

**Stowarzyszenie jako czynnik
społeczno - wychowawczej
aktywizacji kobiet
(na przykładzie badań na Białostocczyźnie)**

271

DISSERTATIONES
UNIVERSITATIS
VARSOVIENSIS



ROZPRAWY UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Izabela RATMAN - LIWERSKA

**Stowarzyszenie jako czynnik
społeczno - wychowawczej
aktywizacji kobiet**

(na przykładzie badań na Białostocczyźnie)

Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku

Recenzenci

Prof. dr hab. Jerzy NIEMIEC

Prof. dr hab. Klemens TRZEBIATOWSKI

Opracowanie graficzne

Tadeusz MALEWICZ

Redaktor techniczny

Alicja DAWIDOWSKA

Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku - 1984

**Nakład 200 + 30 egz. Papier piśmienny V kl. 70 g. Zamówienie
Nr 37/84 Wykonano w Pracowni Poligraficznej Działu
Wydawnictw Filii UW w Białymstoku Cena zł 230**

SPIS TREŚCI

str.

WSTĘP.....	11
------------	----

C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A

Rozdział I. PODSTAWY PRAWNE I SPOŁECZNO-POLITYCZNE DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIOWEJ W POLSCE LUDOWEJ.....	25
--	----

Rozdział II. SPOŁECZNA ROLA STOWARZYSZEŃ W ZAKRESIE FUNKCJI ZAŁOŻONYCH.....	37
--	----

1. Funkcje założone stowarzyszeń jako warunek ich istnienia a funkcje rzeczywiste.....	37
---	----

2. Udział stowarzyszeń w gospodarczym i kulturalnym rozwoju kraju jako funkcja założona.....	44
---	----

Rozdział III. ZASADY I TENDENCJE DZIAŁANIA RUCHU KOBIECEGO.....	53
--	----

1. Pojęcie ruchu kobiecego jako makrostruktury organizacyjnej i zbiorowych dążeń do realizacji wspólnych celów.....	53
---	----

2. Z historii ruchu społecznego kobiet.....	59
---	----

3. Ruch społeczny kobiet w latach 1945-1982 i rola w nim Ligi Kobiet Polskich.....	75
---	----

C Z Ę Ś Ć D R U G A

Rozdział IV. BIAŁOSTOCCZYŻNA JAKO ŚRODOWISKO SPOŁECZNEJ AKTYWIZACJI KOBIET.....	103
--	-----

1. Dane o regionie.....	103
2. Białostockie jako jednostka administracyjna.....	106
3. Struktura gospodarcza.....	108
4. Stan bazy materialnej oświaty i wychowania, kultury i ochrony zdrowia a potrzeby w tym zakresie.....	111
5. Regionalne stowarzyszenia.....	116

Rozdział V. KIERUNKI AKTYWIZACJI SPOŁECZNO-WYCHOWAW-

CZEJ DZIAŁACZEK LIGI KOBIEŃ POLSKICH NA BIAŁOSTOC- CZYŹNIE.....	119
--	-----

1. Emancypacyjno-interwencyjny charakter Społeczno- Obywatelskiej Ligi Kobiet w okresie pionierskim /lata 1945-1949/.....	119
2. Kult pracy produkcyjnej i ideologicznej w reali- zacji programów działania Ligi Kobiet do roku 1956.....	123
3. Zwiększanie zasięgu i różnicowanie pracy organi- zacyjnej oraz aktywizacja wychowawcza kobiet poprzez działalność popularyzacyjno-oświatową i usługowo-opiekuńczą w latach 1957-1965.....	128
4. Ograniczenie zasięgu działania do miejskich osiedli mieszkaniowych i środowisk specyficznych oraz tendencje do utrzymania charakterystycznych ligowych kierunków pracy w latach 1966-1970.....	140
5. Satelicka działalność kulturalno-oświatowa i filantropijno-opiekuńcza na rzecz środowiska oraz dominacja aktywizacji ideowo-wychowawczej członkiń w latach siedemdziesiątych.....	150

6. Repulsja ogniw Ligi Kobiet Polskich i modyfikacja programu w kierunku pracy na rzecz kobiet i ich rodzin po sierpniu 1980 roku.....163

Rozdział VI. SPOŁECZNO-ZAWODOWA I KULTURALNO-OŚWIATOWA

AKTYWIZACJA KOBIET W SAMORZĄDZIE WSI BIAŁOSTOCKIEJ..173

1. Kółka rolnicze jako centralny układ samorządności wsi białostockiej w latach 1957-1965 i rola w nich kobiet.....173
2. Wzrost produkcyjnej i oświatowo-kulturalnej działalności kół gospodyń wiejskich w warunkach nowej struktury ruchu kobiecego w latach 1966-1970.....193
3. Intensyfikacja działalności gospodarczo-produkcyjnej i ideowo-wychowawczej kół gospodyń wiejskich w latach siedemdziesiątych a czynniki ograniczające ją w sytuacji narastającego kryzysu społeczno-politycznego.....200

C Z Ę Ś Ć T R Z E C I A

Rozdział VII. PODŁOŻE MOTYWACYJNE UCZESTNICTWA STO-

WARZYSZENIOWEGO KOBIET JAKO WARUNEK ICH AKTYWI-

ZACJI SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ.....217

1. Aktywność społeczna kobiet w dotychczasowych badaniach.....217
2. Potrzeby kobiet jako wyznacznik działania społecznego a warunki życia.....221
3. Motywy allo/socjo/centryczne i egocentryczne działaczek Ligi Kobiet Polskich i Kół Gospodyń Wiejskich - raport z badań a kształtowanie ich osobowości prospołecznej.....232

Rozdział VIII. STOPIEŃ INTERNALIZACJI PODSTAWOWYCH

WARTOŚCI HUMANIZMU SOCJALISTYCZNEGO JAKO

NACZELNEGO WZORU KULTUROWEGO W POLSCE LUDOWEJ

W ŚWIADOMOŚCI RESPONDENTEK..... 261

1. Internalizacja wartości jako problem badań.... 261

2. Hierarchia celów i dążeń życiowych - poziom aspiracji a ocena siebie i innych..... 281

3. Cechy patriotyzmu i motywy dumy narodowej w formule werbalnej respondentek..... 309

4. Percepcja wzoru osobowego socjalizmu..... 331

5. Stosunek do religii i zakres orientacji laickich a tradycjonalizm i nowoczesność..... 348

Rozdział IX. WYCHOWAWCZE FUNKCJE STOWARZYSZEŃ

KOBIECYCH BIAŁOSTOCCZYZNY W OPINIACH DZIAŁACZEK

NA TEMAT PRACY KÓŁ..... 369

C Z Ę Ś Ć C Z W A R T A

Rozdział X. PROBLEMATYKA WYCHOWAWCZYCH FUNKCJI ORGANI-

ZACJI SPOŁECZNEJ W LITERATURZE..... 415

1. Pierwsze próby pedagogicznej interpretacji działalności społeczno-organizacyjnej..... 415

2. Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze w ujęciu pedagogiki społecznej..... 418

3. Przewyciężanie błędnego podejścia metodologicznego w socjologicznych badaniach rzeczywistych funkcji organizacji społecznej..... 428

Rozdział XI. AKTYWIZACJA WYCHOWAWCZA KOBIECI W STOWARZYSZENIACH JAKO PROBLEM OŚWIATOWY W BADANIACH

WŁASNYCH	433
1. Aktywność społeczna w stowarzyszeniu kobiecym jako element systemu oświatowego i cel socjalistycznego wychowania	433
2. Cechy zorganizowanej struktury systemowej w działalności oświatowo-wychowawczej stowarzyszenia kobiecego	440
3. Kształtowanie postaw prospołecznych działaczek jako funkcja rzeczywista stowarzyszenia społecznego kobiet na Białostocczyźnie	451
ZAKOŃCZENIE	465
PRZYPISY	467
BIBLIOGRAFIA	495
ANEKS	511

WSTĘP

W dotychczasowej literaturze przedmiotu analizowano stowarzyszenia pod względem wychowawczym dwukrotnie. Pierwsze teoretyczne rozważania nad psychospołecznymi funkcjami stowarzyszeń zawdzięczamy Aleksandrowi Kamińskiemu /1974/, który swoje interpretacje oparł na założeniach pedagogiki społecznej. Drugie odnajdujemy w książce zbiorowej pod redakcją Ireny Lepalczyk, kontynuującej tradycje naukowe tej dyscypliny. Praca Lepalczyk, chociaż potraktowana interdyscyplinarnie, jest podporządkowana tej samej idei, którą wskrzesił Kamiński. Jej trzon stanowi twierdzenie, że wychowanie jest procesem społecznym, realizowanym intencjonalnie oraz przy udziale sytuacji życia zbiorowego. Idei tej nie zamierzamy podważać, jednak interesuje nas węższe pojęcie wychowania intencjonalnego, w którym celowym akcjom towarzyszą spodziewane reakcje - efekty wychowawcze.

Zatem wychowaniem, w przeciwieństwie do socjalizacji, objęto tu tylko wpływy celowe i programowe organizowane przez stowarzyszenie, zmierzające do określonych efektów, czyli do wzbogacania ludzkiej osobowości o te elementy, które uznano za pożądane społecznie, za wartości nadrzędne i kierunkowe.

W pracach rozważających wychowanie stowarzyszeniowe

w płaszczyźnie pedagogiki społecznej, utożsamiano proces wychowania dorosłych z wychowaniem dzieci, także pojęcie stowarzyszenia zastosowano do różnych rodzajów organizacji społecznych, takich jak: związek młodzieży, spółdzielnia uczniowska, spółdzielnia pracy czy Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Stowarzyszenie jest kategorią organizacji społecznej przeznaczonej tylko dla dorosłych. Odznacza się pewnymi cechami specyficznymi, wśród których taką cechą, jak "cele niezarobkowe" odróżnia je właśnie od spółdzielni. Różnice w kategoriach organizacji społecznych są może mniej istotne dla efektów wychowawczych, chociaż trzeba je brać pod uwagę, jednak nie sposób traktować równoznacznie procesu wychowawczego dzieci i procesu wychowania dorosłych. Jak to skłusznie zauważyli naukowcy amerykańscy, "zachowania ludzkie są nie tylko zachowaniami wyrosniętych dzieci, lecz także dorosłych, będących członkami systemów społecznych" /D. Katz, R. L. Kahn, 1979/.

W wyjaśnianiu procesów wychowawczych dorosłych należy przyjmować andragogiczny punkt widzenia, który pozwala na zaakcentowanie ich kreacyjnej i autokreacyjnej roli /L. Turas, 1975/. Rozwój osobowości ludzkiej w fazie dorosłości jest procesem, w którym kierowanie odgrywa mniejszą rolę niż samosterowanie. Obowiązkiem badacza penetrującego środowisko stowarzyszeniowe jest uwzględnienie nie tylko mechanizmów wychowawczych, ale i samowychowawczych.

W metodologii andragogicznej podkreśla się wartość

interdyscyplinarnego podejścia badawczego /L. Turos, 1975; M. Malewski, 1982/. Zgodnie z tą ideą wykorzystano zarówno doświadczenia metodologiczne andragogiki, jak i psychologii społecznej i socjologii.

Istotą badań było ustalenie, czy stowarzyszenie pojmowane jako grupa celowa o charakterze formalnym, stworzona dla realizacji indywidualnych i społecznych celów, jest czynnikiem aktywizacji społeczno-wychowawczej kobiet. Przedmiotem zainteresowań badawczych uczyniono te stowarzyszenia, które prowadzą działalność na rzecz kobiet i wśród nich, a więc koła Ligi Kobiet Polskich i koła gospodyń wiejskich.

Temat pracy wskazuje na aspekty twórczego, kreacyjnego uczestnictwa ludzi dorosłych /kobiet - działaczek/ w wychowaniu stowarzyszeniowym. Istotnie, zawarte w nim pojęcia odnoszą się do procesu wychowania, w którym aktywność społeczno-wychowawcza oznacza "tendencję do wywierania trwałego wpływu mającego na celu modyfikowanie zachowania jednostek lub grup" /I. Jundziłł, 1974/.

Aby zorientować się, czy jakaś instytucja wychowawcza spełnia swoje funkcje, trzeba, zgodnie z wymogami współczesnej pedagogiki i socjologii /R. Miller, 1982; J. Szczepański, 1962/ ustalić, jakimi warunkami i możliwościami w tym zakresie się charakteryzuje. Zbadano więc warunki i środki wychowawcze, jakimi stowarzyszenia kobiece rozporządzały, określono zasady i tendencje ich działania w przeszłości i obecnie, poddano analizie ich założone

funkcje społeczne.

Następnie określono warunki środowiskowe, w których działają ich członkinie, a więc scharakteryzowano terytorium i cechy regionu Białostoczczyzny, potrzeby społeczne, stan bazy materialnej i sieć organizacji społecznych, kreśląc ogólną infrastrukturę regionu. Poddano skrupulatnemu opisowi rodzaj, charakter i zakres działań stowarzyszeniowych o znaczeniu politycznym, gospodarczym, kulturalnym i wychowawczym, wiążąc go z realiami polityki społecznej i ideologią na danym etapie rozwoju tych działań /ujęcie problemowo-chronologiczne/.

Postąpiono więc zgodnie z wymogami analizy wyników wychowawczych w sposób systemowy: "środowisko - instytucja wychowawcza - osobowość" /R. Miller, 1982/ oraz zgodnie z zasadami andragogicznymi badań empirycznych, które określiły zarówno założenia wyjściowe badań, jak i interpretację ich wyników.

Siła wychowawcza stowarzyszenia wyraża się w akceptacji lansowanych celów, idei, norm, obyczajów i postaw stowarzyszeniowych /A. Kamiński, 1974/. W literaturze ustalili się pogląd, że kwestia zgodności między wzorami /wartościami/ propagowanymi a zinternalizowanymi może być interpretowana, między innymi, jako wynik zabiegów wychowawczych /A. Jasińska i R. Siemieńska, 1978; K. Wenta, 1978/.

Wartości są podstawą ludzkiego działania, tworzącą układ odniesienia służący człowiekowi do interpretacji

i oceny rzeczywistości oraz kierowania procesem jego percepcji. Są także warunkiem wyzwania procesów motywacyjnych, ważnych dla aktywizacji i kierunku działań ludzkich. Wartości mogą być badane za pomocą wypowiedzi badanych osób. W psychologii przyjęto, że jest to naukowa, choć pośrednia droga zyskiwania informacji /J. Reykowski, 1979/.

W socjologicznych analizach kształtowania się grupowych i jednostkowych systemów wartości podkreśla się ich związek z pełnieniem ról społecznych. W wielu teoriach role definiowane są przez wzory wartości i kulturowe normy. Zależność jest dwustronna: a) aprobowane wartości zależą od pełnionej roli, czyli od "zorganizowanego wzoru oczekiwań związanych z zadaniami, zachowaniami, postawami, wartościściami i wzajemnymi stosunkami, które powinny cechować osoby zajmujące pozycje członków grupy i pełniące w niej określone funkcje" oraz b) pełniona rola społeczna jest determinowana przez system wartości jednostki /E. L. i R. E. Hartley, 1952; T. Parsons, 1962; M. Misztal, 1982; S. Mika, 1982/.

W pierwszym wypadku zyskujemy przesłanki do wniosku na temat osobotwórczego oddziaływania stowarzyszenia, w którym respondentka pełni rolę odpowiedzialnego członka zespołu. W drugim natomiast możemy snuć przypuszczenie na temat jakości oddziaływań jednostki, pełniącej rolę aktywisty, na szeregowych członków lub oddziaływań zewnętrznych - pozaorganizacyjnych. W obu przypadkach możemy stwierdzić

z pewną dozą prawdopodobieństwa funkcje wychowawcze badanych stowarzyszeń.

Zdecydowano więc dokonać diagnozy motywacyjno-świadomościowej, wolicjonalno-emocjonalnej i działaniowej sfery osobowości kobiet - działaczek ze względu na przynależność stowarzyszeniową i środowisko działania /zamięszkania/. Zbadano podłoże motywacyjne uczestnictwa stowarzyszeniowego kobiet, będące warunkiem kształtowania postaw w aktywizacji społeczno-wychowawczej, stopień internalizacji przez nie podstawowych wartości humanizmu socjalistycznego jako naczelnego wzoru kulturowego oraz zebrano opinie oceniające pracę kół od ich przewodniczących. W szczególności określono: potrzeby kobiet i warunki ich życia, motywy allo/socjo/centryczne i egocentryczne działaczek w związku z kształtowaniem ich osobowości prospołecznej, hierarchię celów i dążeń życiowych, poziom aspiracji i sposób oceniania świata, siebie i innych w zakresie motywów postępowania, cechy patriotyzmu i motywy dumy narodowej, percepcję wzoru osobowego socjalizmu, stosunek do religii, zakres orientacji laickich, tradycjonalizm i nowoczesność w postawach światopoglądowych i egzystencjalnych, a także funkcje wychowawcze stowarzyszenia, jakie zarysowały się w opiniach działaczek.

Typ motywacji aktywności, stopień akceptacji przez aktywistki kulturowego ideału osobowości, kierunek hierarchizacji systemu ich zinternalizowanych wartości oraz sposób i treść procesu oceniania rzeczywistości, zostały

potraktowane jako wskaźniki postaw i zachowań funkcyjnego personelu stowarzyszenia, a zarazem jako wskaźniki "nośności" stowarzyszenia w stosunku do jego zadań statutowo-programowych, będących merytorycznym uzasadnieniem systemu ideologii i norm stowarzyszenia. Pozwoliło to na naukowy pomiar przejawianych funkcji społeczno-wychowawczych /rzeczywistych/.

Wychowawczą rolę stowarzyszenia w zakresie aktywizacyjnym określono jako zorganizowaną i funkcjonalną strukturę systemową, uwzględniając działalność wytwórczą, usługową, popularyzatorską, oświatową, kulturalną, rekreacyjną, estetyczną i normotwórczą kobiet.

W badaniach wykorzystano dwa sposoby zbierania danych. Po pierwsze - podstawę do scharakteryzowania pracy organizacyjno-statutowej i merytoryczno-przedmiotowej /aktywizacja społeczno-wychowawcza/ stanowiły informacje natury obiektywnej, zawarte w dokumentach badanych stowarzyszeń. Dokumenty te stanowiły: plany, programy, kierunki działania i wytyczne, uchwały zjazdowe, protokoły z posiedzeń komisji, prezydiów i obrad plenarnych, protokoły prelekcji i komisji konkursowych, regulaminy zjazdów i konkursów, wykazy delegatek na zjazdy miejskie i wojewódzkie, referaty, projekty uchwał, apele nadzwyczajne, wnioski, sprawozdania i oceny własnej działalności, ewidencje kół i członkiń.

Należy dodać, że analiza materiałów sprawozdawczych była traktowana jako źródło danych statystycznych i for-

malnych, a nie jako źródło oceny zjawisk przedmiotowo-wychowawczych, ponieważ mogło okazać się tendencyjne, a więc zawodne naukowo. Dane statystyczne dodatkowo porównywano tam, gdzie to było możliwe, z danymi wydawnictw GUS.

Prócz dokumentów stowarzyszeniowych wykorzystano także dokumenty zewnętrzne: - oceny pracy ideowo-politycznej prowadzonej wśród członkiń, dokonane przez komisje kobiece komitetów wojewódzkich PZPR, - uchwały plenarne Partii i ZSL w sprawie zadań stowarzyszeń kobiecych, - wytyczne do pracy, instrukcje i tezy pomocnicze do realizacji uchwał konferencji ZG LKP, KC PZPR, KN ZSL i CZKRRIOB.

Po drugie - źródłem informacji o pracy społeczno-wychowawczej w stowarzyszeniach były wypowiedzi osób w nich zrzeszonych, uzyskane za pomocą techniki ankietowej i wywiadów nieformalnych. Respondentkami były przede wszystkim przedstawicielki aktywu badanych organizacji: pracownice statowe zarządów i wydziałów organizacyjnych, długoletnie działaczki, będące członkiniami lub kierownicami odpowiednich komisji, rad i wydziałów kobiecych - elementów struktury ruchu kobiecego na terenie gmin i miast Białostockizny, przewodniczące kół i inne funkcyjne w ogólnych środowiskowych stowarzyszeniach.

Indagowaniu poddane były tylko te osoby, które sprawowały w stowarzyszeniach role zawodowe lub społeczne i mogły wykazać się realizacją przyjętych na siebie zadań. Badany aktyw charakteryzował się kompetencją w zakresie

spraw organizacyjno-merytorycznych, orientację co do zewnętrznych opinii o pracy stowarzyszenia, intelektualno-emojonalnym nastawieniem do oceniania zjawisk stowarzyszeniowych, wpływającym ze specyficznego zaangażowania. W tym aspekcie wypowiedzi miały cechy subiektywnych spostrzeżeń, ocen i opinii. Jednak dostarczyły informacji nie tylko na temat działalności stowarzyszenia, ale także dotyczących samych respondentek: kim są, co myślą i czują, jak ustosunkowują się do rzeczywistości, a więc w jakim kierunku będzie następowała projekcja ich stanów świadomości.

Ma to znaczenie dla realizacji funkcji założonych stowarzyszenia w aspekcie ideowo-wychowawczym i osobowościowo-kształcącym. Od zinterioryzowanych systemów wartości i reprezentowanych postaw aktywu będzie zależał kształt pracy organizacyjnej i propagandowo-przedmiotowy charakter ich wychowawczych oddziaływań.

W badaniach wystąpiły elementy metody monograficznej /charakterystyka historyczno-problemowa, wywiad, obserwacja uczestnicząca, analiza dokumentacji organizacyjnej/ i empirycznej /sondaż diagnostyczny i sondaż opinii na grupach reprezentatywnych/.

W sondażach dwukrotnie przeprowadzonych wykorzystano technikę ankietowania. W próbie określenia motywacyjnej sfery osobowości działaczek użyto krótkiej ankiety listownej. Dostarczyła ona także wypowiedzi oceniających walory działalności stowarzyszeniowej.

Natomiast do diagnozy sfery świadomościowo-ideowej zastosowano ankietę audytoryjną, w której narzędzie badań stanowił kwestionariusz, opracowany przez Tadeusza Kościelnię do resortowych badań stosunków społeczno-demograficznych, a głównie do introspekcyjnego wyjaśnienia wewnętrznej strony postaw światopoglądowych i społeczno-ideowych oraz ich uwarunkowań kulturowych. Zdecydowano się na użycie tego kwestionariusza, ponieważ w badaniu subtelnej sfery ludzkiej osobowości wielokrotnie - w kraju i zagranicą - okazał się narzędziem niezawodnym.

Przeprowadzenie ankiety audytoryjnej organizowano w grupach kobiet zrzeszonych w odpowiednich kołach oraz w grupach kobiet, dobranych na zasadzie analogii i różnicy cech /kobiety z tego samego środowiska zamieszkania, ale nie zrzeszone w badanych stowarzyszeniach/. Zastosowano zatem grupy podstawowe, nazwane w analizie "grupami kobiet stowarzyszonych" i grupy kontrolne, nazwane umownie "grupami kobiet niestowarzyszonych", co wskazuje na pewne cechy metody eksperymentalnej. Uczyniono tak, by znaleźć odpowiedź na pytanie, czy przynależność organizacyjna kobiet jest czynnikiem różnicującym stopień internalizacji kulturowego ideału osobowości socjalistycznej i kierunek aspiracji prospołecznych. Odpowiedź na to pytanie umożliwiła z kolei ocenę wychowawczego poziomu środowiska stowarzyszeń, poddanych analizie /głównie warunków osobowych kadry/.

Charakter diagnostyki środowiskowej, przeprowadzonej

w środowiskach wiejskich, miejskich i specyficznych /środowisko milicyjne - Koła Rodzin Milicyjnych i środowisko wojskowe - Organizacja Rodzin Wojskowych/ pozwala na diagnozę przyporządkowującą, genetyczną, celowościową, diagnozę fazy i diagnozę prognozy.

Technika analizy dokumentacji i inne elementy metody monograficznej zostały zastosowane w celu ustalenia założonych funkcji społeczno-wychowawczych stowarzyszenia. Dane uzyskane metodą empiryczną posłużyły ustaleniom, w jakim stopniu i zakresie realizuje się w rzeczywistości program pracy wychowawczej, wyrażającej się w procesach intensyfikowania kształcenia i wychowania /aktywizacja wychowawcza/.

Całość badań przeprowadzono w latach: 1979-1982. Zastosowano dobór celowy populacji badawczej ze względu na kryterium przejawianej aktywności stowarzyszeniowej i zróżnicowanie środowiskowe - quota control. Ogółem objęto badaniem ankietowym 1868 kobiet z terenu województwa białostockiego oraz, należącego do niedawna do niego, województwa łomżyńskiego i suwalskiego. Te trzy województwa zwyczajowo, w oparciu o pewne historyczne ciężenia, obejmowane są nazwą Białostoczczyzny, chociaż wyodrębnianie ich i łączenie następowało w ciągu biegu dziejowego kilkakrotnie. Obecny podział administracyjny nie wpłynął jeszcze na zmianę charakteru działalności stowarzyszeniowej kobiet, która wykazuje na tym terenie wiele podobieństw. Wyjście poza województwo białostockie rozszerzyło znacz-

nie penetrację badawczą i było celowe dla skutków naukowych.

Przeprowadzenie ankiety audytoryjnej dokonano w następujących miejscowościach województw:

a/ białostockiego:

Białystok, Hajnówka, Kleszczela, Kulesze, Michałowo, Mońki, Nurzec Stacja;

b/ łomżyńskiego:

Łomża, Kolno, Zambrów;

c/ suwalskiego:

Suwałki, Augustów, Elk, Gołdap, Kalinowo.

Poza tym badaniami zostały objęte niektóre jednostki i garnizon Warszawskiego Okręgu Wojskowego, zlokalizowane w regionie północno-wschodnim. Wymienione nazwy miasteczek i miast oznaczają nie tylko ich teren, ale także podległe im gminy.

W opracowaniu wyszczególniono cztery części poprzedzone dłuższym wstępem, w którym zawarto opis problematyki i metodologii badań. Część pierwsza dotyczy teoretycznej analizy działalności stowarzyszeniowej kobiet w Polsce. Stanowi punkt wyjścia do badań właściwych nad aktywizację społeczno-wychowawczą kobiet stowarzyszonych w Lidze Kobiet Polskich i Kołach Gospodyń Wiejskich w regionie Białostockim, której szczegółowa analiza znajduje się w części drugiej. Analizę tę przeprowadzono metodą historyczną, uwzględniającą zasadę chronologiczno-problemową.

Część trzecia zawiera analizę danych uzyskanych w badaniu empirycznym. Zastosowano w niej statystyczny sposób opracowania materiału w postaci tabel problemowych wraz z wyliczeniem wskaźników procentowych i skalowaniem rangowym. W metodach myślenia położono nacisk na wnioskowanie dedukcyjno-indukcyjne.

Część czwarta natomiast jest w istocie uogólnieniem wyników badań teoretycznych, historycznych i empirycznych. Nośi cechy syntezy.

C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A

Rozdział I

PODSTAWY PRAWNE I SPOŁECZNO-POLITYCZNE DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIOWEJ W POLSCE LUDOWEJ

W polskim ustawodawstwie oraz w literaturze prawniczej istnieje jednoznaczne rozumienie terminu "stowarzyszenie", do którego zalicza się taką organizację społeczną, której działalność oparta jest na prawie o stowarzyszeniach i która określa samą siebie jako stowarzyszenie, towarzystwo, związek lub zrzeszenie, a jej celem jest skupienie ludzi o wspólnych upodobaniach i skłonnościach^{1/}. W zależności od założeń teoretyczno-społecznych prawo stowarzyszeń ulegało pewnym przeobrażeniom. Do dziś jednak generalnie obowiązują przepisy prawa o stowarzyszeniach w Polsce ustalone rozporządzeniem prezydenta z dnia 27 października 1932 roku^{2/}. Z przepisów tych wynika, że stowarzyszenie odróżniane jest od spółki i spółdzielni, ponieważ oprócz trwałości i dobrowolności zrzeszania się, odznacza się celami niezarobkowymi. Ponadto pewien niuans zauważa się w zróżnicowaniu terminów: stowarzyszenie i zrzeszenie. Pierwszy ma zakres węższy, drugi - szerszy i obejmuje pojęcie związku, za który prawo uważa zrzeszenie co najmniej

trzech stowarzyszeń lub osób prawnych^{3/}.

Stowarzyszenie jest elementem systemu organizacji społeczeństwa socjalistycznego, wśród którego można wyróżnić także partię polityczną, związek zawodowy lub organizację ideowo-wychowawczą młodzieży - organizmy, które, podobnie jak stowarzyszenie, istnieją dla celów niezarobkowych, odznaczają się trwałością celu i form organizacyjnych, dobrowolnością członkostwa, udziałem członków w tworzeniu bazy materialnej organizacji i zarządzaniu nią oraz zbieżnością celów z zadaniami państwa. Jednakże organizacje społeczne różnią się od siebie istnieniem stałych, właściwych sobie celów działania i stopniem samodzielności ich realizacji.

Stowarzyszenia nie są wyizolowanymi zespołami ludzkimi, chociaż powołano je dla zadośćuczynienia szczególnym upodobaniom i zapotrzebowaniom jej członków. Służą szerszym interesom społecznym, pozostając w pewnej zależności od państwa. Kierowniczy wpływ państwa wyraża się w "reglamentowaniu poszczególnych dziedzin stanowiących przedmiot ich działalności, określaniu warunków koniecznych dla utworzenia i funkcjonowania stowarzyszeń, zlecaniu im doraźnych zadań, stosowaniu środków pomocy, określaniu ich obowiązków i nadzorowaniu ich działalności"^{4/}.

W świetle prawa o stowarzyszeniach sprawę prostą jest ich podział na kategorie: stowarzyszenia zwykłego, zarejestrowanego i stowarzyszenia wyższej użyteczności społecznej. O tej kategorii decyduje sytuacja prawna:

Stowarzyszenie zwykle jest liczebnie małe /co najmniej trzy osoby/, lokalne i ma ograniczony zakres oddziaływania. Nie posiada osobowości prawnej i majątku. Nie może zakładać oddziałów ani łączyć się w związki, a także korzystać z ofiarności społeczeństwa.

Stowarzyszenia zarejestrowane, nazywane statutowymi, muszą zrzeszać co najmniej piętnastu członków. Posiadają osobowość prawną i własny majątek, co czyni je organizacjami uprzywilejowanymi, jednak nakłada się na nie większe obowiązki niż na stowarzyszenia zwykłe. Stowarzyszenie tej kategorii reprezentowane jest na zewnątrz przez zarząd. Może zakładać oddziały i łączyć się w związki.

Stowarzyszenie wyższej użyteczności społecznej cieszy się szczególnym uznaniem państwa. Musi jednak pełnić specyficznie doniosłą, znamienne dla całego społeczeństwa rolę. Jego działalność jest silnie popierana przez państwo i obdarowana przywilejami, takimi, jak wyłączność działania w określonym zakresie, zwolnienia podatkowe i dotacje.

Różnorodność występowania form stowarzyszeniowych nastrocza jednak pewne trudności klasyfikacyjne. Dla adekwatnego odzwierciedlenia obecnego stanu ruchu stowarzyszeniowego, trzeba wprowadzić dodatkowe, prócz sytuacji prawnej, kryteria podziału, np. stopień afirmacji przez stowarzyszenia ustroju socjalistycznego, typ zainteresowań członków, główne kierunki działania i metody pracy, tak jak to zrobił na przykład W. Wesołowski, wyszczególniając stowarzyszenia o charakterze społeczno-zawodowym, stowarzysze-

nia o charakterze wychowawczym, stowarzyszenia o charakterze regionalnym i kulturalne towarzystwa narodowościowe^{5/}.

J. Romul wziął pod uwagę inne kryteria klasyfikacji: terytorialność i liczebność, i na tej podstawie wyróżnił: stowarzyszenia powszechne o zasięgu co najmniej dwóch województw i masowej liczbie członków, stowarzyszenia regionalne, prowadzące działalność w ramach jednego województwa oraz stowarzyszenia lokalne, których zakres oddziaływania mieści się w granicach miasta czy wsi. W ramach tej ogólnej klasyfikacji autor dokonał wtórnego podziału istniejących w Polsce stowarzyszeń, biorąc pod uwagę charakter ich działania. Wyróżnił więc stowarzyszenia: naukowe, naukowo-techniczne, kulturalne, oświatowe, opiekuńcze, sportowe, obronne, przeciwpożarowe, ochrony zdrowia i przyrody, internacjonalistyczne, narodowościowe, związki twórcze i stowarzyszenia o charakterze gospodarczym^{6/}. Wśród tych ostatnich autor wymienił kółka rolnicze i tylko pozornie miał rację, gdyż prócz gospodarowania celem kółek są także inne sprawy, realizowane przez wyłonione w nich koła gospodyń wiejskich. W dodatku, w innym miejscu tej samej książki, autor wykluczył ze stowarzyszeń właśnie kółka rolnicze, które skłonny był uważać za przedsiębiorstwa. Podobnie uczynił z Ligą Kobiet, którą nazwał "organizacją jednolitego frontu kobiecego, ujętego w organizacyjne formy o trwałym charakterze", a nie stowarzyszeniem^{7/}. Może właśnie z tego powodu nie ma dla niej miejsca w powyższym schemacie klasyfikacyjnym.

Trzeba jednak przyznać, że trudno jest dokonać wyczerpującego i logicznego podziału w tworach społecznych tak zróżnicowanych, jak stowarzyszenia. Ostrożni wolą nawet nie używać tej nazwy, lecz stosować ogólniejszy termin "organizacji społecznej", tak jak to na przykład czyni J. Rusiecki^{8/}. Autor ten nie wnika, czym różni się "stowarzyszenie" od "związku zawodowego" na przykład, ale wymienia obydwie kategorie obok kategorii "zrzeszenia", "związku twórczego" i "innej organizacji społecznej" w ruchu społecznym skupiającym obywateli PRL^{9/}. Przyjmując za kryterium dalszego podziału cele statutowe i główne kierunki działania, wyróżnia organizacje: naukowe, oświatowo-wychowawcze, kulturalne, opiekuńczo-charytatywne, krzewienia przyjaźni między narodami, sportowe i turystyczne, rolnicze, ochrony przyrody, obronne, przeciwpożarowe i narodowościowe^{9/}.

Z przytoczonych podziałów klasyfikacyjnych można wysnuć wniosek, iż stowarzyszenie jest szczególnym rodzajem organizacji społecznych i nie ma błędu w tym, iż używa się raz nazwy "organizacji społecznej", a innym razem nazwy dokładniejszej w sensie prawnym - "stowarzyszenia".

Prawo o stowarzyszeniach reguluje sposób, warunki powstania i likwidacji, zakres działania, uprawnienia i obowiązki władz stowarzyszeniowych. W zależności od kategorii prawnej stowarzyszeń zróżnicowano sposób ich zakładania. Stowarzyszenia zwykle można zgłosić do wydziałów społeczno-administracyjnych urzędów miejskich i wojewódzkich. Fakt zgłoszenia i akceptacji władz wystarczająco

rozpoczęcia działalności już po czterech tygodniach. Stowarzyszenie statutowe rozpoczynają istnienie po uzyskaniu wpisu do rejestru stowarzyszeń, prowadzonego przez władze społeczno-administracyjne, i tym samym, po nabyciu osobowości prawnej. Do prosby o zarejestrowanie wymaga się dołączenia czterech egzemplarzy statutu. Stowarzyszenie wyższej użyteczności powstaje natomiast w drodze uznania go za takie przez Radę Ministrów na wniosek ministra i po nadaniu statutu.

Członkiem stowarzyszenia może być osoba pełnoletnia. Od tej zasady są jednak pewne wyjątki. Do stowarzyszeń dopuszcza się młodzież pozaszkolną w wieku od 14 do 18 lat, jednak za zgodą jej prawnych opiekunów i bez prawa wyborczego, oraz młodzież akademicka.

Fakt zmiany statutu i rozwiązania stowarzyszenia leży w gestii walnego zgromadzenia, które uchwała to kwalifikowaną większością głosów, ale może to również nastąpić na wniosek władz państwowych /orzeczenia sądowego w przypadku stowarzyszenia zwykłego, organu rejestracyjnego w przypadku stowarzyszenia statutowego oraz decyzji ministra w przypadku stowarzyszenia wyższej użyteczności społecznej/^{10/}.

Stowarzyszenia są organizacjami pośredniczącymi między państwem a społeczeństwem. Pośrednictwo to polega na "artykulacji rozproszonych opinii społecznych i niejasno uświadomionych przez poszczególnych członków całego społeczeństwa oraz na reprezentowaniu wobec organów państwowych interesów, dążeń i postulatów poszczególnych grup społecz-

nych^{11/}. W tym rozumieniu stowarzyszenia stanowią czynnik integracji społecznej i zarazem uaktywnienia członków.

Uważa się^{12/}, że w państwie typu socjalistycznego, gdzie o procesach gospodarczych, kulturalnych i społecznych decyduje w zasadzie klasa panująca za pośrednictwem organów państwowych, stowarzyszenia zachowują swój względnie autonomiczny charakter zgodnie z zasadą ludowładztwa, samorządności, demokracji wewnątrz-organizacyjnej i praworządności. Podlegają jednak kierownictwu ideologicznemu partii marksistowsko-leninowskiej, zwłaszcza w zakresie zadań obywatelskich. Dodać należy, iż dopuszcza się je także do współtworzenia wielu koncepcji partyjnych, o ile cechuje je polityczne zaangażowanie po stronie socjalizmu. Planowe skoordynowanie działalności wielu organizacji społecznych, w nich i stowarzyszeń, umożliwiła do 1981 roku płaszczyzna Frontu Jedności Narodu. Na tej płaszczyźnie właśnie stowarzyszenia współpracowały i współdziałały z organami państwowymi w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej, kulturalnej, nauki i oświaty oraz sportu i turystyki.

Kształtowanie się takiej, a nie innej pozycji stowarzyszeń zależało od stanowiska aparatu państwowego. Stanowisko to nie zawsze było takie samo. W zależności od etapów rozwoju rewolucji ludowo-demokratycznej w Polsce zmieniał się sposób ujęcia roli i funkcji stowarzyszeń w systemie organizacyjnym społeczeństwa socjalistycznego.

J. Romul^{13/} wyróżnił trzy zasadnicze okresy rozwoju ruchu stowarzyszeniowego w Polsce Ludowej: pierwszy, przy-

padający na lata 1944-1949, w którym dokonały się nie bez udziału reaktywowanych z czasów międzywojennych stowarzyszeń, fundamentalne przemiany ustrojowe. Jednocześnie kryształowała się rola ustrojowa stowarzyszeń, wyrażająca się w walce o ugruntowanie swobód demokratycznych, reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu, a także w zabiegach o świeckie wychowanie i nauczanie. Przynależność społeczno-zawodowa nie była jeszcze ewidencjonowana, ale zaznaczyło się ogromne ożywienie działalności stowarzyszeniowej. Obserwowano jednak w tej działalności i niepokojące zjawiska: nadmierne rozrastanie się aparatu etátowego i przesadną dążność do zdobywania niezależności finansowej poprzez działania produkcyjno-usługowe. W prawie o stowarzyszeniach wprowadzono zmianę niektórych przepisów^{14/}.

Lata 1950-1955 to drugi z wymienionych przez J. Romuła okresów istnienia ruchu stowarzyszeniowego, w którym na skutek zmian polityki gospodarczej, kulturalnej i oświatowej państwa, określono na nowo miejsce czynników społecznych w tej polityce i odebrano im znaczną część ich kompetencji. Działaczom społecznym nie ufano, ogniwa terenowe nie miały zbyt pewnej pozycji, część z nich likwidowano, zwłaszcza wtedy, gdy rozpoczynały walkę z nadmierną centralizacją. Szansę przetrwania dano tylko organizacjom masowym, będącym, jak to nazywa J. Romul, "transmisją partii i państwa do społeczeństwa". Nie przywiązywano większej wagi do twórczego sensu działania społecznego.

W latach 1956-1967, trzecim kolejnym etapie istnienia

stowarzyszeń, nastąpił klimat "odręczenia". Uznano, że demokratyzacja życia musi wiązać się z faktycznym odrodzeniem ruchu społecznikowskiego. Spróbowano naprawić błędy i przywrócić stowarzyszeniom ich właściwą rangę. Zwiększono więc ich samodzielność i zakres działania, pozwolono na pełniejszą realizację potrzeb psychospołecznych członków. Jednak utrzymano konieczny priorytet dla spraw ogólnopolskich i ideowych, związanych z szerszym interesem społecznym. Okres ten zapoczątkowuje, jak sądzi J. Romul, precyzowanie koncepcji pracy stowarzyszeń, utrwalenie ich stabilizacji oraz wyższy etap ich ewolucji. Rok 1967 zamyka periodyzację działalności stowarzyszeniowej, zapewne dlatego, iż jej autor zakończył pisanie swej książki^{15/}.

Uznając za słuszne wprowadzenie powyższej periodyzacji, musimy jednak wnieść pewną poprawkę. Trzeci etap powinna zamykać inna data, a mianowicie luty 1966, ponieważ wtedy właśnie wprowadzono istotne zmiany do działalności stowarzyszeniowej. Dotyczyły one głównie ruchu społecznego kobiet, chociaż zaznaczyły się również i w innych organizacjach.

Decyzja Sekretariatu KC PZPR oraz w ślad za nią idące specjalne akta prawne zainteresowanych organizacji społecznych zmieniły status, założone funkcje, zakres i terytorium działania kobiet w spółdzielczości, kółkach rolniczych, Lidze Kobiet i związkach zawodowych, o czym będzie jeszcze mowa.

Zmiany związane były z całokształtem polityki państwa, której najistotniejszą cechą była nieśmiała próba reform, mających przewyżczyć zbliżający się kolejny kryzys gospodarczy i społeczno-polityczny. W sferze działań społecznikowskich odnotowano w tym czasie nieznaczne ograniczenie ingerencji czynników państwowo-partyjnych.

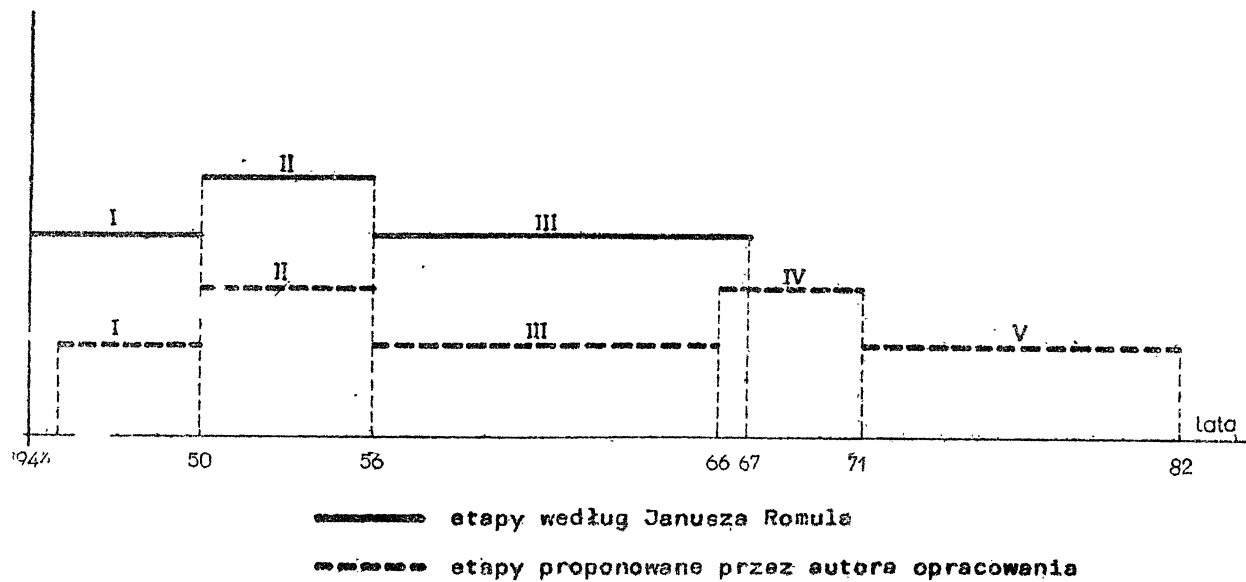
Jednak najistotniejszy dla tej sfery okazał się rok 1971. Oznaczał bowiem decentralizację funkcjonowania wielu organizacji społecznych. Po burzliwych wydarzeniach społeczno-politycznych przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, do których doszło na skutek kolejnej recesji gospodarczej i obecnych ciągle deformacji systemu politycznego, nastąpił proces odnowy stosunków społecznych. Zapoczątkowany został przez VII i VIII Plenum KC PZPR, a w pełni określony w uchwale VI Zjazdu partii w grudniu 1971 roku.

Nowe podejście w polityce gospodarczej, dotyczące przyspieszenia tempa wzrostu dochodu narodowego, manewru oparcia wzrostu gospodarczego na czynnikach intensywnych oraz zmian w metodach planowania i zarządzania^{16/} miało doprowadzić do programu poprawy bytowych, socjalnych i kulturalnych warunków życia społeczeństwa.

Okres następny trwa z kolei do 13 grudnia 1981 roku, roku brzemienne w wydarzenia wagi państwowej, w którym wprowadzono do zawieszenia działalności społecznej wszelkiego typu. Zbyt świeże to sprawy, by pokusić się o ich ocenę, dlatego pozostanie się na razie przy stwierdzeniu, iż miały

decydujący wpływ na usytuowanie czynników społecznych w skomplikowanej rzeczywistości gospodarczo-politycznej i kulturalnej Polski. Etapy rozwoju stowarzyszeń w Polsce Ludowej proponuje się zatem określić następująco według poniższego schematu graficznego:

Etapy rozwoju organizacji kobiecych na tle zaproponowanej przez
Janusza Romulę periodyzacji działalności stowarzyszeniowej w
Polsce Ludowej



Rozdział II

SPOŁECZNA ROLA STOWARZYSZEŃ W ZAKRESIE FUNKCJI ZAŁOŻONYCH

1. Funkcje założone stowarzyszeń jako warunek ich istnienia a funkcje rzeczywiste

W warunkach socjalistycznych znamionym rysem jest instytucjonalizacja aktywności społecznej. Wynika ona, jak sądzi Alojzy Gańczarczyk, z istnienia maksymalnych możliwości sterowania rozwojem społeczeństwa, jego potrzebami i sposobami ich zaspokojenia. Instytucjonalny mecenat nie wyklucza jednak obecności różnych form aktywności społecznej. Może ona rozwijać się indywidualnie lub zespołowo. Ale uczestnictwo w tej aktywności powinno być podporządkowane celom społecznym^{17/}.

Aktywność społeczna ludzi zmieniała się historycznie pod względem celu i charakteru. Zależało to od warunków ustrojowo-politycznych i gospodarczych oraz kategorii zmieniających się potrzeb ludzkich. W ideologii socjalistycznej podkreśla się wartość czynów masowych i walki o wyzwolenie społeczno-narodowe^{18/}.

Należy zatem zadać pytanie, od czego zależy istnienie

i funkcjonowanie stowarzyszeń społecznych? Igor P. Iliński uważa, że w warunkach socjalistycznych przyczyną powstania organizacji społecznych jest niejednolita struktura socjalna społeczeństwa, którą wyrażają "specyficzne interesy poszczególnych grup i warstw społecznych". Te specyficzne interesy istnieją mimo zlikwidowania sprzeczności klasowych. Podstawą organizacji na przykład związków zawodowych jest "cecha produkcyjno-branżowa", związków twórczych - "cecha profesjonalna", związków młodzieżowych - "cecha fizjologiczna - wiek". Cele i interesy organizacji społecznych wyznaczane są często "obiektywną potrzebą aktywizacji wysiłków społecznych w określonej sferze życia społecznego". Tak jest w przypadku stowarzyszeń sportowych, kulturalnych, obronnych i towarzystw przyjaźni z innymi narodami^{19/}.

Do charakterystycznych cech organizacji społecznej, pojmowanej jako "stowarzyszenie samorządowe, zorganizowane na zasadzie inicjatywy twórczej, należy: łączenie interesów społecznych z indywidualnymi, zaangażowanie, wychowanie i praca organizatorska. Cele organizacyjne wiążą się z ogólnymi celami organizacji politycznej społeczeństwa socjalistycznego, ale różny może być charakter i skala działania, stopień zarządzania i stopień upolitycznienia stowarzyszeń. Uważa się, że szczególne znaczenie mają organizacje o masowym charakterze, których funkcjonowanie związane jest z "ureczywistnieniem władzy politycznej". Odróżnia się organizacje społeczne od masowych ruchów

społecznych, które odznaczają się ideowo-politycznym charakterem i nieobowiązkowym członkostwem.

Od masowych organizacji społecznych w krajach socjalistycznych należy także odróżnić takie, które uznają państwo, ale nie identyfikują się z socjalizmem, np. organizacje religijne. Mają one niewątpliwy wpływ na życie społeczne, ale nie uczestniczą w realizacji władzy politycznej tak mocno, jak związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i spółdzielcze. Na ogół jednak socjalistyczne organizacje społeczne są ściśle powiązane z państwem i są kierowane przez partie polityczne^{20/}.

Obok wspólnej wszystkim organizacjom społecznym w krajach socjalistycznych funkcji, jaką jest angażowanie ludności do udziału w życiu państwowym, gospodarczym i społecznym oraz reprezentowanie i ochrona ustawowych uprawnień i interesów członków, artykułowanie i zaspokajanie ich szczególnych potrzeb, organizacje wypełniają także funkcje specyficzne i realizują zadania, wynikające z celów, do których osiągnięcia zostały powołane^{21/}.

Są to funkcje społeczne założone w odróżnieniu od funkcji rzeczywistych: "Funkcja założona", jak to określił Aleksander Kamiński, "odnosi się do celów i zamierzeń danego stowarzyszenia określonych w jego statucie, w aktach normatywnych, zarządzeniach". Drugi składnik społecznej funkcji - "funkcja rzeczywista" obejmuje skutki, rezultaty osiągnięte z realizacji założonych celów i zamierzeń /skutki przewidywane/ oraz rezultaty niesprecyzowane

przedtem i nieprzewidywane określonymi celami i zamierzeniami, a istniejące w rzeczywistości w postaci pewnych zjawisk. Autor zalicza do nich: tzw. "sąsiedztwo z wyboru", integrację i ekspresywność - trzy rodzaje funkcji typu psychospołecznego, spełnianych przez stowarzyszenia w nowoczesnych społeczeństwach.

Sąsiedztwo z wyboru pojawia się w związku z zanikaniem tradycyjnych wspólnot sąsiedzkich określonego terytorium /więzi gminnych i parafialnych, wspólnot lokalnych/ oraz na skutek osłabienia więzi rodzinnych. "Rozluźnienie i wędnięcie tradycyjnych wspólnot sąsiedzkich /a także rodziny/ - pisze A. Kamiński - wywołuje potrzebę kompensowania tego braku w innych grupach społecznych. /.../ Słabnąca więź terytorialna "sąsiedztwa z musu" jest kompensowana przez zawiązywanie się swoistego "sąsiedztwa z wyboru". U źródeł tej kompensacji tkwi istniejąca silnie w człowieku potrzeba afiliacji oznaczająca chęć przynależności do jakiejś grupy społecznej i zjednoczenia się ze wspólnotą osób o podobnych, cechach psychicznych i programie aspiracji.

Funkcja integracyjna stowarzyszeń przejawia się w adaptacji jednostki do ogólnonarodowych i ogólnoludzkich wartości stanowiąc "pomost między rodziną i społecznością lokalną z jednej strony - a narodem i wspólnotą ogólnoludzką z drugiej". Autor jest przekonany, że atmosfera psychiczna charakterystyczna dla kontaktów grupowych skupionych na wartościach ogólnonarodowych i autentyczna aktywność zespo-

łów, realizujących normalny tok swych zajęć, wystarczą do tego, by wywołać proces integracji ludzkiej, dzięki któremu następuje "umysłowe i uczuciowe przekraczanie bariery oddzielającej "mały świat" człowieka od "wielkiego świata" jego narodu i ludzkości", swoisty program wprowadzenia indywiduum do kultury.

Funkcja psychospołecznej ekspresji wyraża się natomiast, w interpretacji autora, w tym, iż stowarzyszenia dają sposobność swym członkom do uczuciowych przeżyć i realizacji upodobań. Przynależność do określonej kategorii stowarzyszeń typu ekspresywnego /stowarzyszeń artystycznych, popularnonaukowych, religijnych i krajoznawczych/ lub do grup ekspresywnych stowarzyszeń innego typu, np. gospodarczego, ale powołujących takie specjalne grupy w postaci zespołów amatorskich, sportowych czy samokształceniowych - daje osobom stowarzyszonym sposobność do emocjonalnego wiązania się z wartościami sztuki, wiedzy, przyrody, czy kultury fizycznej. Podstawą rozwoju funkcji ekspresywnej w stowarzyszeniach jest nasycenie ich struktur formalnych "właściwościami grup nieformalnych: koleżeńskim przeżyciem współuczestnictwa w cenionych czynnościach, sprzyjających "samourzeczywistnieniu" jednostek zaangażowanych w te czynności"^{22/}.

W analizie funkcji, jaką pełnią stowarzyszenia, wychodzi się najczęściej od określenia sfer działalności człowieka, klatoty bio- socjo- kulturalnej, która wypełnia role społeczne i zaspokaja swe potrzeby. Wszak stowarzy-

szeniem nazywa się grupę celową o charakterze formalnym, stworzoną dla realizacji własnych celów członków i organizującą procesy wychowawcze jednostki^{23/}. Wśród potrzeb na czoło dążeń ludzkich wysuwa się potrzeba ekspresji i zrzeszania się. Tak sądzi, między innymi, amerykański socjolog A.P. Rose^{24/}, który rozróżnia na tej podstawie stowarzyszenia o charakterze "ekspresyjnym" i "stowarzyszenia wpływu społecznego", przez który rozumie rozdział władzy, funkcje orientacyjne, zmiany i reformy życia społecznego. Podobnie czyni szwajcarski socjolog J. M. Kelerhals, biorąc pod uwagę sposoby realizacji funkcji stowarzyszeń - integrację przestrzenną, funkcjonalną /oddziaływanie wertykalne i horyzontalne/ i kulturalną oraz rozróżniając stowarzyszenia "ekspresyjne" i interwencyjne, do których w pierwszym przypadku zalicza związki przyjaciół, organizacje turystyczne, stowarzyszenia artystyczne i młodzieżowe, a w drugim - służby socjalne, najczęściej geriatryczne oraz organizacje o charakterze ratowniczym, profilaktycznym, kompensującym lub konstruującym rzeczywistość^{25/}.

Funkcje założone stowarzyszeń można by nazwać celami i zadaniami, tak jak to uczynił Bronisław Malinowski, który oddzielił funkcje organizacji społecznej od celów, rozumiejąc przez funkcje realne zaspokajanie potrzeb społecznych, a przez cele - "zbiór symboli odwołujących się do określonych wartości, ujednociających działanie, kierujących je w pożądanym kierunku"^{26/}.

Cele nie zawsze pokrywają się z efektami realnej działalności stowarzyszeniowej, często pozostając w sferze deklaracji bez pokrycia. Dzieje się tak wtedy, gdy zostaje zachwiana równowaga między celami ogólnymi i jednostkowymi, tzn., gdy cele ogólnospołeczne i cele, odnoszące się do zaspokojenia potrzeb terenu działania stowarzyszeń, przeważają nad celami/nakierowanymi na zaspokajanie potrzeb psychicznych osób stowarzyszonych. Aktywność stowarzyszeń zależy bowiem przede wszystkim od stanu zaspokojenia potrzeb i zainteresowań jednostek, których związek z ideami, normami moralno-społecznymi i obyczajami zrzeszenia opiera się na emocjonalnym stosunku. Jak słusznie zauważył to już A. Kamiński, "nośność stowarzyszenia w stosunku do jego zadań statutowych oraz polityki kulturalnej i społecznej - jeśli nie ma zadowolić się "odfajkowaniem" sprawy - musi wrażliwie uwzględniać potrzeby i zainteresowania stowarzyszonych"^{27/}.

Podział na cele zewnętrzne i wewnętrzne oraz funkcje zewnętrzne i wewnętrzne organizacji społecznej jest popularny w literaturze socjologiczno-prawniczej. Używa go między innymi Ewa Karpowicz, gdy wyróżnia działania zmierzające do rozwoju ekonomicznego kraju, podejmowanie akcji mających na celu wzbogacanie infrastruktury gospodarczej i ulepszanie warunków bytu ludności, działania na rzecz zaspokojenia potrzeb społeczno-kulturalnych ludności i aktywizowaniu postaw społecznych, propagowaniu pożądanych wartości i wzorów zachowań /funkcje zewnętrzne/ oraz dzia-

łania na rzecz zaspokojenia potrzeb psychicznych członków: potrzeby afiliacji, ekspresji, aktywności, a także działania wychowawcze i osobotwórcze /funkcje wewnętrzne/.

Przyznać trzeba, że taka klasyfikacja, wbrew pozorom, nie wnosi nic godnego uwagi. Pomijam tu fakt dwukrotnego zaszeregowania tej samej wartości funkcji dotyczącej aktywizacji postaw, ich kształtowania oraz nierozumienia pojęcia "wychowania", do którego należy również organizacja procesów osobotwórczych.

Podział ten wydaje się z logicznego punktu widzenia bezzasadny. Poprzez działania dla terenu stowarzyszenia realizują przecież zadania obywatelskie, ważne dla kraju i ogółu społeczeństwa. Zaspokajane przy tym bywają odczuwane przez członków potrzeby. Rzecz więc nie w tym, by odgraniczać sfery uczestnictwa członków w rozstrzyganiu spraw publicznych, terenowych i osobistych, lecz w określeniu zakresu tego uczestnictwa i efektywności działania.

2. Udział stowarzyszeń w gospodarczym i kulturalnym rozwoju kraju jako funkcja założona

Potocznie uważa się, że stowarzyszenia jako organizacje społeczne o szczególnych celach nie są, przynajmniej w swej większości, bezpośrednio zainteresowane realizacją zadań organizatorsko-gospodarczych i kulturalno-wychowawczych. Inspirującą rolę w tym zakresie przypisuje się na

ogół partiom politycznym, a pewien udział - związkom zawodowym i organizacjom ideowo-wychowawczym młodzieży^{28/}.

Stopień udziału stowarzyszeń w rozwoju gospodarczym i kulturalnym kraju może być różny. Nieliczna ich grupa ściśle wiąże swoje cele statutowe z celami budownictwa socjalistycznego. Należą do niej stowarzyszenia naukowo-techniczne, naukową oraz te, które cechuje charakter racjonalizatorski i twórczy. Wymienia się w tej kategorii zrzeszenia Naczelnej Organizacji Technicznej, kółka rolnicze, stowarzyszenia ochrony przyrody albo stowarzyszenia przeciwpożarowe.

Większość stowarzyszeń nakierowała swą działalność na realizację własnych celów, a tylko pobocznie, w trakcie realizacji tych celów, również i na zadania związane z gospodarczym rozwojem kraju. Są to te organizacje, które przygotowują wykwalifikowane kadry dla gospodarki narodowej, prowadzą szkolenia specjalistyczne oraz upowszechniają zdobycze kultury i oświaty. Zalicza się tu Ligę Obrony Kraju, Ligę Kobiet Polskich, Polski Czerwony Krzyż, Towarzystwo Wiedzy Powszecznej itp.

Są również i takie stowarzyszenia, które nie biorą praktycznego udziału w rozwoju gospodarki i kultury narodowej, a tylko stwarzają korzystne warunki dla realizacji zadań kulturalnych i gospodarczych kraju. Należą tu: stowarzyszenia sportowe, narodowościowe, internacjonalistyczne i wychowawczo-opiekuńcze. Przykładowo wymienia się wśród nich: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Towarzystwo

Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Polski Związek Piłki Nożnej, Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne itd.^{29/}

Zagadnienia o charakterze gospodarczym są podejmowane przez stowarzyszenia w różnych formach, zależnych od charakteru, indywidualnych celów i zadań stowarzyszenia. Jedne z form oznaczają bezpośrednie uczestnictwo w kształtowaniu procesów produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie i rozwiązywanie w sposób konkretny zadań planowych państwa. NOT na przykład wdraża postęp techniczny w różnych dziedzinach gospodarki narodowej oraz doskonali produkcję. Kółka rolnicze i wśród nich koła gospodyń wiejskich podnoszą produkcję, dochodowość i kulturę rolną w gospodarstwach chłopskich.

Inną formę udziału stowarzyszeń w gospodarczym rozwoju kraju jest organizowanie społecznej kontroli i współzawodnictwa pracy. Poprzez mobilizację swych członków stowarzyszenia sprzyjają podejmowaniu zobowiązań, racjonalizacji i doskonaleniu kwalifikacji załóg. Największe znaczenie ma tu ruch racjonalizatorski i wynalazczy inicjowany przez niektóre stowarzyszenia.

Udział stowarzyszeń w doskonaleniu i przygotowaniu kadr dla gospodarki narodowej przejawia się także poprzez uczestnictwo w przygotowaniu konkretnych planów właściwego rozmieszczenia ośrodków nauczania i kadr kwalifikowanych poprzez organizowanie systematycznych kursów, szkoleń, cykli wykładowych przedsięwziętych dla podnoszenia kwalifikacji pracowników, propagowanie pomocy organizacyjnej i finanso-

wej, a także poprzez organizację wymiany myśli technicznej i naukowej. Szczególnie przodują w tej formie działalności stowarzyszenia regionalne i takie, jak: Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Towarzystwo Naukowej Organizacji i Kierowania, itp.

Rozkwit gospodarczy kraju, rozwój nauki i techniki sprzyja podnoszeniu się poziomu kultury narodowej i odwrotnie - depresja gospodarcza i niedowład organizacyjno-ekonomiczny hamują rozwój nauki i techniki i obniżają poziom życia społecznego we wszelkich dziedzinach. Początek lat osiemdziesiątych przekonał nas o tym dobitnie. Jednak zapotrzebowanie społeczeństwa na dobra materialne i duchowe, humanizację życia, kulturę techniczną, wiedzę popularną i sztukę, naukowy pogląd na świat i etykę świecką, kształtowanie osobowości i twórczość amatorską jest od koniunktury ekonomicznej niezależne, istnieje zawsze. Kiedy więc realizacja planów rozwoju społecznego, oddziaływanie na człowieka przy pomocy instytucji oświatowo-wychowawczych i kulturalnych, a także środków masowego przekazu zawodzi, pewną rolę w procesie wyrównywania różnic kulturalnych, upowszechnianiu i tworzeniu kultury masowej mają do spełnienia organizacje społeczne oparte na autentycznej samorządności swych członków.

Mieliśmy już tego przykłady po II wojnie światowej, gdy stowarzyszenia wniosły poważny wkład do dorobku narodowego, biorąc udział w likwidacji analfabetyzmu. Szczególnie zasłużyło się w tym Towarzystwo Uniwersytetów Ro-

botniczych i Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych^{30/} Znała jest także społeczna rola Towarzystwa Przyjaciół Dzieci /i jego poprzedników: RTPD i ChTPD/ w kształtowaniu polityki opiekuńczo-wychowawczej i tworzeniu systemu opieki nad dzieckiem oraz rozwoju teorii pedagogicznej i opanowywaniu istniejących zjawisk patologii społecznej^{31/}.

Innym pozytywnym przykładem wnoszenia poważnego udziału do procesu tworzenia i utrwalania wartości kultury socjalistycznej jest działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej /przedtem SAiW-u i TSS-u/, która przyczynia się do zmian systemów wartości i obyczajów poprzez różnorodne formy oświatowo-wychowawcze.

Kulturalna rola stowarzyszeń wyraża się, jak sądzi J. Romul, w zakresie: a/ kształtowania postaw socjalistycznych, b/ działalności popularyzatorsko-oświatowej, c/ wytworzeniu dóbr kultury^{32/}.

Przekształcanie świadomości społeczeństwa w duchu socjalizmu oznacza w działalności stowarzyszeń upowszechnianie marksistowsko-leninowskiej ideologii i racjonalnych zasad etyczno-moralnych w stosunkach międzyludzkich, krzewienie nowego stosunku do państwa, pracy, własności społecznej i kultury narodowej. Materialistyczny pogląd na świat i zespoły wartości oparte na filozofii materializmu, określone dyrektywy moralne, w których cele życiowe jednostki identyfikują się z celami państwa socjalistycznego, tolerancja w stosunkach międzyludzkich i wychowanie społeczników, ludzi aktywnych imponujących świadomą dyscypli-

nę, poczuciem odpowiedzialności, odwagą cywilną, internacjonalizmem i antydogmatycznym myśleniem, to główne założenia programu wychowawczego stowarzyszeń w kierunku kształtowania świadomości socjalistycznej. Formułują je zarówno stowarzyszenia naukowe, oświatowe, ochrony zdrowia, stowarzyszenia internacjonalistyczne i obronne, a także stowarzyszenia sportowe.

Działalność popularyzatorsko-oświatowa przedsięwzięta jest dla tych wszystkich, którzy chcą pogłębiać swoją wiedzę w pozaszkolnych formach kształcenia i placówkach oświaty dorosłych, takich jak: uniwersytety powszechne, poradnie, czytelnie i biblioteki, a także wydawnictwa i czasopisma, kluby i koła odczytowe. Różnorodna działalność oświatowa i popularyzatorska prowadzona jest szczególnie silnie przez te stowarzyszenia, które prowadzą ją programowo, na przykład TKKS i TWP oraz Towarzystwo Wolnej Wszecnicy Polskiej, ale charakterystyczna jest także i dla pozostałych stowarzyszeń. Działalność kulturalna sensu stricto wyraża się, zdaniem J. Romuła, w dwóch płaszczyznach - w pogłębianiu i utrwalaniu społecznego charakteru kultury i sztuki, jej więzi z życiem, zainteresowaniami i emocjami współczesnego człowieka oraz w uprzystępnianiu kultury najszerszym warstwom społeczeństwa^{33/}.

Z jednej strony chodzi więc o wpływ stowarzyszeń na określony krąg ludzi uprawiających kulturę i sztukę, a więc twórców profesjonalnych i amatorskich, a z drugiej - o wychowanie szerokich rzesz społecznych w zakresie kultury, a

więc świadomej recepcji zjawisk kulturalnych, kształce-
nia gustów i odczuć estetycznych. Poważne zadania spoczy-
wają tu na stowarzyszeniach ekspresyjnych, takich jak:
Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu, Towarzys-
two Przyjaciół Sztuki, Stowarzyszenie Artystów Plastyków
i Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków.

Także stowarzyszenia nie zajmujące się profesjonalnie
uprawianiem działalności kulturalnej winne są krzewić te
wartości narodowej i ogólnoludzkiej kultury i sztuki,
które czynią człowieka lepszym i szlachetniejszym w zakre-
sie umysłu, uczuć, zachowań codziennych. Zobowiązane są
do tego szczególnie takie stowarzyszenia, jak KGW, LKP
i TKKŚ. Przypada im, że wymienione organizacje sta-
rają się to czynić, o czym przekonują nas bezpośrednio
obserwacje i publikacje prasowe. Potwierdzają również to
badania naukowe^{34/}.

Realizacja funkcji kulturalnej przez stowarzyszenia
napotyka na trudności tam, gdzie nie przywiązuje się do
niej większej uwagi, to znaczy tam, gdzie nie ma na to
pieniędzy /na przykład KGW/, ale również i w tych stowa-
rzyszeniach, które wspierane są dotacjami państwowymi na
cele kulturalne i artystyczne /na przykład TKKŚ/, ale blo-
kada spowodowana jest przesadnym sterowaniem działalności
stowarzyszonych w kierunkach preferowanych i tłumieniem
inicjatyw członków. Dodać należy, że dobrowolne zrzesze-
nie się ludzi w stowarzyszeniach i autentyczność ich działania
możliwe są w warunkach swobody. Wszędzie tam, gdzie zaczy-

na się jakikolwiek przymus i sterowanie programowe, zaczynają przygasać spontaniczne i nieszablonowe działania członków, co z kolei powoduje skostnienie form i metod ich aktywności.

Szczególnie uczulone na sprawę wolności działania są osoby związane z twórczością. Trudno zresztą wymagać, by ludzie sztuki podporządkowywali się kanonom zwykłych śmiertelników. Mają tworzyć przecież rzeczy nowe i oryginalne, a te nie mieszczą się w granicach i konwenansach. Co innego nadrzędne racje państwowe i polskie, którym winniśmy się poddać wszyscy, tak samo jak i zasadom harmonijnego współżycia ludzi w poczuciu demokracji i humanizmu.

Rozdział III

ZASADY I TENDENCJE DZIAŁANIA RUCHU KOBIECEGO

1. Pojęcie ruchu kobiecego jako makrostruktury organizacyjnej i zbiorowych dążeń do realizacji wspólnych celów

Stowarzyszenia, jak to już stwierdzono wcześniej, charakteryzują się pewnymi cechami wspólnymi, do których należy: łączenie interesów indywidualnych ze społecznymi, zaangażowanie, wychowanie, samorządność i inicjatywa twórcza, dobrowolność członkostwa, udział członków w tworzeniu zasobów materialnych organizacji oraz ich uczestnictwo w jej zarządzaniu.

Prawie wszystkie te cechy istnieją również w masowych ruchach społecznych, chociaż te odznaczają się ponadto pewną specyfiką, a mianowicie: chociaż nie obowiązuje w nich ustalona struktura form ani zasady członkostwa, istnieją jednak silne więzi wewnętrzne o znaczeniu ideowym.

Przez pojęcie ruchu społecznego rozumie się na ogół zbiorowe dążenia ludzi do realizacji wspólnych celów, którymi są: tworzenie nowych systemów wartości, tworzenie i realizacja w praktyce nowych wizji ładu społecznego,

zmiana układu stosunków społecznych, organizacja odpowiednich instytucji. A więc chodzi tu o proces czynnego przekształcania rzeczywistości społecznej, o pewne "serie" zjawisk i stany rzeczy, które są kompleksami zbiorowych, wspólnych dążeń i działań, podejmowanych w sposób zorganizowany dla osiągnięcia stanu rzeczy, który by zmienił sytuację i położenie społeczne uczestników ruchu /.../ Ruch społeczny - pisze Jan Szczepański - powstaje wówczas, gdy więkza ilość ludzi świadomie, celowo i wspólnie dąży do realizacji wspólnego celu, stosując te same metody działania kierując się wspólnymi wartościami i powołując się na wspólną ideologię^{35/} Ruch społeczny nie wymaga instytucjonalizowania w organizmach formalnych, może istnieć bez nich, ale najczęściej w zaawansowanej fazie ujęty bywa w ramy określonej organizacji społecznej. Ruch rewolucyjny na przykład przybiera postać partii politycznej lub stronnictwa, ruch religijny opiera się na instytucji kościelnej, ruch młodzieżowy występuje w określonych organizacjach pionierskich czy harcerskich, a ruch kulturalno-oświatowy najczęściej wyraża się w działalności towarzystw, stowarzyszeń lub instytucji oświaty dorosłych - kół oświatowych, czytelni i uniwersytetów powszechnych.

O istnieniu współczesnego ruchu kobiet świadczy obecność jego przedstawicielek na światowych kongresach i konferencjach poświęconych walce o pokój, równouprawnienie i oświatę. Powstanie międzynarodowego forum kobiet.

przy ONZ i UNESCO stwarza możliwość porozumienia i wspólnego działania na rzecz kobiet mieszkających w różnych zakątkach świata. Coraz częściej z inicjatywy kobiet, oraz na skutek ich wspólnych dążeń podnosi się problemy związane z utrzymaniem pokoju na świecie, przeciwdziałaniem złu w sferze egzystencji ludzkiej, by zmienić istniejący stan rzeczy na bardziej humanitarny i racjonalny zarazem. Prawie w każdym kraju działa jakaś organizacja społeczna kobiet, a tam, gdzie jej nie ma - pojawiają się pewne organy społeczne w postaci rady lub komitetu albo odpowiedniej komisji kobiecej. Organizacje działające wśród kobiet i na ich rzecz noszą różne nazwy - raz jest to związek, innym razem liga lub federacja. W NRD istnieje Demokratyczny Związek Kobiet, u nas Liga Kobiet Polskich, w ZSRR działa Komitet Kobiet Radzieckich. Społeczny ruch kobiet przejawia się także w oświatowo-emancypacyjnej Federacji Kobiet Kubańskich, w oświatowo-kulturalnej i politycznej działalności Bułgarskiej Ligi Kobiet oraz w Radzie Kobiet Węgierskich.

Masowe i spontaniczne włączenie się kobiet z postępowymi ideami społecznymi, moralnymi i politycznymi przesądza o sile i zakresie ruchu, decyduje również o kształtowaniu cech osobowości, poglądów i postaw kobiet. Dopóki te idee istnieją w świadomości kobiet w postaci społeczno-moralnych wartości, dopóty trwa żywy i dynamiczny ruch mający na nie wielki wpływ osobotwórczy.

Określone programy ideowego działania nie należą do

zjawisk szczególnie stabilnych. Po pewnym czasie dezaktualizują się i tracą na atrakcyjności problemy przedtem najważniejsze, zaspokojenie potrzeb lub zmiana ich struktury przygasza stan niepokoju społecznego, który wyzwolił masowy ruch lub też dążenia przyjmują nowy kierunek, zgodny z aktualnym zapotrzebowaniem społecznym. Ruch mas wyzwalany bywa przez określone sytuacje społeczno-polityczne, takie jak: zagrożenie bytu narodowego lub państwowego, rewolucyjne podważanie zasad ustrojowych lub obyczajowych albo odbudowa zniszczonych struktur duchowych i materialnych.

W socjologii wyróżnia się trzy rodzaje ruchów społecznych: a/ ruchy reformatorskie, b/ ruchy rewolucyjne i c/ ruchy ekepresywne. "Ruchy reformatorskie powstają wtedy - twierdzi Jan Szczepański - jeżeli stan niepokoju społecznego obejmuje pewne ograniczone kręgi czy zbiorowości społeczne, jeżeli dążenia do zmiany istniejącego stanu rzeczy nie spotykają się z represją przy pomocy siły fizycznej, jeżeli ideologowie i przywódcy orędujący zmiany mają swobodę działania i wypowiedzania się"^{36/}

Ruch reformatorski ma tendencję do instytucjonalizowania się w postaci dobrowolnego zrzeszania celowego, działa w ramach ustalonego porządku społecznego i dąży do wprowadzenia pożądaných zmian drogą ustawodawczą lub instytucjonalną. Do ruchu typu reformatorskiego zaliczyć należy ruch emancypacyjny kobiet, chociaż występowały w nim kiedyś elementy rewolucyjne. Współczesne kobiety

przeważnie cieszą się swobodą działania w ruchu, rzadko doświadczają represji, chociaż zdarza się to w niektórych krajach arabskich /na przykład w Iranie, gdzie za zdjęcie czarczafu grozi egzekucja/, lubią pokojowe metody działania i wolą instytucjonalną formę zrzeszenia kobiecego, w którym łatwiej o zrozumienie określonej kategorii potrzeb.

Ruchem społecznym nazywa się też często wielkie stowarzyszenie - makrostrukturę organizacyjną o dużej dynamice rozwoju w fazie szczególnego ożywienia. Faza ta występuje w każdym ruchu masowym i stanowi wyraźny jego etap. W etapie pierwszym dominuje stan niepokoju, odczuwany przez ludzi niezadowolonych z istniejącego porządku. W etapie drugim organizuje się spontaniczne dyskusje wokół problemu znalezienia środków zaradczych, tworzą się pierwsze koncepcje i wizje nowego porządku. Etap trzeci charakteryzuje się powstaniem kręgów nieformalnych, na czele których stoją przywódcy, ideologowie, prorocy lub wizjonerzy, a świadomość wspólnych celów zatacza coraz szersze kręgi środowiskowe. W etapie czwartym dochodzi do sformułowania ideologicznych programów działania i tworzenia grup celowych w postaci sformalizowanych organizacji, zmierzających do realizowania ustalonego programu. Na czele ruchu w tej fazie stają już nie wizjonerzy i ideologowie, ale organizatorzy i pracownicy etatowi. W fazie piątej z kolei występuje wykorzystanie stworzonych form organizacyjnych i instytucji dla realizacji celów. Stopień tego wykorzysta-

nia może być różny, a nasilenie działań i jego skutki zależne są od siły nośnej ruchu. Bywa i tak, że cele nie zostają osiągnięte i rozpoczyna się "faza skostnienia zrzeszeń", w której ruch społeczny odznacza się tendencją do wyczerpywania się i zamierania. Dzieje się tak wtedy, gdy formalne struktury zrzeszeniowe stają się źródłem pracy i utrzymania dla aparatu, wytworzonego niegdyś dla realizacji celów merytorycznych^{37/}.

Wydaje się, że polski ruch kobiecy po II wojnie światowej przeszedł wszystkie klasyczne fazy rozwoju i upadku, chociaż od początku tego okresu trwa w postaci zinstytucjonalizowanej. Ożywczy powiew odnowy i budowy nowych struktur materialnych, kulturalnych i świadomościowych pojawiał się w nim co jakiś czas, przechodząc od rozwoju szczególnie nasilonego do stagnacji, by z kolei w określonej sytuacji społeczno-ekonomicznej i politycznej odrodzić się "w znów życiodajnych ideach, informacjach, sugestiach i wzorcach", jakby to nazwał Aleksander Kamiński. Zdaje się, że faza tej odnowy zapoczątkowana tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego w 1981 roku będzie trwać. Istnienie autentycznego ruchu społecznego nie zależy od tego czy obudowane jest formalną strukturą stowarzyszeniową, ale od atmosfery i prężności działania osób z nim związanych. Wielkie stowarzyszenie nie sprzyja osobistym kontaktom członków przez co przestaje być "wspólnotą życia", "community" i "Gemeinschaft". Tylko wtedy, gdy "makrostruktury stowarzyszeniowe pokrywają formalną obudowę żywy, dy-

namiczny ruch społeczny - mogą mieć niezwykle silny wpływ na swych członków /.../ Jeśli jednak te same makrostruktury pokrywają wygasłe ognisko ruchu - stają się bezpłodne w kształtowaniu swych formalnych członków" 38/

2. Z historii ruchu społecznego kobiet

Ruch społeczny kobiet związany jest przede wszystkim z ich dążnością do emancypacji, czyli wyzwolenia od zależności i uzyskania równouprawnienia społeczno-politycznego. Dążenia emancypacyjne kobiet, zapoczątkowane w czasach rewolucji we Francji i popierane przez czołowych filozofów XVIII i XIX wieku na czele z Jeanem Condorcet, brali pod uwagę także liderzy naukowego socjalizmu: Karol Marks, Fryderyk Engels i August Bebel, którego najwybitniejszym dziełem była praca "Kobieta i socjalizm" wydana w 1879 roku.

Wiele miejsca problemom emancypacji kobiet poświęcali w swej twórczości publicystycznej także rewolucyjni demokraci. W Rosji przedstawiciele postępowej pedagogiki, związani z ruchem demokratyczno-rewolucyjnym XIX wieku: Mikołaj Gawryłowicz Czernyszewski i Mikołaj Aleksander Dobrolubow walczyli o polityczne i ekonomiczne równouprawnienie kobiet, ponieważ było ono dla nich walką przeciwko ustrojowi pańszczyźnianemu i absolutyzmowi. Czernyszewski

uważał, że walka ta powinna się rozegrać w dziedzinie wychowania. Feudalno-pańszczyźniane stosunki caratu odcisnęły swoje piętno w rosyjskiej rodzinie, w której kobieta nie miała równych z mężczyzną praw majątkowych, obyczajowych i decyzyjnych. Pozostawiono jej z wszystkich dziedzin ówczesnego życia tylko sferę rodzinną a i to bez równych szans. Zdaniem Czernyszewskiego, wyzwolenie kobiety doprowadziłoby do podniesienia poziomu moralnego w stosunkach rodzinnych i ogólnospołecznych, a także do stworzenia ogromnej siły intelektualnej tworzącej postęp, w której dotąd nie ma kobiet.

Także Dobrolubow, krytykując sytuację kobiet w Rosji i sposoby ich kształcenia, domagał się ich równouprawnienia, czyli udziału kobiet we wszystkich dziedzinach życia społecznego, korzystania z oświaty, która dawałaby im nie utylitarne, ale wszechstronne wykształcenie umysłowe i wychowanie moralne, jakie mogą otrzymywać mężczyźni. Istniejące ówczeczenie w Rosji szkoły żeńskie zapewniać miały dziewczętom wychowanie religijno-moralne oraz wiadomości, których "należy wymagać od każdej kobiety, zwłaszcza zaś od przyszłej żony, matki rodziny". Bardzo niski poziom cechował zwłaszcza trzyletnie szkoły niższe dla dziewcząt, a i siedmioletnie szkoły średnie odstawały znacznie od podobnych szkół dla chłopców. Dodać należy, że ówczesne szkolnictwo obwarowane było ograniczeniami klasowymi, a więc nie było dostępne dla wszystkich.^{39/}

Dopiero władzy radzieckiej udało się już w pierwszych

miesiącach swego istnienia dokonać w ustawodawstwie dotyczącym kobiet najbardziej decydującego przewrotu. Jak pisze Włodzimierz Lenin, "z ustaw, które upośledzały kobietę, nie pozostał w Republice Radzieckiej kamień na kamieniu /.../ Rzecz jasna, nie wystarczą same ustawy i nas bynajmniej nie zadowolają same tylko dekrety /.../ Położenie kobiety, dopóki zajmuje się ona gospodarstwem domowym, jest nadal skrepowane /.../ To gospodarstwo domowe jest zazwyczaj pracą najbardziej nieproduktywną, najbardziej barbarzyńską, najcięższą, wykonywaną przez kobietę. Jest to praca nadzwyczaj żmudna, nie zawierająca w sobie niczego, co by choć trochę sprzyjało rozwojowi kobiety^{40/}.

U schyłku XIX wieku w całej Europie domagano się reorganizacji żeńskiego szkolnictwa średniego w celu uprawienia kobiet do studiów wyższych. W Polsce dyskusja nad tym zagadnieniem trwała dość długo i różnie się przedstawiała w poszczególnych zaborach. W zaborze rosyjskim nie dopuszczano kobiet do uniwersytetu, przeto licznie wyjeżdżały na studia do Zurychu i Genewy, gdzie mogły osiągać nawet docenturę. Jednej z Polek - Michalinie Stefanowskiej udało się to w roku 1902. W Polsce mogły wchodzić w grę uniwersytety we Lwowie i Krakowie, jednak dostęp do nich blokowało ówczesne szkolnictwo średnie, nie dające kobietom podstaw formalnych do ubiegania się o studia wyższe.

Wychowanie dziewcząt na ziemiach polskich w tych czasach najtrafniej scharakteryzował Aleksander Świętochowski, określając ich wykształcenie w domu, na pensjach

i w szkołach prywatnych jako fikcyjne lub niezupełne, które hoduje typy pół i ćwierćinteligentek, żyjących z dala od problematyki społecznej i niezdolnych do wywiązania się z obowiązków życia. Edukację kobiet uznał za zbyt jednostronną i powierzchowną, wręcz "zniedołężniającą lub kaleczącą". Ten wybitny publicysta, opowiadając się za gruntownym wykształceniem formalnym i rzeczowym kobiet, żądał dla nich nie tylko wykształcenia średniego, ale i wyższego^{41/}.

Stanowisko Świętochowskiego poparł zdecydowanie Edward Prądzyński, wykazując szkodliwość społeczną ograniczenia dążeń kobiet i przyznając im szerokie możliwości w ówczesnym życiu^{42/}.

W dyskusjach nad edukacją kobiet wzięły również udział wybitne pisarki: Maria Konopnicka i Eliza Orzeszkowa, z których pierwsza na łamach pisma "Świt" zaproponowała otwarcie uniwersytetu dla kobiet, a druga z racji swej powieści "Marta", wydanej w 1872 roku, została uznana za czołową przedstawicielkę ruchu kobiecego w skali europejskiej. Trzeba przy tym podkreślić, że obie pisarki swoim samodzielnym, odważnym życiem i bogatą twórczością dały naoczne przykłady pożytecznego i rozumnego wypełniania zadań społeczno-obywatelskich. Teoretyczne poglądy Orzeszkowej na sprawę emancypacji kobiet, zawarte w specjalnej rozprawie na ten temat^{43/}, podkreślały dobitnie wagę wyzwolenia kobiety z dotychczasowej "niepełnoletności", która ją czyni bardziej zbliżoną "do kwiatu, lalki, anioła

62.

niż człowieka" oraz unowocześnienia wychowania "kobiet postępu" w myśl zasad Kartezjusza.

Pęd młodzieży żeńskiej do zdobywania wykształcenia różnego typu ścierał się ustawicznie z polityką antypolską zaborców, zmierzających do unicestwienia kultury polskiej. Presje władz czyniły dotkliwe spustoszenia w szkolnictwie dla dziewcząt w Poznańskiem w okresie Kulturkampfu, gdy zlikwidowano tam wszystkie żeńskie szkoły zakonne i świeckie.

Brak lub ograniczoność istniejącego na ziemiach polskich szkolnictwa dla kobiet uzupełniała z powodzeniem społeczna, czasem tajna działalność oświatowa zorganizowana w postaci Towarzystwa Przyjaciół Oświaty, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza, Towarzystwa Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w Galicji, Towarzystwa Oświaty Ludowej, Towarzystwa Czytelników Ludowych, Stowarzyszenia Kobiet "Warta" w Poznańskiem, a Towarzystwa Oświaty Narodowej, Kół Oświaty Ludowej, "uniwersytetu latającego" i szerokiej sieci tajnych szkół wiejskich w Królestwie Polskim. Próby konkretnych rozwiązań kwestii kształcenia kobiet, poparte ich dążeniami oraz argumentami postępowej publicystyki wyraziły się w powstaniu prywatnych szkół zawodowych przysposabiających młode panny do pracy rękodzielniczej oraz szkół gospodarczych i mleczarskich dla córek ziemiaństwa i chłopstwa, w zakładaniu od 1865 roku rządowych trzy-, cztero- i sześcioklasowych żeńskich gimnazjów oraz zorganizowaniu

w 1886 roku, w braku uczelni wyższej, wspomnianego już latającego uniwersytetu, zwanego "babekim" z racji przewagi liczebnej w nim kobiet i inicjatywy założenia przez kobietę - Jadwigę Dawidową. Tej aktywnie działającej kobiecie udało się pozyskać dla realizacji programu oświatowego uniwersytetu takich wybitnych ludzi, jak: Piotr Chmielowski, Ignacy Chrzanowski, Władysław Smoleński, Wacław Nałkowski i Ludwik Krzywicki.

W czasie, gdy w zaborze pruskim i rosyjskim zacierało ślady polskiego szkolnictwa, w zaborze austriackim organizowano nie tylko szkoły ludowe, ale również państwowe seminaria żeńskie i pedagogiczne zakłady prywatne dla dziewcząt. Kobiety mogły więc odtąd zdobywać zawód, najczęściej nauczycielski. W roku 1910/11 wśród kadry nauczycielskiej było 6761 mężczyzn i 8277 kobiet. W Krakowie mogły także zdobywać wykształcenie specjalistyczne na Wyższych Kursach dla Kobiet, założonych przez Adriana Baranieckiego w 1868 roku, na których pod okiem wybitnych prelegentów, jak Lucjan Rydel i Jacek Malczewski 2751 słuchaczek zdobywało gruntowną wiedzę w obranym kierunku - przyrodniczym, historyczno-literackim, gospodarczym i sztuk pięknych.

Na prawdziwy dostęp do oświaty uniwersyteckiej, ale jeszcze w charakterze hospitantek, musiały Polki poczekać do 1897 roku, kiedy to Uniwersytet Jagielloński na skutek działań Kazimiery Bujwidowej, żony profesora tej uczelni, inicjatorce Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej, które rok

wcześniej zorganizowało pierwsze na ziemiach polskich gimnazjum klasyczne, udostępnił swe szacowne podwoje 64 kobietom. Jednak walka kobiet o prawo składania egzaminów i uzyskiwania stopni naukowych w kraju zakończyła się zwycięstwem dopiero na początku XX wieku.

W walce tej musieli dopomagać wybitni przedstawiciele epoki, działacze postępowych organizacji społeczno-politycznych, tj.: partia "Proletariat", stronnictwo Polskiego Związku Ludowego, Polska Partia Socjalistyczna - Lewica, Komunistyczna Partia Polski, awangarda postępowej myśli wychowawczej na czele z Henrykiem Wernicem, Adolfem Dygasińskim, Janem Władysławem Dawidem i Stanisławem Karpowiczem, wspierana przez pedagogiczny ruch wydawniczy.

O swoje prawo do oświaty najzacieplej walczyły same kobiety. Współpracując ze wszystkimi obozami ideowymi, między innymi również z lewicowymi, prowadziły tajne nauczanie i pracę oświatową. Szczególnie zasłużyło się w tym wspomniane już Stowarzyszenie Kobiet "Warta", Sekcja Kobieta Koła Oświaty Ludowej oraz działaczki Koła Kobiet Korony i Litwy. W licznych instytucjach oświatowych i kulturalnych, jakie rozwinęły się po 1905 roku w Polsce działało wiele kobiet. Jedną z inicjatorek Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych była Władysława Weychert-Szymanowska, a współpracowniczką Uniwersytetu dla Wszystkich, postępowej placówki oświatowej - Natalia Gęsiorska. W akcjach oświatowo-kulturalnych i politycznych wślawiły się ponadto: Genowefa Czarnańska i Cecylia Śnie-

gocka - organizatorki Towarzystwa Tajnego Nauczania, Faustyna Morzycka - członek zarządu Kobiecego Koła Oświaty Ludowej, Jadwiga Jabłkowska - przedstawicielka ruchu ludowego, Jadwiga Dziubińska - członek zarządu pierwszego stronnictwa chłopskiego, Filipina Piaskowicka - nauczycielka i propagatorka socjalistycznych idei oraz Maria Koszutska /Wera Kostrzewa/ - radykalna działaczka PPS-Lewicy, a później KPP.

Polska oświata zawdzięcza wiele Stefanii Sempołowskiej, najpierw aktywnej członkini postępowego Koła Wychowawców Związku Towarzystw Samopomocy Społecznej, które przyczyniło się do upowszechnienia demokratycznych koncepcji oświatowych w środowisku nauczycielskim, a później współzałożycielce Polskiego Związku Nauczycielskiego, organizacji opartej na demokratyczno-postępowej ideologii społecznej.

W rozwoju polskiej myśli pedagogicznej nie małą rolę odegrała Aniela Szycówna - członek Polskiego Towarzystwa Badań nad Dziećmi, autorka prac z dziedziny nauczania początkowego oraz dotyczących powinności i kształcenia nauczycieli. Niemniej twórczy wkład wniosła do oświaty i nauk o wychowaniu Helena Radlińska. Ale i w innych dyscyplinach wiedzy nie brakło utalentowanych kobiet. Należy odnotować nazwiska: Józefy Joteyko, psychologa, profesora uniwersytetu w Brukseli i w Sorbonie, autorki pracy "La pedologie", Józefy Kodis-Krzyżanowskiej - profesora filozofii w Chicago oraz Róży Luxemburg, działaczki

rewolucyjnej, publicystki, wykładowcy w berlińskiej szkole partyjnej, autorki prac z zakresu ekonomii politycznej, między innymi "Akumulacji kapitału"^{44/}

Na uwagę zasługuje również oświatowo-wydawnicza działalność kobiet, propagująca idee emancypacji. Dwa istniejące w czasach zaborów czasopisma kobiece: "Przedświt", redagowany przez Janinę Sedlaczkową i "Sfer" pod redakcją Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit, prezentowały śmiało i racjonalne argumenty na rzecz równouprawnienia kobiet oraz odparowywały kontrargumenty twierdzących, że z powodu oświaty zagrożone będą funkcje macierzyńskie kobiet. Do przeciwników tych należeli: Anastazja Ozieduszycka i Stanisław Bronikowski^{45/}. Redaktorkom pomagały również walczące pióram: J. Śmigiełska-Dobieszewska i S. Grzegorzewska^{46/}.

Nie zabrakło kobiet w ruchu oświatowym, nauczycielskim i robotniczym, którego szczególne nasilenie zaobserwowano u schyłku XIX stulecia. Dopiero jednak po uzyskaniu niepodległości Polski mogły one w sposób jawny i zorganizowany zabłysnąć talentami, silną wolą i aktywnym działaniem społecznym. Podczas, gdy w czasie zaborów wyraźną inspiracją działalności społecznej kobiet była walka o przetrwanie kultury narodowej w myśli, mowie i pieśni, to z nastaniem wolności koniecznym stało się uświadamianie kobietom ich udziału w rozwoju tej kultury poprzez uzyskiwanie wykształcenia i pełnienie ról zawodowych i obywatelskich. Miało to dotyczyć głównie kobiet wiejskich.

Orędowniczka oświaty ludowej Helena Radlińska przekonana była o olbrzymiej roli kobiet dla życia wsi i narodu. Dostrzegając konieczność przebudowy kulturalnej wsi, żądała jednak poszanowania swoistych właściwości życia ludu. "Wielkie znaczenie - pisała - dla wieśniaczki, związanej wszystkimi sprawami życia z tradycją, posiada fakt, że dawne wartości są uznane i podtrzymywane, że uszanowane są pieśń i strój, sztuka zdobnicza i obyczaj świąteczny, baśń i mowa jędrna, obrazowa, serdeczna mowa matek /.../ Przodownicy postępu muszą znać i cenić istniejące wartości, związać się z nimi uczuciowo i równocześnie przemyśleć, w jaki sposób wprowadzać nowe zdobycze z szerszego świata"^{47/}. A znajomość szerszych zagadnień społecznych jest kobiecie "matce i gospodyni" - szczególnie potrzebna. Życie polityczno-kulturalne będzie się swobodnie rozwijało tylko tam "gdzie kobiety rozumieją jego potrzebę i gotowe są do współdziałania". Udział ten w ruchu spółdzielczym i samorządnościowym, rozwijającym się swobodnie na niepodległej wsi polskiej, będzie istotnym elementem przebudowy stosunków wiejskich, jednak tylko wtedy, gdy "wieśniaczki" zdobędą wiedzę i będą świadome swojej roli społecznej^{48/}.

Chociaż program H. Radlińskiej nie naruszał istniejącego porządku społecznego, sankcjonując między innymi nierówności klasowe, to jednak zmieniał wiele w zakresie poglądów na role społeczne kobiet.

Po roku 1918 w wolnej Polsce kobiety uzyskują formalne prawa obywatelskie. Gwarantuje im to ustawa konstytucyjna^{49/}. Mogą się uczyć w państwowych i samorządowych, bezpłatnych szkołach powszechnych, a potem, jeśli są zdolne - nawet w gimnazjach, szkołach zawodowych i uniwersytetach na koszt własny lub społeczny /stypendia dla uczniów wyjątkowo zdolnych i niezamożnych/. Kobiety wiejskie ponadto mogą rozbudzać swoje zainteresowania i zdobywać wiedzę na żeńskich kursach uniwersytetów ludowych. Sprawy oświaty dla kobiet stają się najważniejsze dla utrzymania życia rodzinnego, duchowej łączności pokoleniowej i kulturalnej, a także podniesienia na wyższy poziom wiejskiego gospodarowania.

Do nauczania, któremu poddawane są kobiety, wkraczają i szersze zagadnienia społeczne, nie mieści się w nich tylko problematyka polityczna. Wymaga się, by kobiety brały czynny udział w tworzeniu nowych form życia społeczno-gospodarczego. Jednak, jak pisze Radlińska, "w szerszy świat wciągają kobietę nie sprawy polityczne, lecz raczej głębokie przemiany w życiu gospodarczym i społecznym". Trzeba rozwijać system opieki nad dzieckiem, prowadzić przedszkola, ośrodki zdrowia, pracę wychowawczą wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, "trzeba budować życie społeczne tak, aby znalazło się w nim należyte miejsce dla rozwoju człowieka i dla zespołu, potęgującego moc duchową uczestników" - i powinny to robić rozumne kobiety polskie^{50/}. Udział kobiet w tworzeniu form życia społecz-

no-gospodarczego jest więc istotny, ale nadal ograniczony do tradycyjnie pojmowanych zainteresowań kobiecych.

W ślad za odbudową społeczno-gospodarczą i reformami administracji, szkolnictwa, systemu opieki społecznej i opieki nad dzieckiem powstają liczne organizacje społeczne, kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich, koła młodzieży wiejskiej na wsi, związki i stowarzyszenia społeczno-zawodowe pracujących - w miastach. Jest to także okres prosperity dla ruchu kobiecego, który istniejąc legalnie w ramach specjalnych stowarzyszeń i związków kobiecych, dochodzi w latach trzydziestych do znacznych rozmiarów. Zaznacza się w nim już jednak dążność do zmiany cech oświatowo-kulturalnych na zawodowe i militarne. W ostatnim okresie przed wybuchem wojny praca społeczna kobiet w organizacjach społecznych i zawodowych staje się masowa. Tworzą Radę Narodową Polek, Unię Polskich Związków Obróczyń Ojczyzny, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Organizację Przynależenia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem, Samopomoc Społeczną, Polskie Zjednoczenie Kobiet Pracujących, Związek Kobiet Pracujących w Handlu i Biurowości, Związek Kobiet z Prawniczym Wykształceniem, Zrzeszenie Lekarek, Służbę Obywatelską, Narodową Organizację Kobiet, Katolicki Związek Polek, Katolicki Związek Kobiet, Polskie Katolickie Towarzystwo Opieki nad Dziewczętami, Towarzystwo Pań Miłosierdzia Świętego Wincentego á Paulo, Radę Naczelną Gospodarczego Wychowania Kobiet, Stowarzyszenie Zjed-

noczonych Ziemianek, Związek Pań Domu, Towarzystwo Klubów Kobiet Pracujących, Koło Polek, Polskie Towarzystwo Wioślarek, Związek Harcerstwa Polskiego z agendą Organizacji Harcerek. Wśród przewodniczących są już kobiety z tytułami doktorskimi^{51/};

Kobiety wydają też własne czasopisma: "Życie Kobiace", "Gospodynię Wiejską", "Głos do Kobiet Wiejskich", "Przedownice" oraz dodatek dwutygodniowy "Wiciarka" w organie prasowym ZMWRP. Tematyka artykułów dotyczy różnych dziedzin: samokształcenia i samowychowania kobiet, racjonalizowania i unowocześnienia gospodarstwa domowego i rolnego, organizacji placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci, kalek i ludzi zniepełniających, a także realizacji zasad równouprawnienia w praktyce. Samokształceniu zawodowemu i społecznemu dopomaga sieć bibliotek, czytelni ludowych i wydawnictw książkowych dla kobiet o treściach społeczno-wychowawczych, zdrowotno-higienicznych i społeczno-obywatelskich. Sprawy kobiece znajdują w nich szerokie i nowoczesne naświetlenie, służąc przygotowaniu dziewcząt do działalności, obejmującej nie tylko dom i rodzinę, ale także i życie społeczne.

W środowisku wiejskim aktywnie działają koła gospodyń w ramach coraz liczniejszych kółek rolniczych. Pierwsze KGW powstało już w czasach zaborów - w 1877 roku we wsi Janisławice koło Skierniewic, drugie usiłowano zorganizować we wsi Gołąb koło Puław w 1879 roku, ale władze carskie próbę tę udaremniły. W 1934 roku 48.400 tysięcy kobiet

działa już w 2.400 kołach gospodyń wiejskich^{52/}, w których czyta się książki i czasopiema, słucha radia, instruktor-ki uczą haftu, a odczyty i kursy pomagają w samokształce-niu i pracy gospodarekiej.

Okupacja hitlerowska wprowadza zakaz wszelkiej dzia-łalności społecznej Polaków. Nie mogą istnieć sekcje ko-biece ZMWRP "Wici", kółka rolnicze i spółdzielcze, koła gospodyń wiejskich i organizacje kobiece. Dotychczasowy rozwój organizacji społeczno-politycznych i stowarzyse-niowych zostaje zahamowany. Najważniejszą staje się walka zbrojna przeciwko ciemiężcy. Powstaje ruch oporu, w którym walczą także kobiety. Pełnią funkcje łączniczek, kolpor-tują prasę i wydawnictwa konspiracyjne, biorą udział w bez-pośrednich akcjach wojskowych w szeregach Armii Krajowej i Batalionach Chłopek. Pierwszym szefem łączności Ko-mendy Głównej BCh jest Maria Maniakówna, komendantką BCh w obwodzie Buczacz - Weronika z Mazurów - Wąsikowa. Ale kobiety nie tylko walczą z bronią w ręku. Wydają swoje pismo konspiracyjne "Żywie", w którym zawarte są infor-macje o najważniejszych wydarzeniach w kraju i za granicą, kształtujące postawy kobiet. Jest to organ tajnej organi-zacji kobiecej - Ludowego Związku Kobiet, powstałego w 1941 roku, a najsilniej działającego w okręgu lubelskim i na Podlasiu. W LZK działa ponad 12 tysięcy kobiet. Zaj-mują się pracą kulturalno-oświatową oraz organizacją opieki sanitarnej nad oddziałami BCh i nad ludnością cywilną. Na czele tej organizacji stoi Hanna Chorążyna, Maria Szcza-

wińska i Weronika Tropaczynska-Ogerkowa. Wiele działaczek Związku i bojowniczek zbrojnych organizacji podziemnych przypłaciło życiem swoją służbę społeczną dla Ojczyzny^{53/}

Rola kobiet w kształtowaniu postępowych idei społeczno-kulturalnych oraz w zakresie ideowo-politycznych oddziaływań rewolucyjnych i spiskowych w czasach utraty niepodległości Polski jest widoczna, ale trudna do udokumentowania ze względów konspiracyjnych. Wiemy jednak, że wiele z nich, między innymi: Teresa Prażmowska i jej córka Maria Dzierżanowska, Stefania Sempołowska, Sabina Zielińska, Maria Gomolińska, Zofia Daszyńska-Golińska, Cecylia Walowska - działaczki społeczno-oświatowych i socjalizujących organizacji stowarzyszeniowych: KKOL i KKKiL - zostało uwięzionych i wywiezionych w głąb Rosji w latach 1892-1894^{54/}

Wiemy także, że tysiące kobiet cierpiało w obozach koncentracyjnych, w tym specjalnie przeznaczonych dla kobiet, jak obóz w Ravensbrück, w więzieniach i na przymusowych robotach w Niemczech i wiele z nich zginęło, okazując prawdziwe bohaterstwo w obliczu śmierci, tak jak: Genowefa Kołodziejówna, Krystyna Idzikowska, Barbara Majewska i Maria Wiejakówna - działaczki walki zbrojnej w BCh i członkinie LZK. Świadectwem tego bohaterstwa jest nie tylko dokument więzienny, czasem - przechowywany list z celi lub napisany wiersz o matce partyzanta^{55/}

Po upadku powstań i w czasie zaborów, w trudach walki o wyzwolenie narodowe i społeczne utrwalił się, przechowy-

ny w literaturze pięknej i w publicystyce, wzór osobowy kobiety o radykalnych ideach, celach i zadaniach. Jego uosobieniem były utalentowane pisarki, poetki, kompozytorki i malarki, takie jak: Aniela z Chłędowskich Dembowska, Narcyza Żmichowska, Anna z Sokołowskich Skimbrowiczowa, Julia Brzozowska i Zofia z Kamińskich Węgierska. Ale, jak pisze Aniela Kowalska, wszystkie światła w lewicowym romantyzmie skupia na sobie "mit bohaterskiego i bezkompromisowego" Edwarda Dembowskiego, a tylko promienie tego światła padają na "postać obdarzoną niepowądzanym talentem społecznicy", Narcyzy Żmichowskiej^{56/} O czymś to świadczy.

W czasie wojen natomiast, zwłaszcza w tej ostatniej, wzorem dla przyszłych pokoleń stała się "Matka-Polka" - patriotka i kobieta czynu zbrojnego, której uczucia macierzyńskie nie przesłoniły wartości nadrzędnych i ponadjednostkowych oraz wspólnego wszystkim celu.

W tym rozumieniu można mówić o istnieniu ruchu społecznego kobiet, który w różnych postaciach i tendencjach działania - od form nielegalnych do legalnych organizacji kobiecych, od akcji oświatowo-kulturalnych, poprzez wychowawczo-opiekuńcze i społeczno-zawodowe - do rewolucyjnych i zbrojnych włącznie - utrwalił dobre imię kobiety polskiej.

3. Ruch społeczny kobiet w latach 1945 - 1982 i rola w nim Ligii Kobiet Polskich.

Wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej oraz zmienione warunki polityczne stworzyły nowy okres historyczny w Polsce. Władza ludowa postawiła przede wszystkim na realizację zadań o charakterze gospodarczym. Koniecznym stała się szybka likwidacja skutków wojny, organizacja aparatu władzy ludowej, reforma rolna, odbudowa i rozbudowa potencjału przemysłowego i infrastruktury społecznej. W toku realizacji tych zadań nastąpił szybki rozwój organizacyjny partii demokratycznych - Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwa Ludowego.

Na kształtowanie się korzystnej sytuacji politycznej wpłynęło zwycięstwo sił demokratycznych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 roku oraz powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w wyniku Kongresu Zjednoczeniowego w grudniu 1948 roku. Program budownictwa socjalistycznego uzyskał aprobatę społeczną.

Zjawiska hamujące stabilizację polityczną, związane z działalnością opozycji oraz biurokratyczne metody krępujące twórczą inicjatywę mas, nie miały większego znaczenia dla procesu konsolidacji i rozwoju społecznego wobec entuzjazmu, silnej woli i wiary w lepsze jutro ludzi, którym udało się przeżyć wojnę i znaleźć swoje

miejsce w wolnym kraju?

Powstały sprzyjszące warunki do rozwoju organizacji społecznych, skupionych we Francie Jedności Narodu, najpierw masowej organizacji chłopskiej - Związku Samopomocy Chłopskiej, młodzieżowego Związku Młodzieży Polskiej, Powazachnej Organizacji "Służba Polsce" oraz społeczno-ideowej, cieszącej się autorytetem i niezwykle aktywnej, obecnej we wszystkich środowiskach masowej organizacji kobiecej. Organizacja ta, nazwana początkowo Społeczno-Obywatelską Ligą Kobiet, a od marca 1947 roku Ligą Kobiet, rozpoczęła swą działalność bezpośrednio po wojnie. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 września 1945 roku nadano Lidze statut stowarzyszenia, mocą którego nastąpiło wpisanie jej do rejestru stowarzyszeń i związków. W rejestrze tym zajęła dopiero trzydziestą piątą lokatę, ale pierwszą w warunkach Polski Ludowej pozycję organizacji działającej wśród kobiet i na ich rzecz. Paragraf czwarty statutu stanowił: "Liga dążyć będzie do rozbudowy ustaw ochronnych, do pogłębiania opieki społecznej, w pierwszej linii do opieki nad matką i dzieckiem, do zdrowotności społecznej, do podniesienia kultury życia codziennego, do popularyzacji wszelkich zagadnień związanych z życiem kobiety w mieście i na wsi". Ale zawarta w pierwszym statucie i "deklaracji ideowej" lista zadań sprowadzała się w konsekwencji do jednego - konieczności wciągnięcia szerokich rzesz polskich kobiet do aktywnego współdziałania w realizacji zadań Partii i Rządu^{57/}.

Na ogół Ligę Kobiet uważa się za spadkobierczynię postępowych tradycji ruchu społecznego, głównie ze względu na rolę ideowo-polityczną, wyrażającą się w świadomym zaangażowaniu i aktywnych postawach społecznych kobiet oraz ze względu na realizację ambitnego programu na rzecz ich emancypacji. Ta rola właśnie zadecydowała, że już w czwartym roku istnienia tej organizacji nadano jej statut stowarzyszenia wyższej użyteczności. Nastąpiło to rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 października 1949 roku^{58/3}.

Do istnienia specjalnej organizacji kobiecej przywiązywano dużą wagę. To właśnie Liga Kobiet miała zapoznać kobiety z zasadami demokracji, z nowymi strukturami życia kraju, zachęcać do nauki i twórczej pracy, likwidować obszary analfabetyzmu wśród kobiet. Jej naczelnym zadaniem miało być kształtowanie świadomości politycznej kobiet, przenoszenie do środowisk uchwał i wskazań partii i przekładanie ich na społeczne działanie. Jak realizowano to zadanie w pierwszym, powojennym okresie istnienia organizacji?

Nowa sytuacja społeczna oraz konieczności demograficzno-ekonomiczne spowodowały wzrost zapotrzebowania na kwalifikowane kadry robotnicze, chłopskie i inteligentkie. W szeregach budowniczych nowych struktur gospodarczych, politycznych, administracyjnych i kulturalnych nie mogło zabraknąć kobiet.

I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, jaki odbył się

3 marca 1951 roku na czoło programu organizacji wysunął sprawę walki o pokój i realizację Planu Sześcioletniego. "Zasadnicze zadanie, które stoi przed naszą organizacją, to objęcie zasięgiem naszej działalności nowych milionów kobiet miast, miasteczek i wsi, ścisłe powiązanie ich z całokształtem zadań ogólnokrajowych - stwierdziła w przemówieniu zjazdowym sekretarz ZGLK, Stanisława Zawadzka - i dalej "... Dążyć musimy do tego, aby każda kobieta w Polsce Ludowej uważała za swój obowiązek, za sprawę swego honoru swój czynny udział w realizacji Planu Sześcioletniego. /.../ Polska Ludowa dała kobietom warunki pełnego równouprawnienia. Plan 6-letni stwarza im perspektywę wspaniałego rozwoju ich zdolności i twórczych sił"^{59/}

W okresie wzmożonego zapotrzebowania sił ludzkich do podjęcia zadań 6-letki, Liga Kobiet wysuwała postulat pracy kobiet we wszystkich zawodach i dziedzinach życia kraju, na stanowiskach kierowniczych, we władzach organizacji społecznych i gospodarczych, w radach narodowych i w Sejmie. Zgodnie z uchwałami I Kongresu Liga podjęła się zadania dodatkowego pozyskania 1.230 tys. kobiet do pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Stan zatrudnienia kobiet na koniec sześciolatki został określony na 1/3 stanu zatrudnienia w kraju. Wysiłek organizacyjny i propagandowy Ligi spowodował, że w okresie od 1946 roku do 1956 roku ilość kobiet zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrosła z 873 tysięcy do 2.070 tysięcy^{60/}

W walce organizacji i zabiegach o to, by kobiety

stawały się rzeczywistymi współgospodarzami kraju, w pa-
tosie wielkiego budownictwa, zapomniano niejednokrotnie
o tym, że nie każdy zawód jest właściwy dla kobiety. Defy-
cyt rąk do pracy spowodował, że podjęto agitację na rzecz
zatrudnienia kobiet nawet tam, gdzie dotychczas pracowali
wyłącznie mężczyźni - w górnictwie, hutnictwie, przy to-
karkach, w murarce z kielnią w dłoni i na traktorze
w polu. Nie pytano, czy ten rodzaj aktywności zawodowej
odpowiada kobietom ze względów fizjologicznych i zdrowot-
nych, czy godzenie obowiązków macierzyńskich z rolami za-
wodowymi odbywa się z pożytkiem dla matki, dziecka i
zakładu pracy. Niemodne stało się wychowywanie dziecka
w rodzinie, znacznie korzystniejsze miało być wychowy-
wanie w kolektywnej grupie odpowiedzialnej placówki pań-
stwowej.

Na szczęście zadbano również o to, by kobiety zdobyły
odpowiednie kwalifikacje zawodowe, wykształcenie i prestiż
społeczny, by znalazły się w związkach zawodowych, organi-
zacjach stowarzyszeniowych, partiach politycznych i w orga-
nach przedstawicielskich. W okresie planu sześcioletniego
udział kobiet w radach narodowych osiągnął liczbę 40 ty-
sięcy, czyli 19% ogółu radnych, udział kobiet we władzach
organizacji społecznych, w spółdzielczości osiągał często
20-25% ogółu członków tych władz, a w Sejmie PRL w tym
czasie zasiadło 76 posłanek^{51/}. Kobiety coraz częściej
dopominały się o swoje prawa i zaspokojenie potrzeb wyni-
kających z ich codziennego życia. Były już świadome swojej

ważkiej roli i nauczyły się bronić. Lata pięćdziesiąte nie przyniosły im nic dobrego. Nie osiągnięto zamierzonego wzrostu stopy życiowej, co odbiło się przede wszystkim na domowym budżecie rodziny. Codzienne życie kobiet stało się trudne. Wielkie akcje ogólnopolskowe przerosły potrzeby życia rodziny, sprawy ogólnie - sprawy jednostki.

Liga, skupiając się w tych latach na pracy propagandowej i politycznej, ogłaszając swoje programy wokół kultu pracy zawodowej kobiet, pracy często nie uwzględniającej wielkiego zindywidualizowania możliwości i przydatności kobiet w poszczególnych zawodach i rodzajach, coraz bardziej różniła się z potrzebami codziennego życia kobiet i tradycyjnie ciężącymi na nich obowiązkami gospodyń, żon i matek, dewaluując wartości pracy w domu i w rodzinie i osłabiając autorytet kulturalnej, światłej i dobrej matki, prowadzącej dom.

Liga Kobiet sama przyznała się do popełnionych błędów. Na II Zjeździe w dniach 11-13 lipca 1957 roku stwierdzono, że organizacja była "za mało śmiała i konsekwentna w stawianiu wniosków i postulatów kobiet wobec władz partyjnych i rządowych, wobec związków zawodowych, instytucji spółdzielczych i gospodarczych", że nie podejmowała poważniejszych prób usunięcia i złagodzenia przyczyn i źródeł trudności, z jakimi musiały się w swym życiu borykać kobiety, w swym programie podjęła "zbyt jednostronnie hasła równouprawnienia, w wyniku czego proces produktywizacji kobiet, wynikający z potrzeb industrializacji

zacji kraju, stał się dominantą jej programu".

Zaczęto zatem przewyżczać mylne sądy i eliminować błędne rozwiązania "kwestii kobiecej". Miało to związek z głębszą przebudową myślenia politycznego i stosunku władz do spraw ludzkich. Po wypaczeniach, związanych ze zbyt forsownym lansowaniem nowych i nie zawsze przylegających do polskich warunków idei, na skutek wprowadzenia szerokiej demokratyzacji stosunków społecznych po VIII Plenum KC PZPR w 1956 roku, powstały sprzyjające warunki do wypełniania przez Ligę Kobiet jej właściwej roli i racjonalnego programu działania.

Na zwołanym Zjeździe postanowiono odrodzić działalność Ligi w kierunku służenia zaspokojeniu różnorodnych potrzeb kobiet i ich dzieci, a więc do kierunku deklarowanego w jej pierwszym statucie. W uchwale zjazdowej podkreślono, że Liga "nadal dążyć będzie do tego, aby rósł udział kobiet w życiu naszego narodu, aby wzmacniała się społeczna pozycja kobiety jako współgospodarza kraju". Stwierdzono także, że prowadząc praktyczną działalność na rzecz kobiet i rodziny oraz w interesie społecznym powinna się też stać "wielką szkołą obywatelskiego wychowania kobiet" wszystkich środowisk. Do podstawowych zagadnień zaliczono sprawę pracy zawodowej kobiet. Postulowano w tym zakresie zwalczanie wstecznych tendencji, które odmawiają kobiecie prawa do wyboru wolnego zawodu, do pracy kwalifikowanej, wystąpiono przeciwko zwalnianiu z pracy kobiet, będących jedynymi żywicielkami rodzin,

postawiono postulat obniżenia wieku uprawniającego kobiety do emerytury. W trosce o zdrowie kobiety i dziecka Liga widziała konieczność rozwoju działalności profilaktycznej, higienicznej i zdrowotnej. Chciała także kontynuacji pracy w zakresie wychowania, opieki nad dziećmi i rodziną. Za palący problem uznano podjęcie walki z przejawami demoralizacji, chuligaństwa i patologii społecznej w imię podniesienia kultury życia codziennego w rodzinie i kręgach społecznych. Zjazd domagał się także pogłębienia pracy kulturalno-oświatowej wśród kobiet, unowocześnienia gospodarstwa domowego i usług dla domu. Zjazd, jak czytamy w uchwale, "wzywa wszystkie kobiety miast i wsi do wspólnego działania i wzajemnej pomocy w rozwiązywaniu swych trudności i potrzeb wynikających z roli kobiety-matki, kobiety-gospodyni, kobiety-obywatelki"^{62/}.

Postawiono zatem na sprawy dotyczące życia i pracy kobiet polskich, mieszkających w różnych środowiskach i pracujących w rozmaitych zawodach. Wzięto pod uwagę stan potrzeb kobiet i ich zainteresowania, odsuwając na bok problematykę polityczną. Wrócono zatem do pierwotnej koncepcji programu, w którym Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet tak wiele miała do zaoferowania kobietom.

Przez ponad 20 lat Liga Kobiet działa zarówno na wsi, jak i w mieście, w środowisku wojskowym i milicyjnym, w zakładach pracy i instytucjach. Jest w ogniwach związkowych i komórkach kadrowych, będąc z nimi sprzężona organizacyjnie za pomocą podwójnego członkostwa.

Na początku lat sześćdziesiątych Liga Kobiet jest znów organizacją popularną. Sprzyjają jej władze partyjne i administracyjne oraz sytuacja społeczno-gospodarcza kraju. Wzrost uprzemysłowienia, rozwój rolnictwa, podniesienie poziomu oświaty i kultury, wciąganie szerokich rzesz ludności pracującej do bezpośredniego sprawowania władzy, stwarza dogodne warunki dla aktywizacji zawodowej, społecznej i kulturalnej kobiet. Korzystny jest także układ stosunków społeczno-prawnych kobiety w rodzinie, życiu politycznym i ekonomicznym kraju. W roku 1962 czynna zawodowo jest już co druga kobieta dorosła w miesiącu, liczba kobiet pracujących w przemyśle sięga miliona ^{63/}. Praca zawodowa i łącząca się z nią uniezależnienie materialne i społeczne odpowiada aspiracjom kobiet. W oparciu o te aspiracje i ambicje kobiety podwyższają swe kwalifikacje, zdobywając wszystko to, co w warunkach przedwojennych stanowiło sferę marzeń. Wykorzystują swoją szansę. Z całym zaangażowaniem oraz ze świadomością swojej roli i zadań obywatelskich przyjmują na siebie obowiązki rodzinne, zawodowe, społeczne i polityczne.

III Krajowy Zjazd Ligi, jaki odbywa się w dniach 17-19 lutego 1962 roku, ocenia pozytywnie rolę swojego aktywu w rozwiązywaniu spraw kobiet i ich rodzin i zaleca kontynuację dotychczasowego programu. Na czołowe miejsce wysuwa się sprawę zatrudnienia i awansu kobiet oraz związaną z tym sprawę podnoszenia ich kwalifikacji. Postuluje się organizowanie opieki i pomocy rodzinie ze szczególnym

uwzględnieniem opieki nad dzieckiem. Oba się także o to, by kobiety poprzez swą aktywną pracę angażowały się w "proces socjalistycznego budownictwa". Sprzyjać temu powinna praca oświatowo-kulturalna i ideowo-wychowawcza w organizacji. Pod rozswagą Zjazdu wysunięto następujące zadania:

- 1/ podnośenie poziomu społeczno-politycznego i ogólnego kobiet wszystkich środowisk;
- 2/ pomoc kobietom w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych i osiągnięciu zesłużonego swansu;
- 3/ umacnianie więzów rodzinnych i podnoszenie kultury życia rodzinnego oraz unowocześnienie pracy domowej;
- 4/ zwiększenie udziału i pozycji kobiety w życiu społecznym i politycznym, zwłaszcza w radach narodowych, związkach zawodowych, samorządzie spółdzielczym i w kółkach rolniczych;
- 5/ rozwijanie znacznie szerszej działalności wśród kobiet nie pracujących zawodowo.

Postulaty są uzasadnione. W radach nadzorczych wiejskiej spółdzielczości kobiety stanowią zaledwie 9%, zaś w zarządach spółdzielni 2%. W zarządach kółek rolniczych jest tylko 4,5%, a w ich prezydiach - 1% kobiet. W prezydiach rad narodowych wszystkich szczebli jest kilkadziesiąt kobiet^{64/}.

W przemówieniach zjazdowych docenia się także wartość współpracy Ligi z innymi organizacjami społecznymi w Polsce oraz kontakty międzynarodowe. Kobiety interesują się

nie tylko tym, co je otacza. Chcą wiedzieć więcej o pracy kobiet w innych krajach, o ich życiu i pozycji społecznej, walce o pokój. Do rozwoju tych zainteresowań przyczyniła się zapewne sesja Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, jaka odbyła się w dniach od 28 listopada do 5 grudnia 1960 roku w Warszawie. Polska po raz pierwszy gościła w stolicy delegatki kobiet wszystkich kontynentów. W obradach uczestniczyło 138 przedstawicielek 60 różnych krajów świata. Przewodniczyła im Eugenia Cotton z Francji. Gospodarzem obrad była oczywiście Liga Kobiet, członek ŚDKF. Warszawska sesja Rady zbiegała się z 15 rocznicą jej powstania. Nutą przewijającą się w wypowiedziach delegatek była sprawa pokoju i rozbrojenia, walka o polityczną niepodległość narodów oraz problem emancypacji, rozwiązywany w różny sposób w poszczególnych krajach. W sytuacji zagrożenia remilitaryzacją Niemiec Zachodnich, rosnącą liczbą amerykańskich baz nuklearnych, terrorem faszystowskim w Hiszpanii, dyskryminacją rasową Apartheidu w Republice Południowej Afryki, kobiety całego świata zjednoczone w swojej międzynarodowej organizacji wystąpiły na sesji z "Deklaracją w sprawie całkowitego rozbrojenia, niepodległości narodowej i pokojowego współistnienia między narodami" oraz z "Manifestem ŚDKF". Dokumenty te, uchwalone przez sesję w 1960 roku, stały się świadectwem istnienia międzynarodowej solidarności kobiet, czynnikiem rozwoju społecznego.

W tym czasie obserwuje się nasilone zjawisko kontak-

tów międzynarodowych kobiet. Demokratyczny Związek Kobiet Niemieckich organizuje w Poczdamie w dniach 27.IX-1.X 1957 roku seminarium na temat: "Ochrona macierzyństwa - prawa kobiet i obowiązkiem społeczeństwa". SDFK organizuje swe kolejne kongresy: w dniach 24-19 czerwca 1963 roku w Moskwie i również w czerwcu, ale 1969 roku w Helsinkach. Polski ruch kobiecy bierze aktywny udział w działalności SDFK, podobnie jak i inne kraje. Do Federacji należą już nie tylko kobiety Europy i Ameryki, ale także kobiety Afryki i Azji. Światowe spotkania kobiet organizuje także Międzynarodowa Rada Kobiet, Międzynarodowe Federacje Kobiet z Wykształcenia Uniwersyteckiego, Międzynarodowe Liga Kobiet w Obronie Pokoju i Wolności, Międzynarodowe Stowarzyszenie Kobiet Prawniczek, a nawet Liga Kooperatystek. Bez względu na rasę, narodowość, wyznanie i poglądy polityczne kobiety spotykają się po to, by pogłębiać przyjaźń i manifestować na rzecz spraw najważniejszych dla nich, ich dzieci i przyszłości ludzkości.

Ożywienie ruchu kobiecego w latach sześćdziesiątych jest widoczne także w Polsce. Wprawdzie istnieje tu tylko jedna organizacja kobieca, ale za to obecna we wszystkich środowiskach. Sprzyja to idei integracji kobiet ze środowiskiem oraz wzmacnia jej funkcje wykonawcze. Rozwój kraju wpływa ożywczo na wzrost poziomu kwalifikacji kobiet, ich wykształcenia i kultury ogólnej. Wzrasta świadomość społeczno-polityczna i zaangażowanie kobiet w pracy zawodowej. Coraz powszechniej kobiety wstępują

do partii politycznej i stronnictw. Należą do masowych organizacji społecznych, które żywiołowo rozwinęły się po znaczącym roku 1956. Działają na rzecz kształtowania warunków wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, rozwiązują niełatwe problemy ludzi niezaradnych życiowo lub chorych w starszym wieku w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej, zajmują się profilaktyką i zagadnieniami higieny zdrowotnej, a także organizacją pomocy w sytuacjach zagrożenia czy katastrofach losowych - w Polskim Czerwonym Krzyżu. Udział kobiet w działalności związków zawodowych, kółkach rolniczych i spółdzielczości powoduje, że te masowe organizacje społeczne coraz powszechniej zajmują się obok swych pierwszoplanowych funkcji, także pracami służącymi zaspokajaniu potrzeb i usuwaniu przeszkód występujących w pracy i życiu kobiet oraz ich rodzin.

I sama Liga Kobiet przeżywa w tym czasie apogeum swych osiągnięć. W zależności od środowiska, w którym działa, wykazująca szereg specyficznych i różnorodnych form i inicjatyw, takich jak: kluby kobiece, świetlice, poradnie prawne. Wskutek wchodzenia na rynek pracy kobiet o wysokich kwalifikacjach, zaistniała potrzeba powstania w Lidze wyspecjalizowanych sekcji, w których prym wiodą sekcje prawniczek i sekcje architektek. W miarę wzrostu udziału kobiet w różnych dziedzinach życia i w miarę podwyższania się ich znaczenia w takich organizacjach, jak związki zawodowe, kółka rolnicze i związki spółdzielcze

oraz w partii i stronnictwach, powstaje sytuacja dublowania pracy prowadzonej przez te organizacje na rzecz kobiet i przy ich udziale z zadaniami realizowanymi przez istniejące w nich koła Ligi Kobiet. Właściwie organizacja kobieca pełnić zaczyna rolę szyldu. W połowie lat sześćdziesiątych jest to już bardzo widoczne. Liga jako organizacja formalnie obudowująca ruch kobiecy, zaczyna odgrywać rolę drugorzędną wobec faktycznego istnienia pracy na rzecz kobiet w innych organizacjach. Uznano za słuszne, że odpowiedzialność za tę pracę winny ponosić te organizacje, które zrzeszają kobiety w ich środowisku działania. Jest to pewien argument na korzyść zmian. Ale czy sprawy tak bardzo istotne dla kobiet, jak ich awans zawodowo-społeczny, problem wyrównania płac, przywileje związane z macierzyństwem, tak ciężko wywalczone i jeszcze nie satysfakcjonujące w pełni, zainteresowania i potrzeby specyficzne dla nich, nie zagubią się wśród spraw ważnych i najważniejszych w organizacjach o innym przedmiocie działania? Czy będą tak samo obchodzić mężczyzn, przyzwyczajonych do hegemonii w stosunkach rodzinnych i zawodowych i sprawujących faktycznie funkcje kierownicze?

W dokumentach Ligi Kobiet nie ma takich pytań. Czyżby nie dyskutowano nad mającymi nastąpić decyzjami? To nie Liga, ale władze polityczne podejmują w lutym 1966 roku decyzję o zmianie dotychczasowej struktury organizacyjnej ruchu kobiecego. Na mocy odpowiedniej "Instrukcji Sekretariatu KC PZPR"^{65/} likwiduje się koła Ligi Kobiet

na terenie zakłádów pracy i spółdzielni, pozostawiając ich domenie^odziałalność na terenie miejskich osiedli mieszkaniowych. Z uchwały IV Zjazdu Partii określającej kierunki dalszego rozwoju gospodarki narodowej wynikają dla kobiet miast i wsi zadania dalszego zwiększania ich zaangażowania w realizacji zadań gospodarczych i życia społeczno-politycznym kraju - czytamy w instrukcji - ... Osięgnięcie tych celów wymaga, aby wszystkie organizacje działające w Polecie rozwiązywały tę część problemów pracy wśród kobiet, która wiąże się z podstawową działalnością tych organizacji"^{66/}.

A więc, tak jak w latach pięćdziesiątych, na pierwszym miejscu stawia się sprawy ogólne i pryncypialne. To dobrze dla tych spraw. Jednak, czy kobieca organizacja uzna je za najważniejsze w swoim programie działania?

W dniach od 25 do 28 czerwca 1966 roku odbywa się IV Krajowy Zjazd Ligi Kobiet, ustalający nowy program, formy i metody działania w zmienionych warunkach. Zmiany dokonujące się w ruchu kobiecym ocenia się jako "zgodne z założeniami i celami kobiecego ruchu i korzystne dla kobiet"^{67/}. Nowe zadania określa się w uchwale zjazdowej i statucie Ligi, nadanym na podstawie par. 1/rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1967 roku i załącznika do zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 kwietnia 1967 roku^{68/}. Wśród zadań kobiecej organizacji na pierwszym miejscu umieszczono "pracę ideowo-wychowawczą" i "rozwój aktywności społeczno-politycznej kobiet". W däl-

ezej kolejności wymieniono "problemy pracy zawodowej kobiet" i "podnoszenie kultury życia rodziny"^{69/}.

Jak uzasadniano zmianę terenu działania Ligi? W uchwale zjazdowej czytamy: "Obecna sytuacja pozwala Lidze Kobiet skoncentrować siły wszystkich instancji i ogniw na niezmiernie istotnej działalności wśród kobiet pracujących i nie pracujących zawodowo, poza zakładami pracy i w miejscu zamieszkania, zarówno w ośrodkach wielkomiej- skich, jak też małomiasteczkowych i osiedlowych. Wysoka ranga społeczna tej działalności wynika stąd, że w miejscu zamieszkania koncentrują się ważne dla życia kobiet i ro- dziny oraz rozwoju społeczeństwa problemy związane z za- spokajaniem codziennych potrzeb rodziny, wychowaniem dzieci i młodzieży, zaspokajaniem potrzeb kulturalnych, kształtowaniem międzyludzkich stosunków sąsiedzkich"^{70/}.

Wśród obowiązujących kierunków działania podkreślono wagę: - podnoszenia poziomu ideowo-politycznego, wiedzy, kwalifikacji zawodowych, kultury, etyki oraz umiejętności potrzebnych w życiu codziennym; - zwiększenia udziału kobiet we współrzędzeniu krajem; - umacniania pozycji kobiety w gospodarce narodowej, w społeczeństwie i rodzi- nie".

Społeczną działalność organizuje się, jak precyzuje statut, w kierunku: - informacji i porędnictwa zawodowego dla kobiet, zdobywania przez nie kwalifikacji zawodowych oraz zatrudniania kobiet zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej; - wychowywania młodego pokolenia na zdrowych,

rzetelnych, należycie przygotowanych do życia i pracy obywateli, gorących patriotów Polski Ludowej; - podnoszenia poziomu ideowego, etycznego i kulturalnego kobiety i rodziny; - otaczanie szczególną opieką dziewcząt i kobiet samotnych oraz jedynek żywicieli rodzin w okresie przygotowania do podjęcia pracy zawodowej; - współdziałania z właściwymi instytucjami i organizacjami społecznymi w organizowaniu opieki i pomocy na rzecz kobiet, które zakończyły swą działalność zawodową; - współdziałania z organami opieki społecznej oraz opiekunami społecznymi w zakresie opieki nad rodziną oraz osobami starymi; - podnoszenia poziomu higieny oraz stanu zdrowotnego kobiet i rodziny; - upowszechniania wiedzy i umiejętności niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa domowego, w oparciu o prace analityczno-badawcze w dziedzinie potrzeb współczesnej rodziny.^{71/}

Liga, jak określa się w statucie z 1967 roku, jest "społeczno-ideową organizacją kobiet polskich", działającą "w miastach i osiedlach na całym obszarze PRL". Jej działalność polega na podejmowaniu działań ideowo-wychowawczych, oświatowo-zawodowych i socjalno-społecznych. Zgodnie z nowymi ustaleniami kobiety organizują się w kołach Ligi w osiedlach mieszkaniowych według wspólnych zainteresowań, zawodu, miejsca zamieszkania.

W nowej strukturze ruchu kobiecego uwzględniono cztery środowiska pracy z kobietami, ustalając jednocześnie organizacje odpowiedzialne za rozwój ich aktywności

społeczno-zawodowej. Za kobiety zatrudnione w zakładach pracy na terenie miast i wsi miały odpowiadać związki zawodowe. Pieczy związków kółek rolniczych powierzono kobiety wiejskie zatrudnione w indywidualnej gospodarce rolnej. Związki organizacji spółdzielczych przyjęły sprawy kobiet zrzeszonych w spółdzielczości. Lidze Kobiet pozostawiono więc kobiety pracujące i nie pracujące zawodowo w miejscu ich zamieszkania na terenie miast.

Zgodnie z decyzją władz partyjnych w poszczególnych organizacjach społecznych wprowadzono zmiany programowe. W roku 1966 Centralna Rada Związków Zawodowych, stosując się do zaleceń Sekretariatu KC, poleciła uaktywnić lub powołać komisje kobiet pracujących we wszystkich zakładach pracy, zarządach okręgowych i głównych związków zawodowych. Zadaniem tych komisji była praca na rzecz "pełnej realizacji uchwały CRZZ w sprawie dalszego rozwoju i doskonalenia działalności związków zawodowych wśród kobiet pracujących i na ich rzecz". Delegatki komisji kobiet pracujących miały ponadto reprezentować sprawy kobiet we wszystkich pozostałych komisjach problemowych związków^{72/}.

Także spółdzielczość podporządkowała się instrukcji Sekretariatu KC PZPR. W odpowiedniej uchwale Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej z dnia 7 grudnia 1966 roku podkreśla się wagę umocnienia działalności społecznych ogniw pracy kobiet w spółdzielniach i ich związkach oraz określa się rolę wydziałów spółdzielczych - Krajowego Wydziału Spółdzielczych oraz wojewódzkich i powiatowych wy-

działów spółdzielczych^{73/}.

Nowe zasady uwzględniły także kółka rolnicze. Na specjalnym III Krajowym Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych w grudniu 1966 roku podjęły uchwałę, w której zobowiązały się do udzielania pomocy kołom gospodyń wiejskich w realizacji ich zadań programowych. W programie działania związków kółek rolniczych podniesiono rangę działania rad KGW w samorządzie kółkowym, po to, by wznieść społeczną i gospodarczą aktywność kobiet wiejskich. W uchwale Zjazdu określa się zadania rad kół gospodyń wiejskich jako: - inicjowanie kierunków działania związków powiatowych i wojewódzkich oraz Centralnego Związku Kółek Rolniczych wśród kobiet wiejskich; - uczestniczenie w opracowywaniu przez związki kółek rolniczych programu działania i wytycznych dla KGW oraz w ocenianiu ich pracy; - organizowanie pomocy dla KGW w rozwijaniu różnych form pracy...; - przedkładanie zarządom związków kółek rolniczych wniosków w sprawach dotyczących działalności KGW i potrzeb kobiet wiejskich^{74/}. Nowe zasady organizacji ruchu kobiecego w Polsce, przynajmniej w sprawie KGW, okazały się szczęśliwe, ponieważ zwiększyły odpowiedzialność kółek rolniczych i ich związków za aktywność kobiet wiejskich i stworzyły dla nich oparcie.

Nowum w strukturze ruchu kobiecego stało się powołanie przez Prezydium Ogólnopolskie Komitetu FJN w kwietniu 1966 roku Krajowej Rady Kobiet Polskich, a w listopadzie tego samego roku - gromadzkich rad kobiet FJN. W uchwale

określono, że Rada będzie ustalała kierunki działania i zajmie się koordynacją pracy społecznej kobiet. Była pomyślana jako reprezentacja ogółu działających kobiet wobec władz naczelných kraju oraz polskiego ruchu kobiecego na arenie międzynarodowej. W jej skład weszły przedstawicielki Ligi Kobiet i Centralnego Związku Kółek Rolniczych, reprezentantki CRZZ, Naczelnej Rady Spółdzielczej i Centralnej Rady Organizacji Rodzin Wojskowych.

Podobnie gromadzkіe rady kobiet miały od 1966 roku reprezentować wszystkie kobiety zamieszkałe w gromadzie i stanowić forum współdziałania kobiet zrzeszonych w kółkach rolniczych, spółdzielniach wiejskich, w związkach zawodowych oraz innych organizacjach działających na wsi. Rady gromadzkіe mają wzmacniać, a nie zastępować działalności wśród kobiet^{75/}.

Co spowodowało, że władze partyjne i w ślad za nimi organy centralne organizacji społecznych zdecydowały się na zmiany w układzie struktur stowarzyszeniowych kobiet? Jak przypuszcza Roman Wieruszewski, istotną przyczyną reorganizacji ruchu kobiet miał być kryzys Ligi Kobiet, polegający na "rozbieżności między deklaratywnością wysuwanych haseł a faktycznym zasięgiem jej działalności"^{76/}.

Skoordynowany, choć niejednolity front pracy z kobietami na wsi i w mieście, w różnych środowiskach zawodowych i społecznych oparty na istniejących organizacjach, komisjach i radach kobiet, miał ułatwiać realizację programowych celów i wzmacniać działalność na rzecz kobiet.

W rzeczywistości jednak wystąpiło rozproszenie scementowanego i silnego przedtem ruchu kobiecego i osłabienie jego mocy wykonawczych. Poważne wątpliwości wzbudziła już sama wielość organizmów społecznych, mających za zadanie pracę wśród kobiet i dla kobiet. Liga Kobiet i koła gospodyń wiejskich, spółdzielczość z ośrodkami "Nowoczesnej Gospodyni" na wsi i "Praktycznej Pani" w mieście, związki zawodowe i ich komisje kobiet pracujących, mimo, że scentralizowane pod protektoratem KRKP przy OK FJN, doprowadziły do rozproszenia sił i środków. W praktyce nie zdała egzaminu koncepcja KRKP, organu wprawdzie przedstawicielskiego, ale nie wykonawczego. Obniżyła się pozycja organizacji kobiecych wobec organów władzy państwowej. Na tle ogólnej sytuacji i przyczyn kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego, dającego o sobie znać w latach siedemdziesiątych, a występującego w swej skrajnej postaci na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, nie doceniono roli kobiecych działaczek.

Decyzje aparatu partyjnego z 1966 roku oceniono dopiero po burzliwym sierpniu 1980 roku, który wstrząsnął dotychczasowymi układami, sposobem rządzenia, systemami wartości, ukazując ogrom nieprawidłowości i rodząc zapotrzebowanie na autentyczną demokrację, samorządność i ład, w którym będą się liczyć także zwykłe ludzkie sprawy.

Ale nie od razu oceny te ujawnia Liga Kobiet. Wprawdzie już w pierwszych miesiącach październikowych przemian Liga opowiedziała się za socjalistyczną odnową życia i

uzyskała swoim staraniem korzystne poprawki w statucie, między innymi możliwość zakładania kół w środowisku gminnym^{77/}, jednak na zwołanie zjazdu decyduje się dopiero po roku. Ósmy z kolei i Nadzwyczajny Zjazd Krajowy Ligi Kobiet odbywa się w dniach 28-30 listopada 1981 roku. Organizacja chce odzyskać utraconą z winy władz partyjnych pozycję, a w wyniku własnej indolencji - zagubiony autorytet.

Jeszcze trwa kryzys, szerzą się strajki, wydłużają się kolejki po żywność, ale anarchii i dezorganizacji życia przeciwstawiają się siły porządkowe i powstaje idea porozumienia narodowego. Klimat obrad Zjazdu określa troska i niepokój o dzień dzisiejszy i przyszłość Polaków. W przemówieniach dominują hasła: "dlaczego brek nam siły przebicia?", "nie może być demokracji bez kobiet", "nałożony gorset obezwładnia nas nadal", "przed nami trudne zadania" oraz "Liga wszystkich Polek". Ingerencję władz w strukturę ruchu kobiecego określa się w kontakcie prawnym jako "bezprecedensową" i "wbrew prawu o stowarzyszeniach". Do publicznej wiadomości podaje się, że reorganizacja została przeprowadzona pod naciskiem ówczesnego aparatu partyjnego, w związku z tym iż "organizacja nie odpowiadała z pewnością rodzącemu się ówczasie zapotrzebowaniu na pomysły i informacje z frontu budownictwa socjalistycznego" i "stała się uciążliwa, niewygodna ze względu na wysuwane żądania socjalne, krytyczne oceny stosunków i warunków pracy panujących w wielu zakładach". Liga zarzuca sobie "fasa-

dowość" i "zafascynowanie przyspieszonym tempem rozwoju", "stępienie ostrości widzenia symptomów narastającego kryzysu", ale nie chce się zgodzić na opinię, że "Liga to organizacja wyłącznie emerytek lub wiejskich gospodyń domowych, które winny zajmować się kuchnią, klatką schodową i podwórkiem" oraz nie chce przyjąć opinii o potulności wobec niepokojących zjawisk w kraju, które dostrzeżoła i poruszała na "bardzo niepotulnych" obradach i spotkaniach z kierownictwem politycznym i partyjnym, o których nie było mowy w "gładkich komunikatach".

Materiały ze Zjazdu, zaprezentowane czytelnikom "Naszej Pracy", miesięcznika Ligi Kobiet Polskich, po raz pierwszy, chyba przedstawiły sprawy swojej organizacji z wszystkich kobiet we właściwym świetle i bardzo ostro. Przypomniano pierwszy pozytywny okres działania Ligi, w którym rozwijano liczne formy oświatowe, rozbudowano poradnictwo i wychowawczą działalność oraz prawdziwy system opieki i pomocy społecznej dla dzieci, rodzin, repatriantów i ludzi starszych. Podkreślono zasługi organizacji w postulowaniu prawnych i systemowych rozwiązań kwestii kobiecej. Dostrzeżono, że kobieta, choć zdobyła wykształcenie i wysokie kwalifikacje, to jednak tylko ona odpowiadała za dom, za rodzinę, za wychowanie, a w gospodarce narodowej traktowano ją jako rezerwę siły roboczej. Stwierdzono, że polityka społeczna była "niekonsekwentna", "nie szukająca rozwiązań w organizowaniu instytucjonalnej pomocy i opieki nad dzieckiem, w ułatwianiu zaopatrzenia,

organizacji pracy w gospodarstwie domowym, w zbiorowych formach żywienia dzieci i dorosłych". Odważono się nawet na negatywną ocenę polityki kadrowej, w której obowiązywała zasada wyboru do stanowisk kierowniczych ludzi z tzw. "klucza"^{78/}.

Ton prezentowanych wypowiedzi wskazuje na odważne i uczciwe ustosunkowanie się do zaistniałych faktów. Działaczki z goryczą przyznają się do błędów, jakie same popełniły. Stwierdzają: "Nie było nas wśród kobiet Wybrzeża w dniach sierpniowych. Nie było nas wśród włókniarek, które wraz z dziećmi wyszły na ulice Łodzi"^{79/} ale na Zjeździe uchwalają swój nowy statut, który pozwoli im działać we wszystkich środowiskach, Liga Kobiet Polskich, bo taką nazwę przyjęła dla podkreślenia integracji i solidarności wszystkich Polek, będzie odgąd tworzyć oddziały wojewódzkie, miejskie, rejonowe, miejsko-gminne, dzielnicowe, gminne i zakładowe oraz koła w miejscu pracy i zamieszkania. W jej skład nadal będą wchodzić Koła Rodziny Milicyjnej i Organizacja Rodzin Wojskowych - agendy Ligi, ratujące jej prestiż w czasach rozbitcia organizacyjnego po roku 1966^{80/}. Liga jako "społeczno-ideowa organizacja działająca wśród kobiet i reprezentująca ich interesy wobec wszystkich władz naszego kraju" będzie działać w kierunku: - umacniania pozycji kobiety w życiu społeczno-politycznym i gospodarce narodowej, - kształtowania polityki społecznej państwa, - kształtowania opinii społecznej i dezaprobaty wszelkich destrukcyjnych działań

podważających zasady ustrojowe i praworządność oraz świadczące o nietolerancji światopoglądowej, - dbania o interesy kobiet w ich miejscu pracy i zamieszkania, - rozwiązywanie problemów związanych z wprowadzeniem reformy gospodarczej, - umacniania i rozwoju ogniw Ligi. Tak deklaruje się w uchwale programowej Zjazdu^{81/}, ale czy słowa te znajdą pokrycie w praktyce?

Zależnie od rozwoju gospodarczego kraju i polityki władz partyjnych i rządowych zmieniły się zadania ruchu kobiecego w Polsce Ludowej. Od prac organizatorskich przechodzą w nim do działań wychowawczych, od problemów ogólnych - do konkretnej działalności na rzecz kobiet i ich rodzin. Doskonaliła się struktura organizacyjna ruchu, powstawały nowe formy działania. W dokumentach niezmiennie podkreślano, że celem organizacji jest dobro kobiety i rodziny oraz pomoc w trudnych sytuacjach. Zawsze też na pierwszym miejscu umieszczano zadanie kształtowania politycznej świadomości kobiet i transmitowanie wskazówek i dyrektyw partii na konkretne społeczne działanie. Zasadniczą treścią programów Komisji d/s Kobiet Pracujących Związków Zawodowych, Kół Gospodyń Wiejskich, Kół Ligi Kobiet i rzesz polskich spółdzielczyń było wychowanie społeczno-obywatelskie kobiet, ich aktywizacja społeczno-zawodowa i obywatelska, podnoszenie wiedzy pedagogicznej, kultury prawnej, pomoc w zdobywaniu kwalifikacji i miejsc pracy oraz konkretne formy interwencji w sytuacjach losowych i trudnych, jakie nękały kobiety i rodziny. W ocenie

globalnej osiągnięć ruchu kobiecego w Polsce trzeba podkreślić, że lansowana przez niego koncepcja emancypacji była racjonalna. W dążeniu do realizacji przyznanej przez prawo zasady równouprawnienia polskie kobiety nie zapomniały, że ich naturalnym i społecznym obowiązkiem jest rola obywatelska i matczyne zarząd.

Nie wolno także nie wspomnieć o znaczeniu prasy kobiecej, związanej z rozwojem organizacji kobiecej i środowisk, w której podejmowano wszystkie ważne akcje społeczne i kulturalno-oświatowe oraz wzbogacano świadomość i wiedzę kobiet.

Jednak z perspektywy lat widoczne jest w ruchu kobiecym pulsowanie i niestabilność programowo-działaniowa. Wyraźnie zaznaczają się cezury okresów rozwoju i stagnacji lub regresu. Elastyczność i dopasowywanie działań do potrzeb jest zjawiskiem pożądanym w każdym ruchu społecznym, ale ważne jest też, by utrzymana została zasada dobrowolności i priorytetu zainteresowań członków organizacji, która nie jest przecież pomyślana jako instytucja dla potentów, ale środowisko samorealizacji osobowości ludzkiej.

Obowiązujący do lat osiemdziesiątych model ruchu kobiecego w mniemaniu samych kobiet jest niezadowolający. Jak wynika z przeprowadzonych sondaży opinii, działaczki Ligi Kobiet chciałyby widzieć w Polsce jedną, silną organizację, wszechobecną we wszystkich środowiskach, w której mogłyby same walczyć o realizację praw i potrzeb. Postulują powrót do stanu sprzed 1966 roku. Kobiety

zrzeszone w kołach gospodyń wiejskich także zaniepokojone są o los swojej organizacji, która we wprowadzonej reformie ekonomicznej nie ma należytych podstaw finansowych. Rachunek ekonomiczny określany zasadą samofinansowania się może przekreślić sposób dotychczasowego dofinansowywania KGW przez kółka rolnicze i samorząd terytorialny. Kółka rolnicze coraz częściej utożsamiają się z organizacją gospodarczą nastawioną na efekt ekonomiczny. Może więc zabraknąć w nich miejsca dla działań absorbujących, a nie przynoszących zysków^{82/}.

Są jednak i tacy, którzy uważają, że szanse bytu ma wariant rozproszonych działań kobiet w organizacjach społecznych dostępnych dla wszystkich. Twierdzi się, że się przebicia mają zwłaszcza istniejące w partiach politycznych specjalne komisje do spraw kobiet^{83/}. Czas pokaże, kto ma rację.

W warunkach polskiego ruchu społecznego koncepcja jednolitej organizacji kobiecej pojawiła się dopiero po drugiej wojnie światowej. Była nowa i nie wzorowana na własnych tradycjach. W Polsce międzywojennej istniało bowiem duże rozdrobnienie ruchu kobiecego, zarówno w sensie organizacyjno-strukturalnym, jak i programowym.

Liga Kobiet Polskich i koła gospodyń wiejskich w kółkach rolniczych to jedyne stowarzyszenia kobiet w Polsce Ludowej. W porównaniu do czasów sprzed II wojny światowej to bardzo mało. Jednak obecność kobiet w partiach i stronnictwach politycznych, w rozmaitych organizacjach

społecznych o zasięgu ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym oraz rozmaitych, wyspecjalizowanych kierunkach działania, wyrównuje z powodzeniem niedostatek przewidzianych dla jednej płci organizacji. Może wcale nie są potrzebne wyłącznie kobiece stowarzyszenia? Zdania na ten temat są podzielone. W niektórych stowarzyszeniach, skupiających działaczy z zawodów silnie sfeminizowanych, takich jak zawód nauczycielski i medyczny, notuje się znaczną przewagę liczebną kobiet. Do takich stowarzyszeń należy Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Czerwony Krzyż, w których najaktywniej działają pracownicy szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych. Ale przewaga liczebna kobiet nie oznacza ich proporcjonalnego udziału we władzach tych organizacji. Wręcz przeciwnie, są w nich rzadko. W tej sytuacji wydaje się, że kobiece stowarzyszenia powinny istnieć samodzielnie. Będzie to sprzyjać integracji kobiet, zaspokajaniu specyficznym kobiecych zainteresowań i potrzeb oraz ich aktywizacji społeczno-zawodowej, w której natrafiają na przeszkody, wynikające z utrwalonej tradycji i uprzedzeniami dominacji męzczyzn.

C Z Ę Ś Ć D R U G A

Rozdział IV

BIAŁOSTOCZYNA JAKO ŚRODOWISKO SPOŁECZNEJ AKTYWIZACJI KOBIET

1. D a n e o r e g i o n i e

Białostoczczyzna to region północno-wschodniej części kraju, obejmujący głównie Nizinę Północnopodlaską. Niemal cały jej obszar znajduje się w dorzeczu Narwi. Białostockie należy do stosunkowo słabo zaludnionych terenów Polski. W niektórych rejonach wschodnich gęstość zaludnienia wynosi 40 osób na km², przeciętna - 62 osoby na km². Szybko wzrasta liczba ludności w miastach.

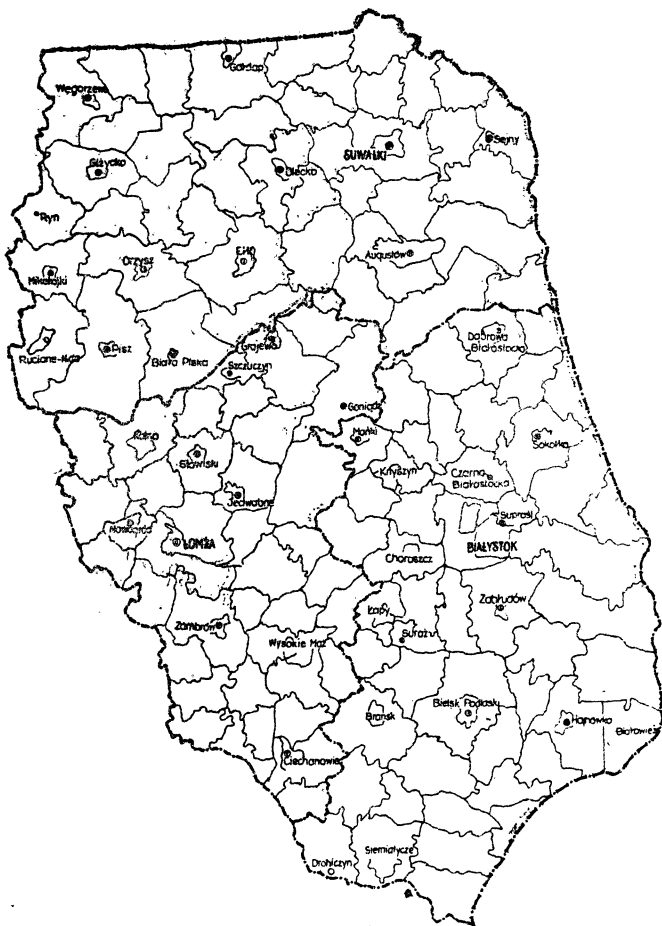
Powierzchnia województwa białostockiego wynosi 10.055 km². Ludność województwa liczyła w dniu 31 grudnia 1980 roku 641,1 tys. mieszkańców. Kobiety stanowiły wśród nich więcej niż połowę - 328,8 tys. W miastach zamieszkiwało 349,5 tys. osób, co stanowi 54,5% ogółu ludności województwa, a na wsi - 291,6 tys. osób.

Ludność w wieku produkcyjnym wynosiła 368,6 tys. osób, - przedprodukcyjnym - 181,3 tys. osób, a w wieku po-

produkcyjnym - 91,2 tys. osób. Przyrost naturalny na 1000 ludności wyniósł 7,8‰^{1/}.

Poza ludnością polską w regionie Białostoczczyzny zamieszkują Białorusini i nieliczni Tatarzy. W regionie tym istnieje bogata kultura ludowa, w której wyraźnie zaznacza się odrębności folkloru, związane ze zróżnicowanymi grupami etnicznymi, zamieszkującymi jego terytorium. Przewodzi tutaj działalność Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, patronując różnym zespołom artystycznym. Mużlański Związek Wyznaniowy w oparciu o dwa czynne meczety w Bohonikach i Kruszynianach pielęgnuje dawne obrzędy religijne. Ludność wyznania prawosławnego modli się w istniejących cerkwiach, a katolicy - w kościołach. Artystyczna twórczość ludowa wyrażająca się w garncarstwie, tkactwie, wikliniarstwie i wyrobach ze słomy żywo interesuje całe społeczeństwo, o czym świadczą liczne wystawy sztuki. Różnorodne widowiska i występy zespołów folklorystycznych obrazują żywe tradycje amatorskiego ruchu artystycznego Białostoczczyzny. Twórcami ludowymi opiekuje się "Cepelia", Muzeum Okręgowe i Oddział Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Białymstoku. Wojewódzki Dom Kultury i jego placówki terenowe organizują plenery i różnorodne przeglądy amatorskiej twórczości plastycznej.

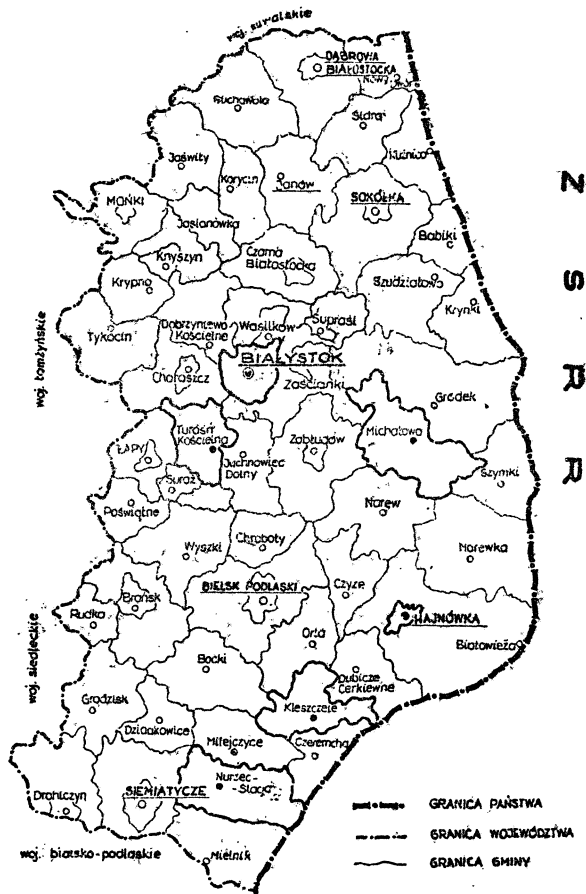
Mapa trzech województw w aktualnych granicach administracyjnych /od 1975 roku/stanowiących zwyczajowo obszar Białostoczczyzny.



2. Białostockie jako jednostka administracyjna

W okresie kształtowania się państwa polskiego obszar północno-wschodni zamieszkiwali Jaćwingowie. Po rozbiciu Jaćwieży przez Krzyżaków ziemie te dostały się pod wpływ polskie, ruskie, litewskie i krzyżackie. Począwszy od wieku XV na ziemiach tych rozpoczyna się kolonizacja Mazowszan. Zachodnia część Białostoczczyzny wchodziła w skład Mazowsza, a potem - Korony. Pozostały obszar tej krainy wchodził do dzielnicy Podlasie. W czasie zaborów Białostoczczyzna należała do Prus. W okresie napoleońskim część pruskiego departamentu białostockiego włączono do Księstwa Warszawskiego, a część - do Rosji w postaci obwodu białostockiego. Po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 roku utworzono nowe województwo białostockie, obejmujące trzy dawne gubernie z czasów traktatu wiedeńskiego: suwalską, łomżyńską i grodzieńską. Po klęce wrześniowej w 1939 roku Białostockie weszło czasowo w skład ZSRR jako obwód białostocki i brzeski, po napaści Niemiec na Związek Radziecki wyodrębniono je dekretem Hitlera w okręg specjalny. Po wojnie ukształtowały się nowe granice administracyjne białostockiego województwa. W jego skład weszły powiaty: augustowski, białostocki, bielski, sokólski, szczuczynski, suwalski, wysokomazowiecki i łomżyński, a także już w 1946 roku - powiaty mazurskie. W latach 1948-1955 następowały dalsze zmiany w podziale admi-

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE
 PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY
 z dnia 1.VI.1975r.



ministracyjnym województwa. Tworzono nowe powiaty, w miejsce gmin powoływano gromady, po czym w 1975 roku na skutek reformy administracyjnej^{2/} dokonano kolejnej przemiany, tworząc z dotychczasowego obszaru województwa białostockiego trzy mniejsze: województwo białostockie, suwalskie i łomżyńskie. Mimo różnic geograficznych, etnicznych i kulturalnych, które zaznaczają się w biegu historycznym i współcześnie, charakter infrastruktury społecznej i technicznej tych województw wykazuje wiele podobieństw utrwalonych powojenną, 30-letnią tradycją.

3. S t r u k t u r a g o s p o d a r c z a

W sensie gospodarczym województwa: białostockie, łomżyńskie i suwalskie obok ostrołęckiego i olsztyńskiego zaliczane są do tzw. makroregionu północno-wschodniego. Makroregion ten spełnia i spełniać będzie w przyszłym rozwoju Polski - zgodnie z założeniami planu perspektywicznego - szereg istotnych dla rozwoju kraju funkcji, do których należą przede wszystkim:

- funkcja związana z intensywnym rozwojem gospodarki żywnościowej, pokrywającej w pełni potrzeby własne, wytwarzającej nadwyżki dla innych regionów i na eksport;
- funkcja związana z przyspieszonym rozwojem przemysłu, w szczególności przemysłu rolno-spożywczego, drzewnego i elektromaszynowego;
- funkcja rozwoju turystyki i rekreacji dla świadczenia

usług ludności kraju oraz dla turystyki zagranicznej^{3/}.

Dominującym działem gospodarki województwa białostockiego jest rolnictwo - zatrudnia najwięcej osób i wytwarza najwięcej dochodu, ale rozwój przemysłu województwa wpływa na przekształcenie struktury gospodarczej z rolniczej na rolniczo-przemysłową. Największą dotychczas rolę w gospodarce województwa odgrywa przemysł włókienniczy. Reprezentowane są również inne gałęzie wytwórczości: przemysł spożywczy, drzewny, metalowy, elektrotechniczny i szklarski. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej przedstawia się następująco: w przemyśle - 31,9%, w budownictwie - 9,9%, w rolnictwie i leśnictwie - 9,8%, w transporcie i łączności - 11%, w handlu - 11%, w nauce - 0,3%, oświacie i wychowaniu - 7,7%, kulturze fizycznej i turystyce - 0,8%, w organizacjach politycznych i związkach zawodowych - 0,5% ludności województwa^{4/}.

W rolnictwie białostockim dominującą pozycję zajmuje indywidualna gospodarka chłopska. W strukturze społeczno-własnościowej rolnictwa białostockiego obok drobnotowarowej, indywidualnej gospodarki chłopskiej występuje także gospodarka socjalistyczna reprezentowana przez gospodarstwa państwowe i spółdzielnie produkcyjne. Gospodarstwa państwowe zajmują 35.666 ha, rolnicze spółdzielnie produkcyjne - 19.752 ha, kółka rolnicze - 24.664 ha, gospodarstwa indywidualne - 655.440 ha ogólnej powierzchni użytków rolnych województwa^{5/}.

Białostockie wyzwolono spod okupacji hitlerowskiej

w 1944 roku. Po tym czasie rozpoczęto odbudowę, prowadząc jednocześnie zacięte walki ze zbrojnym podziemiem. Rozpoczęte wówczas budownictwo socjalistyczne przyniosło ogromne zmiany. Rozwiniął się przemysł, powstały wyższe uczelnie, przeobrażeniom uległo rolnictwo. Zanedbania pozostałe po dawnej, zacofanej "Polsce B" w wielu dziedzinach są likwidowane. Nastąpił szybki rozwój oświaty i kultury, zwłaszcza w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Utworzono szeroką sieć szkół podstawowych i średnich. W roku 1979/80 istniało 271 szkół podstawowych, w tym 43 zbiorcze szkoły gminne, 25 liceów ogólnokształcących i 203 szkoły zawodowe^{6/}. Białystok posiada dwie samodzielne wyższe uczelnie: Akademię Medyczną i Politechnikę Białostocką oraz trzy filie wyższych uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego, Wyższej Szkoły Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. W Białymstoku pracuje także Ośrodek Badań Naukowych oraz Białostockie Towarzystwo Naukowe. Poza Białymstokiem poważnym skupiskiem instytucji naukowych jest także Białpiewża, w której rozwija działalność Zakład Badania Ssaków PAN, Pracownia Badania Lasów Pierwotnych Instytutu Badawczego Leśnictwa i Stacja Geobotaniczna Uniwersytetu Warszawskiego. W stolicy województwa działa teatr dramatyczny i teatr lalek. W białostockiej filharmonii prezentuje się miejscowa orkiestra symfoniczna oraz zaproszone zespoły muzyczne z zewnątrz. Ośrodków kultury znajdują się na terenie całego województwa, w ośrodkach miejskich i gminnych. Istnieje

178 bibliotek posiadających 1,883,9 tys. woluminów księgozbioru. Korzystało z nich 141,4 tys. czytelników. W województwie białostockim jest 45 kin stałych, w których zarejestrowano 1,464,1 tys. widzów^{7/}. Z innych instytucji kulturalnych należy wymienić Biuro Wystaw Artystycznych, Białostockie Towarzystwo Kulturalne, Towarzystwo Muzyczne, Taneczne, Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku. Wydawane są pisma codzienne i periodyki, a także wydawnictwa naukowe. Prace rozgłoszenia Polskiego Radia wraz z ośrodkiem telewizyjnym. Spośród zespołów amatorskich wyróżniają się Chór Akademii Medycznej i białoruski zespół "Kałaski".

4. Stan bazy materialnej oświaty i wychowania, kultury i ochrony zdrowia a potrzeby w tym zakresie

Według opinii ekspertów, zaprezentowanej w grudniu 1981 roku, we wszystkich dziedzinach funkcjonowania oświaty makroregionu północno-wschodniego, a więc i Białostoczczyzny, tzn. instytucjach, bazie lokalowej i materialnej, obsadzie kadrowej, działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej są zaniedbania. W roku 1981 zatrudniono w charakterze nauczycieli 2350 osób, będących absolwentami liceów ogólnokształcących i techników zawodowych, co stanowiło 10% ogółu kadry pedagogicznej w tym makroregionie. Sytuacja w szkolnictwie jest "niezwykle trudna w ogóle,

a szczególnie na wsi i w nowych osiedlach miejskich".^{8/} Stwierdza się wręcz "katastrofalne" warunki nauki w szkolnictwie podstawowym miast - szczególnie Białegostoku, a istnienie "wielkich pustyn o charakterze kulturalno-oświatowym" - na wsi. Jest to, jak się sądzi, spowodowane "marnym traktowaniem instytucji oświatowych", niezrealizowaniem jakże często skromnych planów oraz "nadmierną integracją sieci szkolnej w minionym dziesięcioleciu".

Zaplanowana reforma, w odniesieniu do szkół wiejskich, została zastosowana zaledwie w tzw. "wariacie minimum", co uniemożliwiło realizację wielostronnych funkcji szkoły gminnej. Centralizacja i koncentracja sieci szkolnej spowodowała dysharmonię w stosunku do sieci osadniczej, do zmian demograficznych, komunikacyjnych, agrarnych. Zamiast "reformy strukturalnej" proponuje się zatem "reformę programową" i "modernizację" szkolnictwa ogólnokształcącego na poziomie podstawowym i średnim oraz szkolnictwa zawodowego, które ma być podniesione do poziomu średniego.

Postuluje się pilne rozwiązania reformatorskie w zakresie kompleksowych posunięć oświatowych, zmierzających do upowszechniania wykształcenia średniego i zapewnienia odpowiednich środków realizacji, a także podjęcie równoległe prac modernizacyjnych w zakresie treści kształcenia i wychowania, w odniesieniu do wszystkich typów szkół^{8/}.

Niekorzystnie prezentuje się także system opieki przedszkolnej, z którego w roku 1979/80 na terenie makroregionu północno-wschodniego korzystało 85,9 tys.

dzieci. Daje to proporcję 473 na 1000 dzieci w wieku 3-6 lat^{9/}.

Po dokonaniem w 1979 roku przeglądu placówek kultury okazało się, że baza placówek kultury jest bardzo zróżnicowana i niezadowalająca, liczebnie mniejsza niż to wykazywały dane statystyczne. Stan bazy pogarsza się wraz ze stopniem organizacyjnym placówek. W stosunkowo korzystnej sytuacji pod względem bazy, kadry i wyposażenia są ośrodki filialne utworzone na bazie dawnych powiatowych domów kultury. Najważniejszym elementem bazy są sale widowiskowe, wystawiennicze i specjalistyczne pracownie. Jednak na terenie makroregionu północno-wschodniego w 53 gminach nie ma w ogóle gminnych ośrodków kultury /GOK/, a w większości istniejących brak warunków do prowadzenia działalności wystawienniczej i specjalistycznej^{10/}.

Najbardziej niekorzystnymi wskaźnikami w zakresie wyposażenia, szczególnie w kluby i domy kultury cechują się województwa nowo utworzone. Na wsi usytuowanych jest wprawdzie około 70% placówek, ale zaspokajają one tylko w części potrzeby kulturalne środowiska wiejskiego z powodu gorszego stanu bazy lokalowej, wyposażenia i braku kadry^{11/}. Sytuację w stanie bazy kulturalnej makroregionu oraz województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego obrazują poniższe tabele.

Tabela nr 1

Obiekty kulturalne korzystania częstego: świetlice,
kluby i punkty biblioteczne makroregionu północno-
-wschodniego

Obszar	Placówki	
	Świetlice i kluby	Punkty biblioteczne
1	2	3
MPW ogółem:	860	4250
w tym:		
woj. białostockie	128	969
woj. łomżyńskie	233	800
woj. suwalskie	182	770

Źródło: Rocznik statystyczny województw - 1979, GUS,
Warszawa 1980.

Tabela nr 2

Obiekty kulturalne korzystania okresowego MPW

Obszar	Domy kultury	Kina stałe	Miejsca w kinach	Biblioteki publiczne i filie
MPW ogółem:	34	162	33741	781
w tym:				
woj. białostockie	4	44	7955	180
woj. łomżyńskie	8	18	3729	119
woj. suwalskie	4	36	7626	143

Źródło: Rocznik statystyczny województw - 1979, GUS,
Warszawa 1980.

Tabela nr 3

Obiekty kulturalne korzystania sporadycznego MPW

Obszar	Teatry i instytuc. muzyczne			Miejsca na widow. ni w sali stałej		Przedstawienia i koncerty	
	Ogół.	w tym teatry	widz. w tys.	Ogółem	w tym w teatral.	Ogółem	w tym teatralne
MPW	7	5	896,9	2.857	2.000	3.331	1.898
w tym:							
woj. białostockie	4	3	306,8	1.680	1.220	1.189	698
woj. łomżyńskie	-	-	75,5	-	-	226	91
woj. suwalskie	-	-	143,6	-	-	380	126

Źródło: Rocznik statystyczny województw - 1979, GUS, Warszawa 1980.

Dotychczasowe kierunki rozwoju ochrony zdrowia przyniosły poważne osiągnięcia, których miarą może być wydłużenie przeciętnego trwania życia ludzkiego, czy malejąca liczba zgonów wśród niemowląt. Mimo niewątpliwego postępu w zakresie ochrony zdrowia, istniejącego stanu nie można uznać za zadowalający. Niedobór łóżek szpitalnych, ośrodków zdrowia, przychodni lekarskich, nierównomierne ich rozmieszczenie wskazują na potrzeby rozbudowy bazy medycznej. Również dysproporcje przestrzenne w rozmieszczeniu kadr lekarskich utrudniają pełne osiągnięcie dostępności usług dla całej ludności makroregionu północno-wschodniego.^{12/}

Zabezpieczenie społeczne obejmujące ochronę zdrowia, ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia osobowe i majątkowe, pomoc społeczną, rehabilitację oraz wyrównawczą pomoc socjalną rozszerzano w regionie, tak jak i w całej Polsce na coraz to inne grupy ludności zawodowo czynnej. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych zapewniono wszystkim pracującym w gospodarce uspołecznionej ochronę ubezpieczeniową w pełnym zakresie. W 1973 roku objęto bezpłatną opieką lekarską rolników indywidualnych, a w 1974 roku - samodzielnych twórców. W tym samym roku przedłużono także wymiar urlopów macierzyńskich z 12 do 15 tygodni przy pierwszym porodzie i 18 tygodni przy następnych, przyznając jednocześnie zasiłek połogowy w wysokości dotychczasowego zarobku. Od 1978 roku wprowadzono jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka w wysokości 2000 zł. Przedłużono do lat trzech bezpłatny urlop na opiekę nad małym dzieckiem^{13/}.

Działalność w zakresie opieki społecznej skupia się w Białostockiem i w całym regionie północno-wschodnim wokół problemów starości i niezdolności do pracy, co wynika między innymi ze zmian demograficznych oraz ze zmieniającego się kształtu i funkcji rodziny. Głównym zadaniem opieki społecznej jest pomoc w organizowaniu życia ludzi starszych mieszkających indywidualnie^{14/}.

5. Regionalne stowarzyszenie

Na Białostocczyźnie istnieje 14 regionalnych stowa-

warzyszeń o charakterze społeczno-kulturalnym. Wszystkie zrzeszone są w Białostockim Towarzystwie Kultury. Te o zasięgu gminnym działają na terenie Brańska, Choroszcy, Drohiczyzna, Dąbrowy Białostockiej, w Mońkach, Sokółce, Siemiatyczach, Supraślu, Wasilkowie i Tykocinie. Wśród towarzystw o zasięgu miejskim trzeba wymienić Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku, Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki i Towarzystwo Przyjaciół Bielska Podlaskiego. Ponadto jedno z towarzystw regionalnych, a mianowicie Towarzystwo Przyjaciół Białowieży rozprzestrzeniło się na obszar kraju, zyskując nie tylko członków - sympatyków, ale i całe aktywnie działające koła poza regionem, ba, współpracuje nawet z naukowcami ZSRR. Podobnie niektóre towarzystwa o zasięgu lokalnym, jak na przykład Towarzystwo Ziemi Drohiczkiej posiada koła członkowskie w Warszawie, a Monieckie Towarzystwo Regionalne - koła w Białymstoku.

Regionalne stowarzyszenia inspirowały badania nad historią środowisk, współdziałały w tworzeniu społecznych muzeów i troszczyły się o zachowanie istniejących miejscowych zabytków. Ich programy działania są częścią składową programu rozwoju miast i gmin, w których chodzi zarówno o przetrwanie cenionych wartości kultury materialnej regionu, jak i o propagowanie czynów na rzecz środowiska współczesnego, a nade wszystko o kształtowanie obywatelskich postaw i rozbudzanie uczuć patriotycznych.

Badania naukowe prowadzone pod egidą towarzystw regionalnych nierzadko wieńczą trud poszukiwań publikacjami

o charakterze monograficznym. Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz opublikowało pracę pod tytułem "Świetność Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku". Białostockie Towarzystwo Kultury opracowało temat "Drohiczyn. Dzieje miasta na tle regionu". Towarzystwo Przyjaciół Białowieży, pracuje nad monografią Puszczy Białowieskiej. BTK wspólnie z Wojewódzkim Obywatelskim Komitetem Pomników Walk i Męczeństwa, Muzeum Wojska i redakcją "Kontrastów" podjęło się opracowania dokumentalnego zapisu relacji uczestników walk zbrojnych na Białostocczyźnie.

Towarzystwa pełnią ważną rolę kulturotwórczą poprzez gromadzenie archiwaliów dotyczących chlubnej przeszłości regionu, popularyzację wybitnych postaci mieszkańców Białostocczyzny, organizację imprez i świąt angażujących całe społeczeństwo do realizacji czynów na rzecz miasta czy gminy i przeżywania uczuć dumy z osiągnięć, a także starania o zachowanie starej zabudowy miast i ochronę środowiska współczesnego. Ich działalność stanowi pomost między przeszłością a dniem dzisiejszym. Sprzyja temu prowadzenie akcji o charakterze popularyzacyjno-oświatowym wśród młodzieży.

Rozdział V

KIERUNKI AKTYWIZACJI SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ DZIAŁACZEK LIGI KOBIEŃ POLSKICH NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

13. Emancypacyjno-interwencyjny charakter Społeczno-Obywa- telskiej Ligi Kobiet w okre- sie pionierskim / lata 1945-1949/

Pierwsze koła Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet powstają na Białostocczyźnie już w 1945 roku. Do założenia Komitetu Organizacyjnego Ligi dochodzi w sierpniu tegoż roku z inspiracji aktywistki partyjnej, ówczesnego sekretarza KW PPR, Edwardy Orłowskiej. Komitet inicjuje potem zakładanie kół Ligi w zakładach pracy i rejonie zamieszkania kobiet. Jednym z pierwszych jest koło w Fabryce Nr 4 /obecnie Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. dyr. Siertzana/, w którym zrzesza się 17 kobiet pod przewodnictwem robotnicy Jadwigi Celińskiej. Na I konferencji Ligi działaczki nowo powstałych kół wybierają przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego Wandę Wenclik i sekretarza - Korę Karpowicz.

Podobnie organizuje się Ligę w Elku, Łomży, Suwałkach, Olecku i Gołdapi. W 1946 roku istnieją już zarządy powiatowe Ligi, podległe Zarządowi Wojewódzkiemu w Białymstoku^{15/}.

Dokumentów organizacyjnych z pierwszego pionierskiego okresu jest niewiele. Zachowały się jedynie protokoły rozdziału odzieży i darów żywnościowych z UNRRA, listy osób podanych do odznaczenia, zaświadczenia o wydaniu legitymacji Ligi, opinie o działaczkach z rejonu nadsyłane do Zarządu Wojewódzkiego, a także odpowiedzi na zarzuty przedstawicieli władz administracyjnych w stosunku do działaczek.

Są to trudne lata dla członkiń partii politycznych i Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Aparat władzy ludowej rozpoczyna działalność na Białostocczyźnie już w lipcu 1944 roku, ale w powiatach mazurskich i na Ziemi Łonżyńskiej dopiero po wyswobodzeniu spod okupacji hitlerowskiej w styczniu 1945 roku. W marcu tego roku istnieją już urzędy administracji państwowej prawie we wszystkich powiatach Białostockiego, działa w nich samorząd terytorialny i posterunki Milicji Obywatelskiej. Ale odbudowa życia politycznego i gospodarczego napotyka jednak na opór istniejących tu struktur konspiracyjnych rządu emigracyjnego w Londynie, silnych oddziałów Armii Krajowej i innych organizacji zbrojnych. Likwidacja tych struktur przeciąga się aż do 1956 roku^{16/}. Walka o utrzymanie władzy ludowej z antyrządową propagandą, groźbami i akcjami terrorystycznymi zbrojnego podziemia jest prowadzona ofensywnie i konsekwentnie. W dalszym ciągu ustalane są granice województwa białostockiego przez dołączanie nowych powiatów i zmianę gmin na gromady^{17/}. Ziemię obszarniczą przekazu-

je się chłopom, odbudowuje się zniszczony w 80% przemysł, dźwiga z całkowitej ruiny szkolnictwo i tworzy warunki rozwoju kultury. W powiatach północnych Białostockiego, w regionie "EGO" /Ełk, Gołdap, Olecko/ trwa akcja zasiedlania przez ludność polską ziem odzyskanych. Tak, jak w całej Polsce i tu realizuje się zadania Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej. Coraz więcej ludzi zapisuje się do partii demokratycznych i organizacji społecznych. Tworzą się nowe więzi społeczne. Następuje ewolucja stosunków społecznych, w ostrych czasach konfliktach o podłożu materialnym /przydział gospodarstw/. światopoglądowym i politycznym.

W tych trudnych początkach kobiety obejmują najbardziej odpowiedzialne posterunki pracy zawodowej i społecznej: w radach narodowych, Państwowym Urzędzie Repestrycyjnym, w placówkach szkolnych i opiekuńczo-wychowawczych, w partiach politycznych, Związku Spółdzielczości Chłopskiej, związkach zawodowych, Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet.

Początkowo Liga pracuje bez wytycznych, programu, a nawet bez statutu. Kobiety Białostoczczyzny same wybierają kierunki działania, z którego nie składają pisemnych sprawozdań. Z zachowanych dokumentów wynika, że prowadzona jest działalność organizatorska, opiekuńcza, higieniczno-sanitarna, kulturalno-oświatowa i usługowo-opiekuńcza. Działaczki czynią starania w zakresie organizacji opieki nad ludźmi starszymi, organizują pierwsze formy

pracy nakładczej i niezbędne punkty usługowe, wdrażają nawyki gospodarowania i czystości, szerząc higienę sanitarną, prowadząc kursy kroju i szycia, gotowania, wygłaszając prelekcje o wychowaniu i udzielając porad.

Z odpisu wyroku Sądu Grodzkiego w Olecku z dnia 28 lipca 1948 roku w sprawie przyznania alimentów możemy wnioskować, że Liga już wtedy zajmuje się interwencjami w sytuacjach trudnych dla samotnych matek.

Członkinie kobiecego stowarzyszenia, realizując swe potrzeby afiliacyjne i opiekuńcze, działają na rzecz innych ludzi. Organizują zbiórki odzieży, obuwia i zabawek dla dzieci biednych rodzin lub sierot. Udzielają doradźnej pomocy w wypadkach losowych i sytuacjach zagrożenia bytu materialnego. Trwają akcje "pomocy zimowej" dla wszystkich potrzebujących i rozdział odzieży nadesłanej przez Polonię Amerykańską.

Fundusze na tę działalność zbierane są na organizowanych przez Ligę loteriach fantowych i kwestach. W tym celu organizuje się też zabawy taneczne. Dużą wagę przywiązuje się oczywiście do spraw ideowych. Pierwsze koła Ligi kierowane są przez działaczki PPR lub innych partii demokratycznych, które starają się o przekazywanie idei socjalistycznych szerszym rzeszom członkiń.

Liga zainteresowana jest podniesieniem autorytetu swej organizacji poprzez działania zmierzające do podwyższenia kwalifikacji zawodowych i podnoszenia kultury ogólnej swych członkiń oraz poprzez politykę kierowania

najaktywniejszych kobiet do władz administracyjnych, oświatowych i samorządowych, a także partyjnych - na wysokie stanowiska.

Często też interweniuje w sytuacjach, gdy aktywistki Ligi są z tych stanowisk usuwane lub degradowane albo, gdy stawia się je w stan oskarżenia za niepopelnione czyny. Takie sytuacje zdarzają się sporadycznie, jednak w dokumentach stowarzyszeniowych, bardzo niekompletnych, fragmentarycznych przecież, je odnotowano. Świadczy to o istnieniu na Białostocczyźnie opozycji wobec nowej organizacji, przyjmującej oblicze ideowo-wychowawcze.

2. Kult pracy produkcyjnej i ideologicznej w realizacji programów działania Ligi Kobiet do roku 1956

Dokumenty Ligi Kobiet z pierwszych lat pięćdziesiątych mają już systematyczny charakter, świadczący o istnieniu planowania i sprawozdawczości. Z planów, sprawozdań kwartalnych i rocznych, z informacji o pracy partyjnej i politycznej działaczek Ligi można odtworzyć sens działalności kobiecej organizacji. Liga Kobiet jest już uznana za stowarzyszenie wyższej użyteczności, działa w oparciu o statut i uchwały swojego pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu. Wyższy etap jej zorganizowania jest widoczny na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Przybywa kół w zakładach pracy, na terenie miast i osiedli, w ZSCh, w spół-

dzielniach produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych, a także zaczyna się je organizować na terenie jednostek wojskowych.

W roku 1950 jest 12 zarządów powiatowych. Szeregi Ligi składają się głównie z gospodyń domowych wsi - 43%, gospodyń domowych miast - 24%, z robotnic - 19% i inteligentek pracujących - 14%. W Zarządzie Wojewódzkim funkcjonuje "rada organizacyjna" składająca się z pięciu osób: sekretarza, referenta CRZZ i trzech kierowników wydziałów kobiecych PZPR, ZSL i ZSch. Rada "obsługuje" odprawy powiatowe, przeprowadza wybory w zarządach powiatowych Ligi, kieruje akcjami w terenie, opiekuje się radami kobiecymi i sekcjami organizacyjnymi w zarządach powiatowych i gminnych. Działalność organizatorska Ligi koncentruje się w tym czasie na sprawach personalnych, związanych z obsadzaniem wakatów, uzupełnianiem akt personalnych, przeszeregowywaniem swoich pracowników, dyscypliną pracy, rozdawaniem dyplomów i odznaczeń.

Zaznacza się również dążność do rozbudowywania struktury organizacyjnej. Powstają sekcje do spraw propagandy, socjalno-bytowe, do pracy wśród kobiet wiejskich, tworzona jest "komisja matki", "komisja mandatowa", "komisja rewizyjna", "komisja szkolenia ideologicznego". Urządza się konferencje sprawozdawczo-wyborcze na szczeblu powiatu i województwa. "Modne" zaczynają być kursokonferencje /na których przeprowadza się szkolenie ideologiczne/ i akademie z okazji rocznic i świąt.

Praca kulturalno-oświatowa dotyczy głównie podnoszenia poziomu politycznego członkiń Ligi przez uczestniczenie w konkursach czytelniczych, zespołach czytelniczych dla młodych kobiet, w życiu świetlicowym, a także przez specjalnie organizowane szkolenia partyjne I, II- i III stopnia, 6-tygodniowe kursy ideologiczne Ligi Kobiet, wojewódzkie szkoły PZPR i centralną szkołę PZPR. Licznie organizuje się akcje prelegencko-odczytowe, a nawet koncerty życzeń dla przodownic pracy przez miejscowe radio-węzły.

Kursy i pokazy związane z prowadzeniem i racjonalizacją gospodarstwa domowego, tak częste w pionierskim okresie Ligi, teraz zaczynają ustępować miejsca działalności propagandowej i ideowo-wychowawczej aktywizacji kobiet.

Wzmaga się kontrola działań zarządów powiatowych przez przedstawicielki Zarządu Wojewódzkiego w Białymstoku. Kontrole te czyni się w postaci lustracji i odpraw. Wskazuje to na dyrektywno-centralistyczny styl kierowania działaniem społecznym kobiet zrzeszonych. Sprzyja temu rozbudowana mocno struktura zarządzania: wydziały opieki, przysposobienia zawodowego i kulturalno-oświatowe z odpowiednim kierownictwem, referaty do spraw administracyjno-gospodarczych, osobno do spraw gospodarstwa domowego, stanowiska inspektorów do lustracji kół w spółdzielniach produkcyjnych, do kontroli spraw opiekuńczych i osobno kulturalno-oświatowych. Prócz tego istnieją etaty instruk-

torów, księgowych i sekretarzy.

Działalność merytoryczna Ligi dotyczy zadań podnoszenia produkcji przemysłowej i rolnej poprzez lansowanie form współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego członków. Przeważają w niej akcje propagandowe na rzecz pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej - w tym zakresie poleca się członkiniom Ligi wstępowanie do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej - także na rzecz tworzenia spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów. Agitacja i hasła propagujące socjalistyczną przebudowę wsi wypełniają treść każdego zebrania koła. Ważna jest także informacja o sytuacji międzynarodowej, która zagraża istnieniu pokoju i socjalizmu^{18/}.

W latach 1950-1956 Liga Kobiet jest jedynym stowarzyszeniem kobiecym. Skupia się przede wszystkim na pracy propagandowej i politycznej. Jej program ogniskuje wokół kultu pracy zawodowej kobiet. Interwencje w sprawach losowych i opiekuńczych zdarzają się rzadko. Charakterem swego działania nie przypomina już okresu poprzedniego, w którym ważne były sprawy kobiet i ich rodzin. Stowarzyszenie działa nie dla kobiet, ale przy ich pomocy na rzecz spraw ideologicznych. Cechuje je centralizacja decyzji płynących z Biura Politycznego KC PZPR.

Okres "zimnej wojny" stwarza niekorzystną sytuację polityczną i gospodarczą. W sytuacji regresu ekonomicznego stosuje się drastyczne ograniczenie funduszy spożycia społecznego. W finansowaniu rozpoczętej w pierwszych latach

po wojnie industrializacji największe znaczenie ma sektor rolnictwa drobnotowarowego, w którym stosuje się system dostaw obowiązkowych. Jego ujemną stroną jest ograniczenie swobody finansowej bezpośredniego producenta. Dla dodatkowego nagromadzenia środków na cele rozwoju przemysłowego pewne znaczenie ma zasada utrzymania niskich płac. Odbudowa i rekonstrukcja gospodarki narodowej jest niezwykle utrudniona. W okresie tym zaprzestaje się dostarczania nam dóbr inwestycyjnych z Zachodu, co jeszcze bardziej zahamowuje realizację zadań o charakterze gospodarczym. Z pomocą przychodzi nam Związek Radziecki, który za węgiel ofiarowuje nam środki produkcji i surowce^{19/}. Wdzięczni mu za to postanawiamy mechanicznie kopiować doświadczenia tego kraju, chociaż specyfika klimatu społecznego jest w nim zupełnie inna niż u nas. Po latach ocenia się ten okres negatywnie, znajdując w nim takie wady jak: niewłaściwe myślenie polityczne, przekreślające demokratyzację stosunków politycznych i społecznych, biurokratyczne metody i zbyt ni centralizm zarządzania, bariery konsolidacji społecznej krepujące inicjatywę mas, szczególnie widoczne na wsł, gdzie zbyt szybko forsowane nieadekwatną dla nas ideę kolektywizacji, nieprawidłowy stosunek władz do spraw ludzkich^{20/}. Musi się to odbić na ruchu społecznikowskim w ogóle, a przede wszystkim na organizacji opierającej swój pierwotny program działania wokół tzw. "kwestii kobiecej", która przestała być najważniejszą.

3. Zwiększenie zasięgu i różnicowanie pracy organizacyjnej oraz aktywizacja wychowawcza kobiet poprzez działalność popularyzacyjno-oświatową i usługowo-opiekuńczą w latach 1957-1965

VIII Planum KC PZPR w 1956 roku rozpoczyna nowy okres w dziejach polskiego narodu, kreśląc wytyczne przezwyciężenia trudności politycznych i ekonomicznych kraju. Odnowa przynosi odprężenie w klimacie stosunków społecznych.

Ukształtowane po wydarzeniach październikowych 1956 roku polityczne i gospodarcze kierownictwo kraju posiada poparcie i zaufanie mas, które chcą uczestniczyć w realizacji obiecanego programu reform. Program budownictwa socjalistycznego popiera Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne oraz organizacje społeczne Frontu Jedności Narodu, którym pozostawia się pewną swobodę działania. Na wsi białostockiej reaktywują swą działalność kółka rolnicze. Wśród nich uaktywniają się koła gospodyń wiejskich, nad którymi sprawuje kuratelę Liga Kobiet. Zaznacza się progresja działalności kobiet w środowisku wsi, a także w miastach i zakładach pracy. Kobiety chcą także mieć coś do powiedzenia o swych sprawach i deklarują swą pomoc w reformowaniu życia społecznego.

II Zjazd Ligi Kobiet^{21/} przynosi zmiany programowe,

według których organizacja ma zajmować się problematyką kobiecą i sprawami ich codziennego życia. Najważniejsze odtąd staje się zagadnienie zatrudniania kobiet, pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży, podnoszenie kultury życia w rodzinie oraz nauka racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Prace Ligi koncentrują się na reaktywowaniu kół i organizowaniu nowych, zwłaszcza w zakładach pracy. Poza kołami w zakładach pracy organizuje się koła terenowe i problemowe, koła spółdzielczyń przy PSS, Spółdzielniach Pracy i PZGS, a także w PGR. Ponadto żywiłowo rozwijają się koła gospodyń wiejskich, będące pod kuratelą Ligi Kobiet. Według zasady podwójnej przynależności członkinie KGW są także członkiniami Ligi.

Pierwszy etap pozjazdowy /lata 1957-1958/ nie jest dla procesu odnowy kół Ligi korzystny. Kobiety odnoszą się do pracy społecznej niechętnie. W środowisku pracy udaje się zreaktywować niewiele kół. Stan tych kół przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 4

Koła Ligi Kobiet w województwie białostockim według środowisk działania w roku 1958:

Lp.	Środowisko działania	Ilość kół	Liczba członków
1.	Zakłady pracy	77	2.600
2.	Spółdzielnie	16	702
3.	Koła terenowe i problemowe	9	206
4.	PGR-y	14	260
5.	Koła Gospodyń Wiejskich	298	4.423
Ogółem		414	8.191

Źródło: Informacja z pracy wśród kobiet województwa białostockiego. Dokumenty ZW LKP w Białymstoku /H-04-A/

Koń nie jest dużo, dlatego praca programowa Ligi opiera się na aktywne i członkiniach zarządu. Czyni się starania o zatrudnienie kobiet w chałupnictwie i nowo powstających zakładach przemysłowych, ale całkowicie leży sprawa podnoszenia kwalifikacji kobiet. Nie zajmują już wysokich stanowisk w administracji i urzędach ani w zakładach pracy. Większość z nich prowadzi gospodarstwa domowe i to sposobami tradycyjnymi. A propagowanie zasad racjonalnego żywienia, zagadnienie podniesienia zdrowotności, higieny i kultury życia codziennego, prowadzone jest przez Ligę dorywczo, ze względu na brak fachowców, koordynacji i środków. Dlatego Zarząd Wojewódzki Ligi, pragnąc zorganizować ośrodek gospodarstwa domowego na szczeblu wojewódzkim, zwraca się o pomoc do instancji partyjnych. Projekt ośrodka przewiduje propagowanie nowoczesnych sposobów żywienia poprzez odczyty, pogadanki, kolportaż fachowej literatury, organizowanie kursów i pokazów. Ma zapewnioną pomoc ze strony Technikum Gastronomicznego i WZKiOR. Potrzebuje tylko lokalu. Pod koniec 1958 roku udaje się taki ośrodek uruchomić.

Mimo pewnych trudności istniejące koła zajmują się sprawami kobiet. Naciśk położony jest na poradnictwo w zakresie prawnym i wychowawczym, a w mniejszym stopniu - lekarskim. Ogółem w województwie udzielono w 1958 roku 2000 porad. Przewodziła w nich żona, która po raz pierwszy zorganizowała porady lekarskie dotyczące świadomego macierzyństwa.

Rok 1958 jest specyficzny dla Ligi Kobiet, która mając za sobą najpierw lata aktywnej działalności, a następnie regresu spowodowanego przesadną jednostronnością programów, odstraszaających skutecznie kobiety od pracy organizacyjnej, musi odbudować się poprzez propozycje działań atrakcyjnych dla kobiet. Jak zawsze, na taką pracę dla kobiet i ich dzieci nie starczą państwowych środków. Dotuje się na ogół działania niepopularne a potrzebne ze względów ideowych. Liga radzi sobie jednak. Powołuje 15 nowych "komisji kobiecych", przy poszczególnych zarządach powiatowych po jednej. Mają one za zadanie aktywizację biernych mas członkowskich. Uważa się również, że tę rolę powinny spełnić także członkinie partii działające w Lidze. We wnioskach z narady stwierdza się, że "w celu podniesienia organizacyjnej i propagandowej działalności Ligi Kobiet potrzebne jest wzmocnienie roli partii w pracy wśród kobiet, konieczne jest większe niż dotychczas zainteresowanie tą pracą ze strony instancji i organizacji partyjnych" -22/.

W roku 1959 Liga Kobiet intensyfikuje swoje działania w zakresie obowiązków statutowych i organizacyjnych. 1 lutego tego roku odbywa się Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Ligi, trzecia z kolei. Stowarzyszenia przygotowują się do uczczenia III Zjazdu PZPR i obchodów tysiąclecia państwa polskiego przez wytyczenie zadań mobilizujących aktyw do usprawnienia pracy w komisjach kobiecych przy zakładach pracy, w spółdzielniach produk-

cyjnych, PGR-ach, radach kół gospodyń wiejskich, spółdzielniach mleczarskich i Związku Młodzieży Wiejskiej. Dąży się do rozbudowania organizacji do 1000 kół w województwie.

W zakresie działalności przedmiotowej postuluję się zainteresowanie młodzieżą poprzez nawiązywanie kontaktów z nauczycielstwem, komitetami rodzicielskimi, organizacjami młodzieżowymi i wydziałami zdrowia.

W trosce o dzieci i młodzież zarządy Ligi mają nawiązać współpracę z wydziałami oświaty i kultury oraz z organizacjami, takimi, jak TPD, TWP i Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Powszechnej. W uchwale zjazdowej określa się także, jakie formy mają służyć działalności usługowo-opiekuńczej. Zaleca się tworzenie pod egidą Ligi poradni pedagogicznych, w których będą szkolne opiekunki społeczne, rekrutujące się z aktywu Ligi. Działaczki mają także wchodzić do komitetów rodzicielskich w szkołach. Liga w większym stopniu niż dotychczas pragnie pomagać kołom blokowym i kołom gospodyń wiejskich w prowadzeniu świetlic dziecięcych i młodzieżowych, ogródków jordanowskich, przedszkoli, dziecińców, kolonii i półkolonii. W widocznym nawrocie do spraw opieki nad dzieckiem, rozwiązywanych przez działalność usługowo-opiekuńczą i wychowawczą na rzecz dzieci i młodzieży stowarzyszenie kobiece pragnie zyskać autorytet w środowisku oraz kształtować obywatelskie i altruistyczne postawy swych aktywistek.

W celu wychowawczym podkreśla się także zadania nad

podniesieniem kultury życia codziennego kobiet miast i wsi oraz włączanie ich do walki z przejawami chuligaństwa i demoralizacji przez popularyzowanie czytelnictwa i ruchu artystycznego oraz sportu. Działaczki będą się zatem włączać do pracy istniejących bibliotek, zespołów czytelniczych, szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych, istniejących w miejscu zamieszkania.

W centrum zainteresowań aktywu Ligi winny także znaleźć się zagadnienia zdrowia i oświaty sanitarnej. Zaleca się w tym zakresie włączenie działaczek do prac powiatowych wydziałów zdrowia oraz komisji istniejących przy gromadzkich i powiatowych radach narodowych. Liga może tam prowadzić szkolenia kursowe, organizować odczyty, wyświetlać filmy i przeżrecza. Szczególnie powinna zwrócić uwagę na tę działalność na wsi - w PGR-ach.

Na zjeździe działaczki domagają się prowadzenia walki z alkoholizmem, "największą klęską społeczną naszych czasów" - jak mówią, poprzez drogę ustawodawczą /wydanie rozporządzeń ograniczających sprzedaż alkoholu, ustalenie ostrych sankcji prawnych za nielegalny handel wódką i produkcję bimbru/ i przebudowę systemu leczenia alkoholików.

Członkinie Ligi niepokoi także inny trudny problem, "W trosce o zdrowie moralne i byt naszego społeczeństwa domagamy się opracowania i wprowadzenia w życie ustawy regulującej sprawę małżeństwa" - czytamy w dokumencie zjazdowym. Chodzi tu o określenie wieku uprawniającego do

zawarcia małżeństwa, stwierdzenie stanu posiadania odpowiednich środków materialnych i przysposobienie do prowadzenia gospodarstwa domowego, a także o zaświadczenia stwierdzające przydatność zdrowotną do założenia rodziny.

Organizacja pragnie się również troszczyć o podnoszenie kwalifikacji zawodowych kobiet i znajdowanie dla nich miejsc pracy. Będzie starała się kontrolować proces redukcji kobiet z zakładów pracy, zjawiska często po roku 1958 występującego. Ważna jest także praca domowa kobiet. Wobec tego postuluje się, aby wprowadzono naukę gospodarstwa domowego i robót ręcznych do szkół.

W dyrektywach zarządu wojewódzkiego, jakie skierowano do zarządów powiatowych, zaleca się uzyskanie informacji na temat stopnia realizacji postulatów zgłoszonych na zjeździe, zwłaszcza tych, które dotyczą pomocy w uzyskiwaniu pracy i w realizacji funkcji zawodowej kobiet^{23/}.

Jak po upływie roku oceniono działalność Ligi w zakresie realizacji postulatów zjazdowych? Sprawozdawczość Ligi jest w tym czasie prowadzona dokładnie, osobno w zakresie roku całość spraw i osobno działalność wojewódzkiej komisji wiejskiej Ligi, a także praca partyjna. Widac wyraźnie, do czego się przywiązuje wagę. Zaznaczyła się rozbudowa organizacyjna. Stan stowarzyszenia w roku 1959 wygląda następująco:

Tabela nr 5

Stan organizacyjny Ligi Kobiet w grudniu 1959 roku

Lp.	Środowisko działania i rodzaj kół	Ilość kół	Ilość członków
1	2	3	4
1.	Zakłady pracy	165	4.115
2.	KGW	420	6.880
3.	Koła Spółdzielczyń	50	1.440
4.	PGR	26	440
5.	Terenowe	11	193
6.	Problemowe	2	63
7.	Rad Kobięcych	brak danych	
8.	W spółdzielniach produkcyjnych	10	123
9.	Sekcje Kobięcych przy Pow. Związ. Spółdz. Prod.	4	brak danych
10.	Blokowe	6	93
Ogółem		694	13.347

Źródło: Sprawozdanie z działalności ZW LK w Białymstoku od 1.I do 31.XII.1959 r. Archiwum ZW LKP w Białymstoku /H-04-A/

Nie osiągnięto zamierzonego rozwoju kół, ale usprawniono działalność merytoryczną. Przy ZW LK pracują komisje: "wiejska", "gospodarstwa domowego", "wychowania i kultury" oraz "zdrowia", "wzajemnej pomocy" i "prawno-społeczna". Zorganizowano specjalny "wydział spółdzielczy". Najlepiej pracują zarządy powiatowe w Łomży, Augustowie i Łapach.

W dokumentach sprawozdawczych pisze się o napotyka-
nych trudnościach, związanych z brakiem lokali na poradnie
prawno-społeczne, na brak instruktorów, których się do-
piero szkoli na kursach ale wachlarz różnorodnych kie-
runków działania i ilość zorganizowanych form budzi
zduwienie i zasługuje na uznanie. Jest już 11 poradni
prawno-społecznych, w których prowadzi się poradnictwo
prawne, pedagogiczne, medyczne i higieniczno-sanitarne.
Działają w nich społecznie kobiety będące lekarzami, praw-
nikami, pedagogami i psychologami. Funkcjonuje Wojewódzki
Ośrodek Gospodarstwa Domowego w Białymstoku, zatrudniający
na etacie mężczyznę, inżyniera do spraw poradnictwa, po-
pularyzacji gospodarczości i technologii racjonalnego
żywienia^{24/}.

Można stwierdzić, że dominującym kierunkiem działania Ligi
jest praca popularyzatorsko-oświatowa i usługowo-opie-
kuńcza. Kryją się w niej możliwości wychowania kobiet do
pracy, recepcji i tworzenia kultury, do racjonalnych form
wczasowania oraz uspołecznienia. Ważne są także problemy
egzystencjalne kobiet i ich dzieci.

Wychowanie ideowo-polityczne realizowane jest w mini-
malnym stopniu. W tym zakresie pragnie się wzmocnić pracę
partyjną wśród kobiet. Pieczę nad tą sprawą mają istnie-
jące przy komitetach powiatowych PZPR "komisje kobiece",
które jednak w tym czasie nie działają najlepiej. W doku-
mentach zawierających informacje na temat pracy komisji
pisze się: "Praca wśród kobiet jest ciężka. Psychika ko-

biety, jej warunki domowe i rodzinne, utrudniają kobiecie pełne poświęcenie się pracy społecznej. /.../ Należałoby pracować w kierunku zwalczania niesłusznie panującej zasady, że z kobietami i dla kobiet powinny pracować tylko kobiety. Partii nie jest obojętna sytuacja i rola kobiet w życiu kraju" 25/.

Innym niedostatkim w działalności Ligi jest brak samodzielnych działań na rzecz podniesienia kwalifikacji zawodowych kobiet i słaba aktywizacja zawodowa, chociaż w postulatach zjazdowych doceniono wartość tej sprawy. Są trudności w pozyskiwaniu nowych miejsc pracy i słabe zainteresowanie ze strony czynników administracyjno-partyjnych awansem kobiet na stanowiska kierownicze. "Modne" jest bowiem hasło: "Irena do domu". Ale Liga stara się temu przeciwdziałać.

Białostockie jest regionem wybitnie rolniczym. Na początku lat sześćdziesiątych posiada tylko trzy duże zakłady przemysłu włókienniczego i 470 zakładów drobnej wytwórczości. We wszystkich uspołecznionych działach gospodarki narodowej województwa białostockiego, według stanu na dzień 30.VI.1961 rok, pracowało 153,1 tys. osób, w tym 52,6 tys. kobiet, co stanowi 34,3%. Jest to wysoki wskaźnik udziału kobiet w zatrudnieniu /32,8% zatrudnionych kobiet w skali kraju/, ale w większości nie posiadają one kwalifikacji zawodowych ani pełnego wykształcenia podstawowego. W Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Fasty" na ogólną liczbę 2332 zatrudnionych kobiet

przypada 420 kobiet bez podstawowego wykształcenia. Mimo to tylko 37 kobiet uzupełnia braki na kursach. Stanowi to zbyt wielkie obciążenie dla kobiet z reguły obciążonych kilkorgiem dzieci. W roku szkolnym 1961/52 zorganizowano więc kursy przyuczenia do zawodu, które ukończyło 411 robotnic. Kursy planuje się także na dalsze lata. Kobiety zdają także egzaminy czeladnicze, ale mimo uzyskania nowych kwalifikacji nie są awansowane.

W tej sytuacji Liga Kobiet przystępuje do intensywnych prac nad polepszeniem możliwości w uzyskiwaniu wykształcenia i podwyższenia kwalifikacji zatrudnionych kobiet. Przede wszystkim wpływa na politykę zatrudniania kobiet i proces ich szkolenia oraz doskonalenia zawodowego przez interwencje w odpowiednich urzędach i instytucjach, a następnie kontroluje sposób wykonania zadań w tym zakresie poprzez lustracje i dokonywanie analizy stanu i potrzeb zatrudnienia, wymiany stanowisk, kwalifikacji i szkoleń. Także we własnym zakresie organizuje kursy dla kobiet kierowców i małarek pokojowych. Interesuje się również stanem stanowisk pracy dla kobiet. Na specjalnych plenach zarządu wojewódzkiego Ligi omawia się sprawy aktywizacji zawodowej kobiet. Uczestniczą w nich zaproszeni przedstawiciele zainteresowanych instytucji. Trwają także akcje Ligi popularyzujące szkolenia zawodowe w zakładach pracy i w szkołach podstawowych^{26/}.

Do roku 1966 systematycznie wzrasta ilość kół w zakładach pracy i spółdzielczości, także kół terenowych i

blokowych. Pokażnie zwiększa się ilość członkiń KGW.
Mało jest kół Ligi w PGR. Obrazuje to poniższa tabela.

Tabela nr 6

Wykaz kół członkiń Ligi Kobiet w wybranych powiatach województwa białostockiego w latach: 1960-1963-1965 ze względu na środowisko działania.

Powiat	Lata	Zakł. prac.		Terenowe		Spółdz.		KGW		PGR	
		koła	czł.	koła	czł.	koła	czł.	koła	czł.	koła	czł.
Białystok	1960	43	1765	1	22	12	509	49	811	-	-
miasto i powiat	1963	63	2948	6	118	15	744	87	1670	1	11
razem	1965	65	3580	7	209	16	843	102	1953	1	11
Łomża	1960	10	292	2	43	10	202	37	820	-	-
	1963	10	346	4	55	10	387	52	1198	-	-
	1965	11	445	4	65	10	437	69	1415	-	-
Suwałki	1960	18	606	7	114	5	110	25	352	2	22
	1963	17	361	3	45	4	100	49	788	-	-
	1965	27	803	6	121	6	128	71	1250	3	37

Źródło: Ewidencja kół i członkiń LK w województwie białostockim. Archiwum ZW LKP w Białymstoku /H-03-A/.

4. Ograniczenie zasięgu działania do miejscich osiedli mieszkaniowych i środowisk specyficznych oraz tendencje do utrzymania charakterystycznych ligowych kierunków pracy w latach 1966 - 1970.

Rok 1966 jest przełomowym w historii rozwoju Ligi Kobiet. Już w pierwszym półroczu następują zmiany w strukturze organizacyjnej. Wszystkie zarządy powiatowe odbywają narady i organizują nowe koła Ligi w terenie zamieszkania kobiet. Realizowane są uchwały IV Zjazdu Ligi Kobiet, jaki odbył się w dniach 26-28 czerwca 1966 roku i zarazem zalecenia Wojewódzkiej Konferencji Ligi Kobiet w Białymstoku, zorganizowanej 11 maja 1966 roku. W grudniu 1966 roku istnieją 244 koła terenowe i blokowe Ligi, skupiające 4.805 członkiń. Nie wykazuje się już istnienia kół Ligi w zakładach pracy. Stan organizacyjny Ligi przedstawia się następująco:

Tabela nr 7

Stan organizacyjny Ligi Kobiet w roku 1966 w stosunku do roku 1965.

Lata	Ilość kół zakł.	Ilość koł teren. i blok.	Ilość człon. w koł. zakł.	Ilość człon. w koł. teren.
1965	358	64	11.253	1.235
1966	-	244	-	4.805

Źródło: Sprawozdanie z działalności ZW LK w Białymstoku za 1966 rok. Archiwum ZW LKP w Białymstoku.
/H-04-A/

W zarządzie wojewódzkim Ligi działają następujące komisje: "kultury, oświaty i propagandy" - 6 członkiń, "zdrowia i opieki społecznej" - 10 członkiń, "gospodarstwa domowego" - 12 członkiń, "poradnictwa prawno-społecznego" - 3 członkinie.

Działalność kulturalno-oświatowa prowadzona jest w oparciu o placówki istniejące w mieście: Dom Kultury, biblioteki i kluby "Ruch". Tematyka organizowanych prelekcji i odczytów dotyczy, jak zwykle, problemów wychowania młodzieży, zdrowia i oświaty sanitarnej, świadomego macierzyństwa, żywienia rodziny, estetyki wnętrz mieszkalnych, spraw prawno-społecznych. Liga wspiera swoje akcje współpracą z KP PZPR, Towarzystwem Szkoły Świeckiej, PCK i związkami zawodowymi, w których działają kobiety w specjalnych komisjach rad.

Nieźle prosperują cztery kluby Ligi Kobiet - w Dąbro-

wie Białostockiej, Olecku, Sokółce i w Białymstoku. W klubach istnieją sekcje rozrywkowe i kulinarne. Rada klubu planuje i przygotowuje imprezy: "zgaduj zgadule", spotkania z autorami książek, dyskusje dotyczące książek, audycji radiowych i telewizyjnych. Prowadzi się w klubach także lekcje języków obcych. Odbývają się pokazy kosmetyczne i z zakresu żywienia. Organizuje się konkursy na "najładniejszy balkon" lub "jedno danie". Zajęcia odbywają się raz w tygodniu. Przeciętnie do klubu uczęszcza 20-30 kobiet - nauczycielek, lekarek, gospodyń domowych.

Stowarzyszenie Ligi Kobiet włącza się do obchodów "Tysiąclecia Państwa Polskiego" poprzez organizację akademii, wieczornic, spotkań kobiet z działaczami politycznymi i literatami. W celu upowszechnienia czytelnictwa organizuje się turnieje i konkursy ércydowiskowe, w których zanotowano 16.249 uczestniczek. Laureatki spotkały się na uroczystej imprezie podsumowania konkursu, gdzie otrzymały nagrody rzeczowe.

W zakresie zdrowia i oświaty sanitarnej także przeprowadza się konkursy. Przez kilka lat kobiety współzawodniczą "o najczystsą klatkę schedową". Współzawodnictwo to, obejmujące wszystkie miasta powiatowe i Białystok, ma na celu poprawienie estetyki osiedli mieszkaniowych i wychowanie mieszkańców bloków w poszanowaniu mienia społecznego i kultury współżycia.

Wspólnie z Powiatową Spółdzielnią Spożywców prowadzi się pokazy racjonalnego żywienia dzieci szkolnych. W zaję-

ciach tych uczestniczy 3.627 słuchaczy, głównie matki i dzieci z klas starszych. Aktywnie działa bowiem Wojewódzki Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ZW LK w Białymstoku. To on organizuje kursy i pokazy dotyczące spraw żywienia, urządzenia wnętrz mieszkalnych, prac domowych. Podlegają mu powiatowe poradnie "gospodarstwa domowego". Nadal przeprowadza się odczyty i pogadanki przez pracowników medycznych. Działaczki Ligi współdziałając z PKPS-em i komitetami przeciwalkoholowymi, przeprowadzają wywiady środowiskowe i udzielają pomocy poszkodowanym rodzinom alkoholików. Poprzez radne i komisje zdrowia Liga włącza się również do wszelkich akcji uświadamiających i popularyzujących ochronę zdrowia kobiet i ich dzieci.

Przedstawicielki Ligi pracują również w różnych komisjach dotyczących spraw dzieci i młodzieży. Organizacja świetlic, półkolonii, drobnych form opieki i imprez okolicznościowych dla najmłodszych jest nadal dominantą działalności Ligi. W tym zakresie dochodzi jednak nowa rzecz, a mianowicie kontrola warunków życia młodzieży szkolnej na stacjach przez przedstawicielstwo Ligi w komisjach wydziałów oświaty.

W sferze spraw opiekuńczych pozostaje także organizacja form opieki społecznej i pomocy dla ludzi starszych, zniedołężniałych, samotnych, znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Systematyczne działania w tym zakresie angażują 272 aktywistki Ligi z kół blokowych.

W województwie jest już 15 poradni społeczno-prawnych,

co sprzyja wzrostowi udzielanych porad. Zwiększa się stale ilość porad łagodzących zatargi sąsiedzkie i rodzinne. W ramach poradni coraz częściej organizuje się poradnictwo typu rodzinnego. Dokonuje się także zmian w formach poradnianych. Wprowadza się między innymi porady korespondencyjne dla mieszkanek powiatów. Zwiększa się udział specjalistów poradni. Nadal przeważają prawnicy i pedagodzy, ale pracują w nich także kuratorzy, ławnicy, psychologowie, inspektorzy sądów dla nieletnich i pielęgniarki.

Ogółem z poradniami województwa białostockiego współpracowało 221 specjalistów. Ponadto przy poradniach istnieją specjalne komisje prawno-społeczne skupiające przedstawicieli różnych zawodów w liczbie 52 osób. Porady dotyczą alimentacji, rozwodów, zatrudnienia, alkoholizmu, pomocy materialnej, zatargów rodzinnych, spraw majątkowych, mieszkaniowych i uzyskania rent. Oprócz porad załatwia się sprawy interwencyjne o szerokiej problematyce. Interwencje dotyczą np. niesłusznego zwolnienia z pracy. Prowadzi się także popularyzację prawa w zakładach pracy, komitetach rodzicielskich oraz w miejscu zamieszkania. Wśród zagadnień naświetla się sprawę ustanowionego właśnie Kodeksu Rodzinnego z 1965 roku.

I wreszcie profil głównego działania Ligi, aktywizacja zawodowa kobiet. Tak jak i w latach ubiegłych i teraz sprawy zatrudnienia kobiet, wyszukiwania dla nich nowych miejsc pracy, troska o podwyższenie ich kwalifikacji wy-

peania treść działań komisji do rozwiązywania tych problemów powołanych. Komisje zatrudnienia, zorganizowane przy sześciu zarządach powiatowych Ligi, współdziałają z wydziałami zatrudnienia i Kuratorium Okręgu Szkolnego. Z inicjatywy Ligi uruchamiano się w Suwałkach fabrykę obuwia, w której zatrudnienie otrzymuje 60 kobiet.

Organizuje się szkolenie dla dziewcząt w zawodzie spawacza, malarza i księgowości, także inne popularne już w poprzednim okresie kursy przysposabiające do zawodu. Liga przeprowadza również akcje propagandowe na rzecz naboru dziewcząt do szkół zawodowych. Dla tych dziewcząt, które już uczą się w szkołach, Liga pomaga w organizacji warunków mieszkaniowych i opiekuje się nimi na stacjach.

Wnioski Ligi w sprawach aktywizacji zawodowej kobiet są zgłaszane do odpowiednich władz administracyjnych i instytucji. Zgłaszane są również sprawy interwencyjne, które według oceny Zarządu Wojewódzkiego Ligi są realizowane przez te instancje.^{27/}

W sprawozdaniach Ligi nie wykazuje się działalności jej agend, zawsze obecnych w pewnych specyficznych środowiskach, a mianowicie: Organizacji Rodzin Wojskowych i Kół Rodzin Milicyjnych. Ich działalność nasila się po 1966 roku.

Organizacja Rodzin Wojskowych, autonomiczne ogniwko Ligi, spełnia jej funkcje w środowisku żon podoficerów i oficerów Ludowego Wojska Polskiego oraz pracowników cywilnych jednostek wojskowych już od 1946 roku. Organizacja nazywa-

ła się wtedy Ligę Kobiet Rodzin Wojskowych. W dwa lata później posiadała już swoje przedstawicielstwo w Warszawie - Wydział Rodzin Wojskowych i Pracowników Instytucji Wojskowych przy ZG Ligi Kobiet. Aktualną nazwę przyjęła dopiero 18 lipca 1959 roku, kiedy to na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 27 została uznana za Organizację Rodzin Wojskowych, a zarazem element strukturalny ogólnopolskiej Ligi Kobiet^{28/}.

Do dziś pełni odpowiedzialną rolę społeczno-polityczną, organizując pracę kulturalno-oświatową i opiekuńczo-wychowawczą, a także tę najważniejszą dla siebie - szkolenie obronne na kursach wspólnie z TOPL, PCK i Ligą Obrony Kraju. Formy i metody ORW nie odbiegają od tych, które charakteryzują Ligę Kobiet. Kształtowanie postaw ideowych członkiń, praca ideowo-wychowawcza z dziećmi i młodzieżą, organizacja imprez i odczytów z okazji różnych wydarzeń politycznych w kraju i na świecie, organizacja wypoczynku i wczasów dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych mają na celu ożywienie środowiska i zintegrowanie go wokół spraw ogólnospołecznych i ogólnopaństwowych.

Na Białostocczyźnie koła wojskowe Ligi Kobiet działają od pierwszych lat powojennych, ale w dokumentach organizacyjnych ślad ich istnienia pojawia się dopiero w 1950 roku. W sprawozdaniu wymienia się liczbę 17 kół Rodzin Wojskowych i Pracowników Instytucji Wojskowych /kół RW 1PIW/ z 214 członkiniami. W 1963 roku w ewidencji kół Ligi wykazuje się ilość 8 kół ORW zrzeszających 276

kobiet. Podaje się także, gdzie te koła zorganizowano, a więc w Augustowie, Białymstoku, Ełku, Grajewie, Hajnówce i Siemiatyczach. Jest to druga i ostatnia informacja w wykazach ZW LKP w Białymstoku o kołach ORW, chronionych w zakresie statystycznym tajemnicą wojskową^{29/}.

Podobnie przedstawia się sprawa Kół Rodziny Milicyjnej. Pod obecną nazwą organizacja funkcjonuje od 1963 roku, jednak o wiele wcześniej przy poszczególnych jednostkach MO działały koła Ligi Kobiet, nazywane czasem "milicyjnymi". Fragmentaryczne dokumenty pozwalają stwierdzić, że pierwsze z nich powstały jeszcze w 1945 roku. O ich zorganizowanej i ukierunkowanej działalności możemy mówić od 1969 roku, ale pierwszy zjazd na szczeblu centralnym odbył się dopiero w październiku 1974 roku. Na I Krajowym Zjeździe Kół Rodziny Milicyjnej wybrano najwyższe władze organizacyjne i ustalono program działania ideowo-wychowawczego na następne lata^{30/}.

W szeregach Rodziny Milicyjnej są pracownice resortu spraw wewnętrznych, żony i matki funkcjonariuszy MO i SB, dorastające córki, a także rencistki i żony rencistów. W programie pracy społecznej wyeksponowano zadania resortu dotyczące ładu i bezpieczeństwa publicznego. Realizacja tego celu odbywa się w dwóch płaszczyznach: poprzez działania na rzecz środowiska zrzeszonych kobiet i ich rodzin oraz poprzez społeczną aktywność członkiń na rzecz profilaktyki przestępstw. W ramach komisji profilaktyki indywidualnej tworzone są sekcje problemowe zajmujące się

zapobieganiem niedostępowaniu dzieci i młodzieży, przeciwdziałaniem i zwalczaniem alkoholizmu, pasożytnictwa społecznego, a także opieką nad ludźmi starszymi i samotnymi. Tworzy się poradnie wychowawcze przy Milicyjnych Izbach Dziecka.

Koła Rodziny Milicyjnej, środowiskowe ogniwa Ligi Kobiet posiadają swoje przedstawicielstwo - Krajowy Zespół do spraw Rodziny Milicyjnej. W regionie północno-wschodnim najaktywniej pracuje KRM w Łomży.

W porównaniu do okresu sprzed 1966 roku Liga Kobiet nie jest już organizacją masową. Jej szeregi radykalnie zmniejszyły się. Członkinie KGW i spółdzielczości odeszły pod opiekę swoich własnych organizacji, oczywiście formalnie, gdyż de facto działały w swoich środowiskach samodzielnie już od dawna. Może wcale nie był im potrzebny mecenat Ligi Kobiet?

W Białostockiem, tak jak w całym kraju, Liga dąży do zwiększenia liczebności kół środowiskowych - terenowych, blokowych i kół specjalistek, chce zrekonstruować się po pogromie, jaki spowodowała reorganizacja ruchu kobiecego w stosunku do niej właśnie. Tamte organizacje zyskały, ona straciła gros aktywów i dotychczasowy teren działania. Stopniowo udaje się jej stworzyć ramy dla programu swego działania. Stan organizacyjny kształtuje się następująco:

Tabela nr 8

Wykaz kół i członkiń Ligi Kobiet w województwie
białostockim w latach: 1966 - 1969

Lata	Ilość kół	Ilość członkiń
1966	224	45336
1967	280	65671
1968	292	75366
1969	306	85671

Źródło: Sprawozdanie za okres 1966-1970 r. Białystok
1970 r. Archiwum ZW LKP w Białymstoku /H-04-A/

Liga zawsze brała żywy udział w wielkich kampaniach politycznych i społeczno-gospodarczych. Czasem absorbowała ją to tak dalece, że zapominała o tym, dla jakich spraw i dla kogo została powołana. W województwie białostockim również gorliwie wypełniano zadania społeczno-polityczne. W kadencji 1966-1970 uczczono V Zjazd Partii, podejmując zobowiązania na rzecz miasta i środowiska. Wartość czynów, jak się to określało w sprawozdaniach, była wymierna w złotych i "roboczogodzinach".

W zakresie prac określanych jako "problemowe" w dokumentach organizacyjnych wlicza się prace ideowo-wychowawcze, kulturalno-oświatowe, poradnictwo prawnospołeczne, opiekę społeczną, podnoszenie stanu sanitarnego i zdrowotności, pomoc rodzinie w wychowaniu dziecka, podnoszenie poziomu kultury życia codziennego i współpracę z organi-

zaczajami społecznymi i instancjami. Dominują odczyty i konkursy, a miejscem chętnie odwiedzanym są kluby. Nowością są zorganizowane w Łomży i Elku "szkoły obywatelskiego wychowania kobiet", rodzaj uniwersytetu powszechnego dla działaczek, w którym wysłuchuje się odczytów i dyskutuje z prelegentami na tematy polityczno-gospodarcze.

Egzystują poradnie społeczno-prawne. Ilość porad w poszczególnych latach wynosi: w 1966 r. - 2099 porad, w 1967 - 2728, w 1968 - 2080 a w 1969 - 2420 porad. Ilość specjalistów udzielających porad sięga dwóch setek^{31/3}. Liczby są imponujące. Wymaga tego moda na sprawozdawczość statystyczną.

5. Satelicka działalność kulturalno - oświatowa i filantropijno - opiekuńcza na rzecz środowiska oraz dominacja aktywizacji ideowo - wychowawczej członkiń w latach siedemdziesiątych

Obarczone szeregiem tradycyjnych słabości próby reform po V Zjeździe PZPR nie mogą stworzyć efektywnego działania gospodarki. W ich realizacji gubi się z pola widzenia sprawy społeczne. Występuje brak podejścia kompleksowego i jasnego wzorca systemu. Eksponuje się formalną stronę rachunków i racjonalności zamiast inicja-

tywy i działań twórczych ludzi. Przeważa dyrektywny styl kierowania^{32/}.

W warunkach silnie scentralizowanej gospodarki istnieje duża swoboda manipulacji wskaźnikami poziomu życia ludności, które muszą ustępować priorytetowi wskaźników rozwoju sił wytwórczych. Pod koniec lat sześćdziesiątych warunki socjalno-bytowe ludności stają się mniej ważne od spraw gospodarki narodowej, którą trzeba ratować. Są traktowane jako prosta funkcja niepowodzeń na polu ekonomicznym, co jest sprzeczne z zasadami socjalizmu, wedle których rozwój społeczny jest celem, a nie wynikiem działalności gospodarczej^{33/}. Potrzebne jest nowe podejście do rozwoju społeczno-ekonomicznego. Wymuszają je wydarzenia 1968 i 1970 roku. Nową drogę kreśli VI Zjazd PZPR. Kierownictwo partyjne z energią zabiera się do realizacji unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa.

W nowych rozwiązaniach kładzie się nacisk na inwestycje, które wymagają nakładów finansowych. Rośnie poziom zadłużenia na Zachodzie. Intensywne czynniki rozwoju czerpią swoją siłę z kredytów. Tymczasem przedłuża się cykl inwestycyjny budowanych obiektów przemysłowych, które zamiast zaplanowanych zysków wymagają dodatkowych nakładów. Wiele inwestycji okazuje się chybionych. Zmienia się więc kurs dotychczasowej polityki na niekorzyść spożycia społecznego. Jeszcze raz rzeczywista poprawa warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych społeczeństwa staje się nierealna. Jednak nadal podtrzymuje się mit o szczęśli-

wym rozwoju ekonomiczno-społeczny PRL, aby ukryć faktyczne nieprawidłowości funkcjonowania gospodarki i uniknąć odpowiedzialności. W wielu dziedzinach systemu występuje podobna fasadowość. Widoczna jest także w ruchu kobiecym. Okres czterotorowości organizacji kobiecych uniemożliwia konsolidację sił i środków i powoduje regresję.

Po reorganizacji Zarząd Wojewódzki ŁK w Białymstoku jeszcze raz poddany jest przymusowemu ograniczeniu zasięgu swego działania. W związku z przeprowadzoną w 1975 roku reformą struktury administracji kerenowej^{34/} traci z pola swego widzenia prężnie działające koła w Łomżyńskim i Suwałkińskim. W nowych województwach tworzą się własne zarządy Ligii. Przez jakiś czas funkcjonowanie ich dotyczy spraw organizacyjnych i porządkujących. Nie sprzyja to merytorycznym działaniom kół środowiskowych. Ale w sprawozdaniach zmianę ocenę się pozytywnie^{35/}. Tendencja pozytywnego oceniania zmian odpowiada zapotrzebowaniu na pomyślnie informację. W wydawnictwie Wojewódzkiej Rady Kobiet przy Komitecie FDN w Białymstoku czytamy: "W obecnym okresie urzeczywistniany jest w naszym kraju szeroki program rozwoju społeczno-gospodarczego. Zmierza on do ciągłego podnoszenia poziomu życia materialnego oraz kulturalnego całego społeczeństwa. W kształtowaniu twórczego, światłego społeczeństwa socjalistycznego nowego typu pierwsze miejsce przyznano problemom ochrony rodziny, opieki nad młodzieżą i pomocy kobiecie pracującej"^{36/}.

I rzeczywiście początkowemu okresowi kolejnej kadencji

działania Ligi /1974-1978/ sprzyja sytuacja w kraju, cechująca się znacznym ożywieniem politycznym i pewną poprawą sytuacji materialnej i społecznej kobiety i rodziny. Wprowadza się bowiem nowe przepisy chroniące rodzinę i dające jej możliwości rozwoju: kodeks pracy, ustawę alimentacyjną, nowe zasady rent i emerytur, wprowadzanie rent i emerytur dla rolników. Ponadto wzrasta ilość świadczeń socjalnych, między innymi decyzją II Krajowej Konferencji Partyjnej wprowadza się jednorazowy zasiłek dla matek i podwyższa się zasiłki rodzinne. Jednak potrzeby nie są w pełni zaspokajane. Przyznane świadczenia robią wrażenie przypadkowych gestów, ale wszyscy wierzą w przyszłą realizację programu społeczno-gospodarczego kraju. Uchwalona w 1976 roku Konstytucja PRL wprowadza zmiany w statusie rodziny podnosząc jej rangę. W 1978 roku powołuje się Komitet Ekspertów, który ma opracować raport o stanie rodziny polskiej. W materiałach VII Zjazdu PZPR podkreśla się znaczenie wychowania w rodzinie. Ale są to tylko słowa.

Rok 1975 proklamowany przez ONZ jako "Międzynarodowy Rok Kobiet" miał być okresem "wzmoczonej działalności w upowszechnianiu przedsięwzięć organizatorskich, rzeczowych i propagandowych umacniających pozycję i rolę kobiet w życiu społecznym i w pracy zawodowej oraz sprzyjających wypełnianiu przez kobietę doniosłych funkcji macierzyńskich i rodzinnych"^{37/}. Ale podjęto tylko przedsięwzięcia propagandowe. Efektem proklamowanych "dobrodziejstw"

w województwie białostockim staje się jednak tylko popularyzacja roli kobiety w budownictwie socjalistycznym, wyrażona uchwałą Wojewódzkiej Rady Kobiet z dnia 20 lutego 1975 roku w sprawie obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet, w której określono cele i środki służące wzrostowi aktywności społecznej i produkcyjnej kobiet regionu. Wśród środków wymieniono: - pobudzanie inicjatyw w akcji podejmowania zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, - udzielanie pomocy w rozwiązywaniu problemów kobiet, - kształtowanie środowiska wychowawczego wspomagającego działalność szkoły, - współdziałanie z organizacjami społecznymi i organami administracji państwowej na rzecz awansu zawodowego kobiet, rozwijania form opieki nad dzieckiem, budowy i modernizacji obiektów socjalnych, zapewnienia usług, rozwoju ochrony zdrowia itp.^{38/} Uchwała ta czeka na realizację.

Poszczególne organizacje i środowiska kobiece województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego uwzględniają nowe trendy w programach swej ideowo-wychowawczej działalności, skupiając się na problematyce rodzinnej i szkoleniach ideologicznych. W Lidze cykliczna forma szkolenia realizowanego w latach: 1975/76 i 1976/77 nosi nazwę "szkoły socjalistycznego wychowania w rodzinie". W województwie białostockim w zajęciach uczestniczy początkowo 140, a następnie - 350 członkiń Ligi. Podobne zajęcia oświatowo-ideowe organizowane są przez KGW i spółdzielczynie. W roku 1977/78 szkoły nie prowadzi się

ale organizowane są natomiast odczyty na tematy społeczno-polityczne, we wszystkich zarządach miejskich Ligi od kilkunastu do kilkudziesięciu, a w zarządzie wojewódzkim - aż 182 odczyty.

Inną formą kształtowania patriotyczno-obywatelskich postaw członkiń i aktywu Ligi jest organizacja imprez z okazji uroczystości państwowych i rocznic, wycieczki do muzeów, wieczornice i spotkania oraz różnorodne formy pracy kulturalno-oświatowej w klubach spółdzielni mieszkaniowych i WSS "Społem". Liga nie posiada już klubów własnych. Kontynuuje się także konkursy pod nazwą "rodzina w klubie", co roku pod innym hasłem. Realizuje się takie zagadnienia jak: pedagogizacja rodziców, ugruntowywanie światopoglądu materialistycznego w rodzinie, pomoc w zakresie organizacji wolnego czasu dzieci, młodzieży i dorosłych. Upowszechnia się wiedzę dotyczącą prowadzenia gospodarstwa domowego, ochrony zdrowia i zagadnień prawa rodzinnego. Prowadzi się również konkursy czytelnicze pod hasłami propagującymi estetykę i kulturę życia codziennego i wzmacniającymi uczucia patriotyczne.

Starania idą w kierunku podniesienia dyscypliny społecznej przez afirmację odpowiednich postaw aktywu. Przykładem jest uhonorowanie działaczek Ligi Kobiet odznakami "Zasłużony Białostoczczyźnie" nadanymi z okazji XXX-lecia istnienia organizacji. Poza działaniami określonymi jako "praca ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa" prowadzi się również działalność z zakresu popularyzacji

prawa i indywidualnej pomocy prawnej. Dodać należy, że w kadencji 1974-1978 istnieje już przy ZW LK Terenowy Oddział Sekcji Kobiet Prawników. Świadczy to o ugruntowanej specjalizacji Ligi w tym zakresie.

W porównaniu z poprzednim okresem w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nie występują sprawy zatrudnienia kobiet jako zjawiska wymagającego interwencji Ligi Kobiet. W regionie utrzymuje się bowiem nadwyżka miejsc pracy, tak że organizacja ogranicza się tylko do pojedynczych porad w przypadku niezaradności ze strony poszukującej pracy^{39/}.

Akcje Ligi w zakresie pomocy społecznej, opieki nad dzieckiem i kulturalno-oświatowym organizowane są wspólnie z innymi organizacjami społecznymi, funkcjonującymi w środowisku. Liga dubluje często działania wyspecjalizowanych służb społecznych i oświatowych. To właśnie odpowiednie komórki służby zdrowia i opieki społecznej zobowiązane są do niesienia pomocy ludziom zniezdolnionym, starym i chorym, rodzinom alkoholików i przewlekle chorych, tak jak odpowiednie instytucje oświatowe obligowane są do organizacji form opieki nad dzieckiem w różnych dziedzinach: wspomaganie rozwoju psychofizycznego, zastępczego rodzicielstwa czy przeciwdziałania patologii społecznej i resocjalizacji dzieci i młodzieży.

Jednak potrzeby w tych dziedzinach są ogromne. Instytucje muszą liczyć także na pomoc czynników społecznych. A i ludzi o postawach altruistycznych nie brakuje. Potrzeba

pracy na rzecz innych skłania do uczestnictwa w zajęciach organizacji społecznych, takich jak: PKPS specjalizujący się w opiece nad ludźmi starszymi, TPD ogniskujące swoje działanie wokół spraw dziecka wymagającego opieki, PCK starające się o podniesienie stanu zdrowotnego i sanitarnego środowisk ludzkich, TKKS wykazujący zainteresowania wychowaniem laickim w rodzinie i placówkach oświatowych, wreszcie TWP fachowo organizujące upowszechnianie wiedzy z różnych dziedzin.

To, co stanowi domenę działania tych stowarzyszeń, zajmuje także Ligę Kobiet. Na zasadzie włączania się do akcji inicjowanych przez nie lub nawet, ale rzadko, z własnej inspiracji, Liga jest obecna w środowisku zamieszkania rodzin niewydolnych wychowawczo, ludzi niesprawnych i dzieci wymagających działań opiekuńczo-wychowawczych. Wskazuje to na pełnienie przez tę organizację kobiecą roli interwencyjnej w sytuacjach zagrożenia bytu oraz patologii środowiska. Interwencje realizowane są w niewielkim stopniu. Opieka nad ludźmi w podeszłym wieku to działania w sumie dla 50 osób. Społeczna pomoc rodzinie to głównie porady prawne i pogadanki na tematy prawne, pedagogiczne i sanitarno-higieniczne. Ale odnotować należy że pogadanki prowadzi się za pomocą nowej formy, powstałych z inspiracji Ligi kołach Młodych Matek przy przed-szkolach, nad którymi sprawuje opiekę koło Specjalistyczne Lekarek pod przewodnictwem dr Ireny Krasowskiej.

Systematycznie natomiast prowadzi się działalność

mającą na celu upowszechnianie wiedzy teoretycznej i praktycznej do prowadzenia domu w Ośrodku Gospodarstwa Domowego ZW Ligi Kobiet, w którym zatrudnionych jest trzech pracowników etatowych i kilkanaście instruktorek na umowach - zleceniach. Kadra jest objęta doskonaleniem zawodowym na szczeblu centralnym. Ogółem od 1975 do 1978 roku Ośrodek objął działalnością kursową i pokazową 89 432 uczestników. Jego współpraca z samorządami mieszkańców, szkołami, spółdzielczością pozwoliła na przeprowadzenie 80 kursów i 1 222 pokazów z zakresu żywienia, kosmetyki i szycia odzieży.

Dużą uwagę poświęca się pracy członkiń Ligi w samorządzie mieszkańców w zakresie poprawy warunków życia w miejscu zamieszkania. Jednak liczebność aktywistek Ligi w komitetach osiedlowych i komitetach domowych i radach osiedla jest niewielka jak na terytorium województwa. Zaledwie 456 członkiń Ligi działa w nich w latach 1974-1978. Ale i stan organizacji jest niekorzystny. Istnieje 8 zarządów miejskich i 1 wojewódzki, a więc każde miasto posiada koła Ligi^{40/3}. Jednak jest ich za mało. Sytuację obrazuje tabela poniżej.

Tabela nr 9

Stan organizacji Ligi Kobiet w województwie
białostockim 31.XII.1974-30.VI.1978

Lp.	Siedziba zarządu	1974		1975		1976		1977		1978	
		kół.	czł.	kół.	czł.	kół.	czł.	kół.	czł.	kół.	czł.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1	Białystok	54	2458	56	2353	58	2616	51	2637	51	2649
2	Bielsk Podlaski	21	658	17	438	17	477	16	492	16	506
3	Dąbrowa Białost.	11	222	11	236	11	236	11	241	11	291
4	Hajnówka	16	606	14	454	14	473	14	482	14	500
5	Łapy	14	360	14	360	14	360	14	373	14	373
6	Mońki	10	203	10	223	10	189	10	210	10	210
7	Siemiatycze	12	283	11	262	12	344	13	362	13	366
8	Sokołka	14	382	16	340	16	320	16	350	16	352
9	Koza bezpośrednio podległe ZW LK	-	-	15	569	15	579	13	585	13	585
	Ogółem:	152	5172	164	5235	167	5594	158	5732	158	5832

Źródło: Sprawozdanie z działalności ZW LK w Białymstoku za lata 1974-1978, s. 31.

Podobna sytuacja jest w Łomży i Suwałkach^{41/}. W sprawozdaniach zarządów wojewódzkich Ligi w regionie północno-wschodnim z tych lat jest coraz mniej informacji. Dane statystyczne są lakoniczne i dotyczą formalnej strony działania organizacji. Treść działań odbiega od głównego profilu Ligi, to jest od emancypacyjno-interwencyjnego

charakteru pracy organizacyjnej wśród kobiet i dla kobiet. Stowarzyszenie przyjmuje coraz częściej tendencje do działania na rzecz środowiska zamieszkania ludzi. W stosunku do własnych członkiń realizowane są tylko działania oświatowo-ideologiczne. Sprawy ogólnospołeczne przeważają nad tymi, które dotyczą bezpośrednio kobiet. Pozostawia im się jednak sferę gospodarstwa domowego. To już tradycja Ligi.

Rok 1979, pierwszy rok nowej kadencji, nie przynosi zmian. Utrwała się nawet kierunek kształtowania obywatelskiej świadomości kobiet przez akcje kulturalne i cykliczne szkolenia ideowe aktywu. Upowszechnia się obrzędowość świecką w imprezach regionalnych, takich jak: Święto Ziemiaka w Mońkach, Dni Bielska Podlaskiego czy Dni Dąbrowy Białostockiej albo "pasowanie na ucznia" i wręczanie dowodów osobistych. Członkinie Ligi uczestniczą także w organizowaniu uroczystości "nadania imienia dziecku" i obchodach "srebrnych i złotych godów pożycia małżeńskiego". Jest to zakres działań charakterystyczny dla TKKS. Liga nie musi się tym zajmować.

A przecież już od 1976 roku nasilają się niepokoje społeczne. Końcówka lat siedemdziesiątych to jeszcze czas spokoju, ale nie dobrobytu. Coraz bardziej odczuwa się napiętą sytuację społeczno-polityczną i pogarszającą się systematycznie sytuację ekonomiczną. Tak wiele się mówi o znaczeniu kobiety i jej rodziny, a tak mało się dla niej robi. Życie polskiej matki i gospodyni pracującej zarazem

zawodowo staje się trudne. Na Białostocczyźnie kryzys żywnościowy nie jest tak bardzo dotkliwy, jak gdzie indziej, gdyż stosunkowo najłatwiej tu o produkty żywnościowe /region rolniczy/, ale echa wydarzeń z Radomia dochodzą tu także. Szerzą się nastroje niewiary i dewaluują systemy wartości.

Im bliżej sierpnia 1980 roku, tym ostrzej daje o sobie znać kryzys społeczno-polityczny i gospodarczy. I na Białostocczyźnie pogarsza się zaopatrzenie w artykuły żywnościowe. Nie rozwiązuje się problemów egzystencjalnych młodych małżeństw, które dopiero w wieku dojrzałym osiągnęły upragnione mieszkanie, nie nadąża budownictwo żłobków, przedszkoli i przychodni lekarskich w nowych osiedlach, a na "Dziesięcinach" w Białymstoku brakuje także szkół i sieci podstawowych usług.

Komisje Kobiet Pracujących w zakładach pracy nie robią nic. Jako strukturalne ogniwo związków zawodowych są tak samo chore, jak i one. Rada Kobiet przy Wojewódzkim Komitecie PZPN w Białymstoku, będąc organizacją pozastatutową, sztuczną i nie znaną kobietom, bez doświadczenia w dodatku, nie może pełnić roli reprezentanta ruchu kobiecego. Tak jest w całej Polsce.

Następują wydarzenia sierpniowe. Rozpadają się dotychczasowe związki zawodowe, a wraz z nimi i obywatelskie Komisje Kobiet w zakładach pracy.

Liga Kobiet czyni zadość reprezentowanej przez siebie zasadzie transmitowania tego, co przekazuje Partia i nie

podejmuje działań nie objętych dyrektywami. Jej działalność jest pozorna. W przyszłym Wojewódzkim Zjeździe działaczki same przyznają się do tego, że ich praca "aczkolwiek bardzo pożyteczna i z punktu widzenia społecznego niewątpliwie potrzebna nie dotykała najistotniejszych spraw nurtujących środowisko kobiet pracujących"^{42/}. Dodać należy, że peryferyjna filantropia, satelicka działalność oświatowa w środowisku zamieszkania i obojętność na problemy życia kobiet dewalują system wartości lansowany przez Ligę i obniżają pozycję tego stowarzyszenia w opinii społecznej.

Zapotrzebowanie kobiet idzie nie tylko w kierunku potrzeb egzystencjalnych, także w kierunku uzyskania rzetelnych informacji o sytuacji politycznej i rozmiarach kryzysu społeczno-ekonomicznego, ale informacji tych nie ma w środkach masowego przekazu. Nie ma także w akcjach popularyzatorsko-oświatowych Ligi Kobiet. Dlatego udział szeregowych członkiń w formach tej popularyzacji staje się minimalny. Liga nie podaje już w swych sprawozdaniach, jaki. Nie ma się czym pochwalić. Organizacja traci kontakt z masą członkowską. Etatowy aparat Ligi i członkinie funkcyjne podtrzymują istnienie programowo-statutowej działalności, opartej na znużonych formach i nieadekwatnych do potrzeb treściach. W tej sytuacji w grudniu 1980 roku na szczeblu centralnym zapada decyzja, że koła Ligi mogą być znowu tworzone w zakładach pracy. Reorganizacja kół postępuje jednak niemrawo. Najbardziej aktywne

jednostki wśród kobiet włączyły się już w nurt działalności nowych związków zawodowych "Solidarność". Koła Ligi, tworzone odgórnie nie przyciągają ich. Oprzeć się tylko można na bardzo nielicznych byłych aktywistkach Ligi. Powstaje więc tylko 8 kół zakładowych w województwie białostockim, a w łomżyńskim jeszcze mniej, zaledwie 5. W dodatku na terenie województwa łomżyńskiego likwiduje się w tym czasie 17 kół terenowych, gdyż nie przejawiają żadnego działania^{43/4}. Rok 1980, brzemienny w wydarzenia społeczno-polityczne, zamyka marazm lat siedemdziesiątych i stwarza nowe perspektywy. Dla Ligi Kobiet natomiast dopiero 1981 rok stanie się początkiem zmian na lepsze.

6. Repulsja ogniw Ligi Kobiet Polskich i modyfikacja programu w kierunku pracy na rzecz kobiet i ich rodzin po sierp- niu 1980 roku

Pierwsze zmiany widoczne są jesienią 1981 roku. Zgodnie z Uchwałą Zarządu Głównego Ligi Kobiet z dnia 3 września 1981 roku zarządy wojewódzkie regionu północno-wschodniego przystępują do prowadzenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Przeprowadzana jest w dwóch etapach. W okresie od 4 września do 30 listopada 1981 roku /I etap/ na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego i pozostałych regionu północno-wschodniego od-

bywają się walne zebrania kół i zjazdy miejskie. W ich trakcie przeprowadza się dyskusje nad przyszłym programem Ligi, propozycjami zmian w statucie, wysokością składek rocznych i przyszłą nazwą stowarzyszenia. Dokonuje się także wyboru delegatek na zjazdy miejskie i zjazdy wojewódzkie. Uaktywniają się koła Ligi w środowisku zamieszkania, zakładach pracy, środowisku milicyjnym i wojskowym. Tworzy się, skonsolidowany wspólnymi troskami i pragnieniem intensywnego przeciwdziałania im, ruch kobiet.

29 października 1981 roku obraduje IX Wojewódzki Zjazd Programowo-Wyborczy Ligi Kobiet w Białymstoku. Obecnych jest 89 osób. Wśród gości są przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa. Delegatki zastanawiają się nad programem działania i strukturą stowarzyszenia. Chcą określić, jak mówią, "swoje miejsce w obecnym skomplikowanym i trudnym okresie, kiedy trwa walka o socjalistyczny charakter odnowy życia w Polsce Ludowej"^{44/}. W dyskusjach porusza się problemy dotyczące spraw życiowych, aktualnych i wymagających rozwiązania, a także podkreśla się wielokrotnie, że pragnieniem członkiń jest włączenie się do trwającego procesu demokratyzacji życia społeczno-politycznego i państwowego. Szeroko podejmowane jest zagadnienie zwiększenia ilości kół Ligi w środowisku pracy. Działaczki chcą w nim decydować o awansie zawodowym i społecznym kobiet, intensyfikować działalność w zakresie ich doskonalenia zawodowego, ochrony zdrowia, poprawy warunków pracy. Mają nadzieję, że sto-

warzyszenie, do którego należą będzie rzeczywistym reprezentantem interesów kobiet. Uczestniczki Zjazdu opowiadają się w specjalnie sformułowanym "apelu" za normalizacją życia "solidaryzując się z organizacjami społeczno-politycznymi stojącymi na gruncie socjalizmu", a odcinając się od "wazelkich działań destrukcyjnych". Domagają się zaprzestania strajków i przywrócenia prawidłowych praw rynkowych i wartości pieniądza^{45/}

Wśród wniosków przeważają sprawy ważne dla kobiet i ich rodzin. Ważne stają się problemy opieki i wychowania dzieci, które trzeba rozwiązywać wspólnymi siłami instytucjonalnymi i społecznymi. Trzeba przeciwdziałać naruszaniu społecznej dyscypliny za pomocą zbiorowej odpowiedzialności, między innymi przez powoływanie komitetów samorządowych, interwencje stowarzyszenia w sprawach uporządkowania spraw rynkowych, reglamentacji artykułów żywnościowych i usprawnienia zakupów przez kobiety i ludzi wymagających działań opieki społecznej. Należy dążyć do unormowania prawnej pozycji Ligi w zakładach pracy, by organizacja mogła zyskać uprawnienia decyzyjne dotyczące zatrudnienia i warunków pracy kobiet^{46/}. Do nadrzędnych problemów zalicza się także opiekę nad ludźmi niepełnosprawnymi. W sytuacji totalnego kryzysu społeczno-ekonomicznego ci właśnie są najbardziej poszkodowani.

W programie przewiduje się również zadania związane z realizacją reformy gospodarczej. Stowarzyszenie kobiece "będzie nasilało działania na rzecz stabilności i prawidłowości

wego funkcjonowania polskiej rodziny, kształtowania kultury życia codziennego i właściwej atmosfery środowiska". Uczestniczki Zjazdu "popierają posłanie Zarządu Głównego TPPR w sprawie kształtowania postawy internacjonalistycznej naszego społeczeństwa"^{47/}. W regionie północno-wschodnim sprawa to istotna, gdyż koegzystencja ludności polskiej i pochodzenia białoruskiego pozostawia wiele do życzenia.

Na VIII Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe ŁKP, jaki odbył się w dniach 28-29 listopada 1981 roku delegatki z regionu północno-wschodniego opowiadają się za: - powołaniem Społecznego Komitetu d/s Kobiet przy Prezydium Rządu, - utworzeniem koła posłanek reprezentujących Ligę Kobiet Polskich w Sejmie PRL, - przywróceniem członkostwa ŁKP w Światowej Federacji Kobiet, - utworzeniem odrębnego pisma kobiecego "Zwierciadła", - ratyfikację przez Polskę konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy "O zakazie nocnej pracy kobiet", czyli likwidację pracy kobiet na "nocnej zmianie", - przyznanie kobietom prawa przechodzenia na emeryturę po przepracowaniu 30 lat bez względu na wiek, - tworzeniem oddziałów pracy chronionej dla kobiet, - aktywnym udziałem działaczek Ligi w realizacji reformy gospodarczej poprzez zdobywanie wyższych kwalifikacji lub rekwalifikacji i zwiększenie zakresu działalności szkoleniowej^{48/}.

Udział w ogólnokrajowym zjeździe kończy I etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej Ligi Kobiet Polskich. Drugi

etap trwa od 1 grudnia do 15 kwietnia 1982 roku. Odbývają się walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w kołach oraz zjazdy na szczeblu miejskim i wojewódzkim. Ich celem jest dokonanie oceny działalności kół i zarządów oraz uchwalenie programu działania. Wybiera się także władze organizacyjne. W zjazdach wojewódzkich biorą udział z głosem decydującym delegatki wybrane na zjazdach "programowo-wyborczych" w zarządach miejskich, w nowo powstałych kołach zakładowych oraz na konferencjach KRM i ORW.

IX Wojewódzki Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd LKP w Białymstoku odbywa się 15 kwietnia 1982 roku. W Łonży dopiero w dniu 28 czerwca 1982 roku obraduje podobne forum i jest drugim z kolei w historii istnienia wojewódzkich władz ligowych.

Na zjazdach w sposób demokratyczny wybiera się władze Ligi do zarządów miejskich i wojewódzkich. W składzie zarządów i wśród członków prezydiów przeważają kobiety z wyższym wykształceniem: nauczycielki, ekonomistki, prawniczki, lekarki i pracownice instytutów naukowych. Ale są także przedstawicielki klasy robotniczej z wykształceniem średnim technicznym i średnim medycznym.

Prócz przynależności ligowej aktywistki wykazują się także działalnością w PZPR, ZSL i SD oraz w takich organizacjach społecznych jak: TPPR, PKPS, TPD, ZPP, TKKŚ, PCK, ZBOWID, OKON, ZHP i FJN. Działaczki LKP w regionie północno-wschodnim to na ogół kobiety czynne zawodowo, przedstawicielki władz miasta, radne WRN, dyrektorki

przedsiębiorstw, domów kultury, kadra naukowa Akademii Medycznej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego, tak jak to ma miejsce w Białymstoku. Są także aktywne społecznie w rejonie zamieszkania - kołach terenowych i środowiskowych komitetach - emerytki.

Białostocki IX Zjazd Ligi Kobiet Polskich, jako pierwszy w kraju po zjeździe ogólnopolskim ma uroczystą oprawę. Obecni na nim przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i administracyjnych miasta wręczają długoletnim aktywistkom stowarzyszenia złote i srebrne odznaki "Zasłużony Białostoczyczynie" i "Zasłużony Działacz Frontu Jedności Narodu". Ogółem w czasie Zjazdu odznaczono nimi 56 kobiet, długoletnich aktywistek Ligi.

W dyskusji podnosi się problem udzielania pomocy ludziom szczególnej troski: samotnym, chorym, starym, inwalidom i dzieciom kalekim. Rok 1982 został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Ludzi w Podeszłym Wieku. Ale działaczki podkreślają, że pomoc dla nich powinna trwać cały czas, gdyż stosunek do ludzi starych i kalekich jest miarą poziomu kultury społeczeństwa. W czasach totalnego kryzysu społeczno-ekonomicznego zanikają humanitarne więzi międzyludzkie, obniża się i deprecjonuje system wartości uznawanych przedtem za nadrzędne. Zjawisku trzeba przeciwdziałać.

Niezwykle ważnym, zdaniem dyskutantek, jest problem ochrony zdrowia kobiety i dziecka a w województwie istnieją trudności w rozwiązywaniu go: niedostateczna ilość

łóżek szpitalnych na oddziałach położniczych, brak zaplecza dla usług medycznych, brak leków i środków antykoncepcyjnych. Postuluje się zatem znaczne rozwinięcie opieki profilaktycznej wśród kobiet pracujących. Informuje się uczestniczki Zjazdu o pracy i możliwościach Poradni Rodzinnych przy Zespołach Opieki Zdrowotnej.

W dyskusji porusza się oczywiście także zagadnienie zawoza aktualne w programach ligowych, jakim jest wychowanie młodzieży w duchu obywatelskim. Członkinie chcą przeciwdziałać niepokojącym zjawiskom występującym wśród młodych: szerzącej się narkomanii, chuligaństwa i braku poszanowania autorytetów.

Wiele wypowiedzi dotyczy spraw podnoszenia prestiżu Ligi poprzez nowe metody działania w środowisku kobiecym. Zaleca się formowanie kół tylko tam, gdzie jest na nie autentyczne zapotrzebowanie, a w istniejących kołach - aktywny udział w życiu gospodarczo-politycznym województwa, miasta i zakładów pracy przez współpracę z władzami i w Komitetach Ocalenia Narodowego^{49/3}

W sprawozdaniu przygotowanym na zjazd pozytywnie ocenia się dotychczasowy program realizowany w kadencji: 1978-82 i proklamuje się jego kontynuację. W przyszłości LKP województwa białostockiego będzie: prowadzić różne formy pracy ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej wśród szerokiego grona kobiet, aktywnie pracować w organach samorządowych w zakładach pracy i w miejscu zamieszkania, w komisjach socjalnych oraz w organach ochrony ładu

społecznego i prawnego, pomagać kobietom w wychowywaniu dzieci i młodzieży, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, pomagać kobietom w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych oraz w rekwalifikacjach, rozbudowywać organizację w zakładach pracy i miejscu zamieszkania, szczególnie wśród młodych kobiet, wprowadzać współzawodnictwo między kołami jako foras pobudzającej do działania 50/;

Podobne postulaty zgłaszają zarządy wojewódzkie w pozostałych województwach regionu. Program LKP działającej na terenie tych województw jest zgodny z kierunkami działania określonymi przez Zarząd Główny. Widać wyraźny zwrot ku sprawom szczególnie aktualnym i najbliższym kobietom.

W zakresie zadań statutowo-organizacyjnych będzie się rozwijać działalność w zakładach pracy, doskonalić ją w miejscu zamieszkania oraz popularyzować Ligę i jej program. W kwestiach merytoryczno-przedmiotowych na czoło wybijają się zagadnienie kształtowania zaangażowanych postaw kobiet oraz umacniania ich pozycji w życiu społeczno-politycznym i gospodarce narodowej. Prócz tego stowarzyszenie będzie dążyć do poprawy warunków życia rodziny w oparciu o pełne rozpoznanie potrzeb. W tym celu będzie się interweniować do władz oraz organizować pomoc kobietom w pełnieniu przez nie w rodzinie funkcji opiekuńczo-wychowawczych i ekonomicznych.

Uwaga będzie skoncentrowana na rozwój poradnictwa w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego i poradnictwa

rodzinnego, a także na działania zmierzające do egzekwowania pełnej realizacji równouprawnienia kobiet zawartych w Konstytucji PRL i innych aktach normatywnych. W większym stopniu niż dotychczas będzie się podejmowało działalność w kierunku kształtowania polityki społecznej państwa wobec rodziny. Przejawiać się to będzie w opiniowaniu projektów aktów normatywnych i przedkładaniu wniosków, a także opracowywaniu raportów o sytuacji, warunkach życia i potrzebach kobiet^{51/}. Są to słuszne postulaty. Ale droga ich spełnienia nie będzie łatwa. Stowarzyszenie musi się dopiero odbudować. Stan kół i członkiń nie jest jeszcze zadowalający i przedstawia się następująco:

Tabela nr 10

Stan Ligi Kobiet Polskich w województwie
białostockim, łomżyńskim i suwalskim
w roku 1982

Lp.	Województwo	Ilość kół	Ilość członkiń
1	Białostockie	147	5,374
2	Łomżyńskie	99	2,551
3	Suwalskie	174	5,300

Źródło: Według sprawozdań zarządów wojewódzkich LKP
na dzień 31.XII.1982 r.

Rozdział VI

SPOŁECZNO-ZAWODOWA I KULTURALNO-OŚWIATOWA AKTYWIZACJA Kobiet w samorządzie wsi białostockiej

1. Kółka rolnicze jako centralny układ samorządności wsi białostockiej w latach 1957-1965 i rola w nich kobiet

Organizacja samorządów wiejskich w Polsce ma dwa główne nurty. Jeden dawniejszy o dłuższej tradycji stanowią zrzeszenia dobrowolne różnego typu, towarzystw, związków specjalnych producentów, kółek rolniczych itp. Pierwsza chłopska karta kółek rolniczych została zapisana na Pomorzu. Twórcą tej ludowej karty był Juliusz Kraziewicz. Założył on w 1862 roku w Piasecznie pierwsze Włościańskie Towarzystwo Rolnicze. Żyje do dzisiaj są tradycje kółek rolniczych w Wielkopolsce, w województwach południowej, centralnej i wschodniej Polski. Ale tradycje polskiej spółdzielczości wiejskiej są jeszcze starsze. Jej prekursorem był Stanisław Staszic, założyciel Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego, które powstało w 1816 roku^{52/}.

Drugi nurt sięga zaledwie początku dwudziestego wieku i wyraża się w formie związku zawodowego o charakterze

przymusowym pewnej korporacji prawno-publicznej zwanej izbą rolniczą. Kompletną sieć trzynastu izb rolniczych utworzono na terenie Polski w latach trzydziestych na podstawie aktów prawnych^{53/}. Do zadań izb rolniczych należało przedstawicielstwo i obrona interesów rolnictwa, samodzielne przedsięwzięcie środków w zakresie popierania rolnictwa, współdziałanie z władzami rządowymi i samorządowymi w tej dziedzinie.

Zrzeszenia dobrowolne, samorządnościowe miały, jak sądził przedwojenny znawca zagadnienia, Stanisław Miklaszewski, "podstawowe i niezmiernie doniosłe znaczenie dla zbiorowych interesów rolnictwa", stając się "podstawą potęgi i dobrobytu stanu rolniczego", ale tylko tam, gdzie potrafiły zjednoczyć i scementować olbrzymią większość rolników - producentów. Jednak, jego zdaniem, i to wydaje się słuszne, dla rozwiązania problemu zawodowej organizacji rolnictwa decydujące znaczenie miały posiadać izby rolnicze, które autorytatywnie reprezentowały całokształt interesów producentów danego okręgu^{54/}.

Wieś polska jest środowiskiem, gdzie idea szerokiej, racjonalnie pojętej organizacji zawodowej przenika najtrudniej i powoli, ale rozwój samorządnościowych form społeczno-gospodarczych chłopów - rolników, chociaż oparty na zakorzenionym wśród mas rolniczych instynkcie indywidualizmu, obrazuje intensyfikowanie i unowocześnianie rolnictwa, starania o rozwój oświaty, kultury i postępu społecznego na wsi, a nawet w trudnych okresach

utrąty niepodległości, walkę o biologiczne przetrwanie narodu.

Od pierwszego kółka rolniczego pod nazwą Włociańskiego Towarzystwa Rolniczego na Pomorzu i Włociańskiego Kółka Rolniczego w Wielkopolsce, małopolskich kół oświaty i pracy z lat 1879-1882, a następnie tamtejszych kółek rolniczych powstających po 1882 roku, spółek rolniczo-handlowych z lat 1899-1905 i kółek rolniczych im. S. Staszica z lat 1907-1915 /w Królestwie Polskim/ - kółka rolnicze przeszły pewną ewolucję celów i zadań oraz wewnętrznej struktury, w zależności od form ustrojowych i etapów rozwoju rolnictwa w Polsce.

W czasie zaborów kółka były ośrodkami patriotycznego wychowania rolników, w których dbano o zachowanie ojczyźnej mowy i utrzymanie ziemi w polskich rękach.

W okresie II Rzeczypospolitej organizacje rolnicze stanowiły opozycję antyburżuazyjną i antyziemiańską, będąc jednocześnie szkołą chłopskiego gospodarowania.

W I wojnie światowej członkowie kółek brali udział w podziemnych organizacjach bojowych - w Polskiej Organizacji Wojskowej, Powstaniu Wielkopolskim, Powstaniach Śląskich, a także w przygotowywanym Powstaniu Pomorskim. W okresie II wojny światowej walczyli o przetrwanie narodu i zwycięstwo w oddziałach partyzanckich Armii Krajowej, Batalionach Chłopskich i Armii Ludowej^{55/}

Ziemia Białostocka ma bogate tradycje historyczne w rozwoju samorządności wiejskiej i pielęgnowaniu uczuć

patriotycznych. Komisja Historyczna Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku ustaliła listę działaczy wiejskich, organizujących w przeszłości stowarzyszenia rolnicze, tj. kółka rolnicze i Stronnictwo Ludowe "Piast", którzy polegali w walkach narodowo-wyzwoleńczych^{56/}

Kółka rolnicze organizowano na Białostocczyźnie już przed II wojną światową. Jak wynika z dokumentów WZKiOR w Białymstoku, pierwsze z nich powstało w Rumejkach w 1922 roku. Było to jedno z najbardziej aktywnych kółek lat przedwojennych. Jego członkowie wnieśli wkłady finansowe, zakupili maszyny i narzędzia rolnicze, uruchomili produkcję budowlaną^{57/}

Do tych kółek, o których przetrwała pamięć, należy zaliczyć także kółka rolnicze w Pogorzałkach, Rudce, Barszczewie i Dobrzyniewie Dużym. Były to organizmy działające prężnie i skupiające kilkudziesięciu członków każde. Na przykład powstałe w 1935 roku KR Pogorzałki liczyło w chwili powstania trzydziestu członków. Z inicjatywy organizatorów utworzone były zespoły przysposobienia rolniczego, szkolenia rolnicze, kursy uprawy roślin i hodowlane, zakładano sady, zaczęto stosować nawozy sztuczne - saletrę chilijską^{58/}

Przedwojenne kółka rolnicze wznowiają swą działalność dopiero w 1957 roku. W bezpośrednim okresie po wojnie ożywioną pracę stowarzyszeniową prowadzą tylko te organizacje, które w okresie międzywojennym opierały treść swych

działań na postępowych ideach robotniczego i chłopskiego ruchu. Stowarzyszenia te bez wahania stanęły obok partii i stronnictw politycznych do reformatorskiej pracy w zakresie świadomości i gospodarki. Nie ma wśród nich kółek rolniczych, gdyż przeważająca część chłopstwa zajmuje postawy wyczekujące. Dopiero reforma rolna przełamuje ich niechęć do nowego ustroju.

Okres stalinowski nie sprzyja pozyskiwaniu zwolenników socjalizmu w środowisku wsi. Nową orientacją polityczną polskich chłopów krystalizuje się powoli. Związana jest z zasadami ogólnej polityki społeczno-ekonomicznej państwa, która umożliwia dogodne warunki do społecznikowskiego włączania się w odbudowę życia gospodarczego kraju tylko w atmosferze ^{59/}śwobody.

Atmosferę taką stwarza dopiero VIII Plenum KC PZPR, które akcentuje potrzebę istnienia obok instytucji państwowych i stowarzyszeń masowych różnych innych organizacji ruchu społecznego. Postępująca demokratyzacja życia społecznego staje się przyczyną odrodzenia kółek rolniczych, które traktuje się jako "dobrowolną, powszechną, społeczno-gospodarczą organizację chłopską, skupiającą chłopów do pracy nad zwiększeniem i doskonaleniem produkcji rolniczej w drodze kojarzenia indywidualnych wysiłków z wzajemną pomocą i współpracą"^{60/}. Ich celem jest poprawa warunków socjalnych i kulturalnych mieszkańców wsi. Dla osiągnięcia tego celu prowadzi się działalność na rzecz przemian społecznych w rolnictwie, zwiększa aktyw-

ność społeczno-zawodową rolników, rozwija i unowocześnie produkcję oraz wdraża postęp w gospodarstwach indywidualnych.

W Polsce Ludowej zachodzą poważne zmiany w charakterze gospodarki narodowej. Kraj stawia na przemysł. Ludność rolnicza w skali ogólnopolskiej stanowi tylko 57%. Na Białostocczyźnie jednak nadal przeważa gospodarka rolna, a ludność w niej pracująca dochodzi do 74%. Sprawy wsi stawia się przeto na pierwsze miejsce w hierarchii ważności. Zaczyna się okres pomyślnej koniunktury dla samorządów chłopskich, którym dano możliwość swobodnego działania.

Wytuczne^{61/} w sprawie polityki rolnej stwarzają dogodne warunki dla bezpośredniego zainteresowania się chłopów kierowaniem produkcją rolną.

Na terenie Białostocczyzny powstaje dziewiętnaście powiatowych Związków Kółek i Organizacji Rolniczych zrzeszających 601 kółek rolniczych z liczbą 12.797 członków. Kobiety wiejskie organizują 235 kół gospodyń wiejskich z udziałem 3.309 członkiń. Działalność prowadzi także 185 zespołów przysposobienia rolniczego z liczbą 1.700 uczestników. Rozwijają także swą działalność związki branżowe związane z hodowlą bydła, koni, pszczoł i uprawami roślinnymi, zrzeszające kilka tysięcy członków^{62/}. Wymaga się, aby kółka stwarzały warunki dla wszechstronniejszego rozwoju produkcji rolnej wszystkich gospodarstw chłopskich oraz warunków umożliwiających biedniejszej części wsi walkę z wyzyskiem ze strony bogatych chłopów^{63/}.

Z wygłoszonego na I Wojewódzkim Walnym Zjeździe Kółek i Organizacji Rolniczych w dniu 24 listopada 1957 roku referatu wynika, że kółka rolnicze te warunki stwarzają przy wydatnej materialnej i finansowej pomocy państwa. Stowarzyszenia te prawidłowo rozwijają swą działalność gospodarczą i społeczną. Troszczą się o rozwój produkcji rolnej i wyższy poziom oświatowo-kulturalny wsi. Członkowie kółka rolniczego w Szeszkach w pow. Olecko na przykład wprowadzają uprawę tytoniu i buraka cukrowego. Kółka rolnicze w Zucielcu i Zubolach, pow. Mońki, wspólnie organizują szkolenie rolnicze i prace w zakresie doświadczalnictwa. Członkowie kółka rolniczego w Rudce, pow. Bielsk Podlaski, organizują produkcję materiałów budowlanych. Wiele kółek wprowadza u siebie szkolenie z zagadnień rolnictwa, melioracji, medycyny i prawa^{64/}.

Ożywienie życia gospodarczego i społecznego na wsi białostockiej powoduje szybki rozwój kółek rolniczych i różnych zrzeszeń branżowych. Ujawniają także swoje inicjatywy kobiety zorganizowane w KGW. Koła te prowadzą różnego rodzaju kursy kroju i szycia, gotowania, pieczenia, przyswajania sobie zagadnień estetyki życia codziennego. Na białostockim zjeździe, w celu "pełnego zabezpieczenia rozwoju ruchu społecznego kobiet wiejskich, zapewnienia im wielostronnej działalności" zaleca się zorganizowanie szkolenia instruktorek KGW w kierunkach: krawiectwa, zagadnień kulinarnych, higieny i zdrowia rodziny /par. 28/ a także higieny doju i sposobu przechowywania

mleka /par. 27/65/; Stwierdzono także, że "zaszczytna rola kobiety w życiu wsi może być skuteczniej spełniana w ramach organizacji kobiecej. W swej odpowiedzialnej trosce o dom i dzieci kobiety nie mogą się czuć osamotnione. Kółka rolnicze powinny zatem poznać plany pracy KGW i nieść kobietom pomoc^{66/};

Rozwój samorządu rolniczego na Białostocczyźnie w latach 1957-1959 odbywa się nieco odmiennie niż w innych rejonach kraju. Z badań przeprowadzonych w maju 1959 roku wynika, że wśród zbadanych kółek rolniczych są działalność reaktywuje 18,5% /w kraju 13,4%/, zaś 81,5% - to kółka nowo powstałe. Z inicjatywy samych rolników powstaje 48,2% /w kraju 69%/ kółek rolniczych, pozostałe zaś organizuje się wskutek inspiracji i pomocy organizacyjnej aktywu Związku Kółek Rolniczych^{67/}. Lata 1957-1959 ocenia się w piśmiennictwie^{68/} jako pierwszy etap szybkiego rozwoju kółek rolniczych, które stają się najbardziej masową organizacją rolników. Szybki rozwój tej organizacji wiąże się z utworzeniem w 1959 roku Funduszu Rozwoju Rolnictwa, który powoduje dynamiczny rozwój mechanizacji w kółkach rolniczych. Utworzenie Funduszu jest jednym z punktów realizacji programu rozwoju rolnictwa, sformułowanego na III Zjeździe PZPR oraz na III Plenum KC PZPR i XI Plenum Naczelnego Komitetu ZSL.

W 1959 roku odbywa się I Krajowy Zjazd Związku Kółek Rolniczych, które działają już trzy lata. Następuje duże ożywienie w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczych

inicjatyw chłopów. Wzrasta zainteresowanie chłopów ziemią, inwestycjami produkcyjnymi, rozwijają się różne formy spółdzielczości rolniczej. Przeprowadza się melioracje, poprawia się agrotechnika upraw polowych itp. Co druga wieś ma już kółko rolnicze, co szósty rolnik jest jego członkiem^{69/}. Wieś odczuwa potrzebę organizowania się w celu zaspokojenia swych potrzeb społeczno-ekonomicznych. Działalność gospodarcza kółek znajduje poparcie i pomoc państwa w postaci kredytów bankowych, dotacji z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, przydziału ziemi z Państwowego Funduszu Ziemi. Kółek jest dużo, nie wszystkie jednak przejawiają aktywność. Kółka rolnicze są formą ukształtowaną przez samych chłopów w połowie ubiegłego stulecia, kiedy to w poszczególnych zaborach powstawały z pobudek narodowowyzwoleńczych, gospodarczych i kulturalnych. W warunkach Polski Ludowej opierają jednak swe działania na nowych socjalistycznych podstawach. Nie wszyscy mieszkańcy wsi są do nich przekonani.

Koła gospodyń wiejskich istnieją już w 7.500 wsiach i zrzeszają 150 tys. członkiń. Analiza danych^{70/} pozwala stwierdzić, że głównym kierunkiem działalności KGW jest organizacja pracy i inicjatywa zmierzająca w kierunku ulżenia kobiecie w pracy domowej, a także w pracy polowej, w obejściu, w oborze i chlewni. W 1958 roku przeprowadzono w kołach 6.000 kursów prawidłowego prowadzenia domu, zorganizowano kilkaset wypożyczalni sprzętu domowego, około 500 spółdzielczych pralni i łaźni, prowadzono 290 dzie-

cińców, 220 ognisk matki i dziecka, 1200 posterunków sanitarnych, 680 świetlic wiejskich i 1000 zespołów artystycznych. Organizowano konkursy czystości, konkursy drobiarskie i uprawy ogórków. Efektem pracy kobiet były także wystawy prac i pokazy o tematyce ogrodniczej, drobiarskiej i produkcji mleka. Uzyskany ze wspólnych upraw lnu, tytoniu, warzyw i krzewów jagodowych dochód przeznaczano na cele społeczne i wycieczki, których zorganizowano 900.

Koła gospodyń mają kształtować życie społeczno-gospodarcze i kulturalne wsi. Zadanie to kobiety mogą wykonać, jak sugeruje uchwała I Krajowego Zjazdu, przez "intensywniejsze wprowadzenie do praktyki nowoczesnych urządzeń i wyposażenia w sprzęt, organizowanie usług na wsi, racjonalne budownictwo mieszkań i ich wyposażenie, organizowanie przedszkoli, żłobków, izb porodowych, pralni, piekarni, urządzeń zaopatrzenia w wodę^{71/}. Zaoszczędzony czas nowoczesna kobieta przeznaczy na dalszą intensyfikację produkcji rolnej, pracę w gospodarstwie domowym i zaspokajanie potrzeb kulturalnych.

Zjazd docenił twórczą inicjatywę kobiet i ich pracę w kołach gospodyń i zlecił, aby realizacja zadań tych kół była przedmiotem specjalnej troski i pomocy całej organizacji Związku Kółek Rolniczych, a także Komitetu Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet, który zadbać powinien o bardziej nowoczesny stan wyposażenia wiejskiego gospodarstwa kobiecego^{72/}.

Przemiany społeczno-ekonomiczne zachodzące na wsi polskiej w okresie od pierwszego do drugiego krajowego zjazdu ZKR, a więc od 1959 do 1963 roku, wywierają korzystny wpływ na kształtowanie się programu działania kół gospodyń wiejskich. Świadczy o tym stały rozwój organizacyjny tych kół i różnorodnych podejmowanych przez nie prac. W kraju działa już 25.514 kółek rolniczych i 12.863 koła gospodyń wiejskich. Kółka rolnicze zrzeszają 907.851 członków a koła gospodyń - 246.543 członkinie /stan w dniu 31 grudnia 1961 r./^{73/}.

W omawianym okresie na Białostocczyźnie działalność WZKR i ogniw terenowych Związku koncentruje się na rozbudowie i upowszechnianiu działalności kółek rolniczych oraz kół gospodyń wiejskich. Na koniec września 1962 roku kółka rolnicze obejmują w Białostockiem około 44% ogólnego stanu wsi i 17,5% ogólnego stanu gospodarstw. Największy przyrost nowych KR występuje w takich powiatach, jak: Wysokie Mazowieckie - 49, Bielsk Podlaski - 26, Ełk - 41, Mońki - 35, Siemiatycze - 30. Znacznie wzrasta rola zarządu kółka rolniczego polegająca na tym, że kieruje on pracami produkcyjnymi wsi i parkiem maszynowym. Wiele uwagi poświęca się doskonaleniu form i metod prac samorządu chłopskiego, organizując w tym celu kurso-nerady szkoleniowe z prezesami i innymi członkami zarządu kół oraz komisji rewizyjnych kółek rolniczych. Przykładem dobrej działalności zarządów kółek rolniczych mogą być kółka w Brańsku, Rudce, Orli, Krypnie i Dolistowie. KR rozwija-

jąc wszechstronną działalność na wsi, szczególny wysiłek koncentrują na takich dziedzinach, jak: nasiennictwo, ochrona roślin, gospodarka nawozowa, melioracje i zagospodarowanie użytków zielonych, gruntów PFZ oraz na rozwój hodowli. Ponadto popularyzują racjonalną uprawę roślin, bezpośrednio oddziałują na rozwój upraw roślin kontraktowanych i poprawę struktury zasiewów. W celu popularyzatorskim organizuje się szereg form oświatowych^{74/}.

Wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym województwa, białostocka wieś i rolnictwo przechodzi głęboki proces przemian widocznych zarówno w jej strukturze społeczno-zawodowej, w dziedzinie produkcji rolnej, jak też w poziomie cywilizacyjno-kulturalnym. Procesy produkcyjnego postępu w rolnictwie zależą od równoległe zachodzących przeobrażeń cywilizacyjnych i kulturalnych wsi, pobudzanych przez stale wzrastający poziom potrzeb ludności wiejskiej. Dokonujące się przemiany wyznaczają kobiecie wiejskiej odpowiednią pozycję zawodowo-społeczną. Prężnie działające koła gospodyń wiejskich decydują w poważnym stopniu o zaspokajaniu potrzeb rolników, mieszkańców wsi, o poprawie warunków pracy i gospodarowania, o aktywizacji samorządu kółkowego, a także o rozwoju spółdzielczości. Kobiety są inicjatorkami postępu i nowoczesności w domu i zagrodzie, przełamującymi złe tradycje gospodarowania.

W 1961 roku pracuje 246 zespołów uprawowych, w których bierze udział 2.114 kobiet. Dzięki organizacji 160 zespołów ogródków warzywnych w ramach konkursów, kobiety upow-

szechniają rzadko spotykane warzywa. W roku 1962 KGW organizują 176 konkursów uprawowych i hodowlanych. W porównaniu do możliwości praca KGW w dziedzinie produkcji rolnej ma jeszcze zbyt wąski zakres. Tak jest zresztą i w skali kraju. II krajowy zjazd KR zaleca w związku z tym intensyfikację rolnictwa poprzez mechanizację i zespołowe zagospodarowywanie gruntów PFZ oraz podkreślenie rentowności w dziedzinie rozrachunków^{75/}. Dominują więc cele produkcyjne o znaczeniu ogólnospołecznym i ogólnopństwowym.

Jednak kobietom Białostoczczyzny pozostawia się za mało możliwości decyzyjnych. Jak podaje się w sprawozdaniu na trzeci wojewódzki zjazd kółek rolniczych, w składzie zarządów kółek rolniczych było w roku 1962 tylko 312 kobiet, co stanowiło ledwie 5,2% ogółu członków zarządu. Niedostateczna była troska Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych o pozyskanie kobiet do kierowania pracami kółek. Zaledwie cztery kobiety były prezesami kółek rolniczych^{76/}. A przecież ze statutu^{77/} wynika, że członkinie kół gospodyń są członkami kółka rolniczego i korzystają z praw na równi z nimi. Pomniejszanie roli kół gospodyń, ewentualnie traktowanie jako czegoś odrębnego - stanowi wyraźne naruszenie podstawowych zasad statutu. Jednak, co się wyraźnie podkreśla w sprawozdaniu, kół gospodyń w województwie białostockim coraz częściej włączają się do pracy kółek rolniczych realizując wspólnie zatwierdzone na walnych zebraniach roczne plany pracy. Poza działalnością związaną

z gospodarstwem domowym, wychowaniem dzieci, prac o charakterze społecznym i kulturalno-oświatowym - biorą czynny udział w działalności kółka rolniczego. Są inicjatorkami wielu prac zwłaszcza w dziedzinie mechanizacji.

W okresie od I krajowego zjazdu ulega zmianie kierunek działania kół gospodyń wiejskich. Uznano, iż koła gospodyń stanowią "poważną siłę w ruchu społecznym, politycznym i gospodarczym na wsi"^{78/}. Dostrzeżono zatem, iż obok spraw gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, zdrowia i higieny, również zagadnienia produkcyjne stały się domeną działania kobiet na wsi. Produkcyjny udział kobiet w gospodarstwach chłopskich był zawsze duży, ale po wojnie znacznie się zwiększył. Związane to jest z rozwojem pracochłonnych upraw przemysłowych i hodowli trzody chlewnej, ale także i z tym, że kobiety przejmują po odchodzących do zawodów pozarolniczych mężczyźnach funkcje głównych producentów w gospodarstwach rolnych. Uważa się jednak, że praca produkcyjna kobiet mogłaby przynieść lepsze efekty, gdyby została wsparta w większym stopniu oświatą rolniczą. Udział kobiet w formach tej oświaty jest "nie-współmiernie mały w porównaniu do ich udziału w produkcji"^{79/}. Postuluje się zatem poprawienie metod pracy kółek, zastąpienie "kampanijnego działania i doraźnego instruktażu" systematyczną pracą o charakterze kontrolno-instruktażowym, którą należy objąć wszystkie kółka, ich samorząd i pracowników etatowych. Praca ta prowadzona przez powiatowe związki kółek rolniczych powinna mieć charakter szkole-

niowy.

W uchwale krajowego zjazdu czytamy: "rozumiejąc konieczność szybkiego rozwoju produkcji rolnej i postępu technicznego na wsi jako jednego z podstawowych środków poprawy warunków życia ludności, kół gospodyń powinny wpływać na właściwe i pełne wykorzystanie FRR, zwracając szczególną uwagę na mechanizację najbardziej uciążliwych prac polowych, aby przynieść ulgę ciężko pracującym kobietom wiejskim"^{80/}. Podkreśla się zatem zadania produkcyjne. Czyżby zapomniano o funkcjach związanych z pićią kobiecą? Nie. Postuluje się także rozszerzenie sieci placówek wychowawczych, tj.: dziecińce, przedszkola, place gier i zabaw. Placówki opiekuńczo-wychowawcze na wsi pomogą kobietom - matkom w wypełnianiu ich rodzicielskich funkcji. W programach działalności kółek rolniczych i Kół gospodyń poleca się uwzględniać podnoszenie wśród dorosłych wiedzy o wychowaniu dzieci i młodzieży oraz stwarzanie odpowiednich warunków do rozwoju fizycznego i umysłowego dzieci. Młode dziewczęta, które pozostają na wsi w gospodarstwie rolnym należy uczyć zawodu rolnika w odpowiednich szkołach i zespołach przyposobienia rolniczego. Propagatorkami tej idei kształcenia dziewcząt mają być członkinie KGW^{81/}.

W obradach II krajowego zjazdu ZKR jedną czwartą delegatów stanowią kobiety - działaczki KGW i Ligi Kobiet^{82/} /na ogólną liczbę 1.026 delegatów/. Chociaż postuluje się zwrócenie pierwszoplanowej uwagi na wzrost produkcji rolnej, do którego mają się przyczynić kobiety,

to jednak uznaje się za pozytywne, że w kółkach rolniczych zaistniało poszerzenie frontu działania kółek na polu socjalno-kulturalnym. Białoostockie kobiety podejmują przede wszystkim prace z zakresu wychowania dziecka w rodzinie. W roku 1961 organizują 29 dziecińców wiejskich, w następnym już 175, z tego 60 opartych na funduszu kółkowym. Dwadzieścia pięć kół gospodyń organizuje place gier i zabaw dla dzieci, a dziewiętnaście kół tworzy ogniska dziecięce. Z zakresu gospodarstwa domowego prowadzone są kurey: kroju i szycia, hafciarskie, racjonalnego żywienia rodziny, przetwórstwa mięsnego i owocowo-warzywnego. Na Białoostoczczyźnie w roku 1961 przeprowadza się 148 kursów z zakresu żywienia, 92 kursy krawieckie, 142 szkolenia sanitarnego, 128 na inne tematy. Ponad osiemdziesiąt kół gospodyń posiada już wypożyczalnie sprzętu gospodarstwa domowego i rolniczego.

Koła gospodyń poza pracą związaną z produkcją rolną i prowadzeniem gospodarstwa domowego, interesują się życiem kulturalnym swojej wsi. Wiele kół posiada zespoły artystyczne, które pracują od kilku lat. Poważnym dorobkiem może poszczycić się na przykład zespół dramatyczny KGW Filipów, pow. Suwałki oraz zespół dramatyczny w Ogródnickach koło Bialegostoku. Z inicjatywy białoostockich członkiń KGW deklaruje się na środki finansowe na rzecz budowy świetlic. Koła opiekują się także szkołami i świetlicami wiejskimi.

Członkinie KGW, co stwierdza się w sprawozdaniu na zjazd wojewódzki, biorą coraz większy udział w życiu kulturalnym i politycznym wsi, przyczyniając się swymi akcjami do podniesienia świadomości oraz poziomu intelektualnego kobiety wiejskiej. Sprzyja temu organizacja imprez rozrywkowych, wieczorków i akademii z okazji 8 marca, Międzynarodowego Dnia Dziecka, 1 maja i 22 lipca, a także udział kobiet w organizowaniu dożynek rejonowych i wojewódzkich^{83/}.

W zarządzie WZKR istnieje w omawianym okresie aż pięć komisji: rolna, samorządowa, oświatowo-kulturalna, zaopatrzenia i zbytu oraz postępu technicznego. Świadczy to o pewnej ewolucji, jaką przeszły kółka rolnicze i w nich kółka gospodyń wiejskich w ciągu kilku pierwszych lat istnienia tej organizacji.

Okres sprawozdawczy między kolejnymi zjazdami wojewódzkimi kółek rolniczych obfituje w ważne wydarzenia społeczno-polityczne w kraju i w województwie białostockim. W roku 1963 obchodzi się uroczyście Rok Ziemi Białostockiej, w rok później - Dwudziestą Rocznicę wyzwolenia Polski z jarzma hitlerowskiego, Dwudziestolecie istnienia władzy robotniczo-chłopskiej zbiega się z obradami IV Zjazdu PZPR i IV Kongresu ZSL. Kreśli się perspektywy rozwoju gospodarki narodowej do roku 1970 oraz główne kierunki rozwoju kultury i produktywności wsi polskiej. Wydarzeniom tym towarzyszy zainteresowanie członków kółek rolniczych i ich aktywny udział w podejmo-

waniu i realizacji czynów społecznych. Realizując uchwały zjazdowe główny wysiłek WZKR i ogniw terenowych koncentruje się na podnoszeniu efektywności pracy kółek i kół gospodyń wiejskich oraz ich liczbowym rozwoju, także na podnoszeniu poziomu zawodowego rolników i wdrażaniu postępu technicznego w rolnictwie /program „grominimum“/. Powstaje dalszych 338 kółek rolniczych i 237 kół gospodyń wiejskich, a liczba członków i członkiń zwiększa się o przeszło 13 tys. osób. W dniu 31.XII.1964 roku 2.063 kółka rolnicze zrzeszają 43.829 członków z 2.288 wsi, a w 1.150 kołach gospodyń wiejskich zjednoczonych jest 18.677 kobiet. Kółka rolnicze obejmują sieć organizacyjną 63,4% wsi i zrzeszają 24,6% gospodarstw chłopskich. W stosunku do stanu organizacyjnego z poprzedniego okresu następuje dalszy wzrost kółek rolniczych o 19,6% , członków o 27,4%, zaś kół gospodyń wiejskich o 25,8% i członkiń o 25,1%. Jak wynika z powyższego, dynamika wzrostu kół gospodyń jest wyższa niż kółek rolniczych, zaś przyrost członków kółek rolniczych o wiele większy niż kobiet do kół gospodyń wiejskich. Średnio w kołach gospodyń zrzeszonych jest po 16,2 kobiet. Uwaga kółek w znacznym stopniu skierowana jest na działalność mechanizacyjną i umacnianie organizacyjno-gospodarcze, a w mniejszym - na rozwój organizacyjny. Łączy się natomiast małe wsie i kółka rolnicze w większe i bardziej prężne organizacyjnie, co sprzyja koncentracji środków^{84/}.

Dotychczasowy rozwój organizacyjny oraz społeczno-

-gospodarcza działalność kółek wywiera, zdaniem działaczy związkowych, coraz bardziej widoczny wpływ na wzrost aktywności społecznej wsi, na rozwój kultury i produkcji rolnej oraz na wdrażanie postępu technicznego do procesów produkcyjnych w rolnictwie. Równocześnie z rozwojem kółek rolniczych wzrasta sieć organizacyjna i aktywność społeczno-gospodarcza kół gospodyń wiejskich, które podejmują i rozwijają działalność skierowaną na podnoszenie kwalifikacji zawodowych i ogólnych kobiet wiejskich, udzielanie pomocy kobietom w zakresie organizacji produkcji rolnej i poprawy warunków życia kobiet na wsi. Wyniki produkcyjne kobiet zasługują na uznanie. 160 kół z liczbą 2.320 członkiń prowadzi konkursy warzyw rzadko spotykanych dotąd na wsi, takich, jak: kalafiory, kapusta brukselka, seler, por, fasola szparagowa. Z upraw konkursowych kobiety szybko przechodzą na uprawy polowe, kontraktując warzywa w spółdzielni ogrodniczej. W ramach konkursów uprawiają także len na 201 ha. W celu zabezpieczenia bazy paszowej 628 członkiń uprawia kapustę pastewną, kukurydzę i lucernę.

Dość pokaźne wyniki produkcyjne osiągały kobiety zrzeszone w hodowli drobiu /650 tys. sztuk kurcząt/. Dzięki prowadzonemu szkoleniu wzrasta hodowla drobiu w województwie i zostają wprowadzone wysokogatunkowe rasy drobiu, kur, kaczek, gęsi i indyków. Wszystkie członkinie KGW uprawiają wychów i tucz trzody chlewnej. W 43 kołach kobiety hodują loszki zarodowe oraz biorą udział w kon-

kursach wychowu cieliczek.

Kobiety zrzeszone prowadzą także pracę wychowawczą wśród młodzieży i poszerzają w coraz większym stopniu opiekę nad dziećmi. Prawie wszystkie dziecińce na wsi niezależnie od źródła finansowania organizowane są w oparciu o koła gospodyń, z których pomocy korzystają. Członkinie przygotowują kolonie, dofinansowują dziecińce oraz współpracują z komitetami rodzicielskimi przy szkołach. Co roku na wsi białostockiej w okresie letnim organizowanych jest 180 dziecińców, w których znajduje opiekę 3.209 dzieci, co jest jednak liczbą zbyt małą do potrzeb. Koła gospodyń współpracują w zakresie opiekuńczo-wychowawczym z TPD, organizacją, która w poważnym stopniu wspomaga finansowo i merytorycznie ich działalność.

Z zakresu gospodarstwa domowego prowadzone są kursy, pogadanki i pokazy. Organizuje się 438 kursów racjonalnego żywienia, kroju i szycia oraz pokazów z zakresu przetwórstwa owocowo-warzywnego, w których uczestniczy ogółem 10.138 kobiet. Ponadto koła opiekując się świetlicami wiejskimi, organizują 77 amatorskich zespołów artystycznych, które odwiedzają liczne wsie i cieszą się powodzeniem oraz uznaniem ludności wiejskiej. Rozwijają zatem amatorski ruch artystyczny na wsi. Przez fakt wprowadzenia mechanizacji, która przynosi pomoc w pracy kobiet, gospodynie wiejskie mogą poświęcić więcej uwagi na inicjowanie i organizowanie szeregu bardzo ważnych prac w zakresie rozwijania produkcji rolnej i kultury życia codziennego

W sprawozdaniu zjazdowym podkreśla się wyraźny udział kobiet zrzeszonych we wszystkich ważniejszych pracach kółek rolniczych, a głównie w rozwijaniu produkcji rolnej i wprowadzaniu mechanizacji. Kółka rolnicze i koła gospodyń notują pewne osiągnięcia na odcinku pracy organizatorskiej, głównie dzięki aktywnej pracy zarządów, w których działa już 700 kobiet. Następuje poważne usprawnienie stylu i metod pracy kół, chociaż stwierdza się jeszcze wiele niedociągnięć w tym zakresie^{85/}.

W latach 1963-1965 koła gospodyń wiejskich obejmują swym zasięgiem działania 65% wsi w kraju, wzbogacają i udoskonalają treść i formy swej pracy na rzecz unowocześniania i zintensyfikowania gospodarki chłopskiej, poprawy warunków bytowych i kulturalnych rodziny wiejskiej, upowszechniania oświaty ogólnej i rolniczej, organizowania placówek opiekuńczo-wychowawczych, podnoszenia higieny sanitarnej i zdrowotności wsi oraz modernizacji gospodarstw domowych i przyzagrodowych.

2. Wzrost produkcyjnej i oświatowo-kulturalnej działalności kół gospodyń wiejskich w warunkach nowej struktury ruchu kobiecego w latach 1966-1970

Przemiany ustrojowe wpływają na korzystniejsze usytuowanie kobiety w społeczności współczesnej wsi, zmieniając

jej pozycję socjalną. Kobieta wiejska jest nie tylko organizatorką życia rodzinnego, ale i producentką. Jest także świadoma swej nowej roli obywatelskiej. Może brać udział w życiu społeczno-kulturalnym wsi, ale także i w społeczno-politycznym życiu kraju. Wzmagający się udział kobiet w działalności kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej zostaje dostrzeżony przez władze polityczne i związkowe kraju, które podejmują w 1966 roku decyzję o zmianie struktury organizacyjnej ruchu kobiecego w Polsce. Jest to decyzja zaskakująca, ale korzystna dla kół gospodyń wiejskich w przeciwieństwie do Ligi Kobiet, która traci swą moc. Nowa struktura uwzględnia, jak to już pisano w poprzednim rozdziale, kilka środowisk pracy z kobietami. Kobiety wiejskie zatrudnione w gospodarce indywidualnej należą jak dotychczas do związku kółek rolniczych, który odąd powinien zwiększyć odpowiedzialność za wzmoczenie społecznej i gospodarczej aktywności kobiet wiejskich. III krajowy zjazd KR zobowiązuje swój aktyw, jak czytamy w uchwale, "do udzielania skuteczniejszej pomocy kołom gospodyń wiejskich w realizacji ich zadań programowych"^{86/}. Określa także rolę i zadania rad KGW, podnosząc ich rangę w samorządzie kółek rolniczych.

W związku z zasadą powoływania rad kobiet przy wojewódzkich komitetach FJN wydaje się wytyczne w sprawie powoływania gromadzkich rad kobiet przy komitetach FJN. W wytycznych czytamy "gromadzka rada kobiet ma wzmacniać, a nie zastępować, w działalności wśród kobiet i na rzecz

kobiet - kółek rolniczych, organizacji spółdzielczych, związków zawodowych i innych organizacji^{87/}. W gromadzkich radach znajdują się odtąd reprezentantki kół gospodyń wiejskich. Razem z innymi przedstawicielkami społeczności wiejskiej współdziałają w realizacji wspólnego planu konkretnego działania kobiet na terenie gromady. W swoich planach uwzględniają także zadania określone przez radę krajową i terenowe rady kobiet. Dzięki temu wzbogacają działania ruchu kobiecego w Polsce, korzystając jednocześnie z poparcia rad kobiet wyższego szczebla.

Zaznaczyć należy, że w związku z utworzeniem Krajowej Rady Kobiet Polskich, przedstawicielki Centralnego Związku KR wchodzi także do niej. Liga Kobiet nie partycypuje odtąd w działalności KGW, które tym samym stają się bardziej autonomiczne i samodzielne, reprezentując organizację kobiecą w środowisku wiejskim. Nowe zasady organizacji ruchu kobiecego w Polsce zwiększają odpowiedzialność kółek rolniczych, wszak koła gospodyń wiejskich są ich immanentą częścią, za działalność kobiet. Dlatego powinny one, jak sugeruje uchwała zjazdowa, ułatwiać kołom gospodyń coraz lepsze spełnianie ich roli w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, w dziedzinie mechanizacji, podnoszenia wiedzy rolniczej, w zakresie gospodarstwa domowego i rozwijania higieny wsi, a także w spełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

Pomoc ta powinna się wyrażać w dostarczaniu środków produkcji i środków finansowych oraz w rozwijaniu odpo-

wiednich potrzeb i racjonalnych sposobów współdziałania organizacyjnego i usług socjalno-produkcyjnych. Uważa się, iż "działalność kół gospodyń wiejskich włączona w nurt pracy nad społeczno-ekonomiczną przebudową wsi będzie kształtować świadomą obywatelską postawę kobiet wiejskich, prawidłowo reagujących na potrzeby kraju, sumiennie wywiązujących się z codziennych zadań, rozumiejących, że społecznym wysiłkiem można budować lepsze warunki życia na wsi"^{88/}.

W latach sześćdziesiątych po III wojewódzkim zjeździe kółek rolniczych w Białymstoku stawia się na intensywny rozwój organizacyjny ogniw terenowych, ponieważ poprzednio wskaźnik wsi objętych działalnością tego stowarzyszenia był najniższy w kraju^{89/}. W wyniku podjętej uchwały następuje wzrost liczby kółek rolniczych z 2.331 w 1966 roku do 2.603 w 1969 roku, zaś liczba KGW w tym okresie wzrasta z 1.856 do 2.525. Kółka rolnicze obejmują swą działalnością organizacyjną 2.867 sołectw, tj. 80% ich ogólnego stanu. Najwyższy rozwój kółek rolniczych w poprzednim układzie administracyjnym /przed reformą administracyjną przeprowadzoną w 1975 roku, zmieniającą obszar województwa białostockiego/ osiągają powiaty: Białystok - 92,8%, Bielsk Podlaski - 92,4% i Siemiatycze - 91,4%. Najwyższy przyrost liczby kółek rolniczych w latach 1966-1969 występuje w powiatach: Sokółka - 44 KR, Białystok - 22 KR, a KGW w powiatach: Bielsk Podlaski - 52 koła, Siemiatycze - 50 i Białystok - 48. Wskutek wzrostu

aktywności społeczno-gospodarczej samorządu rolniczego w omawianym okresie do KR i KGW wstępuje 27.861 członków, w tym 14.100 kobiet. Przeciętna liczba członków w kołach wzrosła z 24 w 1966 roku do 28 w 1969 roku.

Kółka legitymują się dobrą pracą i wynikami produkcyjnymi. W coraz szerszym zakresie wzrasta oświatowo-wychowawcza i produkcyjna rola KGW. W 1968 roku na terenie wsi województwa białostockiego znajduje opiekę 13.170 dzieci w 526 dziecińcach i 84 grupach żłobkowych. Dziecińce te stanowią 17% ich stanu w kraju. Finansują je głównie kółka rolnicze i spółdzielczość wiejska^{90/}. Komisje rewizyjne zarządu Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku na swoich kolejnych zjazdach delegatów /IV i V/ pozytywnie oceniają działalność KGW. Znaczne ożywienie działalności KGW jest możliwe dzięki staraniom instancji partyjnych niosących wydatną pomoc.

W uchwałach zjazdowych określa się podstawowe kierunki działania samorządu rolniczego na lata 1969-1970, który powinien zapewnić: - dalszy rozwój organizacyjny kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich; - systematyczną intensyfikację produkcji rolnej poprzez szerzenie oświaty rolniczej i wdrażanie do praktyki postępowych metod gospodarowania; - rozszerzenie i pogłębienie usług mechanicznych dla rolnictwa. W działalności społeczno-gospodarczej KGW poleca się skoncentrowanie na następujących zagadnieniach:

a/ zwiększenia organizacji placówek wychowawczo-opiekuń-

czych, jakimi są dziecińce, grupy żłobkowe, placów-
gier i zabaw, ogniska dziecięce, prowadzonych przy
współpracy ze szkołą, TPD i organizacjami młodzieżowy-
mi;

b/ doskonalenie form oświaty higieniczno-sanitarnej, pro-
wadzonej przy współudziale służby zdrowia, ZMW i komi-
tetami higienizacji wsi;

c/ rozwijania działalności gospodarczej w zakresie zespo-
łowego odchowu drobiu, upraw warzyw, zagospodarowania
gruntów PFZ oraz wdrażania postępu, we współdziałaniu
z kółkami rolniczymi, gromadzką służbą rolną i zwią-
kami branżowymi;

d/ uczestniczenia w pracach społecznych rad klubów i
świeclic nad upowszechnianiem czytelnictwa i rozwojem
turystyki.

W zarządzie WZKR w omawianym okresie jest już 10
kobiet na 39 mężczyzn. W komisji rewizyjnej i prezydium
zarządu są także. Prócz tego tworzy się Wojewódzką Radę
Kół Gospodyń Wiejskich, złożoną z samych kobiet^{91/}. KGW
są integralną częścią składową kółek rolniczych i jako
takie mogą korzystać ze swoich uprawnień statutowych.
Kobiety biorą więc udział w decydowaniu o wszystkich
problemach kółka rolniczego i wsi. Rozwijają produkcję
rolną i opiekują się dziećmi, prowadzą działalność
kulturalno-oświatową i polityczną. Dbają również o to,
by zatrzymać na wsi młodzież, zachęcając ją do prac
w stowarzyszeniu.

Pod koniec omawianego okresu w ramach działalności zawodowo-oświatowej prowadzi się masowe szkolenie rolnicze pod egidą Związku Kółek Rolniczych. Pracę oświatową prowadzą wykładowcy przeszkoleni na specjalnych seminariach organizowanych w powiatach. Na seminariach tych omawia się program szkoleń, uwzględniający pięcioletni plan rozwoju rolnictwa, lokalne warunki i potrzeby poszczególnych wsi oraz metodykę pracy oświatowej na wsi. Podstawowe tematy: zagadnienia nasiennictwa, melioracji, nawożenia, ochrona roślin, rozwój bazy paszowej, żywienie zwierząt gospodarskich, mechanizacja rolnictwa, wykorzystanie torfu do nawożenia, rozwój roślin przemysłowych, warzyw i sadownictwa. Zajęcia oświatowe prowadzi się w okresie jesienno-zimowym. Pogadanki i szkolenia na temat mechanizacji opierają się na konkretnych przykładach, zaczerpniętych z życia wsi, gromady bądź powiatu. Coraz powszechniejszą formą oświatową na Białostocczyźnie staje się przysposobienie rolnicze. Szkoleniem rolniczym obejmuje się w roku szkoleniowym 1964/65 1.087 wsi, w tym 835 kółek rolniczych. Liczba zajęć szkoleniowych przeprowadzonych w ramach masowego szkolenia rolniczego w tym samym roku wynosi 9.345, w kołach gospodyń wiejskich - 856, a w zespołach przysposobienia rolniczego - 5.187. Poza szkoleniem masowym prowadzi się szkolenia specjalistyczne. Nową formą wdrażania wyników doświadczeń osiągnięć nauki do praktyki jest organizowanie wiejskich ośrodków postępu rolniczego, które są prowadzone przez Rejonowe Rolnicze Zakłady Doświadczalne w ilości od

1 do 2 w każdym powiecie. Kółka rolnicze z nimi współpracują według ustalonej tematyki. W upowszechnianiu wiedzy rolniczej wykorzystuje się filmy rolnicze, których wyświetla się w latach od 1962 do 1964 ponad 2,5 tys. W organizowaniu samokształcenia rolniczego wykorzystuje się audycje radiowe i telewizyjny kurs rolniczy. W roku 1964 w ramach tego samokształcenia organizuje się 175 zespołów słuchania audycji pod tytułem "Naukowcy rolnikom". Jednym z czynników łączenia teorii z praktyką jest upowszechnienie książki i prasy rolniczej. Rolnicy mogą prenumerować takie czasopisma, jak "Plon", "Gospodyni Wiejska", "Przysposobienie Rolnicze", "Nowe Rolnictwo", "Agrochemia", "Ochrona Roślin" i "Traktor"^{92/}.

3. Intensyfikacja działalności gospodarczo-produkcyjnej i ideowo-wychowawczej kół gospodyń wiejskich w latach siedemdziesiątych a czynniki ograniczające ją w sytuacji narastającego kryzysu społeczno-politycznego

Kółka rolnicze, jak to już powiedziano przedtem, mają zapewniać wzrost produkcji rolnej przez unowocześnianie metod produkcyjnych i wdrażanie postępowej techniki do gospodarstw chłopskich. Poziom technicznego uzbrojenia

rolnictwa w naszym kraju mimo pewnego wzrostu, jest w porównaniu do najwyżej rozwiniętych rolniczo krajów europejskich bardzo niski. Szczególnie daje się we znaki niedobór nawozów sztucznych i maszyn. Niski stopień mechanizacji powoduje zbyt dużą pracochłonność produkcji i spiętrzenie robót. Zapotrzebowanie na pasze i zboże pokrywa się prawie wyłącznie importem z krajów zachodnich. Dodatkowym czynnikiem hamującym tempo wzrostu produkcji rolnej jest nieracjonalne wykorzystanie ziemi.

Dynamika tej produkcji uzależniona jest też od czynników pozaekonomicznych, takich jak: posiadane zasoby siły roboczej, poziom kwalifikacji osób zatrudnionych w sektorze rolnym, organizatorska działalność państwa w dziedzinie ustawodawczej, inwestycyjnej oraz w zakresie kształtowania społecznych stosunków w rolnictwie^{93/}. A z tym nie jest najlepiej. Niestabilna polityka rolna, niewłaściwe metody kierowania rozwojem struktur społecznych i gospodarczych, nieudolność w rozwiązywaniu węzłowych problemów społecznych i produkcyjnych to główne warunki zacofania polskiego rolnictwa^{94/}.

Mało elastyczna polityka gospodarcza doprowadza do zaniku inicjatyw i odpowiedzialności na poszczególnych szczeblach zarządzania. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych narasta "atmosfera bierności" i "nieskuteczności angażowania się w rozstrzyganie problemów czy proponowania nowych rozwiązań". Próby przeciwdziałania nieprawidłowym zjawiskom kończą się fiaskiem. Krytyka społeczna nie ma

dostępu na forum publiczne. Następuje krach na wielu odcinkach naszego życia, którego nie mogą tłumaczyć tzw. obiektywne trudności^{95/}.

Nowy program społeczno-ekonomiczny na lata 1971-1975 uchwała VI Zjazd PZPR. Zamierza się poprawić warunki materialne ludności rolniczej przez zniesienie obowiązkowych dostaw i podwyższenie cen skupu, rozwój usług i zwiększenia świadczeń socjalnych. Polityka państwa zmierza w kierunku wzrostu spożycia społecznego.

Województwo białostockie realizując uchwały VI Zjazdu PZPR uzyskuje w latach 1971-1975 pewien przyrost produkcji rolnej, wyrażający się wzrostem produkcji globalnej o 31,1%. Dynamika tego wzrostu zaznacza się we wszystkich dziedzinach rolnictwa, wzrastają przychody pieniężne i następuje poprawa warunków życia ludności wiejskiej^{96/}. Z inicjatywy organizacji partyjnych rozwijane są masowe czyny społeczne i produkcyjne.

Mimo tych pozytywnych cech, nadal w podstawowych dziedzinach produkcji rolnej oraz w poziomie dochodów ludności wiejskiej Białostoczczyzna uzyskuje niższe wskaźniki od średnich krajowych. Dlatego władze partyjne w 1976 roku przyjmują koncepcję rozwoju społeczno-gospodarczego województwa białostockiego w latach 1976-1990 z określeniem kierunków intensyfikacji produkcji rolnej. W programie tym podkreśla się dobitnie rolę organizacji partyjnych i komitetów gminnych w upowszechnianiu celów politycznych, ekonomicznych i społecznych o priorytetowym znaczeniu dla

kraju. Apeluje do sumienia i odpowiedzialności moralnej społeczeństwa, od którego praktycznych działań zależeć ma realizacja przyjmowanych na najwyższym szczeblu planów gospodarczych^{97/}. Najbliższe lata pokazują fiasko tych apeli wobec nieuchronnie zbliżającej się katastrofy gospodarczo-politycznej.

Kompleksowy program rozwoju gospodarki żywnościowej, ustatkowany na XV Plenum KC PZPR w 1975 roku stanowić ma podstawę do dynamicznego rozwoju rolnictwa. W rozwoju tym ważną rolę mają pełnić kółka rolnicze odpowiedzialne za wyniki produkcyjne gospodarstw indywidualnych. Unowocześnienie rolnictwa wymaga konieczności zintegrowania działania kółek na rzecz doskonalenia metod i form organizacji produkcji, rozwoju oświaty rolniczej i podnoszenia poziomu zawodowego młodych rolników.

Lata siedemdziesiąte zaznaczają się w historii kółek rolniczych dążnością do reorganizacji. Do najważniejszych zaliczyć należy:

- organizację od 1973 roku Spółdzielni Kółek Rolniczych,
- zmianę systemu zarządzania działalnością gospodarczą jednostek organizacyjnych kółek rolniczych,
- umocnienie roli nadzorczo-kontrolnej organów samorządnościowych organizacji oraz rozdzielenie funkcji samorządu i kadry etatowej.

Przebudowa struktury organizacyjnej kółek i ich związków zostaje podjęta zgodnie z wytycznymi uchwały V Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych. Podstawę prawną podjętych

zmian stanowią nowe statuty podstawowych ogniw organizacyjnego ruchu kółkowego: kółka rolnicze będącego jednostką organizacyjną o określonych funkcjach społeczno-produkcyjnych, Spółdzielni Kółek Rolniczych, jednostki usługowo-gospodarczej, realizującej specjalistyczne usługi produkcyjne dla rejonu gminy oraz Ośrodków Rolnych Kółek Rolniczych i Spółdzielczych Ośrodków Rolnych - wyodrębnionych zakładów produkcji rolnej na gruntach PFZ. Nowy statut zostaje zatwierdzony uchwałą nr 3/73 z dnia 20 września 1973 roku Rady Głównej Centralnego Związku Kółek Rolniczych^{98/}. Ma stworzyć podstawę do rozwoju i umocnienia chłopskiej organizacji kółkowej i udoskonalić zasady jej funkcjonowania.

Kółka rolnicze mają odtąd rozwijać działalność gospodarczą i socjalno-bytową ludności rolniczej oraz podnosić poziom życia społeczno-kulturalnego wsi na nowych zasadach. W następstwie podjętych przedsięwzięć nie następuje jednak przyspieszenie rozwoju działalności społeczno-gospodarczej kółek. Z trudem rozwija się zespołowa gospodarka rolna, usługi i produkcja warsztatowa. Kółka obejmują 81,1% ogólnej liczby sołectw i 61,3% gospodarstw powyżej 2 ha, ale wartość usług i produkcji rolniczej kółek nie zwiększa się.

Wraz ze zmianami w podziale administracyjnym kraju dokonanymi w lipcu 1975 roku następują zmiany w strukturze i zakresie działania związku kółek rolniczych. Funkcje powiatowych związków kółek rolniczych w zakresie nadzoru nad

działalnością jednostek gospodarczych przejąają SKR-y oraz wojewódzkie związki kółek rolniczych.

Na koniec 1974 roku w województwie białostockim jest 15 189 kółek rolniczych z ilością 79 032 członków, po reorganizacji na koniec 1975 roku przy tej samej liczbie kółek stan członków zmniejszyła się do 71 907^{99/}. W roku 1974 w skali kraju liczba kół gospodyń wzrasta z 35 859 do 36 158, to jest o 299 kół. Jednocześnie przybywają do organizacji 43 473 członkinie. W ogólnej liczbie członków kółek rolniczych, kobiety stanowią 46%. Największy przyrost kół zaznacza się w województwie warszawskim /63/, poznańskim /37/ i białostockim /34/. Duży wzrost liczby członkiń KGW wystąpił w województwie białostockim /6 549/, poznańskim /4 828/ i bydgoskim /4 542/. W zarządach KR działa 37 tys. kobiet - członkiń KGW, co stanowi 20,8% ogółu członków zarządów KR. Udział kobiet w kółkowych organach samorządowych nie można uznać, zdaniem ekspertów, za zadowalający, gdyż nie odzwierciedla on faktycznej zawodowej i społecznej pozycji kobiet we wsi^{100/}. Koła gospodyń mają na Białostocczyźnie swoją ustaloną renomę. Coraz aktywniej uczestniczą w pracach nad podnoszeniem poziomu gospodarowania i wzrostu produkcji rolnej.

Dynamika wzrostu organizacyjnego kół gospodyń wiejskich w latach siedemdziesiątych odpowiada rozwój form i metod działania kobiet. W oparciu o odpowiednie uchwały i wytyczne programowe^{101/} działalność KGW koncentruje się wokół realizacji następujących zadań:

- rozwijania zespołowej działalności na rzecz unowocześnienia i intensyfikowania produkcji rolnej,
- wdrażania specjalizacji w produkcji roślinnej i zwierzęcej,
- upowszechniania akcji szkoleniowych i podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet, doskonalenia pracy w gospodarstwie domowym i unowocześnienia życia rodziny,
- rozwijania działalności na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych, kulturalno-oświatowej, turystyki i wypoczynku,
- umocnienia wychowawczej i organizatorskiej roli i wpływu KGW na ogół mieszkanek wsi,
- zwiększenia udziału kobiet we współzarządzaniu gospodarką kółkową i umacniania kontrolno-nadzorczej roli organów samorządu organizacji.

W latach 1974-1975 KGW na Białostocczyźnie realizują po raz pierwszy program społeczno-obywatelskiego wychowania swych członkiń w "szkołach społeczno-politycznego kształcenia kobiet". Jest to nowa forma szkolenia ideowego zainicjowana przez Centralny Związek Kółek Rolniczych. Koncepcja i program szkoły zostają zaakceptowane przez Wydział Propagandy i Wydział Rolny i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR. Szkoły te organizują i prowadzą głównie powiatowe związki kółek rolniczych przy pomocy instancji partyjnych i ośrodków propagandy partyjnej. Ideą szkoły jest przekazanie uczestniczkom szkolenia, wyróżniającym się działaczkom wiejskim, wiedzy o podstawowych problemach

rozwoju społeczno-politycznego kraju, ze szczególnym podkreśleniem spraw rolnych oraz podstawowych elementów polityki zagranicznej PRL. W koncepcji zakłada się, iż ogół kobiet wiejskich pozna tę drogą główne kierunki polityki partii i rządu.

Ogółem w roku początkowym /1974/1975/ organizuje się 106 szkół społeczno-politycznego kształcenia, w których uczestniczy 3.470 kobiet. Najwięcej szkół pojawia się w województwach: białostockim - 18, katowickim - 12 i poznańskim - 12.

W spotkaniach inauguracyjnych lub kończących cykl szkolenia uczestniczą sekretarze komitetów partyjnych, przedstawiciele ośrodków propagandowych, członkowie zarządów WZKR a nawet naukowcy z pobliskich uczelni. Pomoc instancji partyjnych wyraża się w prowadzeniu wykładów przez przedstawicieli kierownictw komitetów partyjnych, wysoko kwalifikowanych lektorów szkolenia partyjnego, przedstawicieli kierownictw instytucji gospodarczych i administracyjnych na danym terenie. Wystąpienia działaczy i lektorów koncentrują się na omawianiu zadań rolnictwa w świetle uchwał XV Plenum KC. PZPR oraz określeniu roli kobiet w tym zakresie.

Udział w szkoleniu proponuje się wyróżniającym się działaczkom wiejskim. Za takie uznaje się kobiety, które odznaczyły się w swoim środowisku zaangażowaniem społecznym i autorytetem wyrażają się umiejętnością kształtowania postaw i ocen kobiet, a także dobrymi wynikami w pracy za-

wodowej i odpowiednią poziomą kwalifikacją.

Uczestniczki szkół rekrutują się głównie spośród rolniczek indywidualnych, będących członkiniami zarządów lub przewodniczącymi KGW, członkiniami Rad KGW, Rad PZPR lub rad kobiet przy GK FJN. Ponadto uczestniczkami szkoleń są pracownice spółdzielczości wiejskiej, PGR, ośrodków "Nowoczesna Gospodyni", instruktorki d/s wiejskiego gospodarstwa domowego, bibliotekarki, pracownice klubów wiejskich i domów kultury oraz pracownice statowe spółdzielni kółek rolniczych i powiatowych zarządów KR.

Zajęcia szkoleniowe mają charakter wykładów, w których stosuje się udostępnione przez ośrodki propagandy partyjnej środki audiowizualne, pomoce naukowe i materiały propagandowe, a także zestawy lektur uzupełniających. W zestawie lektur uwzględnia się dokumenty i materiały dotyczące głównie XV Plenum Partii oraz opracowania związane z podstawowymi tematami szkolenia. Realizuje się także wyjazdy szkoleniowe do ośrodków postępu w rolnictwie, do przyzakładowych państwowych gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw przemysłu rolno-spożywczego, także do wzorcowych gospodarstw kółek rolniczych i specjalistycznych gospodarstw rolników indywidualnych. Wyjazdy te stanowią okazję do zaprezentowania osiągnięć tych jednostek gospodarczych, które mogą świecić budującym przykładem. Służą także skonfrontowaniu w praktyce przyswojonej wiedzy teoretycznej.

Zajęcia organizuje się najczęściej w zbiorowej lub

zespołowej formie, ale stosuje się także, jak to miało miejsce we Wrocławiu, formę indywidualnych rozmów ze słuchaczami, przy czym nie mają one charakteru sprawdzianu. Uczestniczkom "szkół" uczęszczającym systematycznie na zajęcia wręczone zostają imienne świadectwa ukończenia, dyplomy uznania i nagrody książkowe. Szkolenia odbywają się najczęściej w odstępach miesięcznych. Frekwencja kobiet na zajęciach wynosi 90-100%. Słuchaczki odznaczają się zdyscyplinowaniem, odpowiedzialnością i systematycznością. Udział w szkoleniu ideologicznym jest traktowany przez kobiety Białostoczczyzny jako osobiste wyróżnienie. Wywołuje wzrost zainteresowania kobiet działalnością partyjną, czego dowodem mogą być zgłoszone przez grupy uczestniczek "szkół" deklaracje wstąpienia do Partii. W województwie białostockim staże kandydackie rozpoczyna 40 kobiet.

Spotkania kierownictwa władz powiatowych ze słuchaczkami przyjmowane są przez nie jako zaliczenie do grona aktywu powiatowego. I rzeczywiście ukończenie "szkoły" otwiera kobietom wiejskim drogę dalszego awansu społecznego i zawodowego. Kierownictwo instancji partyjnych ma okazję bliższego poznania licznego grona kobiet i powierzenia im imiennych zadań organizacyjnych i gospodarczych. Zalecenia i rekomendacje kierownictwa partyjnego i państwowego przyjmowane jako wyraz zobowiązującego zaufania. Szkoły społeczno-politycznego kształcenia kobiet przyczyniają się do rozszerzania wpływów Partii wśród kobiet^{102/}.

Po 1976 roku szkoły te istnieją także zyskując wysoką

ocenę władz, ale budzą coraz mniejsze zainteresowanie samych kobiet. Wysoką ocenę społeczną zyskują natomiast organizowane przez KGW przedsięwzięcia na rzecz pomocy szkole i rodzinie w wychowaniu dzieci i młodzieży. Również w zakresie unowocześniania organizacji wiejskiego gospodarstwa domowego, urządzenia wnętrza i żywienia rodziny osiąga się pewien postęp przez masowo organizowane kursy i pokazy. Społeczne zaangażowanie członkiń KGW i ich obywatelska postawa znajdują wyraz w inicjowaniu licznych akcji i czynów społecznych na rzecz wsi i swojego środowiska.

Kobiety wnoszą swój wkład do wprowadzania nowej technologii produkcji i nowych rozwiązań organizacyjno-produkcyjnych przez:

- wprowadzanie zespołowych form odchowu psiskąt i cieląt,
- organizowanie przyspieszonej produkcji rozsady i sadzonek w inspektach,
- zespołowe współzawodnictwo konkursowe,
- w doskonaleniu produkcji mleka.

W połowie lat siedemdziesiątych koła gospodyń działają już prawie we wszystkich wsiach wywierając konkretny wpływ na życie wiejskich kobiet. Ich czynne uczestnictwo jest jednym z warunków prawidłowego realizowania pożytecznych i pożądaných przedsięwzięć produkcyjnych, społeczno-wychowawczych i organizacyjnych. Przyjmują różnorodne formy i kierunki pracy, a mianowicie: czynnie uczestniczą i osiągają pozytywne wyniki w produkcji rolnej.

opiece nad dziećmi, organizacji i unowocześnianiu gospodarstwa rolnego i domowego przez organizację kursów i pokazów, w rozwijaniu form prostej kooperacji, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych uczestnicząc w szkoleniach ogólnorolniczych i szkoleniach na tytuły kwalifikacyjne, biorąc udział w szkoleniach społeczno-politycznych. Wspólnie ze społeczną służbą zdrowia realizują zadania opiekuńcze na rzecz ludzi starych, wdów i rodzin wielodzietnych.

Przeciętnie w każdym kole prowadzi się 4-5 form pracy. Gospodyniom służą radą i pomocą przede wszystkim etatowi pracownicy Wydziału KGW w WZKR oraz zatrudnione w gminach instruktorki gospodarstwa domowego. Największe osiągnięcia kobiet zrzeszonych w białostockich kołach gospodyń zaznaczają się w hodowli drobiu, uprawie warzyw i kwiatów, w rozwoju produkcji zwierzęcej oraz usługach opiekuńczo-wychowawczych na rzecz środowiska.

Jednak pod koniec lat siedemdziesiątych działanie społeczne kobiet napotyka na szereg barier, wynikających z warunków zewnętrznych. Większość prac uprawnych i pielęgnacyjnych w gospodarstwie rolnym a także prac domowych kobiety wiejskie wykonują ręcznie. Najbardziej pożądane byłoby wsparcie ich zapewnieniem dostaw sprzętu i maszyn. Ale dystrybucja środków wytwórczych jest niewystarczająca. Kółka mogą oferować swoim członkiniom tylko pomoc w rozwoju produkcji drobiarskiej zaopatrując je w pisklęta. Wstrzymany zostaje import pasz, co praktycznie uniemożliwia rozwój tego rodzaju produkcji. Słabo rozwinięte są

usługi mechanizacyjne. Brakuje sprzętu i środków.

Działalność KGW potrzebuje też pieniędzy, których do tej pory nie przewidziano w postaci dotacji lub stałego funduszu. Koła wykorzystują jednak pozamaterialne możliwości: szkolenia, konkursy, kursy, pokazy, wystawy, wypożyczalnie sprzętu domowego, często zlokalizowane w prywatnych domach członkiń, jarmarki folklorystyczne /w Suwałkach/. Mimo piętrzących się trudności pracują nadal tak, jakby kryzys ekonomiczny ich nie dotyczył. Ponieważ prawie nigdy stowarzyszenie gospodyń wiejskich nie otrzymywało środków finansowych, nauczyło się zdobywać je we własnym zakresie. Uchroniło je to od zmienności koniunktury ekonomicznej.

Koła gospodyń są powszechnie występującą na Białostocczyźnie formą organizowania się kobiet w obrębie jednej wsi. W przeciwieństwie do wielu organizacji społecznych przeżywających w Polsce Ludowej okresy zmiennego szczęścia, raz burzliwego rozwoju, innym razem stagnacji lub regresu swej działalności, stowarzyszenie kobiet wiejskich prawie w niezmienny sposób realizuje przyjęte cele statutowe. Czerpiąc ze swych bogatych, stuletnich tradycji z łatwością dostosowuje swój program do zainteresowań i potrzeb kobiet wiejskich, które przez to chętnie się w nim zrzeszają.

Przynależność do koła w warunkach białostockich zaspokaja potrzeby afiliacyjne i integracyjne mieszkanek rejonów odległych od wielkich miast i rozproszonych

w przestrzeni kilkudziesięciohektarowych gospodarstw rolnych. Gwarantuje także realizację potrzeb rzeczowych, która trudna byłaby poza kołem.

Gospodarstwo rolne jest warsztatem produkcyjnym białostockiej kobiety, a zarazem ogniskiem życia rodzinnego, w którym pełni ona rozliczne funkcje: producentki, gospodyni domowej, żony i matki. Spełnienie tych funkcji wymaga umiejętności i wiedzy, które chętnie oferuje swym członkiniom koło gospodyń wiejskich. Dokonany przegląd głównych kierunków społeczno-zawodowej i wychowawczej aktywizacji kobiet w kołach gospodyń przekonuje nas, że działaczki biorą udział w społecznym, gospodarczym i kulturalnym życiu wsi wykorzystując istniejące możliwości rozwoju swych gospodarstw rolnych, poprawy bytu rodziny i przyspieszenia postępu na wsi.

Możliwości te nie są jednak zbyt duże. W porównaniu do okresu przedwojennego, a także do pierwszych lat powojennych wieś białostocka unowocześniła się, co jest związane w ogóle z rozwojem uprzemysłowienia kraju i zmianami społeczno-ustrojowymi na wsi polskiej. Jednakże porównując ją w zakresie mechanizacji i technologii produkcji a także rozwoju infrastruktury społecznej z innymi krajami, moglibyśmy dostrzec, że osiągnięty postęp jest niewielki. Istnieją także dysproporcje w sferze konsumpcji społecznej. Różnice są widoczne nawet w relacji wieś - miasto.

Kryzysowe okresy, jakie wielokrotnie występowały w sektorze przemysłu i rolnictwa, nie sprzyjają podnoszeniu

epożycia społecznego i obniżają stopę życiową polskich rodzin. Skutki recesji gospodarczej odbijają się także na poziomie życia kobiety wiejskiej. Szczególnie ona chce liczyć na system instytucjonalnej pomocy w zakresie wychowania i opieki nad dziećmi, w sferze usług i świadczeń związanych z produkcją rolną, prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz w kształceniu i doskonaleniu się. A pomoc instytucjonalna jest niezadowalająca. Pewną rekompensatę niedomogów może znaleźć w stowarzyszeniach kobiecych, ale ich uprawnienia są niewielkie. Trudności spowodowane krachem gospodarczym i politycznym wymagają wielkiej siły, która mogłaby je przewyciężyć. Kołka rolnicze, a w ich strukturze koła gospodyń, nigdy takiej siły nie miały. Ich zakres kompetencji umożliwia realizację inicjatyw obliczonych na mniejszą skalę. W sytuacjach koniunktury ekonomicznej natomiast ich rola mogła okazywać się wystarczającą.

Z wyjątkiem więc warunków ekstremalnie negatywnych paralizujących w zasadzie działalność zorganizowanych form samorządności społecznej, analiza działalności stowarzyszeń kobiecych dostarcza nam dowodów na to, że ich istnienie jest potrzebne. Byłoby oczywiście pożądane, aby inicjatywy społeczne mogły prowadzić do zwalczania negatywnych zjawisk polityczno-gospodarczych. Stowarzyszenia nie są do takiej roli przeznaczone, czym właśnie różnią się od partii i stronnictw politycznych. Przekształcanie się ich w grupy nacisku jest w ustroju socjalistycznym

niemożliwe.

Samorzędy wiejskie pod względem formalno-ilościowym ocenia się na ogół pozytywnie. Natomiast w aspekcie jakości, czyli skuteczności działania, ich obraz nie kształtuje się pomyślnie. Z perspektywy lat osiemdziesiątych wyraźnie wyodrębnia się bardziej pomyślny okres ich działalności w drugiej połowie lat czterdziestych i na początku lat sześćdziesiątych. Najgorzej wygląda samorządność pod koniec lat siedemdziesiątych. Samorząd terytorialny, który powinien występować pod postacią rad, zebrań wiejskich mieszkańców wsi i rad sołeckich prawie że nie istnieje. Samorząd spółdzielczy przypomina raczej źle prosperujące przedsiębiorstwa niż społeczność autentycznego samorządzenia. Samorząd rolników indywidualnych cierpi na brak finansów, odpowiednich do potrzeb środków wytwórczych i bezsilność wobec licznych zamachów na przejawiane próby lokalnych inicjatyw^{103/}.

A przecież samorząd to organizacja, która według Józefa Kuźmy "polega na samodzielnym rozwiązywaniu określonych problemów i decydowaniu o węzłowych sprawach danej jednostki terytorialnej lub zakładu pracy" oraz forma aktywności społecznej, "która sprzyja więzi ze społeczeństwem, rozwojowi inicjatywy lokalnej, realizacji wspólnych poczynań i poczuciu odpowiedzialności za wspólne sprawy i wartości"^{104/}.

W interesie ogólnospołecznym powinno nam zależeć na tym, by samorządność wiejska odzyskała swoją skuteczność

działania. Sprzyjać temu będzie autentyczne członkostwo i przedstawicielstwo, demokratyczny i zdyscyplinowany sposób samorządzenia, identyfikacja członków ze swoją "firmą", przestrzeganie zasad statutowych i rozwój inicjatyw, wspólnota celów społeczności lokalnej, bezinteresowność i uczciwość działaczy, metody aktywizacji społecznej przez "pozytywne nakłanianie" zamiast "negatywnego przymusu" czyli kolegalność współpracy i wzajemna pomoc w realizacji zadań^{105/}.

C Z Ę Ś Ć T R Z E C I A

Rozdział VII

PODŁOŻE MOTYWACYJNE UCZESTNICTWA STOWARZYSZENIOWEGO KOBIEĆ JAKO WARUNEK ICH AKTYWIZACJI SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ

1. Aktywność społeczna kobiet w dotychczasowych badaniach

Różne mogą być rodzaje aktywności ludzkiej:

- 1/ aktywność skierowana na świat obiektywny,
- 2/ aktywność skierowana na ludzi i zachodzące między nimi stosunki,
- 3/ aktywność skierowana na podmiot.

Można więc wyróżnić w ramach aktywności skierowanej na świat obiektywny aktywność poznawczą, artystyczną, zabawową, pracę produkcyjną i usługową, zaś w ramach wyróżnionego drugiego rodzaju - aktywność towarzyską, społeczną i wychowawczą. Natomiast w aktywności skierowanej na podmiot można mówić o aktywności samozachowawczej, samourzeczywistnienia lub samokształcenia i samowychowania^{1/}.

Potocznie przez aktywność społeczną rozumie się żywe zainteresowanie sprawami pozapersonalnymi, a więc innych

ludzi, jednostek lub grup oraz tendencję do postępowania dla ich dobra.

W socjologii i naukach politycznych rozważa się pojęcie aktywności społecznej w aspekcie makrospołecznym, odnosząc ją do klasy lub warstwy. Zatem jest to zjawisko masowe, wyrażające się w uczestnictwie członków klasy lub warstwy w działaniach zbiorowych wykraczających poza obowiązki zawodowe i rodzinne, w zasadzie na opłacanych i skierowanych na uzyskanie cenionych przez zbiorowość wartości społecznych. Działania indywidualne w tym rozumieniu nie są aktywnością społeczną, lecz raczej filantropią^{2/}.

W psychologicznym sensie aktywność społeczna to "gotowość do działania lub samo działanie o charakterze fizycznym bądź intelektualnym, zmierzające do przekształcenia rzeczywistości, przynoszące efekty jednostce działającej oraz społeczeństwu". Jest to "manifestowana zewnętrznie chęć czynu"^{3/}.

Zjawisko aktywności społecznej można sklasyfikować, biorąc pod uwagę różne kryteria. J. Drązkiewicz na przykład wyróżnił: a - aktywność typu ekspansywnego i b - aktywność typu instrumentalnego. Podstawą podziału jest cel aktywności społecznej - raz realizacja wspólnych upodobań /a/ a drugi raz - realizacja interesów społecznych poprzez wywieranie wpływu danej grupy na inne grupy i zbiorowości /b/. Ten sam autor wymienia także aktywność społeczną "sformalizowaną" i "nieformalną", stosując jako kryterium

podziału stopień zinstytucjonalizowania jej^{4/}.

Natomiast K. Frieskie wziął pod uwagę charakter motywacji i w związku z tym podzielił aktywność społeczną na trzy rodzaje: a - aktywność altruistyczną, którą są bezinteresowne świadczenia innym, b - aktywność instrumentalną, wyrażającą się w działaniach przynoszących korzyści jednostce i szerszym układom społecznym, c - aktywność wtórną, kiedy to działania są rezultatem poczucia obowiązku wobec określonych wymogów organizacyjnych^{5/}.

Aktywność społeczna kobiet stanowi rzadki przedmiot badań. Jak dotąd, zdaje się, że zajmowali się nim tylko socjologowie, ograniczający się na ogół w swych penetracjach empirycznych do środowiska wiejskiego. Na marginesie badań prowadzonych w makroregionie środkowo-zachodnim w latach 1975-1978 na temat roli kobiety wiejskiej z pozycji gospodyni domowej i producentki w gospodarstwie rolnym, B. Wawrzyniak ustalił, jakie czynniki stymulują stopień aktywności społecznej kobiet. Autor stwierdził, że aktywność społeczno-polityczna kobiet mieszkających na wsi jest określana czynnikami natury subiektywnej i obiektywnej.

Do czynników subiektywnych zaliczył: cechy psychospołeczne kobiet, wynikające z odmienności płci i macierzyństwa, pozycję kobiety w rodzinie i środowisku, wykształcenie i poziom intelektualny. Wśród czynników obiektywnych natomiast wymienił: strukturę agrarną, stopień uspołecznie-

nia ziemi i środków produkcji, charakterystykę demograficzną ludności wiejskiej i zakres pracy pozarolniczej. Są to zatem uwarunkowania wynikające ze społeczno-ekonomicznej struktury środowiska wiejskiego.

Wyznacznikiem aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich autor uczynił ich formalną przynależność do organizacji społecznych, funkcjonujących na wsi, głównie PZPR i ZSL, uważając, że uzasadnione to jest rolą, jaką te organizacje pełnią w naszym kraju. Badania wykazały, że praca polityczna tradycyjnie jest domeną mężczyzn, ale kobiety wiejskie charakteryzował "wysoki stopień zaangażowania politycznego", manifestujący się udziałem w czynach na rzecz swojego środowiska.

Przynależność do organizacji społeczno-zawodowych wsi jest zależna od stopnia wykształcenia, wiedzy zawodowej oraz wieku kobiet i liczebności ich rodzin. Najbardziej aktywne okazały się kobiety w wieku 30-50 lat. Czynnikiem uspołeczniającym okazało się ponadto doświadczenie organizacyjne.

Najwyższy "stopień natężenia przynależności kobiet" posiadały koła gospodyń wiejskich /50% respondentek/, najniższy zaś - spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe /8,7%/. Stopień aktywności społecznej kobiet mieszkających na wsi okazał się zależny od społecznej pozycji kobiety w rodzinie i środowisku oraz od zakresu jej wolnego czasu.

W badaniach B. Wawrzyniak określił także, jakie motywy zadecydowały o przynależności kobiet do KGW. Ótóż

były nimi: "dobry przykład pracy" /43,2%/, "ciekawy program działania" /32,1%/, "podnoszenie umiejętności i sprawności zawodowych" /12,8%/ oraz "możliwość realizacji celów życiowych" /21,0%/. Respondentki ceniły sobie te formy działania społecznego w KGW, które wypełniała konkretna treść: produkcyjno-gospodarcza, szkoleniowa, pokazowa, usługowa, opiekuńczo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa^{6/}.

Podobne badania dotyczące aktywności społeczno-politycznej lub częściej - społeczno-zawodowej kobiet wiejskich prowadzone były i w innych rejonach kraju. Zawsze jednak stanowiły mały fragment badań, szerszych nad sytuację lub pozycją kobiet mieszkających w środowisku wsi^{7/}.

2. Potrzeby kobiet jako wyznacznik działania społecznego a warunki życia

Wszystkie rodzaje i kierunki aktywności ludzkiej wyznaczane są odpowiednimi potrzebami osobistymi i społecznymi oraz nastawione są na realizację uświadomionych celów indywidualnych i społecznych. Przez potrzebę ludzką rozumie się brak czegoś, wprowadzający jednostkę w niepożądany stan, motywujący ją do działania w kierunku odpowiedniej zmiany tego stanu, czyli zaspokojenia potrzeby - w sensie psychicznego przeżycia i przedmiotowego zaspokojenia.

Ludzie, jak trafnie dostrzegł to A. H. Maslow, przeja-

więcej potrzeby wynikające z niedostatku oraz potrzeby rozwoju lub istnienia. Pierwsze oznaczają gatunkową właściwość jednostki ludzkiej, która dąży do zaspokojenia głodu fizjologicznego, do zapewnienia poczucia bezpieczeństwa, odczuwa chęć przynależności do kogoś i identyfikacji z kimś lub czymś, co ceni, żąda dla siebie szacunku i miłości. Druga grupa potrzeb jest związana z aspiracjami, stanowiącymi indywidualne właściwości człowieka, który zwraca do samourzeczywistnienia się: w twórczości artystycznej, naukowej i społecznej, w zdobywaniu wiedzy albo w zaspokajaniu potrzeby piękna. Niezaspokojenie potrzeb niedostatku wywołuje choroby, potrzeby rozwoju natomiast muszą być zaspokojone ze względu na zapewnienie pełnego zdrowia psychicznego i konieczność osiągnięcia pełni bytu człowieka^{8/}.

Prócz indywidualnych potrzeb ludzkich istnieją także potrzeby społeczne "które odczuwają członkowie różnych grup społecznych, masy ludzkie i o których społeczeństwo sądzi, że w ich zaspokojeniu muszą pomóc jednostce instytucje publiczne". Tę kategorię potrzeb rodzą żądania społeczne a kanalizuje je i realizuje odpowiednia sieć instytucji inspirowana polityką społeczną, oświatową i kulturalną. Stopień zaspokojenia potrzeb zależny jest od indywidualnych cech człowieka, takich jak: zdolności, wiek i płeć. Zależy także od stosunków społeczno-ekonomicznych organizujących środowisko i sposób życia człowieka^{9/}.

Prognozy krajów rozwiniętych i rozwijających się wskazują na ustawiczne zmiany warunków życia człowieka. Szybki postęp cywilizacyjny wymaga ciągłego przystosowywania się człowieka do tych zmian. Naukowcy zastanawiają się nad ich konsekwencjami biologicznymi i psychicznymi. Ustrój człowieka dysponuje mechanizmami adaptacji, które pozwalają mu na tolerancję szerokiego zakresu zmiennych wpływów środowiska. Ale granice tej tolerancji, zdeterminowane genetycznie w toku filogenezy, nie są rozciągalne w nieskończoność. Skutki szybkich zmian mogą się w tych granicach nie zmieścić.

Zmienne środowisko wywołuje, jak sądzi wielu badaczy, potencjalne zagrożenie ustroju człowieka. Niepokój budzi zwłaszcza zmniejszanie się aktywności ruchowej człowieka na skutek mechanizacji i automatyzacji w pracy zawodowej oraz postępującego komfortu życia codziennego. Równoległe ze zmniejszaniem się ilości wysiłków fizycznych wzrasta liczba ludzi otyłych, u których nastąpiła dysproporcja między wysokim spożyciem dobowym pokarmów a niskim wydatkiem energetycznym. Warunki współczesnego życia powodują także zaburzenia rytmów biologicznych człowieka, który na skutek wprowadzenia trzymianowej organizacji pracy żyje okresowo w "odwróconym" rytmie czuwania i aktywności, odpoczynku i snu^{10/}.

Szczególnie niebezpieczne są konsekwencje niepokojących zmian cywilizacyjnych dla kobiet, które są matkami. Od ich zdrowia psychicznego i fizycznego zależy los nowych

pokoleń, przyszłość świata. Tymczasem to one właśnie muszą pracować zawodowo w porze nocy, kiedy ich organizm wymaga regeneracji po czynnościach wykonywanych za dnia w domu, w którym nie we wszystkich wyręcza ją mąż!

Znajomość warunków potencjalnego zagrożenia zdrowia i życia człowieka oraz rodzajów potrzeb ludzkich powinna być podstawą do planowania wszelkiej ludzkiej działalności, także tej, którą nazywamy aktywnością społeczną. Jest to bowiem ten rodzaj działań, które wypływają z niczym nieskrępowanych i samorzutnych zainteresowań. Nawet zinstytucjonalizowana aktywność społeczna, a więc uczestnictwo w zorganizowanych formach takich, jak stowarzyszenia i organizacje polityczne, jest czyniona dobrowolnie.

A jednak rzadko przedmiotem badań są ludzkie potrzeby. Psychologia zna mechanizmy ich powstawania oraz znaczenie, jakie posiadają dla jednostki i społeczeństwa, jednak należałoby częściej badać zależność między warunkami zmieniającej się egzystencji a stanem ich zaspokajania. Na gruncie andragogiki podjęto kiedyś próbę szczegółowego osławienia potrzeb młodzieży, rodziny, ludzi starych i kobiet, także potrzeby wsi jako specyficznego środowiska i potrzeby społeczne w dziedzinie wychowania. Zawdzięczamy ją F. Urbańczykowi, który scharakteryzował potrzeby jednostkowe i społeczne ze względu na organizację pracy kulturalno-oświatowej z dorosłymi^{11/3}. Można tu także wymienić pracę J. Marczaaka na temat "zainteresowań i dążeń kulturalnych młodych łódzkich włókniarek i włókniarzy

w czasie wolnym" oraz badania nad zainteresowaniami czytelniczymi kobiet przeprowadzone przez Dr. Wilską. Na uwagę zasługuje także studium M. Sokołowskiej pt. "Kobieta pracująca"^{12/}.

W dziedzinie potrzeb kobiet najczęściej dostrzega się potrzebę emancypacji. Dążenia emancypacyjne kobiet stały się w przeszłości i stanowią nadal główny motyw piśmiennictwa im poświęconego. W Polsce poruszano głównie temat walki kobiet o równe prawa ekonomiczne i polityczne. Tak było w czasie zaborów i w okresie międzywojennym. Dzisiaj nikt już nie twierdzi, że "kobieta nie jest człowiekiem /1690 rok/ ani nie bierze poważnie wywodów Z. Freuda na temat organicznych braków natury kobiecej /1933 rok/, ale dążenia emancypacyjne kobiet są nadal aktualne, w dodatku przybierają na sile w krajach zachodnich. Ożywienie ruchu kobiecego zyskało nawet nowe pojęcie w literaturze, a mianowicie "womens liberation" /1970 rok/^{13/}. Świadczy to niewątpliwie o istnieniu tzw. "kwestii kobiecej".

Ustrój społeczny i polityczny krajów socjalistycznych konstytucyjnie gwarantuje równość praw, obowiązków i szans życiowych wszystkim obywateli. Kobiety mają możliwość pełnego udziału w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalno-oświatowym kraju oraz preferencje w dziedzinie aktywności społecznej. Pełne wykorzystanie tych możliwości uwarunkowane jest jednak tym, by kobiety chciały z nich korzystać realizując swoje różnorakie pasje i ambicje życiowe i by stereotypy społeczne stwarzające bariery

w korzystaniu z przyznanych im praw, zostały obalone.

Równouprawnienie płci jest zasadą obowiązującą, ale odstępuje się od niego w przypadku powoływania dostępnych tylko dla jednej płci organizacji społecznych. Czym podyktowane jest więc istnienie ruchu kobiecego w naszym kraju i jego działalność na rzecz kobiet i wśród kobiet?

W świetle rozważań R. Wieruszewskiego, w których dominuje przeświadczenie, że do równouprawnienia w praktyce społecznej jest jeszcze daleko, sens istnienia stowarzyszeń kobiecych polega "nie tyle na wywieraniu presji na ewentualnych przeciwników płci czy też na ujawnianiu przejawów faktycznej dyskryminacji kobiet - chociaż i ten rodzaj działań, przynajmniej obecnie, jest ze społecznego punktu widzenia niezbędny - lecz na przygotowaniu samych kobiet do zajęcia przez nie równej z mężczyzną pozycji w pracy zawodowej, rodzinie, państwie"^{14/}. A pozycja ta nie jest równa. Najpierw były trudne lata powojenne, w których kobiety rozpoczęły dopiero swój start ku nowoczesności, przede wszystkim poprzez zdobywanie wykształcenia i awansu zawodowego. Warunki życia nie były wtedy najlepsze, ale Polki miały swoją prężnie działającą organizację - Ligę Kobiet, która pomagała im w przewycięzaniu trudności. Jej atrakcyjny program odpowiadający ówczesnemu zapotrzebowaniu społecznemu, daleko idące uprawnienia w zakresie reprezentowania interesów wszystkich kobiet bez względu na ich przynależność środowiskową oraz współdziałanie z władzami administracyjnymi i partyjnymi na

szczególności terenowym i centralnym zapewniły członkiniom Ligi autentyczny awans zawodowo-społeczny. Sprzyjała temu oczywiście określona polityka, w której liczone się z kobietami stanowiącymi potencjał gospodarczo-produkcyjny. Lata późniejsze to także okres ogromnej aktywizacji zawodowo-społecznej kobiet, wyrażającej się w coraz wyższym udziale kobiet w zatrudnieniu, wzroście ich ogólnych i zawodowych kwalifikacji, niewielkim wprawdzie, ale stałym udziale w Sejmie i radach narodowych, w zwiększającej się aktywności na polu nauki, sportu wyczynowego, kultury twórczej i społecznikostwa. Mówię o tym roczniki statystyczne GUS i specjalne wydawnictwa^{15/}. Jednakże rejestrowane fakty dają tylko fragmentaryczne wyobrażenie o stopniu aktywności kobiet i ich pozycji w społeczeństwie.

Kolejne kryzysy gospodarcze i zmiany ekip rządowych, niestabilne kursy polityki społecznej, nasilające się niepokoje społeczne stwarzały trudności egzystencjalne, dające się we znaki szczególnie kobietom prowadzącym gospodarstwa domowe i wychowującym dzieci. Środki socjalne i uprawnienia związane z macierzyństwem, świadczenia na rzecz rodziny, rozwój placówek opiekuńczo-wychowawczych, pomoc w zakresie mieszkaniowym są niewystarczające, permanentnie niewspółmierne do potrzeb. Brak dostatecznej opieki nad dzieckiem, wynikający z osłabienia istniejącego systemu i niedoboru miejsc w placówkach wychowawczych /wyż demograficzny lat siedemdziesiątych/, niedowład usług, uciążliwe zaopatrzenie i komunikacja, a także na-

rastająca drożyzna, inflacja i deprecjacja pieniądza, nie pozwoliły kobietom dostatecznie cieszyć się z tego, że mogą pracować i uczestniczyć w życiu publicznym kraju.

W miarę odchodzenia instytucji ustrojowych od zasad demokracji socjalistycznej i ograniczenia uprawnień organów przedstawicielskich i samorządowych, w tym stowarzyszeń kobiecych i ogniw przedstawicielskich kobiet, awans społeczno-zawodowy polskich kobiet natrafiał na poważne przeszkody, powodujące stan jego pozornego istnienia. Organizacja kobieca zepchnięta na margines działalności społeczno-politycznej i ograniczona do miejsca zamieszkania w osiedlach miejskich nie mogła przeciwstawiać się niepokojącym trendom. W dodatku nie mogły także tego robić komisje kobiet pracujących w zakładach pracy, gdyż jako ogniwko związkowe straciły moc działania i prestiż.

Obecnie Liga Kobiet Polskich, reaktywowana po roku 1981 domaga się, by traktowano ją w sferach rządowych jako poważnego partnera - "nic o nas bez nas". Działaczki Ligi chcą reprezentować interesy kobiet, zaspokajać ich specyficzne kobiece potrzeby, dbać o równoprawną pozycję kobiet w zakładach pracy, do których znowu wolno wejść tej organizacji. W dyskusji plenarnej kobiety biorące udział w Krajowym Nadzwyczajnym Zjeździe LKP domagały się nowelizacji przestarzałego prawa rodzinnego i systemu alimentacyjnego, polepszenia warunków pracy przez tworzenie odpowiednich stanowisk i wydziałów pracy chronionej, eliminacji "nocnej zmiany" dla kobiet, obrony przed zwalnianiem pracownic,

w przypadku redukcji etatów, preferowania potrzeb materialnych rodziny, a także przeciwdziałania zjawisku prawie wyłącznego obsadzania stanowisk kierowniczych w różnych branżach przez mężczyzn^{16/}.

To podstawowe kwestie, które można rozwiązać drogą odpowiednich ustaw i dyrektyw instytucjonalnych. Gorzej przedstawia się sprawa równouprawnienia i pozycji kobiet w sferze obyczajowej. Tu zmiany zachodzą bardzo wolno. Nadal wiele do życzenia pozostawia towarzyska sytuacja kobiety rozwiedzionej, a los samotnej matki bywa czasem tragiczny. Nie lepszą bywa również pozycja kobiety, która osiągnęła sukces życiowy: ukończyła wyższe studia, pracuje zawodowo, ma męża, dzieci i komfortowe mieszkanie. W rzeczywistości dysponuje ona mniejszą ilością wolnego czasu niż jej partner, gdyż na ogół tradycyjne obowiązki domowe i rodzinne wykonuje sama nie licząc na ich sprawiedliwy podział pomiędzy wszystkich członków rodziny. Mamy tu do czynienia z klasycznym wyciskiem kobiety obciążonej nadmiernymi obowiązkami, poniżanej, lecz na tyle nowoczesnej - w mniemaniu powszechnym - że może pracować poza domem i zarabiać pieniądze. Czy nie oznacza to przypadkiem zmniejszenia się wolności kobiet, a co za tym idzie uwstecznienia rozwoju społecznego?^{17/}

Poza tym okazuje się, że skutki emancypacji, chociażby w dziedzinie pracy zawodowej, stają się często dla kobiety przykre i występują w kolizji z jej funkcjami biologicznymi. Ograniczoność zawodowa lub brak odpowiednich kwalifi-

kacji, konieczność re kwalifikacji w przypadku zmniejszenia zatrudnienia, niedoskonałość funduszu płac, praca zawodowa a macierzyństwo, przeładowany budżet czasu kobiet, feminizacja zawodów - to problemy niejednokrotnie stawiane do rozstrzygnięcia w publicystyce i badaniach naukowych^{18/}.

Źródłem komplikacji i "upośledzenia" kobiety są, jak mniema F. Urbańczyk, "konsekwencje funkcji społecznej kobiety jako matki" oraz nierówności fizjologiczne pomiędzy kobietą i mężczyzną i związane z tym poczucie niższości kobiet w stosunku do mężczyzn, kompensowane nierządkiem bezkrytycznym naśladowaniem mężczyzn w ubiorze i manierach zachowania, a nie - jak być powinno - imponowaniem im kulturą i wykształceniem.

Z pewnością twierdzenie autora jest słuszne. Ale trzeba także podkreślić, że istnieje niedowład organizacyjny instytucji powołanych do rozwiązywania "kwestii kobiecej" i czasem niewłaściwa polityka społeczna w stosunku do kobiety i rodziny. Przy czym warunki egzystencyjne, chociaż podstawowego znaczenia, nie są jedynymi, jakie trzeba brać pod uwagę.

Wśród potrzeb odczuwanych przez kobiety F. Urbańczyk wymienia potrzebę zamążpójścia z pobudek uczuciowych i pragnienia założenia własnego domu oraz posiadania dzieci. Macierzyństwo jest, jak twierdzi autor, "ciężarem i ofiarą", ale zarazem wyznacza kobiecie w społeczeństwie wyjątkową rolę, "której nigdy nie miał i nie może mieć ojciec rodziny, którego autorytet opiera się głównie na

przewadze siły". Ta naturalna funkcja kobiety - to zadanie społeczne, którego wypełnienie zależy od szerokiej wiedzy matki.

Praca zawodowa podejmowana przez kobietę, wynikająca z jednej strony z konieczności materialnych naszego życia oraz z drugiej - z jej ambicji i aspiracji, gdy chce uzyskać osobistą niezależność materialną i społeczną, wzmocnić swą pozycję w małżeństwie, zaspokoić zainteresowanie światem, może być w okresie macierzyństwa odczuwana jako przymus. W tych warunkach społecznych, gdy konieczna staje się praca zawodowa matek, niezbędne staje się, jak twierdzi F. Urbańczyk, organizowanie instytucjonalnej opieki nad dzieckiem oraz koleżeństwo i współpraca męża i żony w realizacji obowiązków rodzinnych i domowych.

Kobiety, jak to zauważa autor, odczuwają także potrzebę wprowadzania piękna w życie własnym i rodziny^{19/}. Prezentując przegląd znanych potrzeb, F. Urbańczyk miał na względzie właściwe wychowanie dziewcząt w domu rodzinnym, szkole, organizacjach młodzieżowych i placówkach oświaty dorosłych. Można by również dodać - i w stowarzyszeniach kobiecych, które o tych sprawach myślą.

Jednak, czy zaspokojenie potrzeby piękna i wrażeń estetycznych jest tak samo ważne jak dążność do eliminacji braków egzystencjalnych? Współczesne kobiety chciałyby być ładne, dobrze ubrane, długo młode i pomaga im w tym moda, produkcja firm odzieżowych i kosmetycznych, zasady higieny i medycyna. Ważne są też świadczone kobietom usługi

w ośrodkach "Praktyczna Pani" i "Nowoczesna Gospodyni".

Ale nie czas mówić o tym, gdy w miastach wojewódzkich, takich jak na przykład Białystok, brakuje dróg o nawierzchni utwardzonej, całe dzielnice pozbawione są gazu miejskiego, taniego paliwa w gospodarstwie domowym, mała mechanizacja jest trudno dostępna dla pań domu ze względu na wysokie ceny i trudności zaopatrzenia, a funkcjonowanie wielu instytucji jest organizacyjnie wadliwe. Karygodny jest też powszechny brak oczyszczalni ścieków w wielkich aglomeracjach, nierzadko również kanalizacji i wodociągów.

Dlatego też temat usług komunalnych i socjalnych, stanowiących podstawowy wymóg nowoczesności, jest wiodącym w dyskusjach kobiet na zebraniach KGW i LKP, we wsiach i miastach oraz przewija się w prowadzonych wywiadach na temat działalności stowarzyszeniowej.

3. Motywy allo /socio/centryczne ideogocentryczne działaczek Ligi Kobiet Polskich i Kół Gospodyń Wiejskich - raport z badań o kształtowanie ich osobowości prospołecznej

Obecność potrzeb i towarzyszących im przeżyć subiektywnych nie wystarcza do realizacji działania. Dopiero określony obiekt - materialny przedmiot lub wytwór pracy mózgu człowieka w postaci myśli, pojęć, ideałów moralno-

-społecznych, wartości i aspiracji itp., wyzwala konkretne działanie na określony cel. To, co skłania człowieka do tego działania, jakie stan wewnętrzznego napięcia, od którego zależy możliwość i kierunek aktywności organizmu nazywa się w psychologii motywem działania, a motywację - wewnętrzny proces regulacji warunkującej dążenie ku określonym celom^{20/}.

Motywacje są istotnym składnikiem osobowości i podstawą ludzkiego działania. Liga Kobiet Polskich i Koła Gospodyń Wiejskich jako stowarzyszenia socjalistyczne zakładają wśród swych celów organizacyjnych formowanie osobowości prospołecznej swych członkiń, co pozwala im na włączenie się do realizacji nadrzędnego programu społeczno-ideologicznego. Naczelne zasady ideologii socjalistycznej jak wiadomo, zawierają takie wartości, jak: wspólnota zamiast rywalizacji, powszechna solidarność ludzi pracy zamiast partykularyzmu, wszechstronny rozwój osobowości ludzkiej a zarazem rozwój społeczności, harmonię celów jednostkowych i powszechnych. Zasady te przeciwstawiają się więc przesadnemu indywidualizmowi, egocentryzmowi i egoizmowi jako cechom nieadekwatnym do warunków ustrojowych.

Teoretycznie istniejące przesłanki ideowe programów stowarzyszeniowych w naszym kraju stwarzają niezbędne podstawy i warunki kształtowania postaw prospołecznych i socjalistycznej introcepcji ideowej. Jednak w praktyce elementy społecznej rzeczywistości stanowią dla jednostki źródło doświadczeń nierzadko sprzyjających partykularyzmu

wszelkiego rodzaju - regionalnym, narodowym czy warstwowym a zróżnicowanie terytorialne, branżowe, profesjonalne i organizacyjne instytucji społecznych sprzyja czasem przedkładaniu interesu grupowego nad interes ogólnospołeczny. Prowadzi to do sprzeczności między postulowanymi a realizowanymi funkcjami wychowawczymi. A skłonność do przyjmowania postaw prospołecznych albo egoistycznych jest czynnikiem znaczącym dla jakości życia ludzi. W filozofii marksistowskiej, a także w pedagogice socjalistycznej wizja człowieka, który troszczy się nie tylko o interes własny, ale ma na względzie i dobro innych, a więc człowieka uspołecznionego stanowi istotny składnik programów wychowawczych^{21/}.

W psychologii udowodniono, że gotowość do podejmowania działań prospołecznych można kształtować, tak jak możliwe jest formowanie innych składników osobowości^{22/}. Zdolność człowieka do działania na rzecz innych - konkretnych osób lub zbiorowości, na rzecz instytucji lub pewnych idei, czyli działań allo/socjo/centrycznych, zwanych też altruistycznymi, nie jest cechą wrodzoną, jakąś instynktowną empatią, co najwyżej jeden z jej składników - "empatyczna wrażliwość emocjonalna" może być rozpatrywana jako cecha wrodzona. Mechanizm zachowań prospołecznych, jak się coraz powszechniej sądzi^{23/}, rozwijał się w ludzkich społeczeństwach dzięki społecznej ewolucji, doświadczeniom, w których człowiek uczył się przestrzegania norm obowiązujących w tych społeczeństwach i poddawał się programom oddziaływań mających na celu zwiększenie gotowości do działań prospołecznych.

Gotowość ta rozumiana jest jako "zdolność do spostrzeżenia potrzeb i emocji innych ludzi" /składnik percepcyjny/, "chęć podejmowania działań na rzecz innych /składnik motywacyjny/, oraz "umiejętność programowania czynności mających na celu korzyść innych ludzi" /składnik operacyjny/. Oddziaływanie na składniki strukturalne gotowości do działań prospołecznych polega, jak to stwierdziła w badaniach eksperymentalnych M. Jarymowicz, "bądź na zwiększeniu potencjału regulacyjnego struktur poznawczych reprezentujących otoczenie społeczne, bądź też na zmniejszeniu potencjału regulacyjnego "struktury ja", poprzez zmniejszenie napięć w tej strukturze występujących"^{24/}.

Źródła motywacji prospołecznej mogą być, jak to określono w psychologii, pochodzenia zewnętrznego /dosłarczane przez stan "obiektów społecznych"/, lub wewnętrznego, związanego ze "strukturą ja". Działanie na rzecz innego człowieka motywowane jest mechanizmem egzocentrycznym albo endocentrycznym, opartym o strukturę potrzeb: rodzących się w "strukturze ja", dzięki powstaniu i rozbudowie sieci poznawczej oraz tych na poziomie popędowo-emocjonalnym. Znając warunki i mechanizmy motywacyjne można kształtować formy zachowań prospołecznych, w których jednostka poświęca ważne wartości osobiste na rzecz dobra cudzego, nie troszcząc się o korzyści własne i nie oczekując w zamian nagrody /zachowania altruistyczne/. Warunki wywołujące zachowania altruistyczne opisano w psychologii za pomocą "modeli decyzyjnych". W modelu Schwarza na

przykład założono, że zachowanie prospołeczne zachodzi wtedy, gdy jednostka spełni kilka warunków, a mianowicie dostrzeże potrzebę cudzą, rozważy możliwości własne jej zaspokojenia oraz zanalizuje stopień własnej odpowiedzialności, musi także uruchomić odpowiednią normę i zdać sobie sprawę z konsekwencji swojego postępowania^{25/}.

Modelowe rozstrzygnięcie działań altruistycznych jest dużym uproszczeniem. W rzeczywistości ludzkie zachowania są bardziej skomplikowane, zależne nie tylko od mechanizmów motywacyjnych różnych rodzajów, ale także od warunków, w jakich te działania przebiegają. Można jednak powodować, że warunki te będą sprzyjać uruchamianiu odpowiednich motywacji. W postawach społecznych ważne stają się doświadczenia indywidualne i społeczne, nie tylko pojedyncze zachowania, ale przede wszystkim reguły postępowania, którymi kieruje się człowiek w stosunkach z otoczeniem. A reguły te można odpowiednio kształtować. Amerykański psycholog E. Staub, badając zachowania prospołeczne u dzieci, stwierdził, że decydowały o nich "czułe i opiekuńcze postawy rodziców", "egzekwowanie wymagań" a nawet "umiarkowana kara" jako warunki skorelowane ze sobą i potrzebne łącznie. Ponadto należy, jego zdaniem, stosować procedurę wychowawczą "polegającą na wskazywaniu dziecku na konsekwencje, jakie jego zachowanie przynosi innym". Jest to tzw. metoda indukcji - pozytywnej lub negatywnej, która rozwija u dziecka zdolność do dostrzegania cudzych potrzeb i uczuć, uczy cenić nie tylko swoje, ale i cudze dobro.

Wskazane jest także "dostarczanie wzorów", tak zwane modelowanie zachowań dzieci przez organizowanie sytuacji, w których mogą zachodzić zachowania prospołeczne. Wielką rolę odgrywa także powierzanie dziecku zadań, ponieważ uczy odpowiedzialności^{26/}.

Jest to także tylko jeden z możliwych modeli wychowawczego oddziaływania na zachowanie ludzkie. Aby wyjaśnić genezę aktywności człowieka, trzeba również uwzględnić analizę różnych form motywacji prospołecznej: - "ipsocentrycznej" zwanej też "motywacją niespecyficzną", wynikającej z instrumentalnej wartości aktu lub rezultatu prospołecznego zachowania, gdy zachowania prospołeczne pobudzane są nadzieją uzyskania zewnętrznych nagród lub obawą przed zewnętrznymi karami; - "endocentrycznej", czyli motywacji wewnętrznej, opartej na przyswojonych zasadach moralnych, związanych z poczuciem własnej wartości; - "egzocentrycznej", czyli motywacji wewnętrznej opartej na immanentnej wartości przywiązywanej do zwiększenia cudzego dobra.

W oparciu o to różróznienie można przytoczyć klasyfikację trzech różnych typów orientacji moralnej człowieka, zaproponowanej przez M. Hoffmana: 1/ "orientację zewnętrzną", czyli podejmowanie działań moralnych ze względu na konsekwencje dla siebie; 2/ "orientację wewnętrzną humanistyczną", w której człowiek troszczy się o konsekwencje swego postępowania dla innej osoby; 3/ "orientację wewnętrzną konwencjonalną", w której ważne są normy społeczne i konieczność ich przestrzegania^{27/}.

Orientacja humanistyczna, najbardziej pożądana wychowawczo powstaje wtedy, gdy człowiek miał okazję zrozumieć związek między własnym postępowaniem a skutkami tego postępowania odczuwanymi przez innych, jak to opisał wspomniany już E. Staub. Wnioski te należałoby wykorzystywać w pedagogicznych oddziaływaniach nie tylko wobec dzieci i młodzieży, ale również wobec dorosłych. Proces wychowania człowieka trwa bowiem we wszystkich fazach jego rozwoju, w okresie dzieciństwa, młodości i dorosłości, chociaż rodzaj, forma i metody oddziaływań osobotwórczych powinny być w nich zróżnicowane ze względu na możliwości percepcyjne struktur poznawczych, cel i zakres motywacji człowieka w tych fazach^{28/3}. Szczęgólnego znaczenia nabierają zasady wychowawczego oddziaływania w okresie dorosłości, gdy człowiek jest przede wszystkim podmiotem tego procesu, istotą świadomą sensu przedsięwziętych czynności, oceniającą i krytyczną, cechującą się, jak to stwierdził W. Szewczuk, umiejętnością realnego planowania życia, umiejętnością wytrwałego, uporczywego i konsekwentnego działania, poczuciem odpowiedzialności za własne działanie, samodzielnością myślenia i działania, także stabilizacją myślowo-działaniową. Są to cechy wskazujące na pewne stałe tendencje zachowania człowieka dorosłego, jednak można, jak się twierdzi w andragogice, stwarzać warunki do optymalnego rozwoju tych tendencji oraz kształtować zmienne cechy ludzi dorosłych, takie, jak zdolność do stałego i trwałego zaangażowania się w określonych dzie-

dzinach działania społecznego i produkcyjnego, zdolność do racjonalnego i elastycznego reagowania na nowe sytuacje i potrzeby społeczne. Chodzi więc o to, "aby ludzie do-
rośli dorastali do zadań społecznych"^{29/};

Dodajmy, że ingerencja wychowawcza musi być taktowna, skorelowana z potrzebami i aktualnymi zainteresowaniami człowieka dorosłego a nacisk położony raczej na proces samowychowania i samokształcenia niż manipulacji kierowanego wychowania i kształcenia. Ważne też jest liczenie się z już ukształtowanymi w dużym stopniu strukturalno-funkcyjnymi systemami osobowości i posiadanym doświadczeniem.

W swych programach wychowawczych stowarzyszenia społeczne muszą więc, jeżeli chcą należycie wpływać na formowanie osobowości prospołecznej swych członków, uwzględnić te zasady. Warunkiem podjęcia procesu wychowawczego powinna być diagnoza motywacyjno-świadomościowej sfery osobowości osób zrzeszonych w organizacji. Stała się ona zatem celem przedsięwziętych badań.

Przeprowadzono je w 1981 roku za pomocą techniki ankietowej. Badaniami objęto grupę reprezentatywną, dobraną według zasady alokacji proporcjonalnej z terenu województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Ogółem wzięło w nich udział 276 kobiet, co stanowi ca 7% badanej populacji generalnej - aktywistek LKP w środowisku miejskim i KGW we wsiach i gminach penetrowanych województw. Do aktywistek zaliczono w tym wypadku członkinie pełniące funkcje przewodniczących kół, najmniejszych, telefonowych

ogniw stowarzyszeń. Uznano, że najbardziej reprezentacyjnymi w zakresie autentycznej aktywności społecznej i stopnia rozwoju motywacji prospołecznych są właśnie te osoby, które przyjęły na siebie zadania związane z rolą przywódcy w środowisku zrzeszonych.

Przewodnicząca koła, wybrana przez ogół swych członkiń, a więc najbardziej godna sprawowania owej funkcji, kieruje pracami związanymi z realizacją zaprojektowanego wspólnie programu działania. Za swoją dobrowolnie przyjętą pracę społeczną nie pobiera, tak jak etatowa działaczka stowarzyszeniowa, pensji ani innych formalnie przyznanych ekwiwalentów materialnych, jest więc przedstawicielką tej rzeszy członkiń, które charakteryzują motywacje prospołeczne oraz /przynajmniej w założeniach/ najbardziej pożądane społecznie cechy osobowości.

Celem badań była diagnoza stopnia ukształtowania motywacyjno-świadomościowej sfery osobowości działaczek oraz wyciągnięcie wniosków dotyczących jakości funkcjonowania stowarzyszeń w zakresie możliwości wychowawczych /głównie jakości wzorów dostarczanych szeregowym członkiniom przez ich przywódczynię oraz możliwości modelowania za ich pomocą pożądanych społecznie zachowań/.

Wśród ankietowanych odnotowano 140 przewodniczących kół LKP i 136 przewodniczących KGW. Działaczki są przeważnie w wieku aktywności zawodowej, chociaż część z nich przekroczyła już wiek emerytalny. Brakuje wśród nich kobiet w wieku 18-23 lata. Najliczniejszą grupę aktywistek

pełniących funkcje przewodniczącej kółka stanowią kobiety w wieku 36-55 lat. Jest to zrozumiałe, gdyż w wyborach preferuje się osoby mogące wykazać się odpowiednim doświadczeniem życiowym i organizacyjnym, a także nie bez znaczenia jest tu możliwość rozporządzania swym czasem wolnym, pozostającym poza czasem pracy zawodowej. Kobiety w wieku 36-55 lat przeważnie mają już za sobą okres macierzyństwa, ich dzieci nie wymagają już troski maksymalnie absorbującej wolny czas matki, nierzadko pomagają już w organizowaniu prac gospodarsko-domowych.

Przewodniczące kół w przeważającej większości są bezpartyjne zarówno na wsi, jak i w mieście. Większy stopień upartyjnienia notuje się u członkiń LKP, niż u członkiń KGW. Przewodniczące LKP należą przeważnie do PZPR, w mniejszym stopniu do ZSL, a w minimalnym do SD. Przewodniczące KGW natomiast przede wszystkim są członkiniami ZSL, do PZPR należy ich mniej, a do SD nie należy żadna. Preferowanie przynależności aktywistek KGW do stronnictwa ludowego, a aktywistek LKP do PZPR jest oczywiste ze względu na środowisko zamieszkania tych pierwszych na wsi, a drugich - w mieście. Zrozumiała też jest przynależność aktywistek mieszkających w miastach do ZSL, ponieważ działa ono i w tym środowisku, ze względu na okręg rolniczy. Dane dotyczące charakterystyki badanych ze względu na rodzaj stowarzyszenia, wiek i przynależność partyjną prezentuje tabela nr 11.

Tabela 11

Charakterystyka badanych ze względu na rodzaj stowarzyszenia, wiek i przynależność partyjną

Grupy badanych	Przynależność partyjna	Liczba badanych		Wiek badanych					
				24-35		36-55		56	
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
Przewodniczące kół	Ogółem	136	100	30	22	82	60	24	18
	LKP	140	100	30	21	74	53	36	26
KGW	PZPR	14	11	4	3	4	3	6	5
	ZSL	24	17	-	-	20	14	4	3
	SD	-	-	-	-	-	-	-	-
	Bezpartyjne	98	72	26	19	58	43	14	10
LKP	PZPR	50	36	16	11	22	16	12	9
	ZSL	14	9	2	1	10	7	2	1
	SD	6	5	-	-	-	-	6	5
	Bezpartyjne	70	50	12	9	42	30	16	11

W ankiecie zastosowano pytania otwarte. Brzmiały one następująco: Co, zdaniem Pani, kieruje ludźmi, gdy decydują się wstąpić do Pani koła i działać w nim? Jakie powody skłoniły Panią osobiście do działalności organizacyjnej w kole? Czego uczy Panią praca w organizacji? Jakie korzyści i satysfakcje czerpie Pani z pracy organizacyjnej? Proszę wymienić najważniejsze osiągnięcia stowarzyszenia do którego Pani należy. Co, zdaniem Pani, należałoby zmienić

w nim na lepsze? Czy, zdaniem Pani, należałoby wzmocnić działania ideowo-wychowawcze w stosunku do członkin⁴ koła, jak?

Odpowiedzi nie krępowane kafeteriami, a więc swobodne, mogły stanowić źródło informacji na temat wartości i ideałów, do których respondentki przywiązane są najbardziej, co cenia i na co liczą w wybranej przez siebie organizacji, jakie potrzeby zgłaszają, czy są to potrzeby specyficzne dla kobiet, czy raczej uniwersalne, w jaki sposób wyobrażają sobie treść i charakter działań stowarzyszenia. Przypisywanie motywów innym aniżeli sobie może świadczyć o widzeniu teoretycznych możliwości jakiegoś kierunku działania, także o brakach występujących we własnym stowarzyszeniu. Porównanie odpowiedzi wskazujących na motywy własne i cudze wpływa ponadto na obiektywizację wyników badań.

Ankieta o pytaniach otwartych jest trudniejsza do analizy interpretacyjnej, jednak daje możliwość stwierdzenia, jakim zakresem pojęć operuje respondentka. Ma to znaczenie pedagogiczne, bowiem wskazuje na skutki działań wychowawczych o charakterze poznawczym. Nie bez znaczenia jest tu także forma pisarska i sposób wypełniania arkusza, świadczy o rzetelnym lub nie-zrealizowaniu zadania.

W interpretacji odnotowanych wypowiedzi przewodniczących kół zastosowano klasyfikację rozłączną logicznie, a mianowicie podział na motywację allo/socjo/centryczną i egocentryczną, biorąc pod uwagę kryterium przedmiotowość-

ci. Za motywację pierwszego rodzaju uznano wypowiedzi:
a/ wyrażające chęć pomocy innym, b/ związane z chęcią reprezentowania i zdobycia pozycji przez własną grupę, tu kobiety wiejskie, mieszkające w miastach i kobiety w ogóle,
c/ ideologiczno-polityczne, związane z systemem wartości lansowanym w Polsce Ludowej. Za motywację egocentryczną natomiast uznano wypowiedzi, które mają charakter:
a/ instrumentalny, to znaczy związane są z chęcią skutecznego działania, na przykład w pracy zawodowej, w gospodarstwie, w pracy dla domu itp., b/ ekspresyjny, związany z chęcią władzy i uznania lub zabawy i wyzycia się^{30/}

Podział na motywy allo/socjo/centryczne i egocentryczne jest równoznaczny z podziałem na motywy altruistyczne i osobiste, /zakres pojęcia "motyw allo/socjo/centryczny" jest szerszy od zakresu pojęcia "motyw altruistyczny"/, jednak nie należy utożsamiać motywów osobistych z egoistycznymi. Możliwe bowiem jest działanie na rzecz innych poprzez działania przynoszące korzyści osobiste, zwłaszcza, jeśli chodzi o korzyści w sferze psychicznej, czyli satysfakcje moralne. Także motywy osobiste o charakterze instrumentalnym, dotyczącym na przykład usprawnienia swego działania przez zdobycie wiadomości i wykształcenia oraz przez doskonalenie własnej osobowości, przyczynić się mogą do pożytku pozaosobistego - społecznego. Następuje tu zgodność interesów jednostkowych z interesem powszechnym^{31/}

Poza tym w praktyce badawczej trudno jest ustalić w sposób wyczerpujący, w którym momencie egocentryzm już wskazuje na egoizm. Oczywiście potocznie wiadomo, że gdy aktywista organizacyjny podejmuje działania mające na celu wyłącznie korzyści własne, nie biorąc pod uwagę interesów innych osób lub wbrew przyjętym zasadom moralnym, uzurpując sobie w dodatku rolę przywódcy w stowarzyszeniu o programach działania altruistycznego, możemy mówić o motywach egoistycznych i pozorowanej aktywności społecznej. Działalność podbudowana motywacją egoistyczną i nasyconą swoistą hipokryzją staje się szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem, niestety czasem występującym.

W celu dokładniejszego wyjaśnienia pobudek uczestnictwa społecznego respondentek posłużono się dodatkowo klasyfikacją motywacji ze względu na treść projektowanych przez nie działań. Wyróżniono zatem w obrębie przejawionej przez respondentki motywacji allo/socjo/centrycznej motywy: 1 - altruizmu, 2 - ideologiczno-polityczne, oraz w obrębie ich motywacji egocentrycznej motywy: 3 - poznawcze, 4 - artystyczno-kulturalne, 5 - afiliacji, 6 - interesowności, 7 - samoafirmacji. W zakresie tej motywacji wymieniono tylko motywy altruizmu i ideologiczno-polityczne a więc "a" i "c" poprzedniej klasyfikacji, uznając, że "b", czyli chęć reprezentowania i zdobycia pozycji przez kobiety w ogóle i działanie pro femine bono może mieścić się w pojęciu "motywy altruistyczne", ponieważ odnosi się do bezinteresownego zaspokajania potrzeb społecznych.

Klasyfikacja ta narzuciła sposób uszeregowania motywów według oceny, czy są one związane z dążnością do zaspokajania potrzeb własnych, czy też odnoszą się one do potrzeb społecznych.

Analiza danych wykazała, że zarówno aktywistki LKP, jak i KGW przytępując do stowarzyszenia, a następnie działając w nim kierowały się przede wszystkim chęcią działania na rzecz innych: osób, którym dzieje się krzywda, dzieci pozbawionych opieki wychowawczej, ludzi niezaradnych życiowo i chorych, także kobiet obarczonych nadmiernymi obowiązkami w gospodarstwie indywidualnym na wsi i w domu rodzinnym typu patriarchalnego, kobiet dyskryminowanych w zakładach pracy z racji swojej płci. Działaczki obydwu stowarzyszeń stwierdzały również, że chcą pracować na rzecz podniesienia prestiżu organizacji, do której należą, ponieważ uznają idee zawarte w założeniach statutowych za słuszne, szczególnie te, w których chodzi o dobro kobiet polskich i ich dzieci.

Kolejność wskazań w obranym schemacie interpretacyjnym odzwierciedla skalę rangową. Wynika z niej, że motywy altruizmu wspólne działaczkom LKP i KGW zajmują na niej pierwsze miejsce. W nieco większym stopniu motywy te przypisują sobie przedstawicielki Ligi /82% wskazań/, a w mniejszym - przedstawicielki KGW /70% wskazań/. Skalę rangową zamieszczono w tabeli 12.

Działania na rzecz innych i dbałość o interesy powszechne zaznaczyły się w wypowiedziach, w postulatach konkretnej pracy o charakterze usługowo-opiekuńczym i kulturalno-oświatowym. Świadczy to nie tylko o posiadaniu wiedzy na temat cudzych potrzeb, ale i o znajomości sposobów ich zaspokajania. Przypuścić należy, że rozbudowa sieci poznawczej w tym zakresie powstała dzięki przynależności do stowarzyszenia, które preferuje kierunki działania usługowo-opiekuńczego i kulturalno-oświatowego. Preferencje te charakterystyczne są dla obydwu organizacji.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa wyróżnionych w obrębie motywacji allo/socjo/centrycznych motywów ideologiczno-politycznych. Na skali rangowej zajmują one u aktywistek Ligi drugą z kolei pozycję, natomiast u aktywistek KGW dopiero czwartą, na drugiej są u nich zaś motywy poznawcze zaliczane do zakresu motywacji egocentrycznej. Z tego punktu widzenia możemy uznać, że przewodniczące kół w LKP, przejawiając dążność do realizowania programu społeczno-politycznego i obywatelskiego, a także zgłaszając chęć rozstrzygnięcia spraw publicznych o znaczeniu ideowym, związane są bliżej z wartościami ogólnospołecznymi niż ich koleżanki z KGW. Możliwe, że wynika to z tego, że Liga Kobiet od pierwszych powojennych lat istnienia wysoko stawia sprawy ideowe i nasyca swój program działania preferowanymi wartościami ideologii socjalistycznej. Wysoka pozycja motywów ideologiczno-politycznych świadczy o tym, że zostały zaakceptowane wartości stanowiące ich moralną

podbudowę. Akceptację wzoru możemy bowiem ustalić za pomocą badania deklarowanych postaw. Nie możemy jednak stwierdzić, w jakim stopniu świadczy to o internalizacji wartości w świadomości respondentek, a więc o skutkach wychowania ideowo-politycznego prowadzonego w stowarzyszeniu. Pozwala to nam jednak zorientować się, że wychowanie to jest częścią programu realizowanego w rzeczywistości i znajduje się przynajmniej na etapie akceptacji norm i wzorów propagowanych^{32/}.

Na drugim miejscu w zakresie liczby wskazań pojawiły się u przewodniczących KGW motywy poznawcze, czyli chęć uczenia się i wychowania przez pracę popularyzatorsko-oświatowe i produkcyjno-kształcące, prowadzone przez stowarzyszenie. Można przypuścić, że wysoka pozycja motywów poznawczych, stwierdzona u respondentek /31%/ wiąże się z jednej strony z ich stosunkowo skromnym wykształceniem /patrz: tabela 4/, a z drugiej - z mocno stawianą przez organizację sprawą kształcenia i doskonalenia zawodu rolniczego za pomocą atrakcyjnych sposobów oświatowych i aktywizacji wychowawczej.

Dodać należy, że motywy poznawcze zajęły również stosunkowo wysoką pozycję u aktywistek Ligi, ponieważ znalazły się na trzeciej pozycji w ogóle /26%/, a na pierwszej w obrębie motywacji egocentrycznej. Ranga liczby wskazań w tym wypadku pokrywa się z kolejnością uszeregowania motywów tabeli interpretacyjnej, w której wzięto pod uwagę hierarchię ich ważności ze względu na ocenę mo-

ralną. Najwyższe miejsce w hierarchii motywów zajmują te, które w najwyższym stopniu związane są z systemem wartości socjalistycznych i celami ogólnospołecznymi. Nawet jeśli są to motywy egocentryczne, to i tak w jakimś stopniu odpowiadają pewnemu poziomowi akceptacji wartości i celów uznanych w pedagogice za naczelne w ideale wychowawczym.

Cele wychowania, stanowiące elementy składowe ideału człowieka socjalistycznego, obejmują postawy ideowe, społeczne, interpersonalne, intrapersonalne, egzystencjalne, kulturowe, intelektualne i postawy wobec przyrody. Postawy te powinny zostać tak ukształtowane, by człowiek mógł pełnić "rolę obywatela", "społeczną rolę człowieka pracy", "rolę racjonalnego konsumenta", "rolę aktywnego uczestnika życia ideowo-politycznego", "rolę współtwórcy kultury", "rolę członka zespołu" i "rolę partnera"^{33/}. Pełnienie tych ról uwarunkowane jest oczywiście odpowiednimi motywacjami.

Wśród motywów egocentrycznych aktywistki Ligi poza motywami poznawczymi /26%/ preferowały motywy afiliacji /16%/, czyli chęci atrakcyjnego spędzania wolnego czasu przez uczestnictwo w grupie towarzyskiej, jaką stanowi koło. Przynależność organizacyjna pozwala im na kontakty z gronem kilkunastu osób w kole, a także na obcowanie z osobami spoza koła, często atrakcyjnymi przez swoje walory intelektualne i sposób bycia. Aktywistki podkreślały w wypowiedziach, że cenią sobie kontakty z prelegentami i działaczami gospodarczo-politycznymi. Szczególnie zana-

czyło się to właśnie u tych działaczek, które równocześnie walczywały na motywację ideową.

Kontakty koleżeńskie to także rozrywka, imprezy, zabawy i wycieczki. Sprzyjają one zaspokajaniu potrzeby wczasów, oderwania się od codziennych trosk i monotonii życia, pozwalają na kompensację wrażeń i utożsamienie się z grupą, co ma kolosalne znaczenie dla zwalczania nerwic, zapobiegania alienacji wartości oraz dla wzmacniania więzi międzyludzkich. Potrzeba afiliacji, czyli przynależności do jakiejś grupy społecznej, kompensująca zanikanie tradycyjnych, terytorialnych wspólnot sąsiedzkich swoistym "sąsiedztwem z wyberu", jak to powiedział kiedyś A. Kamiński, jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Stowarzyszenia mogą ją zaspokajać, zwłaszcza jeśli potrafią stworzyć z grupy zespół wychowawczy, stanowiący pomost między jednostką a społeczeństwem, czyli ułatwić "umysłowe i uczuciowe przekraczanie bariery oddzielającej "mały świat" człowieka od "wielkiego świata" jego narodu i ludzkości"^{34/}. Pełnienie funkcji integracyjnej przez stowarzyszenie sprzyja przenikaniu propagowanych wzorów i norm moralnych.

Aktywistki KGW pod względem motywów afiliacji zajęły trzecią pozycję /26%/. Z pewnością wiąże się to z miejscem ich zamieszkania. Środowisko wiejskie jest uboższe w instytucje i możliwości atrakcyjnego spędzania wolnego czasu. Środki masowego przekazu wyrównały poziom kulturalny między wsią a miastem, jednak stanowią tylko jedno ze źródeł

stwarzających możliwość kontaktu ze światem, kontaktu pośredniego. Inne walory posiadają kontakty bezpośrednie w koleżeńskim gronie. Niewykluczone, że sposoby atrakcyjnego spędzania wolnego czasu, stosowane w kole jako dominujący typ zajęć wpłynęły na częste podkreślanie motywu afiliacji u respondentek. Świadczyłoby to o pełnieniu przez stowarzyszenie funkcji ekspresyjnej i integracyjnej, być może także wychowawczej - poprzez działalność rekreacyjną i turystyczną.

Motywy artystyczne i kulturalne umieszczone w schemacie na miejscu czwartym wystąpiły u przedstawicielek LKP na szóstym miejscu i u przedstawicielek KGW na miejscu szóstym. Stwierdzono je u tych respondentek, które wskazywały na chęć zaspokojenia zainteresowań twórczych i poczucia piękna w dziedzinie kultury i sztuki. W programach stowarzyszeniowych przywiązuje się wagę do wartości kulturalnych i twórczych, zwłaszcza KGW stara się o rozbudzanie zainteresowań twórczością artystyczną i ludową poprzez otaczanie opieką regionalnych i pielęgnowanie rękodzielniczych form twórczych.

Niestety, świadome wiązanie się działaczek z tymi wartościami występuje rzadko. Wśród badanych aktywistek Ligi tylko 2 osoby /1% wskazań/ wykazały się motywami artystyczno-kulturalnymi a wśród aktywistek KGW - 6 osób, co stanowi 4% ankietowanych. Bardzo możliwe, że w wypowiedziach typu: "chcę się bawić", "lubię rozrywki i zabawy", "naleş, gdyż w kole atrakcyjnie spędzam czas", zawarte są

także motywy artystyczno-kulturalne, bo na przykład za atrakcyjne spędzanie czasu można uznać artystyczne występy zespołu śpiewaczego, a pod hasłem zabawy - można rozumieć prace nad wycinankami ludowymi lub prace rzeźbiarskie. Jednak z lakonicznych sformułowań nie można tego stwierdzić.

Na skali rangowej w przypadku członkiń LKP motywy interesowności i samoafirmacji /6 i 7 pozycja tabeli/ zaszeregowały się na takiej samej pozycji, jak motywy artystyczno-kulturalne. Uzyskały one zaledwie 1% wskazań. W przypadku aktywistek KGW motywy interesowności znalazły się na piątym miejscu /7% wskazań/ a motywy samoafirmacji zajęły ostatnie miejsce siódme /3% wskazań/. Pod pojęciem interesowności rozumiano chęć korzystania z pomocy społecznej i usług techniczno-gospodarczych świadczonych przez stowarzyszenia. O samoafirmacji świadczyły wypowiedzi, w których chodziło respondentkom o uzyskanie awansu społeczno-zawodowego, zrobienie kariery i uzyskanie osobistego prestiżu. Zrozumiało, że niewiele osób zechciało się przyznać do tego.

Wprawdzie w programach działania i statutach podkreśla się rolę stowarzyszenia w zakresie awansu kobiet, szczególnie Liga stawia sobie zadania tego typu, jednak same działaczki wolą pokazać się od strony aktywności altruistycznej. W wypowiedziach zaistniała tendencja do propagandowego ujmowania sprawy. Można to stwierdzić nie tylko przez analizę formy wypowiedzi, w których operuje się sloganami, ale

także przez porównanie motywacji uczestnictwa przypisywanego sobie a motywacjami przypisywanymi innym członkiniom stowarzyszenia. Zauważały bowiem różnice. Działaczki LKP stwierdziły, że wśród pobudek działania społecznego szeregowych członkiń najważniejsze są motywy altruistyczne /53% wypowiedziących się/, które także znalazły się na pierwszej pozycji pod względem rangowym, ale już na drugiej uplasowały się motywy afiliacji /29% wskazań/, na trzeciej motywy poznawcze /23% wskazań/, a na kolejnych - motywy ideologiczno-polityczne /czwarta pozycja - 16% wskazań/, motywy interesowności /piąta pozycja - 13% wskazań/ i motywy afirmacji /szósta pozycja - 3% wskazań/.

Natomiast działaczki KGW sądziły, że kobiety więcej uczestniczą w działalności stowarzyszeniowej ze względu na pobudki intelektualne /motywy poznawcze/, które w skali rangowej zajęły pierwszą pozycję. Aż 40% ankietowanych uważa ten rodzaj motywów za najważniejszy. Prócz nich o przynależności do koła decydują, zdaniem przewodniczących, motywy interesowności /drugie miejsce na skali i 38% wypowiedziających się/. Dopiero po nich ważny jest altruizm /31% wskazań/, potrzeby afiliacyjne /25% wskazań/, motywy ideologiczne /3% wskazań/, a motywy artystyczno-kulturalne i samoafirmacja nie odgrywają żadnej roli /0% wskazań/. Charakterystyczne, że i aktywistki Ligi nie przypisały motywów artystyczno-kulturalnych swoim członkiniom.

Można zatem stwierdzić, że działaczki obydwu organizacji kobiecych przywiązują dużą wagę do wartości i celów

Tabela 14

Własne motywy uczestnictwa społecznego ze względu na posiadane wykształcenie

Wykształcenie członków	Motywacja allo/socjo/centryczna									Motywacja egocentryczna											
	1.			2.			3.			4.			5.			6.			7.		
	Motywy altruizmu			Motywy ideologiczno-polityczne			Motywy poznawcze			Motywy artystyczne i kulturalne			Motywy afiliacji			Motywy interesowności			Motywy samoafirmacji		
	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%	Ranga	Ilość	%
LKP																					
podstawowe	1	12	9	2	6	4	3	4	3	-	-	-	4	2	1	-	-	-	-	-	-
zasadnicze zawodowe	2	4	3	3	2	1	2	4	3	-	-	-	2	4	3	-	-	-	-	-	-
średnie	1	66	47	3	20	14	2	22	16	6	2	1	4	16	11	6	2	2	1	6	2
wyższe	1	32	23	2	12	9	3	6	4	-	-	-	4	2	1	-	-	-	-	-	-
KGW																					
podstawowe	1	76	56	4	16	12	2	32	24	6,5	4	3	3	30	22	5	8	6	6,5	4	3
zasadnicze zawodowe	1,5	6	4	-	-	-	1,5	6	4	-	-	-	2	4	3	-	-	-	-	-	-
średnie	1	14	10	4,5	2	1	2	4	3	4,5	2	1	4,5	2	1	4,5	2	1	-	-	-

Źródło: badania własne

społecznych, jednak w motywacji allo/socjo/centrycznej motywy altruizmu są ważniejsze niż motywy ideowe. W motywacji egzocentrycznej pobudki egoistyczne raczej nie mają miejsca. Nawet jeśli respondentka pisze, że szeregowie członkinie "zapisują się do koła, bo w nim uzyskują pomoc w zakupie kurcząt i pasz", to zaraz potem przyznaje, że "mogą się też uczyć i pomagać innym".

Motywy uczestnictwa społecznego przedstawiono ze względu na przynależność stowarzyszeniową, korelując wyróżnione typy motywów ze stażem w stowarzyszeniu /tabela 13/ i posiadaniem wykształceniem respondentek /tabela 14/. Zależność między zmiennymi obrazuje prezentowane zjawisko motywacyjne wraz z jego uwarunkowaniami /diagnoza genetyczno-celowościowa/. Wybór takich a nie innych zmiennych wynikał z dwóch powodów: po pierwsze - z uwzględnienia prawidłowości aktywności społecznej wykrytych przez innych badaczy, po drugie - ze względu na pedagogiczną interpretację wyników badań, w których chodzi o wykazanie, czy dane stowarzyszenie jest, czy nie jest czynnikiem społeczno-wychowawczej aktywizacji kobiet.

Jak podaje Z. Skórzyński, zaangażowanie w działanie społeczne nie jest zależne od warunków rodzinno-gospodarczo-domowych /stanu cywilnego, liczby dzieci/, ale wyraźnie koreluje z wykształceniem i pracą zawodową. Badaniami objął autor mieszkańców Warszawy. Do podobnych wniosków doszła także J. Kulpińska, analizując społeczną aktywność pracowników przemysłu i S. Nowak, który zbadał problem zaangażo-

wania społecznego uczniów szkół średnich i ich rodziców. w Warszawie i Kielcach. Również A. Jasińska i R. Siemińska podają że "ambitne i prospołeczne aspiracje są znacznie częściej wysuwane na czoło przez ludzi młodszych, o stosunkowo wyższym wykształceniu, aktywnie zaangażowanych w działalność partii politycznych i organizacji społecznych^{35/}.

Otóż okazało się, że motywacja uczestnictwa społecznego respondentek wyraźnie zależy od długości stażu stowarzyszeniowego. Na podstawie analizy danych wyróżniono trzy kategorie stażu w obydwu organizacjach: 0-5 lat, 6-10 lat, powyżej 10 lat. W LKP działaczki o najdłuższym stażu skłonne były tłumaczyć swoją aktywność społeczną motywami altruistycznymi /43% wskazań/ i ideologiczno-politycznymi /17% wskazań/. Dalsze miejsca pod względem liczby wskazań na skali rangowej zajmowały ich motywy poznawcze /9% wskazań/ i motywy afiliacyjne /1% wskazań/. Natomiast kobiety te nie wskazywały zupełnie motywów artystycznych, interesowności i samoafirmacji /0% wskazań/.

Aktywistki Ligi o najkrótszym stażu /0-5 lat/ sądziły, że ich działalność powodowana jest chęcią bezinteresownej pracy dla dobra innych ludzi /motywy altruizmu wskazywało 21% respondentek/, także pobudkami intelektualnymi /motywy poznawcze wystąpiły u 11% respondentek/ oraz pragnieniem towarzyskich kontaktów i szukaniem okazji do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu w grupie koleżeńskiej /9% wskazań/. Dalsze powody działania społecznego tych kobiet to: motywy

ideologiczno-polityczne /4 miejsce pod względem liczby wskazań/, motywy interesowności i samoafirmacji /równolegle 5,5 miejsce wskazań/. Podobnie było u aktywistek KGW. Wyniki obrazuje tabela 13.

Im dłuższy staż w stowarzyszeniu, tym aktywność respondentek bardziej nakierowana jest na dostrzeganie i zaspokajanie cudzych potrzeb i rozwiązywanie problemów tkwiących w rzeczywistości społecznej. Wiąże się to zapewne z doświadczeniem zdobytym w pracy społecznej oraz z akceptacją i internalizacją norm moralnych propagowanych w niej. Stowarzyszenie umożliwia bowiem orientację w zakresie diagnozy potrzeb i sposobów operatywnego ich zaspokajania /składnik percepcyjny i operacyjny/. Przez stwarzanie odpowiednich sytuacji wychowawczych, takich jak stawianie zadań, egzekwowanie wymogów, ocenę moralną czynów uczy odczuwania osobistej powinności do działań na rzecz innych i odpowiedzialności za dobro ogólnospołeczne /składnik motywacyjny/.

Zależność motywacji altruistycznej i ideologiczno-politycznej od długości stażu w stowarzyszeniu świadczy o pełnieniu przez nie funkcji wychowawczej. Wysoka pozycja wskazań na motywy poznawcze /trzecia w przypadku LKP i druga w przypadku KGW/ zdaje się potwierdzać istnienie prawidłowo prowadzonego kształcenia w obydwu organizacjach. W świadomości działaczek, nawet tych najstarszych wiekiem, podkreślanie pobudek intelektualnych zasługuje na uwagę. Z pewnością cenią sobie kursy, szkolenia i wymianę doś-

wiadczeń w konkursach organizowanych przez ich stowarzy-
szenie, skoro tak często w wypowiedziach właśnie o nich
wspominają. Prawidłowa praca oświatowo-popularyzatorska
sprzyja formowaniu osobowości prospołecznej członkiń,
zatem badane stowarzyszenia odgrywają pozytywną rolę w ich
wychowaniu.

Korelacja typów motywacji z innymi zmiennymi niż staż
w stowarzyszeniu, a więc z przynależnością partyjną, ro-
dzajem stowarzyszenia, wiekiem i posiadaniem wykształceniem
respondentek, nie potwierdziła przypuszczenia, że wszyst-
kie one mają istotny wpływ na motywację. Jedynie więkza
ilość motywów ideowo-politycznych u aktywistek LKP pokrywa
się z więkzym stopniem upartyjnienia zauważonym u nich
/tabela 11/.

Najbardziej kontrowersyjną w stosunku do twierdzeń wspo-
mnianych już badaczy problemu, okazała się zmienna wykształ-
cenie. Ponieważ wszyscy oni uważają, że wykształcenie jest
najważniejsze wśród warunków zaangażowania społecznego,
należy poprzeć odmienne stanowisko obrazową analizą.
Przedstawia ją tabela 14.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, należy stwierdzić,
że stowarzyszenia poddane badaniom stanowią istotny
czynnik w kształtowaniu motywacji allo/socjo/centrycznej,
będącej podstawą osobowości socjalistycznej.

Rozdział VIII

STOPIEŃ INTERNALIZACJI PODSTAWOWYCH WARTOŚCI HUMANIZMU SOCJALISTYCZNEGO JAKO NACZELNEGO WZORU KULTUROWEGO W POLSCE LUDOWEJ W ŚWIADO- MOŚCI RESPONDENTEK

1. Internalizacja wartości jako problem badań

Problem internalizacji wartości jest najczęściej wiązany z zagadnieniem socjalizacji. Kiedy zamierza się, na przykład, wykazać efektywność procesu socjalizacji, wówczas bierze się pod uwagę pytanie, czy jednostka ludzka zinternalizowała wartości albo przekonania, postawy, wzory lub role społeczne danego systemu społecznego. Koncepcja samego siebie polega na odzwierciedleniu "ogólnej i specyficznej natury świata społecznego", w którym się wychowujemy, czyli na zamianie tego, co było w stosunku do nas zewnętrzne - na wewnętrzne^{36/}. Najczęściej mówi się o internalizacji postaw, ponieważ sądzi się, że uwewnętrznianie wartości, norm a nawet elementów ról społecznych da się sprowadzić do uwewnętrznienia postaw wobec wartości, norm czy ról^{37/}.

Postawa zinternalizowana determinuje występowanie

określonych zachowań wobec przedmiotu postawy, niezależnie od zewnętrznych sankcji społecznych, ponieważ te zostały zastąpione sankcjami wewnętrznymi, autonomicznymi regulatorami ludzkich zachowań, czyli elementami struktury motywacyjnej. W wielu koncepcjach^{38/} tak rozumiana internalizacja utożsamiana jest z procesem tworzenia osobowości, gdyż motywacje są jej elementem. Nie wszyscy jednak używają na oznaczenie tego procesu nazwy internalizacja. Czasem mówi się o "włączeniu w ego" lub "zaangażowaniu w ego"^{39/}. Tu pozostaje się przy pojęciu internalizacji wartości, abstrahując od innych aspektów struktury motywacyjnej.

W psychologii społecznej i socjologii kreacja postaw i ich internalizacja rozumiana jest jako socjalizacja, czyli wpływ środowiska na kształtowanie się jednostki, dokładniej jako "systematyczny wysiłek podejmowany przez jedną generację w celu przekazania następnej norm i wartości społeczeństwa"^{40/}. Byłby to więc rodzaj wychowania społecznego, w którym spletają się wpływy zamierzone i niezamierzone.

Te zamierzone wpływy w pedagogice określane są jako wychowanie i pojęcie to silnie oddzielane jest od pojęcia socjalizacji. Na ogół wszyscy są co do tego zgodni. Trudność pojawia się dopiero w badaniach empirycznych, gdzie problemem staje się wydzielenie samych działań wychowawczych. Związki socjalizacji z wychowaniem i wielowymiarowość wyników procesu wychowawczego powodują, że trudno określić efekt zastosowanych działań pedagogicznych. Interesujący

pogląd na tę sprawę ma R. Miller, która spróbowała na nowo, zgodnie z duchem czasu i nagromadzoną wiedzą określić przedmiot wychowania, czas jego trwania i możliwości badania skutków wychowawczych poprzez analizę systemową relacji: społeczeństwo-wychowanie-osobowość. Tezę podstawową jest u autorki stwierdzenie, że wychowankami są wszyscy i przez całe życie, zmieniają się tylko rodzaje instytucji i treści wychowania, a twórcze działanie wypiera czynnik adaptacji. Instytucją wychowawczą może być więc nie tylko szkoła, ale również zakład pracy i organizacja społeczna, w których organizuje się działalność wychowawczą i wpływa się na podwyższenie kwalifikacji.

Wychowanie ma być interwencją w proces socjalizacji, czynioną za pomocą "celowego organizowania praktyk i komentowania doświadczeń społecznych wychowanków". R. Miller przekonana jest, że można badać efekty tej interwencji w sposób empiryczny, jednak nie tyle za pomocą mierzenia zmian zachodzących w osobowości wychowanka, lecz raczej za pomocą pomiaru środowiska i poziomu jego rozwoju oraz na podstawie funkcjonowania samej instytucji wychowawczej. Dopiero - twierdzi autorka - "konfrontacja trzech serii zmian pozwala na uchwycenie relacji: środowisko-instytucja wychowawcza-osobowość, a hipotezy na temat zmian, które zachodzą w osobowości stają się bardziej prawdopodobne"^{41/}.

W wielu pracach pedagogicznych i nawet andragogicznych wychowanie oznacza świadome i zamierzone urabianie osobowości ludzi według przyjętych wzorów w toku stosunków

oraz interakcji społecznych. Niektórzy wyróżniają w obrębie tego pojęcia "wychowanie właściwe", które jest kształtowaniem osobowości, postaw i wartości oraz "wychowanie usprawniające", będące w zasadzie nauczaniem i kształceniem intelektu^{42/}. Przyznać należy rację R. Miller, że takie ujęcie jest niewystarczające. Wychowanek nie jest istotą bezwolną, którą się "urabia", jest czynnym podmiotem kreującym swój "świat w sobie". Zatem przyjmuje się, że wychowanie jest "interwencją w dialektyczny stosunek człowieka i świata, regulującą ich wzajemne stosunki za pomocą twórczego współdziałania/ dotyczącego rozwoju społeczeństwa i jednostki"^{43/}.

Przyjmuje się także, że wychowanie, w przeciwieństwie do socjalizacji obejmuje swą nazwą te tylko wpływy, które celowo i programowo organizowane przez odpowiednie instytucje zmiierają do wzbogacenia ludzkiej osobowości o te elementy, które uznano za pożądane społecznie, czyli o wartości nadrzędne i kierunkowe, które powinna zinternalizować jednostka. Przez celowe rozumie się te czynności, które przedsięwzięto umyślnie, dążąc do urzeczywistnienia określonych celów przy pomocy najskuteczniejszych środków. Te cele formułowane na gruncie aksjologii marksistowskiej i teleologii pedagogicznej zawarte są w programach wychowawczych. Stamtąd, a także z żywych aktualnych dążeń społeczeństwa czerpane są wzory i ideały wychowawcze, których egemplifikacją ma być człowiek i obywatel, dobry fachowiec, a zarazem światły, uspołeczniony, zaangażowany i twór-

czy podmiot się postępu.

Jednym z zadań wychowania jest przygotowanie człowieka do dokonywania odpowiednich wyborów wartości. Dla jednostki ludzkiej wartością jest wszystko to, co stanowi przedmiot jej potrzeb, postaw, celów, dążeń i aspiracji. W literaturze przez wartości rozumie się kryteria oceny wyrażane symbolami lub afektywnopoznawcze przeżycia, wyzwajające w człowieku stan napięcia, natomiast celami są przedmioty dążeń ludzkich lub pożądane stany rzeczy. Aspiracje - to pragnienia, dążenia i życzenia pochodne względem wartości, ale konkretyzujące dążenie do wartości w celach działania. O aspiracjach można mówić wtedy, gdy rozpatruje się cele pod kątem ich stosunku do struktury zbiorowości o zróżnicowanym układzie pozycji społecznych^{44/}.

Wśród aspiracji wymienia się czasem aspiracje osobotwórcze, w których rozwój osobowości rozumie się jako osiągnięcie określonego modelu, wzoru, kształtu, ideału kulturowego własnego życia i własnego "ja". Byłyby to zatem, jak pisze B. Gołębiowski, "aspiracje do korzystania z nowych praw osoby w społeczeństwie i do nowych hierarchii potrzeb i możliwości ich zaspokajania", także "sięgnięcie sfery refleksji nad nowymi obowiązkami w społeczeństwie", zapewniającymi ogólne, potencjalne możliwości awansu bez barier klasowych, środowiskowych i pochodzeniowych. A prawa człowieka w społeczeństwie, przypomina autor, to: prawo do równości społecznej, wyboru pracy,

uczestnictwa w kulturze i wypoczynku, do wolnego czasu, samodzielnego decydowania o sprawach osobistych. Jest to zatem sfera autonomizacji jednostki w ramach społeczeństwa otwartego^{45/}.

To właśnie system edukacyjny przygotowuje człowieka do realizacji swych pragnień, potrzeb i aspiracji, formując jednocześnie tę sferę osobowości tak, aby cele osobiste wychowanków były zbieżne z celami społecznymi, a cechy indywidualne - z wzorami zachowań czy normami utrwalonymi i zobiektywizowanymi w kulturze społeczeństwa. Wzory zachowań zobiektywizowane w postaci dzieł artystycznych, norm moralnych, religijnych, prawnych lub ideologicznych są rozpowszechniane przez środki masowej komunikacji i odpowiednie instytucje społeczne.

Ludzie mogą je akceptować lub nie, jednak są do tego zobowiązani, by uznawać propagowane społecznie wartości. Najlepiej, jeśli czynią to w zgodzie ze swymi wartościami odczuwanymi, internalizując propagowane wzory w sposób świadomy i ze względu na pozytywną wobec nich postawę oraz przeświadczenie o ich słuszności. Od wzorów zinternalizowanych w świadomości jednostki w postaci zasad regulujących jej postępowanie, odróżnia się wzory realizowane jako rzeczywiste powtarzające się zachowania, niezależne od jej świadomości.

W literaturze przyjęto, że kwestia zgodności między wzorami /wartościami/ propagowanymi, akceptowanymi, zinternalizowanymi i realizowanymi może być interpretowana

między innymi jako wynik zabiegów wychowawczych lub też jako "wyraz stopnia funkcjonalności danego wzoru wobec możliwości zaspokajania ważnych potrzeb jednostki w danych warunkach społecznych"^{46/}.

Wartości są podstawą ludzkiego zachowania, tworząc układ odniesienia służący człowiekowi do interpretacji i oceny rzeczywistości oraz do kierowania procesem jego percepcji. Są także warunkiem wyzwania procesów motywacyjnych, ważnych dla aktywizacji i kierunku działań ludzkich. Egzemplifikacją wartości są aspiracje występujące w postaci konkretnych celów działania. Cele te mogą być badane za pomocą wypowiedzi badanych osób. Jest to pośrednia droga zyskiwania informacji na temat systemu wartości jakiejś osoby. W psychologii przyjęto je określać wartościami uznawanymi lub deklarowanymi^{47/}.

Aby zorientować się, czy jakaś instytucja wychowawcza spełnia swoje funkcje osobotwórcze trzeba, zgodnie z wymogami współczesnej pedagogiki i socjologii ustalić, jakimi warunkami i możliwościami w tym zakresie się charakteryzuje, a więc jak i przy pomocy jakiej kadry pracuje, jakie są w niej stosunki interpersonalne, co propaguje we wzorach wychowawczych. Zmiany w instytucji wychowawczej trzeba konfrontować ze zmianami otoczenia /skalę mikro- ze skalą makro-, jak to nazwała R. Miller^{48/}.

Można także, i za tym opowiadają się politolodzy, psychologowie i socjologowie, badać zmiany zachodzące w oso-

bowości ludzkiej pod wpływem ingerencji wychowawczej, konkretne ślady w świadomości w postaci zinterioryzowanych wartości, norm, wzorów lub ról społecznych.

Celem przedsięwziętych badań było ustalenie, czy stowarzyszenie społeczne jest czynnikiem aktywizacji wychowawczej kobiet do niego należących. Zbadano więc warunki i środki wychowawcze, jakimi dane stowarzyszenie rozporządzało, określono zasady i tendencje jego działania w ogóle, poddano analizie jego funkcje założone. Następnie określono warunki środowiskowe, w których działała jego członkinie, a więc scharakteryzowano potrzeby społeczne regionu i potrzeby samych kobiet, stan bazy materialnej i sieć organizacji społecznych, ogólną infrastrukturę. Poddano skrupulatnemu opisowi rodzaj, charakter i zakres działań organizacyjnych o znaczeniu pedagogicznym, wiążąc go z realiami polityki społecznej i ideologią na danym etapie rozwoju tych działań. Postąpiono więc zgodnie z wymogami analizy systemowej zalecanej przez R. Miller i J. Szczepańskiego.

Uznano, że w pełnej charakterystyce stowarzyszenia jako środowiska wychowawczego musi być uwzględniona analiza kadry i samych członkiń pod względem stanu motywacyjno-świadomościowej sfery osobowości. Najprostszą i wypróbowaną przez innych^{49/} metodą było określenie stopnia introcepcji ideowej humanizmu socjalistycznego /lansowanego przez stowarzyszenie/ w świadomości działaczek.

Realizując to założenie badawcze przystąpiono do zbadania jednego z aspektów powiązań między stopniem internalizacji podstawowych wartości /celów, aspiracji/ socjalistycznych a przynależnością stowarzyszeniową kobiet. Dodatkowo starano się uchwycić zróżnicowania środowiskowe analizowanego zjawiska /miasto - LKP i wieś - KGW/.

Ankieta - probierz zastosowana w badaniach, dostarczyła informacji dotyczących niżej wymienionych zagadnień, takich jak:

- hierarchia celów i dążeń życiowych - poziom aspiracji a ocena siebie i innych,
- cechy patriotyzmu, ideały i wzory osobowe socjalizmu w formie werbalnej respondentek,
- stosunek do religii i zakres orientacji laickich a tradycjonalizm i nowoczesność.

Założono, że powyższe zagadnienia dadzą orientację, co do systemu wartości uznawanych /deklarowanych/ i odczuwanych przez respondentki, a zarazem pomogą ustalić stopień zgodności tych wartości z systemem propagowanych wartości społecznych. Dodać należy, że propagowanych nie tylko w stowarzyszeniu poddanym badaniu.

Orientacje życiowe ludzi, systemy uznawanych przez nich wartości i przekonań, norm i wzorów kulturowych są kształtowane przez układ wielu czynników: instytucjonalno-organizacyjnych, historycznych, kulturowych, strukturalnych, ideologicznych itp. Efektem ich działania staje się

autonomicznie funkcjonujący system motywacji w psychospołecznej strukturze osobowości człowieka, wywierający z kolei wpływ na mechanizmy systemu społecznego.

W socjologicznych analizach kształtowania się grupowych i jednostkowych systemów wartości podkreśla się ich związek z pełnieniem ról społecznych. W wielu teoriach role definiowane są przez wzory wartości i kulturowe normy. Zależność jest dwustronna: aprobowane wartości zależą od pełnionej roli, czyli od "zorganizowanego wzoru oczekiwań związanych z zadaniami; zachowaniami, postawami, wartościami i wzajemnymi stosunkami, które powinny cechować osoby zajmujące określone pozycje członków grupy i pełniące w niej określone funkcje" oraz pełniona rola społeczna jest determinowana przez system wartości jednostki^{50/}.

System wartości reprezentowany przez respondentkę wiąże się zatem z rolą aktywistki /działaczki/, a ta z kolei zależy od tego systemu. W pierwszym wypadku zyskujemy przesłanki do wniosku na temat osobotwórczego oddziaływania organizacji, w której respondentka pełni rolę odpowiedzialnego członka zespołu - aktywisty stowarzyszeniowego. W drugim natomiast możemy snuć przypuszczenia na temat jakości oddziaływań jednostki pełniącej rolę aktywisty na szeregowych członków lub oddziaływań zewnętrznych /pozaorganizacyjnych/. W obu wypadkach stwierdzić możemy, z pewną dozą prawdopodobieństwa, funkcje wy-

chowawcze badanych stowarzyszeń - funkcje wewnętrzne i zewnętrzne.

Z pewną dozą prawdopodobieństwa, gdyż różnice w stopniu internalizacji systemu wartości /celów, wzorów, aspiracji i postaw/ zauważone u osób zorganizowanych, /stowarzyszonych/ i niezorganizowanych /niestowarzyszonych/ mogą być tylko częściowo interpretowane jako efekt wpływu aktywności społecznej w organizacjach /stowarzyszeniach/. Podstawą takiego stwierdzenia są wyniki uzyskiwane przez innych badaczy tego zagadnienia^{51/}.

W próbie ustalenia stopnia internalizacji podstawowych wartości socjalistycznych w świadomości kobiet - działaczek posłużono się techniką ankietowania. W badaniach przeprowadzonych w 1981 roku na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego wzięły udział ogółem 1592 osoby. Starano się zachować równowagę grup wyłonionych ze względu na kryterium przynależności organizacyjnej i środowisko zamieszkania oraz ogólne tendencje rozkładu populacji według wieku, miejsca urodzenia, stanu cywilnego, pochodzenia społecznego i wykształcenia. W wywiadach terenowych przeprowadzonych uprzednio ustalono wielkość każdej z grup kobiet. Wśród kobiet stowarzyszonych wzięto pod uwagę tylko te członkinie, które w przeciwieństwie do szeregowych członkiń wykazują się dużą aktywnością społeczną.

Za kobietę aktywną społecznie uznano taką członkinię.

która pełni taką rolę w organizacjach przy chłopcach, skarbnika, sekretarza koła, zarząd miasta i powiaty wojewódzkiego, komisje i powiaty jej odpowiedni. Nie pobrała za to pensji na przynajmniej dwuletni staż w stowarzyszeniu i cieszy się uznaniem w gronie swoich współtowarzyszek /socjotechnika/.

Kobiety stowarzyszone stanowiły w założeniach badawczych grupy podstawowe, natomiast kobiety niestowarzyszone z tego samego środowiska zamieszkania, poddane badaniom - grupy kontrolne. Dołożono wszelkich starań, by grupy kontrolne były zbliżone parametrami cech do grup podstawowych i by warunki ankiety audytoryjnej sprzyjały rzetelności i autentyczności wypowiedzi, a także naturalności sytuacji. Ankiety wypełniano więc przy okazji zebrań organizacyjnych, zebrań rodzicielskich w szkołach, spotkań samorządów terytorialnych na danym terenie, zachowując poprzez zbiorową realizację zadania - zasadę anonimowości wypowiedzi.

W środowiskach wiejskich wybranych województw przebadano 354 kobiety stowarzyszone w Kołach Gospodyń Wiejskich i 366 kobiet nie będących członkiniami tego stowarzyszenia. Ich charakterystykę ze względu na wiek i przynależność organizacyjną przedstawia tabela 11. Wynika z niej, że wśród kobiet stowarzyszonych najliczniejszą grupę stanowią kobiety w wieku 36-55 lat /53%, a najmniej jest kobiet w wieku 18-23 lata /2%, a także kobiet w wieku powyżej

56 lat /również 2%/ . Podobnie przedstawia się sprawa u kobiet niezrzeszonych.

Tabela 15

Wiek i przynależność stowarzyszeniowa badanych kobiet w środowisku wiejskim

	Wiek badanych			
	18-23	24-35	36-55	56
Ilość osób stowarzyszonych	8	152	188	6
%	2	43	53	2
Ilość osób nie-stowarzyszonych	14	168	172	12
%	4	46	47	3

Jak się tego należało spodziewać, wśród działaczek KGW zamieszkałych na wsi przeważającą ich większość /94%/ urodziła się na wsi i jest pochodzenia chłopskiego /84%/. Prawie wszystkie respondentki są mężatkami /95%/. Podobnie kształtuje się rozkład liczebności ze względu na omawiane cechy w grupie kobiet niestowarzyszonych /tabela 16/.

Tabela 16

Cechy społeczno-demograficzne badanych kobiet
w środowisku wiejskim

	Miejsce urodzenia		Stan cywilny		Pochodzenie społeczne		
	miasto	wieś	wolny	mężatka	intelig.	chłop.	rob.
Ilość osób stowarzyszonych	22	332	20	334	10	296	48
%	6	94	5	95	2	84	14
Ilość osób niestowarzyszonych	18	348	36	330	2	296	68
%	5	95	10	90	-	81	19

Tabela 17 prezentuje rozkład liczebności grup kobiecych ze względu na wykształcenie. Wśród respondentek przeważają kobiety o wykształceniu podstawowym /42% i 35%.

Tabela 17

Wykształcenie badanych kobiet w środowisku wiejskim

	Wykształcenie				
	podst.	zasad. zawodowe	technikum	liceum ogóln.	wyższe
Ilość osób stowarzyszonych	148	80	46	56	24
%	42	23	13	16	6
Ilość osób niestowarzyszonych	126	116	32	76	16
%	35	32	8	21	4

W środowiskach miejskich poddano badaniom 404 kobiety stowarzyszone w LKP i 468 kobiet nie stowarzyszonych w tej organizacji. I tu wśród działaczek odnotowano, że najliczniejszą grupę stanowią kobiety w wieku 36-55 lat /52%, zaś najmniej liczną - kobiety powyżej 56 lat /2%/. Prezentuje to tabela 18, w której naniesiono również dane odnośnie kobiet niestowarzyszonych. Dane te wskazują, że rozkład liczebności respondentek ze względu na wiek w grupie kontrolnej przedstawia się podobnie.

Tabela 18

Wiek i przynależność stowarzyszeniowa respondentek w środowisku miejskim

	Wiek badanych			
	18-23	24-35	36-55	56
Ilość osób stowarzyszonych	22	166	210	6
%	5	41	52	2
Ilość osób niestowarzyszonych	48	216	188	16
%	10	46	40	4

Respondentki w obydwu grupach są przeważnie mężatkami /83% i 76%/ i w większości cechują się pochodzeniem chłop-
skim /43% i 50%/. Ze stowarzyszonych 52% kobiet, a z nie-

stowarzyszonych - 42% kobiet urodziło się w mieście. Pochodzenie chłopskie u badanych mieszkanek miast nie dziwi, gdyż teren ten, na którym przeprowadzono badania, jest regionem rolniczym. Charakterystykę respondentek ze względu na miejsce urodzenia, stan cywilny i pochodzenie społeczne przedstawia tabela 19.

Tabela 19

Cechy społeczno-demograficzne respondentek
w środowisku miejskim

	Miejsce urodzenia		Stan cywilny		Pochodzenie społeczne		
	miasto	wieś	wolny	mężatka	intelig.	chłop.	rob.
Ilość osób stowarzyszonych	212	192	70	334	84	174	146
%	52	48	17	83	21	43	36
Ilość osób niestowarzyszonych	196	272	114	354	70	234	164
%	42	58	24	76	15	50	35

Natomiast wykształcenie badanych kobiet w obydwu kategoriach grup przedstawia tabela 20. Wśród respondentek należących do LKP najliczniejszą grupę stanowią kobiety, które ukończyły LO /45%, także u kobiet niestowarzyszonych ze środowiska miejskiego /44% ma ten sam poziom

wykształcenia. Licznie wystąpiły w badanych kobiety o wykształceniu średnim zawodowym /26% i 24%/.

Tabela 20

Wykształcenie badanych kobiet w środowisku miejskim

	Wykształcenie				
	podst.	zasad. zawod.	technikum	liceum ogóln.	wyższe
Ilość osób stowarzyszonych	-	48	106	180	70
%	-	12	26	45	17
Ilość osób nie-stowarzyszonych	8	66	114	206	74
%	2	14	24	44	16

W zakresie działalności społeczno-politycznej osoby stowarzyszone w organizacjach kobiecych mają zdecydowaną przewagę nad nie stowarzyszonymi w nich. Należą do partii politycznych i wielu innych organizacji społecznych, często do kilku naraz.

Przynależność tę obrazuje tabela 21.

Tabela 21

Przynależność respondentek do organizacji społecznych
ze względu na środowisko zamieszkania

Lp.	Nazwa organizacji społeczno-politycznej	Kobiety stowarzyszone				Kobiety nie-stowarzyszone			
		Wieś/KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
1	PZPR	16	5	148	37	9	2	76	16
2	SD	-	-	4	1	-	-	4	1
3	ZSL	8	2	8	2	32	9	10	2
4	ORW	4	1	78	19	-	-	-	-
5	TPPR	4	1	54	13	-	-	6	2
6	KRM	-	-	55	14	-	-	-	-
7	TKKS	-	-	12	3	-	-	6	2
8	ZSMP	6	2	34	8	-	-	30	6
9	PCK	-	-	30	7	-	-	14	3

Uwaga: Procenty nie sumują się, ponieważ kobiety należą do kilku organizacji naraz.

Ciekawie przedstawia się sprawa działalności społecznej w korelacji ze stanem cywilnym kobiet. Wbrew obiegowym opiniom, że mężatki mają mniej czasu na działalność organizacyjną i rzekomo w mniejszym stopniu się w nią angażują, okazało się, że jest akurat na odwrót.

Wykazuje to tabela 22.

Tabela 22

Działalność społeczna kobiet a ich stan cywilny

			Ogółem		Stan cywilny			
			Ilość %		wolny		mężatka	
			Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
Działalność społeczna	Kobiety stowarzyszone	Wieś /KGW/	290	82	18	5	272	77
		Miasto/LKP/	244	60	46	11	198	49
	Kobiety nie-stowarzyszone	Wieś	58	16	14	4	44	12
		Miasto	136	29	38	8	98	21
Jestem członkiem wielu organizacji	Kobiety stowarzyszone	Wieś /KGW/	242	68	16	4	226	64
		Miasto/LKP/	334	83	80	20	254	63
	Kobiety nie-stowarzyszone	Wieś	34	9	8	2	26	7
		Miasto	176	38	42	9	134	29

Interpretować to można w różny sposób. Możliwe, że zaangażowanie społeczne wynika tu z chęci oderwania się kobiet-mężatek od problemów domowych i rodzinnych. Wniosek ten jest o tyle uprawniony, że w badaniu ankietowym pierwszym, w którym poddano analizie motywację aktywności społecznej przewodniczących kół KGW i LKP, wystąpiła taka sama prawidłowość poparta własnymi sformułowaniami respondentek.

Członkinie LKP uważają, że więcej zadowolenia daje im działanie społeczne w miejscu pracy /56%/, jednak większość /73%/ nie bierze udziału w pracach samorządu robotniczego.

Członkinie KGW natomiast wolę działać społecznie, w miejscu zamieszkania /62%/ i także niechętnie włączają się w prace samorządu chłopskiego /terytorialnego/. Tylko 24% kobiet wiejskich zorganizowanych w kołach gospodyń brało udział w tego rodzaju działalności. Zastrzec tu jednak trzeba, że mieszkanki wsi pracują zawodowo, w charakterze rolniczek i hodowczyń przeważnie we własnych gospodarstwach. Tylko więc te, które zatrudniane są w państwowych gospodarstwach lub innych zakładach uspołecznionych mogły wypowiedzieć się w kwestii zadowolenia lub niezadowolenia ze społecznokostwa w miejscu pracy. Dane na powyższy temat zawierają tabele 23 i 24.

Tabela 23

Satysfakcje z działalności społecznej w relacji badanych kobiet ze względu na środowisko zamieszkania i przynależność stowarzyszeniową

Więcej zadowolenia daje mi praca społeczna w miejscu:	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzysz.			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
a/ pracy	130	37	224	56	86	24	228	49
b/ zamieszkania	220	62	92	23	92	25	98	21

Udział respondentek w pracach samorządu ze względu na środowisko zamieszkania i przynależność stowarzyszeniową

Czy brała Pani udział w pracach samorządu robotniczego /chłopskiego/	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzysz.			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
a/ tak	88	24	52	13	24	7	42	9
b/ nie	204	58	296	73	244	67	376	80
c/ obojętnie	64	18	22	5	76	21	24	5

Dane dotyczące internalizacji wartości kobiet uzyskano ze swobodnych odpowiedzi na pytania otwarte. Pytania te stanowiły część obszernego kwestionariusza do badania stosunków społeczno-demograficznych w ramach problemu resortowego. Opracowanie wyników polegało na sklasyfikowaniu uzyskanych wypowiedzi według określonych kategorii oraz na ich interpretacji z odwołaniem się do charakterystyki badanych.

2. Hierarchia celów i dążeń życiowych - poziom aspiracji a ocena siebie i innych

Wartościowanie przedmiotów aspiracji i wybór celów

zyciowych wiąże się z tym, w jakich warunkach człowiek żyje. Ustrój społeczny i wzory kultury mają wpływ na kształtowanie się sfery potrzeb i typów motywacji do działania. Posiadana wiedza, pełniona rola społeczna, zinternalizowane normy moralne jednostki to czynniki warunkujące rodzaj, zakres i poziom aspiracji. Rola członka organizacji społecznej, w której preferuje się określone wartości moralne i społeczne, wiążące się z ideologią i normami humanizmu socjalistycznego oraz środowisko, w którym ta rola jest realizowana, powinny okazać się czynnikami uzależniającymi poziom aspiracji osoby pełniącej rolę kobiety-aktywistki.

Obraz celów działania wskazujący na poziom aspiracji nabiera cech systemu wartości przyjętych przez badane do realizacji. Wartości funkcjonujące w ich świadomości można więc badać nie tylko poprzez odkrywanie przedmiotów aspiracji, a więc przedmiotów dążeń i zamierzeń, ale także przez odkrywanie celów życiowych i dążeń.

Hierarchię celów determinują określone potrzeby materialne, poznawcze, samorealizacyjne, emocjonalne itp. Cele mogą więc być związane z osiągnięciem dóbr konsumpcyjnych, z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i wykonywaną pracą, z potrzebami życia osobistego lub rodzinnego, z dążeniami życiowymi zorientowanymi na mikrośrodowisko ograniczone więziami bezpośrednimi i osobistymi lub na makrośrodowisko, w którym realizuje się potrzebę działani-

ności społecznej. Ogólnie biorąc, cele i dążenia życiowe kobiet uzależnione być mogą od wartości konkretnych lub abstrakcyjnych, od interesu własnego lub społecznego.

Przypuszczono, że badane kobiety uwzględnią przede wszystkim potrzeby związane z rolą matki, a te, które należą do stowarzyszeń, prócz orientacji na rodzinę wyznaczą sobie także zadania związane z wartościami ogólnospołecznymi i działaniem dla innych. Będą to cele zbieżne z aktualnym stanem psychiki społeczeństwa polskiego w ogóle. Badano go już wielokrotnie.

W badaniach polskich przeprowadzonych w 1972 roku w społeczeństwie naszym stwierdzono dominację celów stabilizacyjnych o orientacji indywidualistycznej i nastawieniu na rodzinę. Lista celów życiowych zaakceptowanych jako najważniejsze obejmowała: 1. Udane życie rodzinne, 2. Ciekawą pracę, którą się lubi, 3. Czyste sumienie, 4. Spokojny, zapewniony byt bez niespodzianek^{52/}.

W 1975 roku stwierdzono już co innego, a mianowicie, że badani reprezentujący populację osób zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej Katowic aspirują nie tylko do powszechnie aprobowanych wartości, takich jak: wiedza, wysokie kwalifikacje zawodowe, praca zawodowa i przyszłość dzieci. Z wypowiedzi ich wynika, że na pierwszym miejscu w hierarchii ważności stawiają dobra konsumpcyjne, związane z egzystencją. Im wyższe wykształcenie, tym preferencja wartości konsumpcyjnych badanych schodzi na dalszy plan,

ustępując miejsca możliwościom podnoszenia kwalifikacji zawodowych i uzyskania wiedzy. W hierarchii przedmiotów aspiracji "sprawy osobiste" wyprzedzają też "przyszłość dzieci"^{53/}.

Dla porównania warto przytoczyć wyniki badań uzyskane zagranicą, przeprowadzone na podobnej populacji, a mianowicie dotyczące systemu wartości pracowników w Qubec w Kanadzie. J.P. Hoque podał, że hierarchia cenionych wartości przedstawia się następująco: 1. Rodzina, 2. Zdrowie, 3. Praca, 4. Czas wolny, 5. Osiągnięcia, 6. Bezpieczeństwo, 7. Wartości moralne, 8. Stosunki międzyludzkie, 9. Rozwój^{54/}. Podane przykłady ilustrują tezę o zależności preferowanych wartości od etapu rozwoju i cech danego społeczeństwa: od ustroju państwa, jego zamożności, wpływów kościoła, modelu utrwalonych tradycją cech osobowościowych itp.

W badaniach niniejszych najpierw ustalono, jakie cele i dążenia życiowe stawiają sobie respondentki do realizacji w bliższej i dalszej przyszłości. Następnie zanalizowano odpowiedzi na pytanie o to, jaki zawód i wykształcenie przewidują badane dla swoich dzieci. Postarano się również sprowokować ankietowane do określenia swoich największych osiągnięć życiowych i porównania ich z osiągnięciami innych ludzi.

Interesujące było również to, czy respondentki zastanawiały się nad swoim światopoglądem, jak oceniają postępowanie własne i innych ludzi. Uzyskane w powyższych

kwestiach wypowiedzi, pozwoliły określić poziom aspiracji respondentek oraz ich możliwości oceniania siebie i innych w zakresie postępowania. Rozkład wypowiedzi na pytania ankiety z uwzględnieniem odpowiednich uwarunkowań prezentują wykonane tabele. Tabela 25 obrazuje hierarchię celów i dążeń życiowych respondentek, szeregując je od największej do najmniejszej liczby wskazań. Tabela 26 klasyfikuje uzyskane wypowiedzi respondentek w kategorii aspiracji. Uwzględniono na niej przynależność organizacyjną i środowisko zamieszkania kobiet; Tabela 27 uzupełnia analizę dotyczącą aspiracji kobiet, bowiem określa przedmiot aspiracji w odniesieniu do własnych dzieci.

Tabela 25

Hierarchia celów i dążeń życiowych respondentek ze względu na przynależność organizacyjną i środowiska zamieszkania

Lp.	Cele życiowe i dążenia	Kobiety ze środowiska miejskiego						Kobiety ze środowiska wiejskiego					
		stowarzyszone /LKP/			niestowarzyszone			stowarzyszone /KGW/			niestowarzyszone		
		Il.	%	Ran ga	Il.	%	Ran ga	Il.	%	Ran ga	Il.	%	Ran ga
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1	Wykaz- tać i wy- chowac dzieci	124	31	1	140	30	1	110	31	1	162	44	1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
2	Podnieść właone kwalifi- kacje	64	16	2	70	15	2	20	6	2,5	-	-	-
3	Otrzymać mieszka- nie	34	8	3	40	9	3	-	-	-	-	-	-
4	Pracować społecz- nie	12	3	4	-	-	-	12	3	7,5	-	-	-
5	Zyskać szczęście osob. i rodz.	10	3	5	8	2	7,5	-	-	-	-	-	-
6	Urządzić mieszka- nie	8	2	8	22	5	4	8	2	9	88	24	2
7	Wyjść za mąż	8	2	8	12	3	5	-	-	-	-	-	-
8	Kupić samochód	8	2	8	8	2	7,5	20	6	2,5	12	3	5
9	Zbudować dom	8	2	8	8	2	7,5	14	4	5,5	20	5	3
10	Pojechać na wy- cieczkę zagra- nicę	8	2	8	8	2	7,5	-	-	-	-	-	-
11	Kupić ma- szyny rolnicze	-	-	-	-	-	-	16	5	4	10	3	6
12	Zwiększyć hodowlę	-	-	-	-	-	-	14	4	5,5	-	-	-
13	Mieć wzo- rowe gos- podarstwo	-	-	-	-	-	-	12	3	7,5	-	-	-
14	Dokupić ziemię	-	-	-	-	-	-	6	2	10,5	18	5	4
15	Wybudować obiekty gospodar- cze	-	-	-	-	-	-	6	2	10,5	-	-	-
	Ogółem	284	71		316	70		238	68		310	84	

Tabela 26

Aspiracje kobiet z uwzględnieniem przynależności organizacyjnej i zróżnicowania środowiskowego

Lp.	Kategorie aspiracji	Kobiety ze środowiska wiejskiego						Kobiety ze środowiska miejskiego					
		stowarzyszone /LKP/			niestowarzyszone			stowarzyszone /KGW/			niestowarzyszone		
		Il.	%	Ranga	Il.	%	Ranga	Il.	%	Ranga	Il.	%	Ranga
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1	Aspiracje rodzicielskie	124	31	1	140	30	1	110	31	1	162	44	1
2	Aspiracje intelektualne	64	16	2	70	15	3	20	6	4	-	-	-
3	Aspiracje materialne	58	14	3	78	18	2	42	12	3	120	32	2
4	Aspiracje osobiste	18	9	4	20	5	4	-	-	-	-	-	-
5	Aspiracje rekreacyjne	8	2	6	8	2	5	-	-	-	-	-	-
6	Aspiracje zawodowo-produkcyjne	-	-	-	-	-	-	54	16	2	28	8	3
7	Aspiracje społeczne	12	3	5	-	-	-	12	3	5	-	-	-

Repondentki bez względu na przynależność organizacyjną i zróżnicowanie środowiskowe preferują w swych dążeniach cele związane z przyszłością swoich dzieci, które pragną wychować i wykształcić. Ze względu na największą liczbę wskazań aspiracje rodzicielskie zajmują w badanych grupach kobiet pierwszą pozycję na skali rangowej. Badane uważają wychowanie swoich dzieci za swój kobiecy i zarazem patriotyczny obowiązek.

Ankietowane ze środowiska miejskiego niechętnie udzielały odpowiedzi na pytanie o zawód i wykształcenie, jakie przewidują dla swoich dzieci. Tylko około 50% stowarzyszonych w LKP i około 56% kobiet z grupy kontrolnej w tym środowisku zdecydowało się wypowiedzieć w tej kwestii. Inaczej przedstawia się sprawa u kobiet wiejskich, które chętnie określają planowany zawód swoich dzieci i rodzaj ich wykształcenia /ponad 70% kobiet stowarzyszonych w KGW i ponad 90% kobiet z grupy kontrolnej z tego środowiska/. Dziwi nieco, że kobiety zamieszkałe w miastach, u których przeważa wykształcenie średnie i wyższe, w przeciwieństwie do kobiet wiejskich, które legitymują się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym, są niezdecydowane, co do przyszłego wykształcenia swoich dzieci.

Może zależy to od warunków miejskich, w których istnieje nadmiar możliwości kształcenia albo od zwiększonego krytycyzmu kobiet wykształconych? Wyjaśni to dalsza

niezależnie od tego, które z badanych kobiet
niezależnie zdecydowały się w opiewanej kwestii wypowiedzieć
bragna by ich dzieci zdobyły wykształcenie do wyższego
Dla dziewczynek przewiduje ukończenie studiów humanistycznych
a dla chłopców - wyższych technicznych

Trzeba stwierdzić, że preferowane zawody także wśród
kobiet wiejskich pojmowane są w sposób tradycyjny. Dla
dziewcząt przewiduje się wykształcenie wyższe pedago-
giczne lub medyczne, co w umiarkowaniu powszechnym wiąże się
z uzyskaniem prestiżowej pozycji w środowisku wiejskim, a
dla chłopców - średnie lub zawodowe techniczne, co wiąże
się z nastawieniem praktycyistycznym. Zauważa się jednak,
że kobiety ze środowiska wiejskiego, przynajmniej jeśli
chodzi o chłopców, mają mniej ambitne plany niż kobiety
z miasta. Wolałyby raczej, by ich synowie zdobyli wykształ-
cenie możliwie szybko i takie, które pozwoli im na przeję-
cie gospodarstwa po ojcu i racjonalne jego prowadzenie.
Stąd preferencja zawodów o charakterze praktycznym /głównie
mechanicznych i rolniczych/ na poziomie zasadniczym
lub najwyżej średnim. Zapewne każda para rąk przyda się
w indywidualnym gospodarstwie chłopskim, ale przecież
ważna też jest wysoce specjalistyczna wiedza rolnicza.
Zawód i wykształcenie przewidziane przez respondentki dla
własnych dzieci obrazuje tabela 27.

Zawód i wykształcenie przewidziane dla własnych dzieci

Jaki zawód i wykształcenie przewiduje Pani dla swoich dzieci?	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Il.	%	Il.	%	Il.	%	Il.	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9
A-Dla dziewczynek								
1/ Wyższe techniczne	26	7	-	-	-	-	4	1
2/ Wyższe pedagog.	66	19	-	-	148	40	-	-
3/ Wyższe humanist.	-	-	42	10	-	-	74	16
4/ Wyższe medyczne	60	17	38	9	122	33	50	10
5/ Wyższe nieokreśl.	-	-	50	12	-	-	54	12
6/ Wyższe prawnicze	-	-	8	2	-	-	8	2
7/ Wyższe rolnicze	8	2	-	-	6	2	2	-
8/ Wyższe artyst.	-	-	6	2	-	-	6	2
9/ Wyższe ekonomiczne	-	-	6	2	-	-	6	2
10/ Średnie techn.	78	22	48	12	10	3	62	13
11/ Średnie ogólne	8	2	-	-	-	-	-	-
12/ Zawodowe techn.	20	6	-	-	48	13	-	-

1	2	3	4	5	6	7	8	9
<u>B-Dla chłopców:</u>								
1/ Wyższe techn.	38	11	68	17	20	5	70	15
2/ " pedagog.	4	1	-	-	-	-	-	-
3/ " humanist.	-	-	12	3	-	-	22	5
4/ " nieokreś.	-	-	48	12	-	-	56	12
5/ " medyczne	16	5	20	5	-	-	30	6
6/ Średn. techn.	82	23	44	11	108	29	80	17
7/ " ogólne	4	1	-	-	-	-	-	-
8/ Zawodowe techn.	78	22	-	-	112	31	-	-
9/ " rolnicze	30	9	-	-	60	16	6	2
10/ Szkoły wojskowe	-	-	6	2	-	-	-	-
11/ " milicyjne	-	-	-	-	58	16	-	-

Jednak, czy rodzaj wykształcenia przewidziany dla dzieci wiąże się w ogóle z aspiracjami intelektualnymi kobiet, z docenianiem lub niedocenianiem roli wykształcenia i wiedzy? W ustalonej hierarchii ważności cele związane ze zdobywaniem wiedzy ogólnej i podnoszeniem kwalifikacji zawodowych zajęły u kobiet należących do Ligi drugie miejsce po aspiracjach rodzinnych, co wskazuje na wysoką rangę aspiracji intelektualnych. U kobiet z tego samego, miejskiego środowiska, ale niestowarzyszonych, aspiracje te znalazły się na trzecim miejscu. Kobiety stowarzyszone w KGW aspirują również do wartości takich, jak wiedza i wysokie kwalifikacje zawodowe, ale już w mniejszym stopniu, niż ich towarzyszki w mieście /czwarte miejsce na skali rangowej/.

Te cenione i społecznie akceptowane wartości mogą być

traktowane w sferze indywidualnej jako droga do pełniejszego zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych, założymy, że wysokie kwalifikacje gwarantuje wyższy pułap zarobków, co akurat w latach 1980-1982 nie było regułą, lub, co społecznie jest pożądane, do wzmocnienia poczucia własnej wartości i przydatności społecznej. Możliwe, że u badanych kobiet ta druga ewentualność wchodzi w grę i aspiracje intelektualne wynikają ze świadomie odczuwalnych potrzeb poznawczych i samorealizacyjnych, gdyż własne aspiracje w tym zakresie utożsamiane są z aspiracjami dotyczącymi dzieci.

Z wypowiedzi respondentek wynika, że przywiązują duże wagę do celów związanych z osiągnięciem dóbr materialnych. Ale jednak w większym stopniu zaznacza się to u kobiet niestowarzyszonych /drugie miejsce na skali rangowej u nich, a trzecie u kobiet stowarzyszonych w KGW lub LKP/. Ankietowane ze środowisk wiejskich chcą otrzymać i urządzić mieszkanie, rzadziej posiadać willę, natomiast kobiety wiejskie pragną wybudować dom lub zmodernizować dotychczasowy, wyposażając go w instalację wodno-kanalizacyjną, chcą także dokupić ziemię i maszyny rolnicze oraz dobudować obiekty gospodarcze.

Wydawać by się mogło, że cele te, związane z wartościami materialnymi, wskazują na aspiracje konsumpcyjne. Jednak w rzeczywistości tak nie jest. Przedmioty aspiracji, w tym wypadku, to artykuły pierwszej potrzeby, gdyż zapew-

nią normalną egzystencję. W odniesieniu do kobiet ze środowiska wiejskiego przedmioty te, będące pożądanymi stanami rzeczy, oznaczają nie tylko zaspokojenie potrzeb wygodnego życia. One umożliwiają wykonywanie zawodu rolnika i hodowcy.

Wśród wypowiadających się popularne jest też marzenie o kupnie samochodu. Szczególnie u kobiet mieszkających na wsi zaznaczyło się to wyraźnie /6% kobiet stowarzyszonych i 3% kobiet niestowarzyszonych na wsi, a po 2% kobiet stowarzyszonych i niestowarzyszonych w mieście/. W aktualnej sytuacji życiowej tych kobiet jest to także przedmiot wart. zachodu, gdyż umożliwia kontakt ze sklepem, ośrodkiem zdrowia, szkołą, domem kultury czy teatrem, do których z miejsca zamieszkania jest czasem bardzo daleko.

W przypadku mieszkanek miast posiadanie własnego samochodu jest z pewnością luksusem i to nie tylko z powodu istnienia państwowych środków lokomocji. Rolniczki regionu północno-wschodniego, gdzie dominują gospodarstwa indywidualne przynoszące wysokie dochody, mogą sobie na taki luksus pozwolić w większym stopniu niż pracowniczki miejskich zakładów uspołecznionych.

Z dalszej analizy wynika /tabela 28/, że aspiracje własne do osiągnięcia dóbr materialnych, jakie wykryto u respondentek, są skromniejsze niż aspiracje, jakie mają one w stosunku do swoich dzieci.

Przedmioty aspiracji w stosunku do swoich dzieci

	Czy pragnie Pani by dzieci posiadały:									
	Ten sam zawód i wykształcenie co Pani		Własny dom z ogródkiem w mieście		Własne mieszkanie w bloku		Własne gospodarstwo rolne		Własny dom na wsi i pracowały w mieście	
	Il.	%	Il.	%	Il.	%	Il.	%	Ilość	%
Kob. Wieś /KGW/	70	20	248	70	134	38	100	28	128	36
st. Miasto /LKP/	42	10	214	53	186	46	-	-	-	-
Kob. Wieś	38	10	214	59	170	46	62	17	108	30
nst. Miasto	22	5	204	44	188	40	-	-	-	-

Uwaga: Procenty nie sumują się do 100, gdyż respondentki mogły wybierać z pięciu możliwych odpowiedzi.

Zarówno w mieście, jak i na wsi matki wykazują w zakresie projektowanej przyszłości dzieci wyższe aspiracje materialne niż w zakresie własnej przyszłości. Dla swoich dzieci respondentki pragnęłyby raczej domu z ogródkiem niż mieszkania w budownictwie blokowym /53% stowarzyszonych i 44% niestowarzyszonych w środowisku miejskim oraz 70% stowarzyszonych i 59% niestowarzyszonych w środowisku wiejskim/.

W przypadku kobiet wiejskich okazało się ponadto, że pragnę, by ich dzieci pracowały raczej w mieście niż na

wsi /36% stowarzyszonych w KGW i 30% z grupy kontrolnej/. Trzeba zauważyć, że w tej sprawie kobiety działające w KGW mają niestety przewagę nad kobietami nie stowarzyszonymi w tej organizacji. Praca we własnym gospodarstwie rolnym jest ciężka, absorbująca od świtu do nocy, jednak nie usprawiedliwia to chęci ucieczki do lepszej pracy w mieście.

Cele związane z potrzebami życia osobistego zajmują w hierarchii ważności u kobiet ze środowiska miejskiego dominującą, choć nie pierwszoplanową pozycję /czwarta w skali rangowej, zarówno u kobiet stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych/. Rzecz charakterystyczna, że tylko u kobiet mieszkających w miastach odnotowano wypowiedzi wskazujące na cele osobiste, wynikające z niezaspokojonych potrzeb przynależności uczuciowej. W wypowiedziach respondentek ze wsi ani jedna osoba nie określiła celu życiowego w taki sposób, aby można było go zakwalifikować jako osobisty.

Tylko kobiety ze środowiska miejskiego przyznały się do tego, że "chcą wyjść za mąż", "zyskać szczęście osobiste i rodzinne", "mieć kogoś bliskiego i żyć spokojnie", itp.

Rozumieć to można dwojako: albo brak odwagi i małe wymagania co do siebie nie pozwalają kobietom wiejskim uważać swoich potrzeb emocjonalnych za godnych uwagi, albo też są one zaspokojone w dostatecznym stopniu. Wa-

runki życia na wsi sprzyjają zaspokajaniu potrzeb przynależności uczuciowej, gdyż umożliwiają wzmocnienie ścisłych więzi rodzinnych i sąsiedzkich. Nie bez znaczenia jest tu także to, że w regionie, jak podają środki masowego przekazu, więcej jest kawalerów niż panien, skłonnych do życia na wsi i pracy w gospodarstwie rolnym. Możliwe też, że kobiety żyjące w bliższym kontakcie z przyrodą są mniej sfrustrowane niż mieszkanki miast.

Na piątym miejscu w hierarchii uszeregowały się cele społeczne, ale tylko u członkiń organizacji kobiecych. Wypowiedzi w rodzaju: "chcę pracować społecznie", "w przyszłości chcę realizować zadania pracy społecznej na rzecz wsi i kobiet wiejskich" umieszczano na ogół w ramce odpowiedzi zatytułowanej "cele mniej ważne, które chciałaby Pani zrealizować". Aspiracje społeczne zauważone u respondentek związanych z pracą organizacyjną świadczą o tym, że wartości, jakich należy się po aktywistkach kobiecych organizacji spodziewać, są istotnym elementem ich świadomości społecznej, jednak nie najważniejszym.

W tabeli, zgodnie z naniesionymi danymi, największe zróżnicowanie celów i dążeń życiowych zaznaczyło się w dwóch kategoriach: aspiracjach rekreacyjnych i aspiracjach zawodowo-produkcyjnych. Cele związane z atrakcyjnym spędzaniem wolnego czasu, chociaż potraktowane przez respondentki jako mniej ważne, zauważono wyłącznie u mieszkank miast i to bez względu na przynależność organizacyjną.

Kobiety wiejskie ani razu nie stwierdziły, że marzą o wyjeździe zagraniczną lub o wakacjach nad Morzem Czarnym. Ich cele nstawione są na bardziej prozaiczne sprawy, głównie na unowocześnienie sfery własnej produkcji w gospodarstwie rolnym czy rolno-hodowlanym. Rolniczki chcą mieć wzorowe gospodarstwo, zastanawiają się nad możliwościami zwiększenia hodowli, celem najważniejszym staje się zakupienie brakujących maszyn i urządzeń.

W wypowiedziach widać wyraźnie, że związane są silnie ze swoją rolą zawodową i środowiskiem zamieszkania. Większość kobiet należących do KGW podkreśla cele wskazujące na aspiracje zawodowo-produkcyjne /16% badanych/. Zajmują one u nich drugą pozycję na skali rangowej. W mniejszym stopniu /u 8% badanych/ pojawiły się one u kobiet wiejskich niezorganizowanych /trzecia pozycja na skali rangowej/. Przywiązywanie ogromnej wagi do unowocześniania i racjonalizacji indywidualnych gospodarstw chłopskich u członkiń KGW na wsi jest oczywiste, gdyż organizacja ta w swym wychowawczo-aktywizującym działaniu stawia sobie tę sprawę na pierwszym miejscu. Kiedyś Liga Kobiet chciała również, i w dużym stopniu jej się to udawało, wpływać na wzrost aktywizacji społeczno-zawodowej swych członkiń, w latach osiemdziesiątych jednak jej wpływ w tym zakresie okazał się niewystarczający.

Sondowanie poziomu aspiracji uzupełniono dodatkową analizą dotyczącą oceny osiągnięć /tabela 29/.

Tabela 29

Ocena własnych osiągnięć życiowych w relacji respondentek

	Kobiety stowarzy- szone				Kobiety niestowa- rżyszone			
	Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
	Il.	%	Il.	%	Il.	%	Il.	%
<u>A-Co uważa Pani za swoje największe osiągnięcie życiowe</u>								
1/ nic takiego nie dostrzegam	48	13	62	15	58	16	98	21
2/ określa swoje największe osiągnięcie	54	15	56	14	100	27	70	15
3/ trudno mi powiedzieć	252	72	286	71	208	57	300	64
<u>B-Czy porównując siebie z Pani rówieśnikami ze szkoły podst., średniej lub wyższej uważa Pani, że:</u>								
1/ Osiągnęła Pani więcej niż większość z nich	30	8	36	9	14	4	44	9
2/ Mniej więcej tyle samo co oni	98	28	134	33	70	19	184	39
3/ Mniej niż większość z nich	26	7	40	10	58	15	50	11
4/ Trudno mi powiedzieć	138	39	194	48	138	38	184	39

Założono, że zbieżność cenionych wartości w tym przypadku oraz w przypadku celów i dążeń życiowych będzie oznaczała spójność systemu wartości respondentek. Zadano więc odpowiednie pytanie: "Co uważa Pani za swoje największe osiągnięcie życiowe?", które sprawiło respondentkom niemały kłopot. Najczęściej z trzech określonych możliwości wybierały odpowiedź: "trudno mi powiedzieć" /71% stowarzyszonych i 64% niestowarzyszonych w mieście/ a 72% stowarzyszonych i 57% niestowarzyszonych na wsi/. Większa rezerwa cechowała w tym wypadku kobiety stowarzyszone. Negatywny stosunek do własnych osiągnięć /kategoria odpowiedzi zatytułowana: "niczego takiego nie dostrzegam"/ zaznaczył się w większym stopniu u kobiet niestowarzyszonych, zarówno w mieście /21% niestowarzyszonych i 15% stowarzyszonych/, jak i na wsi /16% niestowarzyszonych i 13% stowarzyszonych/. Nuta pesymizmu właściwa była zwłaszcza kobietom niestowarzyszonym w środowisku miejskim.

Przy określaniu swoich największych osiągnięć w mieście wymieniano według kolejności: 1/ Wychowanie dzieci, 2/ Ukończenie studiów oraz wykonywanie pracy zawodowej, 3/ Uzyskanie własnego mieszkania lub "dorobienie się" własnego domu z ogrodem, 4/ Zapewnienie spokoju w rodzinie. Kobiety wiejskie natomiast do swych osiągnięć zaliczyły: 1/ Wychowanie dzieci, 2/ Wyposażenie gospodarstwa w maszyny rolnicze, 3/ Wybudowanie domu, 4/ Zdobyć wiedzy fachowej /zawodu rolnika/.

Można zatem stwierdzić, że badane z dużą ostrożnością podchodzą do oceny własnych osiągnięć, a jeśli już skłonne są określić to, co osiągnęły dotychczas, to podobnie jak w przypadku celów i dążeń ich wypowiedzi wiążą się z aspiracjami rodzicielskimi, intelektualno-zawodowymi i materialnymi. W aspiracjach tych zaznacza się zróżnicowanie, wskazujące na pewną rolę takich czynników, jak: przynależność organizacyjna, wykształcenie i miejsce zamieszkania. Nie jest to jakiś zasadniczy wpływ, jednak przewaga krytycyzmu, rezerwy, a może też skromności u kobiet miejskich raczej niż u wiejskich, u stowarzyszonych bardziej niż u niestowarzyszonych wskazywałaby na związek tych cech wartościowania z wymienionymi czynnikami.

Wniosek ten, wyprowadzony z analizy oceny własnych osiągnięć pokrywa się ze stwierdzeniami poprzednimi, dotyczącymi analizy celów i dążeń życiowych kobiet. Można przypuścić, że dokonana w oparciu o te analizy diagnoza poziomu aspiracji jest trafna. Dodać jednak należy, że wnioski na temat poszczególnych cech osobowości badanych /elementów postawy/ mają charakter przypuszczeniowy. Nie wiadomo bowiem, czy brak wypowiedzi oceniających swoje osiągnięcia oznacza skromność, czy brak rozeznania ani też czy nieobecność aspiracji osobistych wiąże się z postawą minimalistyczną /niekie wymagania, co do siebie/ lub bojaźliwością, podobnie jak nie można mieć pewności co do tego, że negatywny stosunek do osiągnięć oznacza stan

niezadowolenia, związany z postawą pesymizmu, czy tylko stwierdzenie racjonalne, związane z krytycyzmem.

Ogólnie biorąc, ujawnione w wypowiedziach cele i dążenia życiowe kobiet zgodne są z przyjętym modelem aspiracji polskiego społeczeństwa, w którym do naczelnych wartości normatywnych należą: dbałość o przyszłość młodego pokolenia, nauka i kwalifikacje zawodowe oraz rzetelna i owocna praca. Wysoka pozycja aspiracji rodzicielskich u kobiet wiąże się z ugruntowaną tradycją i obyczajem polskim pojmowaniem roli kobiety - matki, od której wymaga się przede wszystkim należytej troski o rozwój i wychowanie dzieci. Świadczy także o nastawieniach mikrospołecznych i cenienu więzi rodzinnych, co w 1981 roku, w obliczu narastającego chaosu jest pewną ucieczką w sferę spraw domowych. Rodzina, w której kobiety czują się bezpieczne, jest w tym wypadku oszą zaspokajającą potrzeby emocjonalne. Możliwe, że o wzmocnieniu aspiracji rodzinnych zdecydował również narastający wpływ kościoła, który do roli rodziny przywiązuje dużą wagę.

Już nieraz w diagnozach dotyczących aspiracji i wartości motywujących działanie członków naszego społeczeństwa ujawniano nadrzędną pozycję wartości związanych z życiem rodzinnym, chociażby we wspomnianych już badaniach A. Jasińskiej i R. Siemińskiej, w których stwierdzono, że wiąże się to z tzw. "małą stabilizacją", czyli systemem wartości wylansowanym w latach sześćdziesiątych, kiedy to,

jak pieczę autorki, "społeczeństwo wyraźnie odczuwało potrzebę takiej stabilizacji stwarzającej odprężenie po pełnych grozy i ciężkich przeżyć latach wojny, a następnie po napięciach związanych z rewolucją gospodarczo-społeczną"^{55/}; Jednak w przeciwieństwie do wykrytej wówczas hierarchii celów, w której na dalekich pozycjach znalazły się: wiedza i wykształcenie, praca zawodowa oraz działania nakierowane na cele społeczne /dziesiąta, jedenaście i dwunasta pozycja na skali trzynastostopniowej/^{56/} u badanych kobiet stowarzyszonych wartości te są cenione przede wszystkim. Sam fakt uszeregowania się omawianych wartości na skali siedmiostopniowej wskazywałby zdecydowanie, że preferowane są aspiracje rodzicielskie i intelektualne oraz zawodowe /te tylko u kobiet na wsi/, a aspiracje społeczne zajmują dalszą pozycję, jednak fakt wymienienia wśród całej gamy różnorodnych celów życiowych, jakie mogły respondentkom przyjść do głowy akurat tych, z których ułożono skalę /odpowiedzi niesugerowane kafe-teriami i zupełnie swobodne/ świadczy o tym, że osoby badane rzeczywiście przywiązują do nich duże znaczenie.

Zaniepokojenie może budzić fakt, że wśród cenionych wartości zabrakło wartości kulturalnych i twórczych. Badane najwyraźniej ich nie cenią. W analizowanych wypowiedziach zaznaczyło się dobitnie, że system wartości respondentek charakteryzuje się wysoką użytecznością i praktycyzmem, a dominują w nim wartości instrumentalne

i konkretne. Mało rozbudowane są wartości abstrakcyjne.

Nie stwierdzono też, by respondentki przywiązywały jakąś wagę do takich wartości, jak: zdrowie, osiągnięcia, bezpieczeństwo, wartości moralne, stosunki międzyludzkie, gdyż cele określone na bliższą i dalszą przyszłość nie zawierały przesłanek, na podstawie których można by było wnioskować o ich obecności. Możliwe, że przy zastosowaniu innej techniki badawczej, na przykład sposobu, w którym rozpatruje się system wartości za pomocą wybranych a priori, w sposób arbitralny, określonych kategorii strukturalnych, z których badany tworzy hierarchię, udałooby się je znaleźć.

W najnowszej literaturze przedmiotu /1982 rok/ uważa się jednak, że takie sugerujące podejście jest niewłaściwe, ponieważ wymusza wypowiedzi i tworzy fikcyjne systemy wartości^{57/}. Poza tym zastosowany sposób zbierania i analizy danych został pogłębiony przez porównanie preferencji wartości w ramach badanego systemu. Brak niekonsekwencji w tych preferencjach świadczy o spójności racjonalnego i uświadomionego systemu wartości respondentów, to znaczy o powiązaniu ze sobą kategorii strukturalnych. Wielu badaczy sądzi, że spójność /integracja/ w przeciwieństwie do autonomii kategorii wartości /wartości izolowanych/ oznacza istniejący w świadomości i poddawalny badaniom system wartości^{58/}.

W zastosowanej technice wzięto więc pod uwagę nie

tylko analizę celów i dążeń życiowych, ale też analizę przedmiotów aspiracji /aspiracje co do przyszłości dzieci/ i ocenę własnych osiągnięć w porównaniu do osiągnięć innych. Trzy kategorie struktury świadomościowej respondentek umożliwiły właściwą interpretację badanej struktury systemu wartości.

Aby stwierdzić, czy system wartości respondentek jest przez nie uświadamiany, można wesprzeć się dodatkową analizą, wyjaśniającą z kolei, czy należą one do osób krytycznych, racjonalizujących i obiektywizujących. Analiza ta pomoże również ustalić, czy takie czynniki jak przynależność organizacyjna i środowisko zamieszkania oraz wykształcenie i wiek badanych będą warunkować sposób oceniania świata, siebie i innych. /Patrz tabela 30/.

Tabela 30

Krytycyzm światopoglądowy respondentek

Czy zastanawiała się Pani nad słusznością swego poglądu na świat?	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
	Il.	%	Il.	%	Il.	%	Il.	%
a/ tak	294	83	298	74	236	64	362	77
b/ nie	42	12	54	13	98	27	52	11
c/ obojętnie	18	5	52	13	32	9	54	12
Ogółem:	354	100	404	100	366	100	468	100

Okazało się, że większość badanych kobiet zastanawiała się nad słusnością swojego poglądu na świat /74% stowarzyszonych i 77% niestowarzyszonych w mieście, a 83% stowarzyszonych i 64% niestowarzyszonych na wsi/. Członkinie KGW w minimalnym stopniu /12%/ stwierdzały, że nie zastanawiały się nad słusnością światopoglądu lub, że jest to dla nich obojętne /5%/. Większy procent wyborów tych kategorii wypowiedzi cechował kobiety wiejskie niestowarzyszone /odpowiednio 27% i 9%/. Wśród kobiet w mieście nie zaznaczyło się jakieś większe zróżnicowanie w tych dwóch kwestiach /13% i 11% oraz 13% i 12%/. Podobnie wiek i wykształcenie nie uzależniły sposobu oceniania świata. Można przypuścić jedynie, że przynależność organizacyjna na wsi odgrywa jakąś rolę w tej sprawie, gdyż kobiety stowarzyszone odznaczają się zdecydowaną przewagą krytycyzmu światopoglądowego.

W celu zorientowania się, jak przedstawia się sprawa oceny innych i siebie w zakresie motywów postępowania w zależności od środowiska zamieszkania i przynależności organizacyjnej zadano odpowiednie pytania: "Jak Pani ocenia motywy, którymi kierują się ludzie w naszym kraju w pracy i stosunkach z otoczeniem?", "A jak Pani ocenia swoje postępowanie?". Zastosowano kafeterię odpowiedzi złożoną z sześciu wariantów wybieralnych. Respondentka miała wpisać wybrany numer wariantu do zamieszczonych przy pytaniach ramek. Analizę problemu uwzględniającą hierarchie

Tabela 31

Ocena innych osób i siebie w zakresie motywów postępowania
w zależności od przynależności organizacyjnej i środowiska

	Ogółem na pytanie wypowiedziało się		Większość ludzi lub wszyscy kieruje się tylko egoistycznym interesem lub co najwyżej interesem własnej rodziny.			Większość ludzi ma na uwadze swoje własne interesy, ale jednocześnie starają się być pożyteczni dla ogółu, bo to także przynosi im zadowolenie			Większość ludzi ma na uwadze pożytek ogólny, bowiem sądzą, że to w rezultacie prowadzi do realizacji także indywidualnych interesów			Większość ludzi ma na uwadze pożytek ogólnospołeczny i są zdolni do ofiar zrygnując z własnego interesu na rzecz społeczeństwa			Inne nie wymienione obok			Nie wiem		
	Il.	%	Il.	%	Ran- ga	Il.	%	Ran- ga	Il.	%	Ran- ga	Il.	%	Ran- ga	Il.	%	Ran- ga	Il.	%	Ran- ga
A - Ocena innych osób																				
Wieś	354 356	100 98	80 124	23 34	4/5	184 152	52 41	1 1	54 24	15 7	3 4	6 6	6 6	5 5	2/3	1/1	6 6	28 48	8 13	4 3
Miasto	388 462	95 97	130 182	32 39	2/3	174 190	43 40	1 1	30 32	8 7	4 4	6 8	2 2	5/5 5	1/6	1/2	5/6 6	42 50	10 10	3 3
B - Ocena siebie																				
Wieś	338 358	96 98	8 24	3 7	5/5	142 196	41 54	1 1	114 64	32 17	2 2	56 26	16 7	3/4	6/1	6/1	6 6	18 42	5 11	4 3
Miasto	394 462	98 99	4 24	1 5	5/5	190 218	47 47	1 1	104 106	26 23	2 2	42 52	10 11	4 4	2/4	1/1	6 6	52 58	13 12	3 3

Uwaga: Licznik - kobiety stowarzyszone /wieś - KGW, miasto - LKP/

Mianownik - kobiety niestowarzyszone /wieś, miasto/

wyborów i interesujące uwarunkowania przedstawia tabela 31. Uszeregowano na niej określone warianty wypowiedzi w kolejności od oceny skrajnie negatywnej /stanowisko 1/ poprzez umiarkowaną negatywną /stanowisko 2/ do umiarkowanie pozytywnej /stanowisko 3/ i zdecydowanie pozytywnej /stanowisko 4/. Stanowiska pozostałe umożliwiają ocenę swobodną, inną niż wymienione /stanowisko 5/ i obojętną /stanowisko 6/. W ocenie innych osób największą liczbę wskazań /52% stowarzyszonych i 41% niestowarzyszonych w środowisku wiejskim oraz 43% stowarzyszonych i 40% niestowarzyszonych w środowisku miejskim/ otrzymał wariant drugi wypowiedzi, zawierający twierdzenie, że "większość ludzi ma na uwadze swe własne interesy ale jednocześnie starają się być pożyteczni dla ogółu, bo to także przynosi im zadowolenie". Drugie miejsce na skali rangowej zajął wariant pierwszy wypowiedzi /23% stowarzyszonych i 34% niestowarzyszonych na wsi oraz 32% stowarzyszonych i 39% niestowarzyszonych w mieście/, w którym zawarta jest ocena, że "większość ludzi lub wszyscy kierują się tylko egoistycznym interesem lub co najwyżej interesem własnej rodziny". Są to pejoratywne oceny postępowania ludzi w naszym kraju. Na szczęście skrajną negację wyraziła mniejszość kobiet. Jednak i pozytywna ocena ludzkiego postępowania także nie należała do częstych /15% stowarzyszonych i 7% niestowarzyszonych na wsi a 8% stowarzyszonych i 7% niestowarzyszonych w mieście/.

Respondentki są przekonane, że interesy rodzinne i osobiste przedkładane są nad interes ogólnospołeczny, a skłonność do ofiar na rzecz społeczeństwa należy do wyjątków.

W zakresie oceny własnego postępowania u badanych zaznaczyło się pewne umiarkowanie. Wybierano przeważnie stanowiska środkowe /drugie i trzecie/, w których przejawiał się zdrowy krytycyzm w stosunku do własnego egoizmu i pragnienie godzenia interesu ogólnospołecznego z interesem osobistym.

Nie stwierdzono, by środowisko zamieszkania lub przynależność organizacyjna do badanych stowarzyszeń odgrywały jakąś rolę w ocenianiu. Odnotowano natomiast, że respondentki przypisują egoistyczną motywację nie tylko innym, ale i sobie. Stanowisko drugie w obydwu przypadkach zajęło na skali rangowej pozycję pierwszą. Świadczy to o sprawiedliwym traktowaniu siebie i innych i być może o obiektywności badanych. Zauważyć trzeba, że ankietowane niechętnie wybierały stanowisko piąte, w którym mogły własnymi słowami sformułować ocenę, wskazać na przykład przedmiot tej oceny, napisać - dlaczego? Tylko 2% kobiet stowarzyszonych w mieście wybrało wariant swobodnej wypowiedzi, zawierającej zresztą nieparlamentarne określenia ludzi w ogóle. Również 2% niestowarzyszonych na wsi i 1% niestowarzyszonych w mieście ocenił się nieszablónowo, jednak raczej pozytywnie /np. "nie zawsze jestem egoistką"

Sporą liczbę wskazań miał natomiast wariant szósty /przeważnie trzecie miejsce na skali rangowej/. Od kilku do kilkunastu procent kobiet wybrało wypowiedź - "nie wiem". Może to oznaczać trudność w ocenianiu lub rezerwę.

Analiza ta wskazuje na przewagę motywacji osobistych i słabe nastawienie prospołeczne. Może jednak w rzeczywistości tak nie jest.

Ogólnie można stwierdzić, że respondentki należą raczej do osób analizujących, obiektywizujących i krytycznych. Różnice w sposobie oceniania siebie i innych w zakresie motywów postępowania przez aktywistki kobiecych stowarzyszeń i kobiety niestowarzyszone są nieznaczne /współczynnik korelacji rangowej Spearmana przy ocenie innych osób wynosi 0,94 i przy ocenie własnej osoby również 0,94/, także różnice w sposobie oceniania przez aktywistki wiejskie i aktywistki w mieście są niewielkie /współczynnik korelacji w obu wypadkach wynosi: 0,93 i 0,94/.

3. Cechy patriotyzmu i motywy dumy narodowej w formule werbalnej respondentek

O charakterze motywacji można sądzić na podstawie analizy stosunku człowieka do własnej Ojczyzny. Jeśli w stosunku tym dominuje poczucie przynależności do określonej wspólnoty narodowej, pozytywne wartościowanie tej

przynależności i chęć angażowania się w działania na rzecz spraw narodowych^{59/}, to można mówić o patriotyzmie.

Umiłowanie Ojczyzny bywa jednak różnie rozumiane. Najczęściej kojarzy się z gotowością narażania życia dla ratowania kraju i walką orężną z wrogiem o odzyskanie niepodległości. W dziejach naszego narodu takie pojmowanie patriotyzmu było jak najbardziej uzasadnione i utrwaliło się w świadomości Polaków. Na ogół uważa się, że polski patriota, to człowiek niezwykle odważny i dzielny żołnierz, zdolny do poświęceń dla "świętej sprawy".

Marxsiści łączą pojęcie patriotyzmu z internacjonalizmem, wskazując na głęboki związek miłości Ojczyzny, umiłowania wolności i niezawisłości własnego narodu, godności i poczucia dumy narodowej, gotowości do poświęcenia dla dobra narodu, umiłowania języka i kultury własnego kraju z wartościami internacjonalistycznymi: przyjaźnią i współpracą z innymi narodami, poszanowaniem ich kultury, braterstwem i solidarnością z ludźmi innych narodowości. W warunkach socjalistycznych aprobuje się system wartości oparty na ścisłej więzi uczuć patriotycznych z internacjonalistycznymi, dążąc do jego urzeczywistnienia w praktyce. W programie PZPR idee patriotyzmu i internacjonalizmu łączą się z zasadą jedności i solidarności z ruchem robotniczym i komunistycznym na świecie, z walką proletariatu wszystkich krajów, ze "zdecydowanym opowiedzeniem się po stronie sił postępu, wolności, pokoju

i socjalizmu we współczesnym świecie^{60/};

Interpretacja patriotyzmu ulega względnie stałemu trendowi ewolucji. Jak wykazują dotychczasowe badania, tradycyjne pojmowanie patriotyzmu jako gotowości narażania życia dla ojczyzny w potrzebie ustępuje miejsca interpretacji, zgodnie z którą patriotyzm oznacza aktywne uczestnictwo w działaniach na rzecz społeczeństwa jako całości w warunkach pokojowych. O patriotyzmie świadczy więc "sumienna, dobrze wykonywana praca na codzień" /pierwsze miejsce/, "uczciwość, troska o dobrobyt społeczny" /drugie miejsce/, "żywa reakcja na wszelkie zauważone zło społeczne" /trzecie miejsce/. W dalszej kolejności cechą patriotyzmu, według respondentów jest "gotowość narażania życia dla ojczyzny", "przywiązanie, chęć poznania polskiej tradycji i historii", "podporządkowanie się, posłuszeństwo wobec władzy", "sympatia dla zaprzyjaźnionych narodów" i "niechęć do innych, wrogich Polakom narodów"^{61/}. Jeśli chodzi o interpretację internacjonalizmu, to badania wskazują, że w postawach Polaków przełamują się pewne, tradycyjne, ukształtowane przez historię sympatie lub niechęci i "nowe, intensywnie propagowane hasła przyjaźni i sojuszków"^{62/}.

W niniejszych badaniach starano się ustalić interpretację patriotyzmu przez respondentki za pomocą określenia: 1 - "powinności patriotycznych obowiązujących każdego Polaka", 2 - "cech, które musi bezwzględnie spełnić jednostka, by można ją było nazwać Polakiem /Polką/", 3 - "z czego

my Polacy, możemy być dumni". Pytanie o powinności patriotyczne miało charakter otwarty, natomiast pytania o cechy Polaka i motywy dumy narodowej były pytaniami zamkniętymi, z możliwościami wyboru określonej kategorii odpowiedzi, co ułatwiło wykonanie zadania.

Rozkład wypowiedzi dotyczących powinności patriotycznych, a więc określających sposób interpretacji patriotyzmu oraz zróżnicowanie tych wypowiedzi w zależności od przynależności stowarzyszeniowej i środowiska zamieszkania przedstawia tabela 32.

Na pierwszym miejscu uplasowało się "tradycyjne" rozumienie patriotyzmu jako "wiernej służby dla ojczyzny, znajdującej się w potrzebie". W określeniach takich, jak: "obrona przed wrogiem", "wyzwalanie z niewoli", "walka orena o niepodległość" wiązano ideę patriotyczną z walką zbrojną w warunkach zagrożenia bytu narodowego. W przeciwieństwie do badań A. Jasieńskiej i R. Siemińskiej z 1972 roku, w których taka interpretacja znalazła się dopiero na czwartym miejscu, w badaniach niniejszych, przeprowadzonych w 1981 roku okazała się najbardziej popularna /32,4%/.

Był to znamieny rok, pełen niepokojów społecznych, w którym niektórzy szykowali się do ryzykownego porachunku z domniemanym, wewnętrznym wrogiem Rzeczypospolitej i nie ukrywali swego niechętnego stosunku do zewnętrznych sojuszków socjalistycznej Polski, ba - wielu wąpiło w sens

Tabela 32

Sposób interpretacji patriotyzmu przez respondentki

Pozycja odpo- wiedzi	Na czym, Pani zdaniem polegać powinna patriotyczne obowiąz- ujące każdego Polaka?	Kobiety otowarżyszone						Kobiety niestowarży- szone						Odsetki wyborów N=1592
		Wieś /KGW/			Miasto /LKP/			Wieś			Miasto			
		Ilość N=354	%	Ran- go	Ilość N=404	%	Ran- go	Ilość N=368	%	Ran- go	Ilość N=468	%	Ran- go	
1	Służyć wiernie Ojczyźnie i w potrzebie jej bronić. Walczyć o dobro Ojczyzny	70	20	2	196	48	1	130	36	1	120	26	2	32,4
2	Pracować dla siebie i dobrej Ojczyzny	92	26	1	86	16	3	40	11	4	164	35	1	22,7
3	Znać i wiłować historię i kulturę narodową	64	18	3,5	72	18	2	100	27	2	24	5	4	16,4
4	Być uczciwym, sprawiedliwym, pracowitym. Posiadać godność własną. Postępować tak, by nie splamić imienia Polaka. Przestrzegać Konstytucji. Być odpowiedzialnym za losy kraju	64	18	3,5	42	10	4	78	21	3	64	14	3	15,6
5	Docenić zdobycze socjalizmu. Akceptować ustroj. Uznawać idee internacjonalizmu socjalistycznego	22	6	5	12	4	5	-	-	-	-	-	-	2,1
6	Utożsaczyć patriotyzm z katolicyzmem	-	-	-	6	2	6	-	-	-	22	4	5	1,6

Uwaga: W kolumnie I określono liczbami porządkowymi pozycję danej interpretacji patriotyzmu mierzonej wielkością odsetków wyborów, od najwyższej do najniższej. Wzięte w tym wypadku pod uwagę opinie wszystkich grup respondentów, wyróżnionych ze względu na przynależność do badanych otowarżyszeń i środowisko zamieszkania.

istniejącego ustroju. Panujące nastroje mogły okazać się czynnikiem formującym nowe spojrzenie na sprawę powinności obywatelsko-patriotycznych.

Zdziwienie budzi jednak to, że myślenie o nich w kategoriach walki wystąpiło tak silnie u kobiet, z natury swej podobno mniej agresywnych od mężczyzn i znanych z uczuć pacyfistycznych. Może więc nie w płaszczyźnie ideowej należałoby upatrywać przyczyn takiego myślenia, ale, na przykład, w skłonności do stereotypowego i szablonowego formułowania sądów o czymś, co zna się z literatury i podręczników szkolnych. Wszak mało w tym było wzorów patriotyzmu w wymiarach współczesnych. Także historyczne doświadczenia przeszłych pokoleń wyrażające się w walce zbrojnej "za naszą i waszą wolność" mogły zaważyć na takiej, a nie innej interpretacji.

Tradycyjny sposób rozumienia patriotyzmu charakteryzował zwłaszcza działaczki LKP i kobiety z grupy kontrolnej wiejskiej /pierwsze miejsce na skali rangowej/. Natomiast z satysfakcją należy stwierdzić, że działaczki KGW utożsamiały patriotyzm głównie z "pracą dla siebie i dobra Ojczyzny", a więc w warunkach pokojowych sens patriotycznych powinności upatrują w aktywnych działaniach na rzecz społeczeństwa, wiążąc je z właściwym dla siebie zdrowym rozsądkiem i praktycyzmem.

Należy jednak zastanowić się, czy rzeczywiście rok 1981 oznaczał warunki pokojowe? Raczej nie. Czy zatem

bunt robotników w formie strajków a manifestacja oburzenia kobiet w postaci "marszów głodowych" i zamieszki uliczne młodzieży były uzasadnione? Oceniono je pejoratywnie. Protest przeciwko niesprawiedliwości społecznej i wynaturzeniom socjalizmu musiał się jednak pojawić. Rzecz w tym jednak, w jakiej formie? Postawa bierności lub rezygnacji byłaby równie nieadekwatna, co i postawa agresji. Rozumnie więc było zająć się systematyczną pracą przynoszącą pożytek społeczny. Być może, że właśnie do takiego wniosku doszły gospodynie wiejskie stowarzyszone w swoich kołach, które przecież nie mogły w inny sposób zmanifestować swej troski o byt swoich dzieci i los kraju. Wyjaśni tę sprawę dalsza analiza.

Na trzecim i czwartym miejscu w skali rangowej pojawiło się inne tradycyjne rozumienie patriotyzmu, w którym do powinności obywatelskich zaliczono "umiłowanie polskiej tradycji i obyczajów", "poznanie historii i kultury narodowej". Jest to zbieżne z wynikami analiz przeprowadzonych przez innych badaczy zagadnienia^{63/}, co świadczy o utrzymującej się pewnej jednolitości, lecz nie powszechności poglądów, co do rozumienia miłości ojczyzny w kategorii historyczno-obyczajowej. I to stanowisko właściwe było raczej kobietom stowarzyszonym w LKP, niż w KGW oraz kobietom z grupy kontrolnej w środowisku miejskim.

Również trzecią i czwartą pozycję rangową zajęły powinności patriotyczne, związane z etycznymi cechami

osobowości. Podkreślano dobitnie, że "Polak powinien być uczciwy, pracowity i sprawiedliwy, godnie reprezentujący swój naród", "odpowiedzialny za los swego kraju i przestrzegający zasad Konstytucji". Patriotyzm w kategorii etyczno-prawnej wystąpił w formule werbalnej we wszystkich grupach kobiet. Jest to zatem zjawisko charakterystyczne, choć jeszcze nie zaznaczone silnie /15,6%/.

Tym razem można mieć pewność, że ma to swoje źródło w wydarzeniach początku lat osiemdziesiątych, gdy sprawujący władzę aparat partyjno-rządowy skompromitował się w oczach opinii publicznej, nadwyrężając dotychczasowe dobre imię Polaków w świecie.

Okazało się, że respondenci wiążą również patriotyzm z ideą socjalizmu i internacjonalizmu, doceniając jej walory. Stanowisko to, które można by odnieść do kategorii ideologiczno-politycznej, charakteryzowało jedynie kobiety stowarzyszone: w KGW /6%/ i LKP /4%/. Zajmowało jednak dopiero piątą pozycję rangową. Bez względu na to trzeba przyznać, że działaczki organizacji kobiecych, w tym trudnym dla kraju okresie, stanęły na wysokości zadania.

Niestety część z nich /2% stowarzyszonych w LKP/ całkowicie utożsamiała patriotyzm z wartościami religii katolickiej, twierdząc, że "tylko ona wnosi do życia ludzi naprawdę cenione wartości i nikt jej w tym nie zastąpi". W podobnej kategorii etyczno-chrześcijańskiej, związanej z doktryną Kościoła mieści się także część

wypowiedzi kobiet z grupy kontrolnej w środowisku miejskim /5%/. Ogólnie jednak ta interpretacja zajmuje najniższą pozycję rangową /1,8% wszystkich wypowiedzi/.

Pytanie o to, jakie cechy musi bezwzględnie spełniać jednostka, aby można ją było nazwać Polakiem /Polką/, nie sprawiło respondentkom większych kłopotów. Wypowiedziały się prawie wszystkie. Ułatwiła to tabelaryczna forma zgrupowania cech, które należało określić jednym z pięciu stopni nasilenia imperatywności /1-warunek konieczny i wystarczający, 2 - warunek konieczny i niewystarczający, 3 - warunek niekonieczny i niewystarczający, lecz pożądaný, 4 - warunek niekonieczny i niewystarczający, a także obojętny, 5 - trudno mi powiedzieć/. Zastosowana gradacja cech umożliwiła przeprowadzenie analizy patriotyzmu respondentek w sposób dokładniejszy. Wyniki przedstawia tabela 33.

Bez względu na przynależność organizacyjną i miejsce zamieszkania ponad połowa ankietowanych /66% stowarzyszonych i 58% niestowarzyszonych na wsi oraz 60% stowarzyszonych i 61% niestowarzyszonych w mieście/ zdecydowanie /warunek konieczny i wystarczający/ wybrała określenie: "powinien czuć się Polakiem". Jest to rzeczywiście cecha nie tyle uniwersalna, że mogą ją uznać wszyscy. Wskazuje na więź uczuciową z krajem ojczystym i polską narodowością, jakieś swoiste braterstwo współplemieńców, którzy czasem wygnani na obczyznę, zmuszeni do posługiwania się

językiem kraju, w którym przyszło im spędzić życie, tak różniące się od naszych obyczajów i tradycji, czują się nadal członkami tej społeczności i terytorium, które opuścili.

Co do innych cech polskości, nie było już takiej jednomyślności. Uplasowały się różnie. W zasadzie cechy te nie oznaczały odstępstwa od ogólnie przyjętej definicji Polaka. Złożyły się na nią takie określenia, jak: "powinien szanować polskie obyczaje" /50% stowarzyszonych w LKP i 58% stowarzyszonych w KGW oraz 46% niestowarzyszonych na wsi i 51% niestowarzyszonych w mieście/, "powinien mówić po polsku" /53% niestowarzyszonych na wsi, 52% niestowarzyszonych w mieście oraz 50% stowarzyszonych w KGW i 49% stowarzyszonych w LKP/, "powinien mieć obywatelstwo polskie" /52% niestowarzyszonych w mieście i 49% stowarzyszonych w LKP oraz 48% niestowarzyszonych na wsi i 47% stowarzyszonych w KGW/, "powinien czcić nasze tradycje, bohaterów narodowych, przeszłość historyczną, powinien znać przeszłość Polski i ważne fakty z jej historii" /56% stowarzyszonych w KGW i 50% niestowarzyszonych na wsi oraz 48% zarówno stowarzyszonych w LKP, jak i niestowarzyszonych w mieście/.

Pewne odchylenie od tej interpretacji polskości zaznaczyło się u kobiet stowarzyszonych w KGW, które wprawdzie uznały wymienione cechy za ważne, jednak uszerzegowały je w innej kolejności, a ponadto wymieniły na

Tabela 33

Cechy Polaków /Polki/ w relacjach respondentek

Cechy Polaków /Polki/	Kobiety ze środowiska wiejskiego												Kobiety ze środowiska miejskiego																								
	Jest to warunek konieczny i wystarczający.				Jest to warunek konieczny niemyślany i niemyślany.				Jest to warunek konieczny niemyślany i niemyślany, lecz pożądanym.				Jest to warunek konieczny niemyślany i niemyślany, a także obojętny.				Trudno się powiedzieć.				Jest to warunek konieczny i wystarczający.				Jest to warunek konieczny niemyślany i niemyślany.				Jest to warunek konieczny niemyślany i niemyślany, lecz pożądanym.				Trudno się powiedzieć.				
	Posy- cuchy	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Posy- cuchy	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32						
1. Powinien urodzić się z rodziny Polaków	11	130	37	78	22	90	25	46	13	2	11	12	112	28	112	28	106	33	44	9	12	13	10	12	11	166	42	118	30	106	27	65	16	9	12	13	
2. Powinien mieszkać na terytorium Polski	13-14	108	31	84	24	74	21	66	19	3	11	14	86	21	104	26	130	32	65	16	9	12	13	10	12	104	26	130	32	65	16	9	12	13	10	12	
3. Powinien być wychowany w Polsce, tu zdobyć wykształcenie i stać się zdolnym do czerpania z dorobku kulturalnego narodu.	12	122	35	76	20	64	18	48	14	42	12	11	124	31	122	30	104	26	32	8	10	10	10	10	11	176	45	152	39	84	19	46	10	10	10	10	
4. Powinien mówić po polsku	6	178	50	105	30	52	15	16	4	2	21	4	196	49	150	39	164	41	4	1	2	1	2	1	2	245	58	164	41	36	9	4	1	2	1	2	
5. Powinien mieć obywatelstwo polskie	8	168	47	72	20	75	21	14	4	22	6	2	198	49	117	29	120	30	60	15	10	10	10	10	11	244	52	120	26	66	14	28	6	5	6	2	2
6. Powinien czuć się Polakiem	1	234	66	86	24	12	4	6	2	2	2	1	240	61	128	32	136	34	10	4	10	10	10	10	1	286	60	136	29	28	6	6	2	1	2	2	
7. Powinien być katolikiem	15	44	12	32	9	74	21	140	40	62	18	15	54	13	24	6	54	13	244	61	22	5	12	15	50	72	15	28	6	74	18	226	48	54	12	12	
8. Powinien aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym i społecznym	7	176	50	118	33	28	8	6	2	24	7	8	162	40	126	31	130	28	52	13	14	8	12	12	12	164	35	130	28	106	23	34	8	12	12	12	
9. Powinien czuć się także obywatelami innych państw	9	158	45	50	15	120	34	20	6	2	1	10	130	32	126	31	92	23	26	6	10	10	10	10	10	170	36	120	26	96	21	26	6	10	10	10	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
10. Powinien starać się przyczynić swą pracą do powiększenia ilości wspólnie posiadanych dóbr	$\frac{10}{12}$	$\frac{146}{122}$	$\frac{41}{33}$	$\frac{126}{128}$	$\frac{36}{35}$	$\frac{42}{44}$	$\frac{12}{12}$	$\frac{2}{14}$	$\frac{2}{4}$	$\frac{38}{34}$	$\frac{11}{9}$	$\frac{9}{8}$	$\frac{150}{182}$	$\frac{37}{39}$	$\frac{170}{188}$	$\frac{42}{40}$	$\frac{32}{56}$	$\frac{11}{12}$	$\frac{4}{14}$	$\frac{1}{5}$	$\frac{8}{22}$	$\frac{2}{5}$
11. Powinien traktować utrój socjalistyczny w Polsce, ka bezwzględny warunek utrzymania niepodległości i rozwoju Polski	$\frac{2}{5-6}$	$\frac{228}{172}$	$\frac{65}{47}$	$\frac{80}{100}$	$\frac{23}{27}$	$\frac{26}{40}$	$\frac{6}{11}$	$\frac{6}{16}$	$\frac{2}{4}$	$\frac{14}{30}$	$\frac{4}{8}$	$\frac{7}{7}$	$\frac{192}{196}$	$\frac{45}{42}$	$\frac{122}{110}$	$\frac{30}{24}$	$\frac{32}{60}$	$\frac{11}{17}$	$\frac{24}{26}$	$\frac{8}{6}$	$\frac{15}{56}$	$\frac{4}{12}$
12. Powinien szanować polskie obyczaje	$\frac{3}{7}$	$\frac{204}{170}$	$\frac{58}{46}$	$\frac{60}{102}$	$\frac{17}{28}$	$\frac{60}{46}$	$\frac{18}{13}$	$\frac{30}{18}$	$\frac{8}{5}$	$\frac{8}{8}$	$\frac{2}{8}$	$\frac{2}{2}$	$\frac{202}{240}$	$\frac{50}{51}$	$\frac{132}{158}$	$\frac{33}{34}$	$\frac{40}{52}$	$\frac{10}{11}$	$\frac{6}{12}$	$\frac{2}{3}$	$\frac{14}{4}$	$\frac{3}{1}$
13. Powinien to być człowiek, który stara się tworzyć własną wizję przyszłości ekonomicznej, społecznej, politycznej i kulturalnej Polski oraz czynić coś dla realizacji tej wizji	$\frac{13-14}{14}$	$\frac{108}{80}$	$\frac{31}{22}$	$\frac{66}{24}$	$\frac{19}{7}$	$\frac{58}{80}$	$\frac{16}{22}$	$\frac{20}{26}$	$\frac{8}{7}$	$\frac{96}{134}$	$\frac{27}{37}$	$\frac{13}{13}$	$\frac{98}{128}$	$\frac{24}{27}$	$\frac{88}{122}$	$\frac{32}{26}$	$\frac{126}{106}$	$\frac{31}{23}$	$\frac{44}{42}$	$\frac{11}{9}$	$\frac{38}{70}$	$\frac{5}{15}$
14. Powinien czcić nasze tradycje, bohaterów narodowych, naszą przeszłość historyczną	$\frac{5}{5-6}$	$\frac{194}{172}$	$\frac{55}{47}$	$\frac{86}{82}$	$\frac{24}{22}$	$\frac{50}{44}$	$\frac{14}{12}$	$\frac{20}{16}$	$\frac{6}{4}$	$\frac{20}{26}$	$\frac{2}{7}$	$\frac{6}{6}$	$\frac{192}{210}$	$\frac{48}{45}$	$\frac{144}{172}$	$\frac{36}{37}$	$\frac{42}{70}$	$\frac{10}{15}$	$\frac{12}{6}$	$\frac{1}{1}$	$\frac{2}{8}$	$\frac{2}{2}$
15. Powinien znać przeszłość Polski, ważne fakty z jej historii	$\frac{4}{3}$	$\frac{200}{184}$	$\frac{57}{50}$	$\frac{88}{82}$	$\frac{25}{22}$	$\frac{58}{54}$	$\frac{16}{15}$	$\frac{6}{14}$	$\frac{2}{4}$	$\frac{2}{18}$	$\frac{2}{5}$	$\frac{5}{5}$	$\frac{194}{226}$	$\frac{48}{48}$	$\frac{148}{166}$	$\frac{37}{35}$	$\frac{40}{48}$	$\frac{10}{10}$	$\frac{6}{1}$	$\frac{8}{1}$	$\frac{8}{18}$	$\frac{1}{4}$

UWAGA: 1/ Licznik - kobiety stworzyszone /wieś - KGW, miasto - LKP/
mianownik - kobiety niestowarzyszone /wieś, miasto/

2/ KGW - N=354 - 100%, grupa porównawcza ze wsi N=366 - 100%

LKP - N=404 - 100%, grupa porównawcza z miasta N=468 - 100%

priorytetowym miejscu cechę, która u innych kobiet uplasowała się na przysłowiowym szarym końcu. Działaczki wiejskiej organizacji kobiecej uznały, że Polak, oprócz tego, że powinien czuć swój związek z ojczyzną /I pozycja cechy/, "powinien traktować ustrój socjalistyczny w Polsce za bezwzględny warunek utrzymania niepodległości i rozwoju Polski" /II pozycja cechy/. Ponad połowa aktywistek wiejskich /65%/ zdecydowała się określić powinności obywatelskie w ten sposób, podczas gdy kobiety z grupy kontrolnej wiejskiej - w mniejszości /47%/. Cecha polskości, łączona z socjalistycznym rozumieniem obowiązków patriotycznych uszerzegowała się dopiero na piątej pozycji u niestowarzyszonych na wsi, natomiast na siódmej pozycji ex equo u stowarzyszonych w LKP i niestowarzyszonych w grupie kontrolnej miejskiej.

Wypada zatem stwierdzić, że działaczki KGW, już po raz drugi w analizie patriotyzmu kobiet, charakteryzuje postawa ideologiczna nacechowana umiłowaniem własnego narodu, jego kultury i języka oraz przekonaniem, że sprawa niepodległości, bezpieczeństwa i pomyślności Polski związana jest z socjalizmem. Jest to postawa afirmująca ustrój Polski Ludowej. Wyraża się w niej zrozumienie obowiązków podyktowanych przynależnością do narodu, wśród których do najważniejszych należy podporządkowanie swoich indywidualnych interesów - interesom ogólnospołecznym. Taka postawa w literaturze^{64/} nazywana jest "nowo-

czesnym patriotyzmem socjalistycznym”.

Już poprzednio okazało się, że funkcyjne członkinie KGW racjonalnie i adekwatnie do warunków rzeczywistości wiąże powinności patriotyczne z aktywnym działaniem na rzecz socjalistycznej Polski. Niestety pozostałe grupy respondentek cechuje bardziej tradycyjne rozumienie patriotyzmu, w którym ideologiczne względy znaczą się słabo. Ogólnie jednak można powiedzieć, że ankietowane związane są silnymi więzami uczuciowymi z ojczystym krajem. Cenią wartości polskiej kultury i języka. Są przekonane, że prawdziwy Polak powinien czcić naszą przeszłość historyczną i tradycję. Znajomość faktów historycznych, cześć dla bohaterów narodowych i przestrzeganie obyczajów polskich okazały się ważniejsze niż współczesność, w której takie powinności, jak: akceptacja uspołecznienia większości środków produkcji, szacunek dla mienia społecznego, praca dla powiększenia ilości wspólnie posiadanych dóbr i tworzenie własnej wizji przyszłości ekonomicznej, społecznej, politycznej i kulturalnej Polski Ludowej nie znajdują u respondentek właściwego uznania. Zajmują dalekie pozycje pod względem wskazań i najwyraźniej nie są uważane za warunek konieczny i wystarczający.

Pewne przełamanie w postawach jest dostrzegane u działaczek w środowisku wiejskim, które zbliżają się bardziej do nowoczesnej interpretacji cech patriotyzmu. U działaczek w środowisku miejskim natomiast przeważa

tradycyjne rozumienie miłości Ojczyzny. Trzeba jednak stwierdzić, że respondentki, chociaż nie zawsze jednomyślnie w afirmacji socjalistycznych cech patriotyzmu, nie negują ich. Uważają bowiem, że są to cechy co najmniej pożądane /warunek niekonieczny i niewystarczający, lecz pożądany/.

Czy trzecia próba określenia patriotyzmu respondentek potwierdzi wnioski z pierwszej i drugiej /I - powinności patriotyczne, II - cechy Polaka/?

Analiza dumy narodowej /tabela nr 34/ wykazała, że respondentki w podobny pozytywny sposób oceniły te osiągnięcia Polaków, które związane są z chlubną przeszłością. Ankietowane uważają, że Polacy mogą być bardzo dumni z działalności naszych żołnierzy - patriotów, przelewających krew w walkach narodowowyzwoleńczych, z piękną naszych krajobrazów i walorów przyrody, z przetrwałych do dzisiaj zabytków i dowodów dawnej świetności narodu. Na najwyższe uznanie zasłużyła także przyjaźń i współpraca z krajami socjalistycznymi, co już związane jest ze współczesnością. Są to powszechne /około 80-90% respondentek/ i zdecydowanie pozytywne oceny.

Większość jednak motywów zaproponowanych do oceny nie zasłużyła, zdaniem respondentek, aż na tak wysoką aprobatę. Stwierdziły one bowiem, że z osiągnięć naszej nauki, techniki i sztuki w przeszłości można być tylko "dość dumnymi". Podobnie oceniane są przez nie osiągnięcia naszych artys-

Tabela 34

Motywy dumy naródowej badanych kobiet z uwzględnieniem ich środowiska zamieszkania
i przynależności etnicznej

Motywy dumy	Kobiety ze środowiska wiejskiego															Kobiety ze środowiska miejskiego															
	Z tego mo- żemy być bardzo dumni			Możemy być dość dumni			Nie mamy ra- czej powodu do dumy			Ciekawie nie mamy powo- dów do dumy			Nie ustem ocenić			Z tego mo- żemy być bardzo dumni			Możemy być dość dumni			Nie mamy ra- czej po- wodów do dumy			Ciekawie nie mamy powodów do dumy			Nie ustem ocenić			
	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	Porzycja cechy	Ilość	%	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	
1. Piękno naszego krajobrazu, przyrody	1	224	55	202	164	41	3-4	12	1	15	12	1	3-4	12	1	1	1	1	1	256	71	176	48	202	102	29	176	48	1	1	1
2. Nasze zabytki, do- wody dawności na- rodu	1	282	63	202	146	36	1	1	1	3-4	1	1	3-4	1	1	1	1	1	1	206	56	162	44	202	146	41	148	40	1	1	1
3. Nasze siły woj- skowe stojące na strazy kraju	1	56	14	1	180	45	1	1	1	15	10	1	1	1	1	1	1	1	1	184	52	108	30	1	1	1	1	1	1	1	1
4. Poziom material- nych warunków ży- cia przeciętnego Polaka	1	1	1	1	54	13	1	1	1	100	214	46	1	1	1	1	1	1	1	1	10	1	1	1	96	27	1	1	1	1	1
5. Szybkość rozwoju ekonomicznego naszego kraju współczesnia	1	1	1	1	36	9	1	1	1	132	176	33	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	74	21	1	1	1	1	1
6. Mądrość przywó- dów życia poli- tycznego naszego społeczeństwa współczesnia	1	1	1	1	22	6	1	1	1	88	122	22	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	50	17	1	1	1	1	1
7. Wpływ jaki ma na nasz naród na po- litykę międzynaro- dową i losy świa- ta	1	36	10	1	132	33	1	1	1	88	122	22	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	124	33	1	1	1	1	1

tów, pisarzy, malarzy, filmowców i sportowców współczesnych oraz polityka wobec krajów trzeciego świata i współpraca gospodarczo-kulturalna z krajami kapitalistycznymi. W tej umiarkowanie pozytywnej ocenie mieści się także przekonanie, że inne narody darzą nas szacunkiem.

Pewien niuans w ocenach wystąpił w odniesieniu do takich przedmiotów wartościowania, jak: "ustrój socjalistyczny naszego kraju", "nasza przeszłość, całe losy narodu", "nasza siła wojskowa stojąca na straży kraju". Motywy w stosunku do tych przedmiotów globalnie /we wszystkich grupach kobiet/ umiarkowanie pozytywne /możemy być dość dumni/, w przypadku kobiet stowarzyszonych w środowisku wiejskim okazały się zdecydowanie pozytywne /możemy być bardzo dumni/.

W odniesieniu do "pracowitości i uzdolnienia do pracy członków naszego narodu" można odnotować jeszcze większą ambiwalencję uczuć. Podczas, gdy cecha ta u działaczek wiejskich oceniona była umiarkowanie pozytywnie, to u pozostałych kobiet, zarówno w środowisku wiejskim, jak i miejskim nie zasłużyła na pozytywną ocenę /"nie mamy raczej powodów do dumy"/. Analogiczna sytuacja wystąpiła w przypadku motywu, "że nasza kultura rozwinie się w przyszłości" gdy okazało się, że wyjątkowo tylko Liga Kobiet Polskich oceniła go umiarkowanie pozytywnie, natomiast u innych kobiet wywołał głównie niezdecydowanie lub umiarkowaną negację.

Można zatem przypuścić, że stowarzyszenie kobiece specyfikuje typ wartościowania przedmiotów dumy narodowej w kierunku większej afirmacji cech naszej współczesnej, socjalistycznej Polski. Jednak widoczne to jest bardziej w środowisku wiejskim.

Niestety nie wszystkie zjawiska naszej rzeczywistości zasłużyły na pozytywną ocenę. Przeważająca większość kobiet wypowiedziała się negatywnie o "mądrości przywódców życia politycznego naszego społeczeństwa współcześnie" /75% stowarzyszonych i 80% niestowarzyszonych w mieście oraz 69% stowarzyszonych i 74% niestowarzyszonych na wsi/, o "uczciwości Polaków w codziennym życiu i w stosunkach między ludźmi" /80% stowarzyszonych i 77% niestowarzyszonych w mieście oraz 64% stowarzyszonych i 57% niestowarzyszonych na wsi/, o "poziomie materialnych warunków życia przeciętnego Polaka" /79% stowarzyszonych i 82% niestowarzyszonych w mieście oraz 62% stowarzyszonych i 69% niestowarzyszonych na wsi/, o "szybkości rozwoju ekonomicznego naszego kraju" /79% stowarzyszonych i 84% niestowarzyszonych w mieście oraz 64% stowarzyszonych i 71% niestowarzyszonych na wsi/.

Co do zjawisk związanych z polityką, dezaprobata wystąpiła w sposób zdecydowany /"całkiem nie mamy powodów do dumy"/, natomiast w przypadku zjawisk odnoszących się do cech osobowych i warunków życia członków naszego społeczeństwa dezaprobata zaznaczyła się w sposób umiarko-

wany /"nie mamy raczej powodów do dumy"/

Były również takie kwestie, które sprawiły respondentkom kłopot w ocenianiu. Zdania były podzielone, między innymi, w stosunku do prognozy rozwoju naszego kraju w dziedzinie gospodarczej. Na ogół oceniono ją negatywnie /64% stowarzyszonych i 61% niestowarzyszonych w mieście oraz 38% stowarzyszonych i 50% niestowarzyszonych na wsi/. Jednak w prawdziwej rozterce znalazły się kobiety wiejskie, z których aż 25% nie potrafiło zająć określonego stanowiska. Z kolei z tych osób, które wypowiedziały się /głównie działaczki KGW/, połowa była zdania, że nie jest to powód do dumy, a połowa miała akurat odwrotny pogląd w tej sprawie. Również "stopień równości pomiędzy ludźmi, który dotychczas osiągnięliśmy w naszym kraju" oceniono ambiwalentnie. Część osób uważała, że z tego "nie mamy raczej powodów do dumy" /55% stowarzyszonych i 53% niestowarzyszonych w mieście oraz 45% stowarzyszonych i 48% niestowarzyszonych na wsi/, a część innych, że właśnie jest to powód do umiarkowanej oceny pozytywnej /"dość dumni"/ - 37% stowarzyszonych i 38% niestowarzyszonych w mieście oraz 45% stowarzyszonych i 37% niestowarzyszonych na wsi.

Można przypuścić, że problemy polityki zagranicznej nie są dostatecznie znane w środowisku kobiecym i stąd duży procent /od 20% do 40%/ odpowiedzi: "nie umiem ocenić". Podobnie przedstawia się sprawa oceny kwestii

futurologicznych, dotyczących ekonomiki i kultury kraju. Uchylenie się w tym przypadku od odpowiedzi wartościującej może być spowodowane nie tylko brakiem rozeznania, lecz również niestabilnością naszej gospodarki.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że respondenci charakteryzują się wysokim stopniem patriotyzmu, przejawiającym się w umiłowaniu ojczystego kraju, dumie z jego przeszłości i uczuć troski o jego przyszłość. Jest to już ten typ patriotyzmu, w którym obok elementów tradycyjalnych zaznaczają się elementy związane z nowoczesnym pojmowaniem obowiązków wobec Ojczyzny. Niektóre zjawiska ocenione zostały pejoratywnie, lecz wydaje się, że spowodowane to zostało racjonalnymi pobudkami i realną oceną rzeczywistości, która nie we wszystkim zasługuje na afirmację. Prawdziwy patriota umie dostrzec panujące zło i czynnie mu się przeciwstawić. Krytycyzm respondentek można uznać za akt takiego przeciwstawienia się.

Przykładem zastosowanej krytyki może być także odpowiedź na pytanie postawione ankietowanym: "Czy Pani zdaniem istnieją w naszym społeczeństwie nierówności społeczne? Większość ankietowanych /54% stowarzyszonych i 55% niestowarzyszonych na wsi oraz 60% stowarzyszonych i 66% niestowarzyszonych w mieście/ stwierdziła, że istnieją znaczne nierówności społeczne. Tylko znikomą część kobiet /10% stowarzyszonych i 7% niestowarzyszonych na wsi oraz 1% stowarzyszonych i 2% niestowarzyszonych w mieście/

w ogóle nie dostrzega tego, istniejącego przecież niepokojącego zjawiska. Wyniki zawiera tabela nr 35.

Tabela 35

Stosunek respondentek do nierówności społecznych

Czy Pani zdaniem istnieją w naszym społeczeństwie nierówności społeczne?	Kobiety stowarzysz.				Kobiety niestow.			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
1/ tak, istnieją znaczne nierówności społeczne	192	54	240	60	202	55	310	66
2/ tak, ale raczej niewielkie	58	16	100	25	78	21	100	22
3/ nie, raczej nie dostrzegam nierówności społecznych	40	11	16	4	32	9	10	2
4/ nie, w ogóle nie dostrzegam nierówności społecznych	34	10	4	1	24	7	10	2
5/ nie wiem, trudno mi powiedzieć	16	5	14	3	22	6	36	8
Ogółem:	340	96	384	93	358	98	466	100

4. Percepcja wzoru osobowego socjalizmu

W literaturze wyodrębnia się często pojęcie wzoru osobowego i ideału wychowawczego /H. Muszyński/, modelu, wzoru i wzorca /A. Kłoskowska/ oraz wzoru empirycznego

i wzorca postulowanego /A. Kamiński/^{65/}; Kryterium różni-
cujące stanowi rola teoretyczno-badawcza względnie
praktyczno-wychowawcza, jaką ma spełnić konstrukcja pożą-
danych cech osobowości. Nie wdając się w wyjaśnianie sub-
telnych różnic w tych terminach, pragnie się pozostać
przy traktowaniu wzoru osobowego tak, jak to czynią
socjologowie wykorzystujący to pojęcie w celach praktycz-
nych.

Przyjmuje się więc za J. Szczepańskim, że wzór oso-
bowy jest zespołem wyobrażeń odpowiadających różnym ele-
mentom struktury grup społecznych, powstającym w sposób
konieczny w każdej grupie, na tyle uniwersalnym, że pozwa-
ła się odczytać z biografii każdego człowieka w każdej
epoce historycznej i na każdym poziomie rozwoju społeczne-
go. Ten wzór to "ideał kulturowy osobowości", model, według
którego człowiek powinien kształtować swoje zachowania,
ucieleśnienie poświadczanych cech, które internalizuje
jednostka^{66/}.

Podjmując badania nad percepcją wzoru osobowego
socjalizmu przyjęto, że będzie on stanowił układ odnie-
sienia dla opisu porównawczego oraz oceny działań i dys-
pozycji kobiet należących do zbiorowości poddanych bada-
niom. Podstawę tej decyzji stanowi teza, że wzór osobowy
jest strukturą odtwarzającą regularność rzeczywistych
ludzkich zachowań i spełniającą funkcję normatywno-regu-
lujące te zachowania^{67/}. To właśnie wzory osobowe kształ-

tuja osobowosc ludzi, gdy propaguje sie je w metodach wychowawczych i propagandzie, za pomoca zewnetrznych srodkow przymusu lub przez stosowanie sie do obligatoryjnych norm i regul zbiorowego zycia. Peinia takze funkcje zaspokajania potrzeb jednostki, na przyklad poczucia wartosci i sensu zycia oraz moga dzialac na rzecz postepu spolecznego lub byc czynnikiem hamujacym go^{68/}.

Wzór osobowy socjalizmu okreslany w podstawowych dziełach klasyków marksizmu, materiałach ideologicznych i propagandowych, w teleologii pedagogicznej, a także używany w badaniach naukowych nad introcepcją ideową, zawiera pewne ustalone i pryncypialne elementy składowe. A. Jasińska i R. Siemieńska, badając wzory osobowe socjalizmu, do ich podstawowych cech zaliczyły: socjalistyczny stosunek do pracy i do własności, socjalistyczne postawy polityczne i obywatelskie, takie, jak egalitaryzm i demokracja, patriotyzm i internacjonalizm, takie postawy etyczne, jak humanizm i wrażliwość na krzywdę społeczną, kształtowanie naukowego światopoglądu, samorealizację osobowości. W analizie socjologicznej autorki uwzględniły jednak tylko dwie charakterystyczne cechy, a mianowicie postawę aktywistyczną, przeciwstawioną bierności oraz postawę kolektywistyczną ujmowaną jako przeciwieństwo indywidualizmu. Wskaźnikami tych dwóch kategorii były wypowiedzi - twierdzenia uzyskane w badaniach ankietowych od wylosowanych respondentów /próba reprezentatywna dla

wszystkich mieszkańców Polski/.

Badania te przeprowadzone w 1972 roku wykazały, że najwięcej zwolenników miały postawy aktywistyczne i nowatorskie. Skłonności kolektywistyczne miały podobny odsetek zwolenników, co indywidualistyczne. Najwyższy stopień akceptacji postaw socjalistycznych wystąpił wśród osób młodszych, mieszkańców miast, zatrudnionych poza rolnictwem, posiadających relatywnie wyższe wykształcenie i kwalifikacje, członków organizacji młodzieżowych i PZPR. Najrzadziej postawy te przyjmowane były przez osoby starsze, mieszkające na wsi, o wykształceniu niepełnym podstawowym i nie należące do żadnych organizacji^{69/}.

K. Wenta, badając środowiskowe uwarunkowania wzoru osobowego obywatela Polski Ludowej, jaki występował w latach siedemdziesiątych na Pomorzu Zachodnim, porównywał wzorzec teoretyczny do wzoru deklarowanego i funkcjonalnego. Wśród cech wzorca teoretycznego, związanych ze stosunkiem jednostki jako obywatela do państwa i socjalistycznego społeczeństwa wymienił: patriotyzm, ideowość, internacjonalizm, zaangażowanie, fachowość, aspiracje, moralność, inteligencję i prezencję. Dla każdej z cech przyjął wskaźniki definicyjne /treści pojęć/. Natomiast wzór osobowy deklarowany i funkcjonalny ustalił za pomocą wskaźników inferencyjnych zawartych w wypowiedziach respondentów /wywiady i ankiety/.

Jego badania wykazały, że cechy wzorca teoretycznego zyskały aprobatę badanych, o czym świadczyła zbieżność

cech deklarowanych z cechami wzorca teoretycznego. Zbieżność ta nie była uwarunkowana środowiskowo i występowała wyraźniej u młodzieży niż u osób starszych. Preferowano określone cechy, a więc: moralność, zaangażowanie, inteligencję i prezencję we wzorze funkcjonalnym, a we wzorze deklarowanym: patriotyzm, fachowość, moralność, inteligencję i aspirację. Ogólnie autor zauważył dominację takich cech, jak: patriotyzm i fachowość. Preferencje związane były z wiekiem, płcią, wykształceniem i aktywnością społeczno-polityczną^{70/}.

Wzory osobowe socjalizmu ujmowano również w andragogice. K. Wojciechowski na przykład stwierdził, że w wychowaniu ludzi dorosłych najważniejsze jest uspołecznienie, wyrażające się w społecznej odpowiedzialności, świadomej dyscyplinie, przychylności wobec innych, odwadze cywilnej i głębokim zainteresowaniu pracą. Ideałem jest człowiek świątły /wykształcony, inteligentny, logiczny/, twórczy /dobry fachowiec, praktyczny, oszczędny, wydajny/, uspołeczniiony, miłujący wolność i doskonalący się, charakteryzujący się naukowym światopoglądem, sprawnością fizyczną i wrażliwością na piękno.

Wśród czynników kształtujących taką osobowość autor wymienił stowarzyszenie ideowo-socjalistyczne, prowadzące rzetelną i otwartą pracę. To właśnie w tej pracy tkwią wychowawcze możliwości uspołecznienia, bo "człowiek, który aktywnie uczestniczy w pożytecznej sprawie, nie tylko służy tej sprawie, ale niepostrzeżenie sam się przekształ-

ca w lepszego człowieka, sam się wychowuje, szlachetnieje. Przynależność do stowarzyszenia winna świadczyć o tym, że dany człowiek pracuje nad sobą, że się doskonali i że oddziaływa na otoczenie^{71/}.

Przeświadczenie to stało się źródłem, które zainspirowało badania w środowisku stowarzyszeniowym. Postanowiono sprawdzić, czy aktywistki stowarzyszeń kobiecych w czasach przełomu społeczno-politycznego /latá 1980-1982/ aprobuja propagowane w Polsce Ludowej wzory osobowe socjalizmu. Czy cechy wzorów są zinterioryzowane w ich świadomości i funkcjonują rzeczywiście? Zbadano zatem relacje między propagowanymi /wzorce teoretyczne określone wskaźnikami definicyjnymi na podstawie dokumentów organizacyjnych i literatury/ i realizowanymi wzorami osobowości kobiet /wzory deklarowane, zinternalizowane i funkcjonalne określone za pomocą wskaźników inferencyjnych z wypowiedzi respondentów/.

Wskaźnikami cech osobowych wzoru realizowanego były odpowiedzi na następujące pytania:

- Jaki Pani zdaniem powinien być człowiek socjalizmu? Prosimy zbudować jego idealny wzór, wymieniając cechy, jakimi powinien się on charakteryzować.

- Czy wśród ludzi znanych Pani osobiście, dostrzega Pani kogoś, kto całkowicie lub w znacznej mierze odpowiada idealnemu wzorowi człowieka socjalizmu?

- Czy sądzi Pani, że w obecnych warunkach społecznych jest już możliwe życie według wzorca człowieka socjalizmu?

- Spotykamy się często z różnymi ogólnymi określeniami znaczenia słowa socjalizm. Co oznacza w Pani własnej opinii to słowo?

Tabela 36 prezentuje wypowiedzi - opinie respondentek określające ideał człowieka socjalizmu. Uzyskano 5 typów wypowiedzi wskazujących na odpowiedni rodzaj percypowanego wzoru człowieka. Wyróżniono więc kategorię: 1 - moralności i patriotyzmu, 2 - humanizmu i racjonalizmu, 3 - zaangażowania i kolektywizmu, 4 - internacjonalizmu i materializmu oraz 5 - ideowości. Kategoryzacji dokonano w oparciu o cechy wzorów teoretycznych, do których odnoszono cechy wzorów deklarowanych w wypowiedziach. Pozycję wyróżnionych kategorii cech ustalono na podstawie ilości wypowiedzi im podporządkowanych, mierzonych wielkością odsetków wyboru. Starano się zachować oryginalne brzmienie i układ opinii sformułowanych swobodnie. Respondentki wymieniały po kilka różnych cech naraz, stąd określony ich układ.

Dominującym, bo wybieranym przez większość kobiet /55,2% we wszystkich grupach/, okazał się wzór człowieka, mieszczący się w kategorii moralności i patriotyzmu. Takie cechy osobowe jak: sprawiedliwość, uczciwość, szlachetność i sumienność wymieniano tu powszechnie. W parze z moralnymi zaletami osobowości szło preferowanie rzetelnej pracy dla dobra Ojczyzny. Respondentki same określały pracę jako obowiązek patriotyczny.

Drugą pozycję zajęły wypowiedzi wskazujące na cechy humanizmu i racjonalizmu /15,2% odsetek wyborów/. Prefe-

Tabela 36.

Ideal człowieka socjalizmu w wypowiedziach badanych kobiet

Po- zy- cja od- po- wis- dzi	Jaką Pani zdaniem powinien być człowiek socjalizmu?	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone				Odełek wyborów N=1592				
		Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto						
		Ilość N=354	% Ran- ga	Ilość N=404	% Ran- ga	Ilość N=366	% Ran- ga	Ilość N=468	% Ran- ga					
1	<u>Kategoria moralności i pa- triotyzmu</u> Sumienny, Uczciwy, Szla- chetny, Sprawiedliwy, Rze- telnie pracujący dla dobra Ojczyzny, w czym wyraża się jego patriotyzm.	166	47	1	212	52	1	250	68	1	252	54	1	55,2
2	<u>Kategoria racjonalizmu i humanizmu</u> Obiektywny w ocenach, Inte- ligentny i wykształcony, Kierujący się dobrem czło- wieka, Kulturalny.	60	17	2	68	17	2	30	8	2	84	18	2	15,2
3	<u>Kategoria zaangażowania i kolektywizmu</u> Interes własny łączy z in- tereseś ogółu, Jest pozy- teczny dla społeczeństwa, Działacz.	44	12	4	56	14	3	10	3	4	39	8	4	9,4
4	<u>Kategoria internacjonalizmu i materializmu</u> Człowiek przyjazny innym narodom, Internacjonalista i ateista, Wolny od przesądów.	-	-	-	20	5	4	-	-	-	53	11	3	4,6
5	<u>Kategoria ideowości</u> Wierny sprawie socjalizmu, Akceptujący ustrój, Dbający o lepsze jutro.	46	13	3	-	-	-	20	5	3	-	-	-	4,1
	Ogółem	316	89		356	88		310	84		428	91		

rencja tych cech zaznaczyła się we wszystkich badanych zbiorowościach. Są to cechy uniwersalne i zawsze aktualne oraz nasilające się w czasach przełomów /Odrodzenie - Oświecenie itp./.

Dopiero na trzecim miejscu uplasowały się cechy związane z postawami kolektywistycznymi, jakie znamionują prawdziwego człowieka socjalizmu. Zaangażowanie i kolektywizm celów uznane zostały jednak przez kobiety we wszystkich badanych grupach.

W następnej kolejności uszeregowaly się cechy określone kategorią internacjonalizmu i materializmu. Niestety nie wymienily ich zupełnie działaczki KGW ani też pozostałe mieszkanki wsi wypowiadające się w ankietach. Jedynie w środowisku miejskim uwzględniono je w pewnym stopniu /5% LKP i 11% niestowarzyszonych/.

Również kategoria ideowości zaznaczyła się słabo /ostatnie miejsce rangowe/. Cechy przyporządkowane jej nie wystąpiły z kolei w środowisku miejskim. Właściwe były raczej sformułowaniom działaczek KGW, niż kobietom nie zorganizowanym w tym stowarzyszeniu. Przewaga stanowiska ideowego u działaczek była jednak minimalna.

Należy zatem stwierdzić, że cechy wzorów propagowanych są znane respondentkom. Konstrukcja cech modelowych u respondentek zawiera te elementy, które uznano w literaturze za charakterystyczne dla osobowych wzorów socjalizmu upowszechnianych współcześnie, a więc jest w niej: socjalistyczny stosunek do pracy i własności, socjalistyczna

postawa obywatelska i polityczna, patriotyzm i internacjonalizm, postawa etyczna nacechowana humanizmem socjalistycznym, deklaracja aktywności społecznej oraz elementy światopoglądu naukowego^{72/}. Deklarowane elementy wzoru zawierają pod względem treściowym określenia składające się na konwencję pojęcia "człowieka socjalizmu".

Można zauważyć preferencję cech ogólnoludzkich i norm moralnych powszechnie uznawanych mieszczących się we wzorze "człowieka uczciwego i społecznie wartościowego". Może to świadczyć o popularności i akceptacji właśnie takiego wzoru, a nie wzoru "człowieka przekształcającego rzeczywistość w duchu ideałów socjalistycznych". Z drugiej strony jednak może to wynikać z pragnienia kompensacji nadwyrężonych dotychczasowych systemów wartości moralnych.

Ogólnie można uznać deklarowane wzory za realistyczne i pozytywistyczne, dalekie od romantyzmu i heroicznego bohaterstwa, w których zawarto zarówno akcenty indywidualistyczne, jak i kolektywistyczne.

Zbieżność cech wzoru deklarowanego z cechami wzoru propagowanego świadczy o pewnej wiedzy politycznej na temat zasad społeczno-obywatelskiego bytowania w kraju o ustroju socjalistycznym. Okazało się, że zbieżność ta nie zależy od przynależności stowarzyszeniowej. Jest raczej uwarunkowana środowiskowo, co daje się zauważyć w przypadku cech ideowych, internacjonalistycznych i materialistycznych. Odchodzenie od idealizmu ku materializmowi jest charakterystyczne dla kobiet mieszkających w miastach, natomiast

ideowość została odnotowana wyłącznie w środowisku miejskim zamieszkania kobiet.

Tabele 37 i 38 dotyczą wzorów realizowanych. Pytania zadano po to, by stwierdzić, w jakim stopniu respondentki internalizują deklarowane wzory. Jeśli potrafią posłużyć się własnym wyobrażeniem ideału człowieka socjalistycznego jako probieżem /układem odniesienia/ dla oceny osobowości ludzi należących do zbiorowości, w której żyją lub oceny warunków społecznych, w jakich egzystują, to będzie to świadczyć o zinterioryzowaniu wzoru. Jeśli natomiast stwierdzą, że w obecnych warunkach jest już możliwe życie według wzorca człowieka socjalizmu, to można będzie stwierdzić, że mają do naszej współczesnej rzeczywistości pozytywny stosunek. Ponadto oceny te wzbogacą wiedzę badacza na temat kulturowych ideałów osobowości zbiorowej.

Okazało się, że brak umiejętności stosowania deklarowanego wzoru w ocenie ludzi wystąpił przede wszystkim wśród kobiet niestowarzyszonych w mieście /25%/. W pozostałych grupach również wystąpił, lecz w mniejszym stopniu /16 - 18%/. Respondentki wybierały oceny nieekstremalne. Przekonane były raczej o tym, że w ich środowisku są ludzie posiadający pewne cechy ideału socjalistycznego, a mało jest takich, którzy odpowiadają wzorom propagowanym. Nieznaczna przewaga stanowiska negującego istnienie ludzi odpowiadających wzorowi idealnemu zaznaczyła się jednak u kobiet niestowarzyszonych w środowisku miejskim. Dane liczbowe ilustrujące zagadnienie egzemplifikacji wzoru

deklarowanego przedstawiono w tabeli 37.

W ocenie obecnych /1981 rok/ warunków społecznych za pomocą wzorca człowieka socjalizmu pewna liczba respondentek /12% KGW, 15% LKP oraz 16% niestowarzyszonych na wsi i 18% niestowarzyszonych w mieście/ nie umiała się nim posłużyć. Większość kobiet jednak dokonała oceny. Nie były to oceny jednakowe. Stanowiska kobiet były rozbieżne. U działaczek KGW przeważało stanowisko afirmujące. Najwięcej ujemnych ocen wystąpiło u respondentek z grupy kontrolnej w mieście. Stanowiska umiarkowanie pozytywne charakteryzowały działaczki LKP oraz respondentki z grupy kontrolnej wiejskiej. Można zatem stwierdzić, że osoby stowarzyszone skłonne były do ocen pozytywnych. Większy krytycyzm cechował kobiety działające w LKP niż w KGW. Szczegółowe przedstawienie stanowisk oceniających zawiera tabela 38.

Należało jeszcze sprawdzić, czy formułowanie i posługiwanie się wzorem "człowieka socjalizmu" wynika z posiadanej wiedzy respondentek. W jaki sposób więc określają pojęcie socjalizmu? Formuła pojęcia zawierać powinna także ocenę cech tego ustroju, co może charakteryzować stosunek badanych kobiet do niego. Rozkład wypowiedzi ze względu na przynależność stowarzyszeniową i środowisko zamieszkania prezentuje tabela 39.

Tabela 37

Relacje respondentek:

Zastosowanie wzoru deklarowanego do oceny osobowości ludzi

	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
	- tak, znam kogoś kto jest bardzo bliski temu wzorowi	56	16	70	17	46	13	54
- tak, znam kogoś, kto jest bliski temu wzorowi, ale nie posiada pewnych ważnych jego cech	114	31	82	20	88	24	88	19
- znam kogoś, kto posiada niektóre z tych cech, ale jest dość daleki od wzorca idealnego	80	23	110	27	76	21	82	18
- nie znam nikogo, kto przypominałby ten wzorec	48	14	48	12	82	22	118	25
- nie umiem odpowiedzieć	56	16	68	17	66	18	118	25
Ogółem:	354	100	378	93	358	98	460	99

Relacje respondentek.

Zastosowanie wzoru deklarowanego do oceny warunków społecznych

Czy sądzi Pani, że w obecnych warunkach społecznych jest już możliwe życie według wzorca człowieka socjalizmu określonego przez Panią?								
	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
- tak jest w pełni możliwe	118	33	56	14	34	10	74	16
- tak, jest możliwe, ale jeszcze nie w pełni	84	24	96	24	114	31	84	18
- jest możliwe, ale tylko w niewielkim stopniu	76	21	136	34	64	17	130	28
- nie jest w ogóle możliwe	34	10	46	11	72	20	86	18
- nie umiem odpowiedzieć	42	12	62	15	60	16	84	18
Ogółem:	354	100	396	98	344	94	458	98

Tabela 39

Relacje badanych kobiet, Znaczenie słowa socjalizm

Pozycja odpowiedzi	Co w Pani własnej opinii oznacza słowo socjalizm?	Kobiety stowarzyszone						Kobiety niestowarzyszone						Odsetek wyborów N=1592
		Wieś /KGW/			Miasto /LKP/			Wieś			Miasto			
		Ilość N=354	% Ran ga		Ilość N=404	% Ran ga		Ilość N=365	% Ran ga		Ilość N=468	% Ran ga		
1	Ustrój równości wszystkich obywateli, Wszyscy są równo traktowani i równo dzielą się dobro, Ustrój sprawiedliwy, o pięknych założeniach.	206	58	1	162	42	2	162	49	1	84	18	2	39,8
2	Coraz lepsze życie obywateli, Możliwość pracy i osiągnięcia celów, Wspólnota, współdziałanie i współodpowiedzialność, Dobro ogółu społeczeństwa i jednostek, Pokój między narodami, Uczciwość i praca dla kraju.	38	11	3	170	43	1	136	37	2	226	48	1	35,8
3	Państwowa własność środków produkcji, Kierownicza rola klasy robotniczej.	42	12	2	14	3	3	30	8	3	-	-	-	5,4
4	Utopia, Powrót do wspólnoty pierwotnej, Ustrój dla kombinatorów, Nieudolność władzy.	8	2	4	8	2	4	12	3	4	36	8	3	4,2
	Ogółem:	294	83		354	88		360	97		346	74		

Zaznaczono w niej pozycję wyszczególnionych stanowisk opiniujących oraz miejsce rangowe dla poszczególnych zbiorowości. O pozycji odpowiedzi zdecydował odsetek wyborców zbiorowości generalnej, o randze natomiast pozycja odpowiedzi w zbiorowości przyporządkowanej.

Wystąpiły cztery typy wypowiedzi - opinii, z których trzy zawierały aprobatę różnych cech ustroju socjalistycznego, a jedna - ich dezaprobatę. Stanowiska afirmujące przeważały. Najbardziej powszechne w środowisku wiejskim okazało się stanowisko, w którym formułę socjalizmu oparto na cechach egalitarystycznych. Kobiety wiejskie bez względu na przynależność stowarzyszeniową łączyły swoje rozumienie socjalizmu ze sprawą równości i sprawiedliwości społecznej w podziale dóbr.

Respondentki ze środowiska miejskiego na pierwszym miejscu stawiały cechy moralno-ideowe, internacjonalistyczne i kolektywistyczne. Ich wypowiedzi podkreślały zalety humanizmu socjalistycznego. Braterstwo i pokojowe współzycie międzynarodowe oraz szczęście człowieka, osiągnęte przez pracę oraz przez realizację celów indywidualnych i społecznych, wymieniane tu były na pierwszym miejscu. Ogólnie stanowisko to zajęło drugą lokatę /35,8% populacji generalnej/.

Cechy ekonomiczno-polityczne zadecydowały o wyróżnieniu kolejnego typu wypowiedzi charakteryzujących socjalizm. W taki sposób skłonne były określać pojęcie socjalizmu

tylko kobiety ze środowiska wiejskiego oraz działaczki LKP w miastach. U kobiet niestowarzyszonych w środowisku miejskim stanowisko to w ogóle nie wystąpiło.

Stanowisko negujące socjalizm zaznaczyło się w minimalnym stopniu, jednak we wszystkich badanych zbiorowościach. Opinia dezaprobująca oparta była na ocenie nieudolności władzy i przejawów patologii społecznej, zjawisk rzeczywiście zaistniałych w latach siedemdziesiątych i szczególnie nasilonych po pamiętnym sierpniu 1980 roku. Trudno byłoby liczyć na całkowitą afirmację ustroju w sytuacji kryzysu. To przecież byt kształtuje świadomość. Oczywiście z teoretycznego punktu widzenia można określać pojęcie socjalizmu według jego cech modelowych, popisując się znajomością ekonomii politycznej. Jeśli jednak konkretyzujemy to pojęcie, odnosząc je do rzeczywistości, wtedy możemy dostrzec rozbieżność między tym, co postulowane, a tym, co realizowane w praktyce. Kolejne kryzysy ekonomiczno-polityczne osłabiają wartość pięknych założeń socjalizmu, przez co stają się one coraz bardziej abstrakcyjne.

To właśnie kobiety w miastach z trudem zdobywające żywność, a nie rolniczki produkujące ją, skłonne były do pejoratywnych ocen. Trzeba też jednak przyznać, że tendencja ta charakteryzowała je już wielokrotnie, co budzi niepokój, że ich krytycyzm jest może krytykanctwem. Bardziej wyważone sądy oceniające właściwe były działaczkom LKP, a przecież i one doświadczyły tych samych trudności egzysten-

cyjnych, co i inne mieszkanki miast. To również wzmacnia ten niepokój.

Biorąc pod uwagę całość przeprowadzonych tu analiz, należy stwierdzić, że w opiniach respondentek dotyczących konstrukcji cech ideału człowieka socjalizmu i jego zastosowania, jak i w próbach wyjaśniania pojęcia socjalizmu i oceny warunków społecznych, przejawiała się na ogół adekwatna percepcja wzoru socjalizmu i społeczno-
-ideowe postawy respondentek. W formułowanych sądach oceniających wystąpiły prawie wszystkie naczelne wartości socjalistycznej ideologii. Świadczy to o zaistniałej internalizacji i funkcjonowaniu tych wartości. Przynależność do stowarzyszeń kobiecych nie jest tu czynnikiem różnicującym typ percepcji wzoru propagowanego. Tylko sporadycznie można było stwierdzić u aktywistek nieznaczną przewagę ideowości i uspołecznienia we wzorach realizowanych.

5. Stosunek do religii i zakres orientacji laickich a tradycyjny i nowoczesny

Dla aktów działania społecznego w sensie podmiotowym i przedmiotowym olbrzymie znaczenie posiada charakter osobowości działacza: osobowości laickiej i nowoczesnej lub dogmatyczno-religijnej i tradycyjnej. Pierwszy typ osobowości, związany z moralnością socjalistyczną będzie

sprzyjał realizacji zalecanych wzorów, drugi, bliższy moralności drobnomieszczańskiej, będzie przeszkadzał wypełnianiu tej misji społecznej.

Zależność ta wynika z takiej interpretacji procesu laicyzacji, w której podkreśla się jej rolę dla rozwoju świadomości społecznej w aspekcie historycznym. Wychodzi się tu od coraz powszechniej używanej klasycznej definicji marksistowskiej, według której laicyzacja oznacza "procesy wyzwiania się świadomości człowieka spod wpływu idei, sposobów myślenia, postaw i instytucji religijnych, utrudniających człowiekowi zrozumienie prawidłowości historii, a przede wszystkim zrozumienie podmiotowej roli człowieka w procesie historycznym"^{73/}.

Program wychowania ideowo-społecznego w stowarzyszeniach, wynikający z podstawowych założeń socjalizmu i jego praktycznych doświadczeń uwzględnia działalność laicyzacyjną. Stowarzyszenia kobiece w naszym kraju prowadzą także tę działalność, dążąc do wyzwolenia swoich członkiń z wszelkich uwarunkowań hamujących ich racjonalne i twórcze myślenie. Kontynuują zatem postępowe tradycje nurtu reprezentowanego przez humanizm Odrodzenia, racjonalizm Oświecenia i radykalizm polskiego ruchu robotniczego, ludowego, inteligenckiego i młodzieżowego, czerpiąc zarówno z dorobku przeszłości, jak i z nowych, propagowanych wzorów socjalizmu. W procesie laicyzacji możemy mówić o zjawiskach obiektywnie sprzyjających kształtowaniu postaw

racjonalnych ludzi. Są nimi: rosnący udział nauki i wiedzy w działalności społeczeństwa, coraz powszechniejsze uznawanie realnego życia na ziemi za zależne od człowieka, społeczeństwa i przyrody, konstytucyjna wolność sumienia i wyznania, tolerancja instytucjonalna, rozdział kościoła od Państwa i spraw religijnych od społecznych, prywatyzacja religii.

Od laicyzacji instytucjonalnej daleko jednak czasem do laicyzacji świadomości, która polega na zanikaniu społecznych i psychicznych źródeł religijności, wygasaniu potrzeb religijnych, kryształowaniu się naukowego światopoglądu i afirmowaniu życia jako sensu istnienia. Istnieje stałe zapotrzebowanie na świeckie treści życia społecznego, jednak obecnie podkreśla się konieczność ukierunkowania laicyzacji świadomości ludzi na realizację wzorów i wartości humanistycznej kultury socjalizmu^{74/}. Służyć temu powinno nie tylko upowszechnianie materialistycznego światopoglądu, ale również ugruntowywanie głęboko moralnych stosunków i więzi społecznych.

Badania nad charakterem i różnicowaniem się postaw wobec religii w zależności od struktury społecznej są czynione systematycznie przez socjologów. Do najnowszych należą studia opracowane w ramach problemu węzłowego 11.8: "Przemiany i kształtowanie osobowości ludzkiej, socjalizacja jednostki w warunkach rewolucji naukowo-technicznej i rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego"^{75/}.

J. Jerschina, relacjonując wyniki badań nad prawidłowościami rozwoju postaw wobec religii w rozwoju osobniczym młodzieży robotniczej i studenckiej, stwierdził, że "procesy laicyzacji, procesy wyzwiania się z wyobcowania religijnego, nie mogą być rozumiane jako procesy wyzbywania się religijności, lecz właśnie rodzenia się owej postawy podmiotowej wobec samego siebie, świata przyrody, procesów społecznych i historycznych". Stosownie do tego założenia, jak relacjonuje autor, zbadano: 1 - ustosunkowanie się człowieka do własnych, podmiotowych możliwości poznawania i przekształcania świata, 2 - autoidentyfikacje religijne i laickie, 3 - uczestnictwo w praktykach religijnych, 4 - motywacje religijne i wyobrażenia o genezie świata i człowieka, 5 - postawy wobec kościoła.

Użyto aż 17 rodzajów wskaźników, wśród których brano pod uwagę opinie młodzieży o postawach własnych wobec religii i postawach ich rodziców wobec religii, informacje o stanach zwątpienia i konfliktach wewnętrznych na tle postawy wobec religii, informacje o konfliktach zewnętrznych, wyobrażenia młodzieży o roli czynnika nadnaturalnego i innych czynnikach determinujących jej los, itp.

Wykazano, że procesy laicyzacji we współczesnym społeczeństwie polskim przebiegają na skutek wpływu celowego i planowego oddziaływania. Oddziaływania te prowadzą do upowszechniania się socjalistycznego światopoglądu, podmiotowych postaw wobec przyrody, społeczeństwa i samych

siebie, lansowania racjonalistycznej interpretacji świata i zdolności przekształcania go, zgodnie z duchem zasady: "człowiek najwyższą wartością dla człowieka". W oddziaływaniach laicyzacyjnych siłą wiodącą, jak sądzi Jerschina, będzie wielkomięjska i wielkoprzemysłowa młodzież robotnicza, która góruje nad innymi grupami młodzieży pod względem rozwoju postaw podmiotowych^{76/}.

Przyjąć należy, że aktywistki kobiecych stowarzyszeń wykażą podobną przewagę nad innymi grupami kobiet. Mają bowiem, jak to wynika z założeń programowych stowarzyszeń, upowszechniać wzorce pożądanych postaw i cech osobowości. Wśród tych cech dużą wagę przywiązuje się do zaangażowania we wszystko, co wiąże się z postępem i służy szczęściu ludzi w realnej rzeczywistości ziemskiej. Według koncepcji marksistowskiej to właśnie człowiek ma kształtować doskonalszy świat i zarazem tworzyć siebie. Wymagana więc jest u niego postawa podmiotowości i moc uniezależnienia się od mitów i przesądów irracjonalizmu^{77/}. Czy działaczki badanych stowarzyszeń mają taką postawę?

W doborze wskaźników badawczych wzięto pod uwagę takie, które pozwoliły uzyskać odpowiedź na to pytanie najkrótszą drogą. Postarano się wyjaśnić, jaki jest generalny stosunek respondentek do religii i zakres ich orientacji laickiej za pomocą określenia rodzaju ich autoidentyfikacji.

Autoidentyfikacje uważa się powszechnie za wskaźniki

czyjej samowiedzy o stopniu zgodności jego światopoglądu z odpowiednimi treściami religii /autoidentyfikacja religijna/ lub treściami laickimi /autoidentyfikacja laicka/. Pogląd ten wynika ze znanej w psychologii teorii, według której "wiedza o własnych postawach", "obraz własnej osoby", czy "jaźń subiektywna" - to jeden ze składników sterujących ludzkim postępowaniem. W oparciu o tę teorię właśnie wielu badaczy, chcąc określić jakiś aspekt osobowościowy, decyduje się na poznanie tego składnika^{78/}.

W tym wypadku zbadano autoidentyfikacje za pomocą deklaracji wiary lub niewiary oraz deklaracji na temat wychowania laickiego własnych dzieci. Uzyskane również informacje o stanach zwątpienia w sprawach wiary i praktyk religijnych oraz ich przyczynach. Nie wyczerpuje to listy wskaźników, jakimi można się było posłużyć. Jednak te, których użyto, są na tyle zasadne, że pozwalają sądzić o kierunku rozwoju osobowości religijnej lub laickiej badanych osób. Samoświadomość jest fundamentalnym składnikiem osobowości wpływającym na jej dynamikę. Tu pomoże uchwycić kilka prawidłowości i ich nasilenie w zakresie postaw wobec religii.

Tabela 40 zawiera dane o skłonności do deklarowania wiary lub niewiary w badanej zbiorowości, z uwzględnieniem analizy porównawczej grup - kobiet stowarzyszonych i nie-stowarzyszonych w środowisku wiejskim i miejskim.

Autoidentyfikacja religijna i laicka badanej
zbiorowości

Deklaracje wiary i niewiary	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzysz.			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto.	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
- jestem głęboko wierząca i praktykująca	244	69	206	51	282	77	280	60
- jestem tylko praktykująca	66	19	36	8	34	9	44	9
- odbywam praktyki ze względu na opinię środowiska	12	4	12	3	16	4	22	5
- nie wierzę	2	-	80	20	2	-	66	14
- nie wierzę, ale od czasu do czasu idę do kościoła	24	7	42	10	6	2	22	5
Ogółem:	348	99	376	92	340	92	434	93

Z tabeli tej wynika, że u respondentek przeważa autoidentyfikacja religijna. Najczęściej bowiem stwierdzają, że są "głęboko wierzące i praktykujące" /69% stowarzyszonych w KGW i 77% niestowarzyszonych na wsi oraz 51% stowarzyszonych w LKP i 60% niestowarzyszonych w mieście/. Tylko znikoma część kobiet /20% stowarzyszonych w LKP i 14% nie-

stowarzyszonych w mieście oraz niecały procent kobiet wiejskich/ stwierdziła, że nie wierzy. Część z nich od czasu do czasu chodzi do kościoła, czasem czyni to wyłącznie ze względu na opinię środowiska. Są wśród nich również i te, które biorą udział w praktykach religijnych, ale nie deklarują się jako głęboko wierzące.

Odchodzenie od religijności, zauważone w deklaracjach kobiet, zaznacza się silniej w środowisku miejskim. Zjawisko to występuje zwłaszcza u aktywistek stowarzyszonych w LKP. Na wsi natomiast przynależność do organizacji kobiecej nie różnicuje typu deklaracji, wyróżnionych w tabeli.

Tabela 41 prezentuje dodatkowe dane, pozwalające uchwycić nasilenie zjawiska laicyzacji kobiet, które tym razem deklarują chęć wychowania dzieci w sposób świecki lub są przeciwniczkami takiego wychowania.

Tabela 41

Autoidentyfikacja laicka w aspiracjach rodzicielskich respondentek

	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
Jestem za pełnym wychowaniem świeckim dzieci od ich urodzenia								
- tak	24	7	82	20	32	9	108	23
- nie	274	78	192	48	288	79	204	45
- obojętnie	44	12	68	17	40	11	60	13
Takie samo zdanie ma mąż								
- tak	112	32	142	35	128	35	156	33
- nie	156	44	118	29	146	40	108	23
- obojętnie	56	16	72	18	40	11	72	15

Przeważająca część kobiet stwierdziła, że nie jest za pełnym wychowaniem świeckim dzieci. Ponadto kobiety są przekonane, że takie samo zdanie mają w tym względzie również ich mężowie. Pełne wychowanie dzieci na sposób świecki i to od momentu ich urodzenia oznaczałoby całkowite zerwanie z przyjętym zwyczajem chrztu i komunii świętej, obrzędami tradycyjnie istniejącymi w społeczeństwie polskim. Oznaczałoby zatem radykalne zerwanie więzi ze wspólnotą wierzących, dla której obrzędy te są nie tylko aktami identyfikacji z treściami religii, ale również miernikami moralności i nawet powinności obywatelsko-patriotycznych. Rzadko która matka odważyłaby się zdecydować na takie zerwanie. Mogłoby ono spowodować niekorzystną sytuację społeczną dziecka. Asekuracja przed nią jest jednym z powodów, dla których rodzice, niezwiązani czasem uczuciowo i intelektualnie z religią, interesownie dopełniają obowiązków zalecanych przez kościół.

Deklaracja świeckiego wychowania dzieci wskazuje na zaawansowany proces laicyzacji świadomości. W tabeli uwidacznia się on tylko u 7% członkiń KGW i 20% członkiń LKP, tylko u 9% kobiet niestowarzyszonych na wsi i 23% kobiet niestowarzyszonych miejskich. Ale część kobiet stwierdza, że rodzaj wychowania świeckiego lub religijnego jest dla nich sprawą obojętną /po kilkanaście procent w każdej z grup/. To potencjalne kandydatki na ateistki. Być może, już nimi są. W sumie więc w badanej populacji 29% kobiet wykazuje się odchodzeniem od religijności.

Tabela 42 z kolei pozwala zorientować się, czy wśród badanych kobiet istnieje tendencja do zajmowania postaw zwątpienia wobec wiary i praktyk religijnych.

Tabela 42

Wątpliwości w sprawach wiary i praktyk religijnych jako symptom autoidentyfikacji laickiej respondentek

Mam wątpliwości w sprawach wiary i praktyk religijnych	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
- tak	110	31	130	32	58	16	164	35
- nie	242	69	240	60	302	82	276	59
- inne	2	-	20	5	6	2	26	6
Ogółem:	354	100	390	97	366	100	466	99

Wynika z niej, że tak, chociaż jeszcze w niewielkim stopniu. Zaznacza się przy tym wyraźna różnica, co do ilości osób wątpiących na wsi, ze względu na przynależność do KGW. Otóż kobiety zrzeszone w tej organizacji w znacznie większym stopniu wyrażają wątpliwości w sprawie wiary i praktyk religijnych, niż kobiety niezrzeszone w tym samym środowisku. Natomiast w mieście proporcje są bardziej wyrównane.

Ciekawe, z czym wiąże respondentki swój stan wątpienia? Przyczyny laicyzowania się świadomości własnej mogą wynikać z przeobrażeń wielkich struktur społecznych. Mogą także tkwić w mikrostrukturach społecznych i w samej

osobowości człowieka i prawidłowościach jego rozwoju osobniczego. Wśród determinant wymienia się często pochodzenie społeczne, charakter środowiska lokalnego i stopień jego zurbanizowania, przebieg procesu socjalizacji i wychowania, wiek i płeć^{79/}.

Pedagog interesuje się przede wszystkim związkiem laicyzacji z kształceniem. Stąd analiza przyczyn zwątpienia i niewiary w związku z wpływem laickiej nauki i wychowania w opinii samych respondentek, zamieszczona w tabeli 43.

Okazało się, że wątpliwości w sprawach wiary i praktyk religijnych mają związek z kształceniem szkolnym już na szczeblu podstawowym, z czytelnictwem książek, prasy i czasopism, jak również z wykładami i kontaktami towarzyskimi. W opiniach kobiet raczej książki historyczne i naukowe, czasopisma czytane poza pracę zawodową i społeczną oraz kontakty towarzyskie, bardziej niż wykłady o treści przyrodniczej i społecznej, są tymi czynnikami, które częściej niż pozostałe wiążą się ze stanem zwątpienia, uświadomionym sobie przez nie.

Ogólnie można dojść do wniosku, że respondentki są na drodze ewolucji postaw wobec religii od głęboko wierzących do laickich włącznie. Świadczy o tym najdobitniej to, że zechciały wypowiedzieć się na temat powszechnie uważany za drażliwy i zrobiły to szczerze. Zdobyły się w dodatku na analizę swych stanów zwątpienia, co wskazuje niewątpliwie na postawę podmiotowości, a więc zaawansowaną

Tabela 43

Opinie kobiet o przyczynach zwątpienia w sprawach wiary, związanych z procesem kształcenia

Wątpliwości w sprawach wiary i praktyk religijnych powatały u mnie podczas:	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś /KGW/		Miasto /LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość N=110	%	Ilość N=130	%	Ilość N=58	%	Ilość N=164	%
A - nauki w szkołach								
- podstawowej	40	36	42	32	30	52	42	26
- zasad, zawodowej	-	-	-	-	2	3	-	-
- technikum	12	11	18	14	-	-	32	19
- liceum	10	9	64	49	12	21	66	40
- wyższej	12	11	6	5	4	7	12	7
B - przeczytania książek o treści								
- historycznej	16	15	32	25	12	21	34	21
- politycznej	2	2	4	3	-	-	4	2
- religijnej	26	23	6	5	8	14	24	15
- antyreligijnej	2	2	4	3	4	7	-	-
- naukowej	10	9	32	25	12	21	50	30
C - czytania prasy i czasopism								
- w pracy zawodowej	12	11	22	17	4	7	20	12
- w pracy społecz.	20	18	32	25	8	14	14	9
- w innym czasie	18	16	38	29	12	21	38	23
D - wykładów o treści								
- przyrodniczej	12	11	10	8	6	10	12	7
- społecznej	8	7	8	6	4	7	18	10
- filozoficznej	10	9	20	15	-	-	34	21
- kontaktów towarzys.	20	18	46	35	16	27	66	40

fazę laicyzacji świadomości. W zastosowanej metodzie otrzymano charakterystykę odbicia procesu laicyzacji osobowości kobiet w ich percepcji. Laickie autoidentyfikacje i akty zerwania z praktykami religijnymi i obyczajowo-religijnymi nie są jeszcze częste w badanej populacji, jednak ich obecność dobrze rokuje dla upowszechniania się postaw podmiotowych i laicyzacji życia społecznego, zwłaszcza, że aktywistki stowarzyszeniowe w mniejszym stopniu niż kobiety z grup kontrolnych identyfikują się z religią. Widoczne to jest zwłaszcza w środowisku miejskim.

Stosunek kobiet do podziału obowiązków domowych między członków rodziny, męża i dzieci, może być uważany za wskaźnik określający ich poziom nowoczesności lub tradycjonalizmu^{80/}. W wielu dziedzinach naszego współczesnego życia funkcjonuje jeszcze zasada "kierowniczej roli" mężczyzny. Najbardziej widoczne to jest w rodzinie i w organizacji życia domowego, gdzie mężczyzna uważany jest za decydenta w sprawach ważnych. Ta patriarchalna zasada wiąże się także z podziałem ról na "męskie" i "żeńskie", w dodatku z podziałem na prace "lepsze /męskie/ i "gorsze" /żeńskie/^{81/}.

Rodzinny podział ról utrzymywał się przez wieki, a najdłużej przetrwał w środowisku wiejskim, gdzie tradycyjny rozkład zadań i kompetencji między żoną a mężem, sprowadzający się do sprawowania władzy i funkcji reprezentacyjnych przez męża, a funkcji opiekuńczo-wychowawczych

i gospodarczych, traktowanych drugorzędnie - przez żonę.

W miarę kształtowania się nowych stosunków produkcji i nowych technik wytwarzania oraz na skutek aspiracji kobiet i postępującej demokratyzacji życia społecznego, opinie uzasadniające hierarchiczny podział ról ulegają przewartościowaniu.

Jednak, jak wykazały badania przeprowadzone przez Bogdanę Wawrzyniaką w makroregionie środkowo-zachodnim w latach 1975-1978, chociaż coraz częściej dominującymi stosunkami rodzinnymi są stosunki oparte na zasadach partnerskich, mających cechy wzajemnej konsultacji podejmowanych decyzji, zmierzających do uwzględnienia interesów obu stron, to i tak 76,3% mężczyzn uważało, że istnieje stały podział pracy między żoną i mężem, 53,9% mężczyzn było przeciwnych pomaganiu żonie w sprawach gospodarstwa domowego, a pozostali, którzy to robili - to w sposób pozorny i zewnętrzny.

W opiniach kobiet ten sam problem wyglądał inaczej. Aż 30,2% respondentek uważało istniejący podział prac między kobietę a mężczyznę za niesprawiedliwy, powodujący nadmierne obciążenie ich obowiązkami, a 20,2% kobiet nie umiało wyrazić swojego zdania na ten temat, ponieważ nie stać je było, jak stwierdził autor, na refleksyjność z powodu nadmiaru pełnionych zadań. Ponadto okazało się, że mężczyźni nie tylko niechętnie włączają się do prac domowych i typowo "kobiecych", ale coraz częściej kobiety wykonują czynności uważane tradycyjnie za "męskie" i zbyt

ciężkie dla nich.

Tak dzieje się w rodzinach chłopsko-robotniczych, gdy mąż podejmuje pracę pozarolniczą, a żona przejmując jego funkcje związane z produkcją rolną^{82/}.

A jak przedstawia się sytuacja podziału ról w organizacji prac domowych i rodzinnych u kobiet Białostocczyzny w roku 1981? Analizę dotyczącą rodzajów prac domowych wykonywanych przez respondentkę i członków jej rodziny zawiera tabela 44.

Okazało się, że kobiety na Białostocczyźnie wykonują prace określone przez nie same jako "męskie" i to nie tylko w domu, ale i w pracach rolnych wymagających znacznego wysiłku fizycznego. Mężczyźni natomiast pomagają w czynnościach powszechnie uważanych za typowo "kobiece". Dzieci włączane są do wszystkich rodzajów prac, zgodnie jednak z zasadą różnicowania prac według płci. Świadczy to o niekonsekwentnym realizowaniu zasady egalitaryzmu.

Tendencja do równościowego podziału obowiązków domowo-rodzinnych w większym stopniu zaznaczyła się w środowisku miejskim, co wiąże się z szybszym tempem szerszych zmian w tym środowisku. Zyskała również większe nasilenie u aktywistek stowarzyszeniowych niż u kobiet z grup kontrolnych, zarówno w mieście, jak i na wsi, co można interpretować na korzyść stowarzyszeń kobiecych i to w sensie pedagogicznym.

Innym istotnym wyznacznikiem zmian zachodzących we współczesnych społeczeństwach jest dominujący model

Tabela 44

Rodzaje prac domowych wykonywanych przez respondentkę i członków jej rodziny

Jakie prace wykonuje Pani w domu?	Określenie prac	Kobiety stowarzyszone									
		Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto			
		Ilość N=354	%	Ilość N=404	%	Ilość N=366	%	Ilość N=468	%		
- w domu	wszystkie związane z utrzymaniem domu	316	89	380	94	352	96	438	96		
- w gospodarstwie	wszystkie roboty polowe i związane z hodowlą inwentarza, pomoc w gospodarstwie rodziców	258	73	6	2	286	78	18	4		
- jakie prace /tzw. kobiece/ wykonują w domu mężczyźni	sprzątanie, zakupy, gotowanie, pranie, pomoc w pracach związanych z hodowlą	104	29	169	42	94	26	145	31		
- jakie prace /tzw. męskie/ wykonują w domu kobiety	palenie w piecu, tapetowanie, pomoc w polu i w oborze	136	38	60	15	232	63	98	21		
- jakie prace w wieku szkolnym wykonywał Pani	pomoc rodzicom w domu i gospodarce	286	81	378	94	330	90	454	97		
- jakie prace wykonują w domu: a/ chłopcy	sprzątanie, zakupy, pomoc w pracach polowych	242	68	249	62	238	65	277	59		
b/ dziewczynki	sprzątanie, zakupy, gotowanie	240	68	270	67	252	69	294	63		

Uwaga! Procenty nie sumują się, gdyż każda z respondentek wypowiadała się na wszystkie pytania.

małżeństwa, określane kryteriami doboru małżonków. Dawniej przy zawieraniu związków małżeńskich pilnie uważano, aby zachować interes rodziny. Względy ekonomiczne, cechy zamożności partnerów, położenie sąsiedzkie gruntów, przynależność do określonej klasy czy warstwy społecznej decydowały o doborze terytorialnym i społecznym małżeństw. Ostre sankcje stały na straży właściwego doboru. Obecnie dobór partnerów ulega modyfikacji pod wpływem nowych wzorów zachowań i braku rodzinnych lub krewniaczych sankcji ale nadal ciężą na nim zakorzenione tradycją względy ekonomiczne. Jak stwierdził B. Wawrzyniak, w środowisku wiejskim zauważa się odchodzenie od tradycyjnego ożenku w sposób wyraźny, ale przyszłość dzieci budowana jest w oparciu o kryteria ekonomiczne, których podłoże znajduje odzwierciedlenie w ilości ziemi, maszyn i urządzeń^{83/}. Również w badaniach H. Bednarskiego okazało się, że czynniki zewnętrzne decydują o doborze małżeństw w większym stopniu, niż czynniki wewnętrzne^{84/}.

Kryteria doboru małżeństw zostały potraktowane w niniejszych badaniach jako kolejny wskaźnik inferencyjny postaw. Nie bez znaczenia są tu bowiem poglądy kobiet na dobór partnerów, przesądzający o nowoczesnym lub zachowawczym modelu małżeństwa, do którego kobiety przywiązują w swoim życiu tak wielką wagę. W tabeli 45 i 46 nanie-siono dane ilustrujące zagadnienie kryteriów doboru małżeństw badanych zbiorowości kobiet.

Tabela 45

Czynnik środowiskowy jako kryterium doboru
małżeństw w opinii kobiet

Czy małżonkowie powinni pochodzić z tego samego środowiska?	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
- wsi	144	41	36	9	162	44	50	11
- miasta	36	10	108	27	16	4	136	29
- osiedla	32	9	38	9	22	6	38	8
- różnych środowisk	126	36	180	45	156	43	166	35
Ogółem:	338	96	362	90	356	97	390	83

Można stwierdzić, że część respondentek posługuje się nadal czynnikiem środowiskowym jako kryterium doboru partnerów, ale inne nie przywiązują do niego wagi. Przekładają się zatem tradycyjne stereotypy dojarzenia małżeństw w obrębie społeczności lokalnej. W badanej populacji prawie połowę kobiet cechuje ta tendencja.

Tabela 46

Rodzaje kryteriów doboru małżeństw w opinii kobiet

Pani zdaniem podstawę związku małżeńskiego winno stanowić:	Kobiety stowarzyszone				Kobiety niestowarzyszone			
	Wieś/KGW/		Miasto/LKP/		Wieś		Miasto	
	Ilość N=354	%	Ilość N=404	%	Ilość N=356	%	Ilość N=468	%
przede wszystkim uczucie	350	99	352	87	348	95	434	93
posiadanie ziemi przez jednego z narzeczonych	74	21	4	1	84	23	20	4
posiadanie zawodów przez narzeczonych	212	60	214	53	206	56	214	46
Narzeczona może być bez zawodu, ale winna otrzymać spadek	30	8	16	4	66	18	20	4
narzeczeni winni mieć jednakowe przekonania religijne	238	67	198	49	226	62	254	54
narzeczeni winni tolerować swoje przekonania związane z wiarą w Boga	294	83	288	72	240	66	302	64
ważny jest dobry stosunek mężczyzny do kobiety i odwrotnie, a nie przekonania religijne	280	79	324	80	280	77	342	73

Uwaga! Procenty nie sumują się, ponieważ każda z respondentek mogła wypowiedzieć się na wszystkie pytania.

Podstawę związku małżeńskiego, zdaniem respondentek, powinno stanowić przede wszystkim uczucie. Ważny też jest dobry stosunek mężczyzny do kobiety i odwrotnie, a nie przekonania religijne, posiadanie ziemi i spadek /status materialny/. Narzeczeni mogą więc mieć różne zapatrywania światopoglądowe, ale winni je nawzajem szanować. Pożądane jest także posiadanie zawodów przez narzeczonych. A więc zauważa się, że grupowe interesy rodzinne i krewniacze ustąpiły miejsca interesom jednostkowym, a status majątkowy - uczuciom. Racjonalne względy są brane pod uwagę, o czym świadczy przekonanie o wysokiej randze kwalifikacji zawodowych w małżeństwie, jednak przywiązywanie wagi do stosunków humanitarnych w rodzinie i priorytet uczuć jest u badanych kobiet charakterystyczny, co wiąże się zapewne z płcią, warunkującą taki, a nie inny typ osobowości, swoisty homocentryzm.

Analiza danych pozwala stwierdzić, że odchodzenie kobiet Białostocczyzny od tradycjonalizmu odbywa się także w sferze światopoglądowej, co zauważono już poprzednio przy omawianiu autoidentyfikacji religijnych i laickich.

W świetle opinii kobiet na temat kryteriów doboru małżeństw różnicowanie ze względu na środowisko zamieszkania i przynależność stowarzyszeniową nie wystąpiło.

Ogólnie można więc stwierdzić, że postawy kobiet w aspekcie poznawczo-oceniającym i motywacyjno-emocjonalnym wskazują na tendencje postępowe /pozytywny stosunek do przedmiotu postawy/. Jednakże element behawioralny nie

jest w nich dostatecznie rozwinięty, co powoduje, że postawy te pod względem znaku i siły są niedostatecznie zwarte. Można przyjąć, że są to postawy słabo zinternalizowane.

Zasada demokracji społecznej urzeczywistnia się u respondentek stopniowo. Nadal jednak funkcjonujący model ich życia daleko odbiega od normy potrzeb społecznych. Jedną z najpilniejszych spraw do rozwiązania jest przyspieszenie przemian obyczajowych i świadomościowych, zależnych od modernizacji gospodarstw domowych, od stopnia przyswojenia nowości, a więc od podniesienia wykształcenia i poziomu aspiracji kobiet.

Przewyciężenie istniejących barier, tamujących drogę kobiet do nowoczesnego sposobu życia leży w gestii organizacji społecznych, do których tak chętnie garną się kobiety niezadowolone z braku uznania społecznego, pozbawione możliwości awansu w strukturze gospodarstwa wiejskiego indywidualnego, nadmiernie obciążone obowiązkami w sferze rodzinnej, społecznej i produkcyjnej, nie dysponujące możliwościami rozwoju własnej osobowości i kulturalnego spędzania wolnego czasu.

Rozdział IX

WYCHOWAWCZE FUNKCJE STOWARZYSZEŃ KOBIECYCH BIAŁOSTOCCZYŻNY W OPINIACH DZIAŁACZEK NA TEMAT PRACY KÓŁ

Wykrywanie pedagogicznych efektów oddziaływania jakiegó instytucji wychowawczej sprowadza się na ogół do określenia jej charakterystycznych cech jako środowiska, w którym kształtuje się osobowość człowieka oraz funkcji dydaktycznych, które są tylko fragmentem wychowania ogólnie rozumianego^{85/}. W badaniach tych najczęściej też stosuje się zwyczajne sprawdziany wiadomości lub sondaże opinii.

Przykładem mogą tu być badania Jadwigi Izdebskiej nad funkcjonowaniem wychowawczym środków masowego przekazu, które sprowadzały się do diagnozy budżetu i treści czasu wolnego dzieci oraz analizy dziecięcych zainteresowań i zakresu wiadomości, uzyskanych rzekomo dzięki środkom masowego przekazu. W rzeczywistości więc zbadano niektóre elementy wiedzy uczniów, które mogły płynąć z różnych źródeł, czyli funkcję informacyjno-poznawczą, przejawiającą się w dostarczaniu informacji z rozmaitych kręgów tematycznych, a nie funkcję motywacyjną, która miała budzić i rozwijać zainteresowania dziecięce i inspirować je do

nowych działań^{86/}; Wyniki badań Izdebskiej budzą więc istotne wątpliwości, również ze względu na szczupłość bazy empirycznej w stosunku do zakresu wniosków. Wskazują jednak na istnienie określonej możliwości badania efektów wychowania instrumentalnego^{87/}.

Inną możliwość wykorzystał w swych badaniach nad wynikami procesu kształtowania świadomej postawy uczenia się w organizacji pionierskiej Günter Hentschel. Zastosował on sytuacyjną i stałą obserwację do zbadania zasad, zdolności, zainteresowań, kolektywności, odpowiedzialności, atmosfery pracy i zbiorowych zapatrywań pionierów, a ankietę, wywiad i analizę wypracowań do diagnozy ich wiadomości, ocen, postaw i motywów. Punktem wyjścia w tych badaniach stała się analiza organizacyjnych treści i środków czynności przedsięwziętych eksperymentalnie dla świadomego uczenia się pionierów. Badania przeprowadzono w grupach eksperymentalnych i grupach kontrolnych dwukrotnie, w fazie wyjściowej oraz w fazie końcowej. Zauważono ścisły związek między treściami, wymaganiami i metodami organizacji pionierskiej a ich oddziaływaniem na rozwój osobowości pionierów. Związek ten określono za pomocą różnic wartości średnich wyników przed- i potestowych.

Dodać należy, że autor przyjął szeroką definicję uczenia się, według której jest ono "każdą, dotyczącą otoczenia zmianą postępowania, która następuje jako skutek indywidualnego /własnosystemowego/ przetwarzania informacji", czyli "głównym czynnikiem rozwoju ludzkiej

osobowości, przyswajania sobie wiedzy, wykształcenia przyzwyczajęń i biegłości, rozwoju zdolności i postaw polityczno-światopoglądowych, polityczno-moralnych i socjalnych, jak też zmian w zakresie charakteru oraz sposobów postępowania^{88/}.

Wśród funkcji tak rozumianego uczenia się wymieniono:

- funkcję kognitywną, będącą instrumentem rozpoznania obiektywnej rzeczywistości;
- funkcję emocjonalną, stanowiącą związki między obiektywnymi strukturami społecznych wymagań a indywidualnymi składnikami przeżyć i postaw;
- funkcję motywacyjną, wyzwalającą i kierującą do zgodności potrzeb osobistych i społecznych;
- funkcję wolitywną, zmieniającą otoczenie i tworzącą osobowość^{89/}.

Niestety w sposób empiryczny określono tylko zasób różnych elementów systemu wiedzy uczniów poddanych badaniom eksperymentalnym, stosując do tego testy wiadomości. Inne wymienione metody badań posłużyły do charakterystyki uczniów oraz charakterystyki organizacji pionierskiej.

Podobny, bo dotyczący udziału Związku Harcerstwa Polskiego w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży, temat zbadano również w Instytucie Badań nad Młodzieżą w ramach problemu węzłowego. W pomiarze efektywności działalności wychowawczej związku zdecydowano się na wyodrębnienie kwestii wpływu organizacji na zmianę postaw młodzieży oraz motywów przynależności do niej. Badania potwierdziły

występujące współzależności między jakością pracy organizacji a postawami przypisywanymi sobie przez młodzież. Zastosowano analizę celów, treści i form działania ZHP jako intencjonalnego środowiska wychowawczego oraz sondaż opinii członków na temat oceny wychowawczych funkcji tego środowiska.

Na podstawie wypowiedzi uczniów - harcerzy ustalono, że związek wpływa na: wzrost uspołecznienia, zmianę postaw w stosunku do otoczenia, zdobycie umiejętności współdziałania, kształtowanie patriotyzmu, rozwój inicjatywy, kształtowanie nowej motywacji, uczenie się atrakcyjnego spędzania wolnego czasu oraz realizuje cele społeczno-kulturalne, ideowo-polityczne i społeczno-polityczne^{90/}.

W powyższych przypadkach dużą wagę przywiązano do opisu środowiska wychowawczego oraz do wypowiedzi respondentów na temat jego funkcjonowania. Jest to słuszne. Zastrzeżenie może jednak budzić fakt, iż opierano się na samoocenie młodocianych, a więc osób, u których proces oceniania dopiero się rozwija.

Wątpliwość ta znika jednak przy badaniach osób dorosłych, których stać na dojrzałe sądy o rzeczywistości. W niniejszych badaniach nad funkcjami wychowawczymi stowarzyszeń kobiecych wypowiedzi aktywistek mogły zatem być brane pod uwagę. Wykorzystano je kilkakrotnie w bezpośrednich wywiadach i ankietach audytoryjnych oraz w ankiecie listownej. Opisano to już poprzednio. Między innymi sondaż opinii, jaki przeprowadzono listownie wśród 136

przewodniczących kół gospodyń wiejskich i 140 przewodniczących kół Ligi Kobiet Polskich na temat motywacji przynależności i uczestnictwa stowarzyszeniowego dostarczył również informacji i ocen efektów pracy badanych organizacji w aspekcie wychowawczym.

Przewodniczące kół są osobami odpowiedzialnymi za realizację funkcji wychowawczych stowarzyszenia w bezpośredniej pracy organizacyjnej z kobietami - szeregowymi członkiniami. Ich rola społeczna wiąże się z pełnieniem roli wychowawcy wobec nich. Składają się na nią działania zmierzające do propagowania pożądaných wartości i kształtowania postaw prospołecznych, o czym przekonała nas analiza celów założonych i kierunków ich realizacji w ponad trzydziestoletnim okresie istnienia stowarzyszeń kobiecych w Polsce Ludowej, jaką przeprowadzono uprzednio.

Nie kto inny, ale właśnie przywódczyni grupy kobiet w bezpośrednich kontaktach z nimi dysponuje możliwościami wdrażania ich do pożądaných form aktywności, rozwijania i utrwalania dyspozycji do danej aktywności, przyswajania ocen i przekonań wzmacniających dyspozycje do pożądaney aktywności oraz przyswajania wiedzy na temat związku między pożądaną aktywnością a życiem społecznym.

Dobrą przewodniczącą powinien cechować proces swoistej autoidentyfikacji pedagogicznej, czyli proces uświadomienia sobie zadań wychowawczych wynikających z programu stowarzyszeniowego oraz dostrzeżenie warunków

ich realizacji w pracy organizacyjnej wśród członkiń i zarazem w pracy nad kształtowaniem siebie samej. Pełnienie roli przewodniczącej daje przecież okazję do samorozwoju osobowości i uzewnętrznienia swych możliwości twórczych. Twierdzenie to wynika chociażby z antropotwórczej funkcji pracy ludzkiej, gdyż praca społeczna w stowarzyszeniu jest swoistym rodzajem "czynności zmierzających do wyników społecznie użytecznych" i "procesem zachodzącym między człowiekiem a przyrodą, procesem, w którym człowiek poprzez swoją działalność realizuje, reguluje i kontroluje wymianę materii z przyrodą. Przyrodzie przeciwstawia się sam jako siła przyrody, /.../ rozwija drzemiące w niej moce i podporządkowuje grę tych sił własnej zwierzchności, /.../ zmienia zarazem swoją własną naturę"^{91/}.

Przewodniczącą koła powinna zatem znać program oddziaływań wychowawczych, umieć ocenić stopień jego realizacji i wnieść propozycje zmian usprawniających te oddziaływania. Powinna być tą osobą w kole, która dysponuje możliwościami inicjowania lub wykorzystywania nadarzających się okazji - sytuacji wychowawczych. Przewodnicząca jako przywódca grupy może pełnić więc bardzo istotne dla efektów wychowawczych posłannictwo, będąc w gruncie rzeczy wzorem osobowym dla szeregowych członkiń stowarzyszenia i inicjatorem działalności organizacyjnej o znaczeniu wychowawczym, a nie profesjonalnym wychowawcą.

Powyższe rozważania opierają się na założeniu, że stowarzyszenie społeczne jest środowiskiem wychowawczym,

strukturę formalnie zorganizowanych małych grup społecznych, w których dokonują się procesy wychowawcze. Przekonują nas o tym autorzy artykułów zawartych w pracach na temat organizacji społecznych, takich, jak ZHP, koła Ligi Ochrony Przyrody, zespoły kuratorskie Związku Młodzieży Socjalistycznej czy ogniw Związku Nauczycielstwa Polskiego^{92/}.

Grupa społeczna, jak to już udowodniono, oddziałuje na swych członków osobotwórczo, ponieważ, jak to trafnie ujęto "jako zbiór jednostek, z których każda posiada określone cechy i w pewien sposób ustosunkowuje się do wspólnego świata, /.../ może oddziaływać na jednostkę poprzez to, że staje się dla niej układem odniesienia porównawczego, to jest pewnym wzorem, za pomocą którego definiuje ona samą siebie i swoją sytuację"^{93/}.

Poza tym grupy społeczne wykazujące się wyższym stopniem zorganizowania, to jest takie, w których jednostki składające się na nie działają razem w celu urzeczywistnienia wspólnie pożądanego stanu rzeczy - celów przyjętych w programie, wzajemnie kontrolują swoje postępowanie za pomocą karania i nagradzania. Tryb tego procesu kontroli określa regulamin zapisany w statucie. Przynajmniej tak jest w grupach społecznych formalnych. W procesie kontroli bierze udział - aktywnie lub w formie milczącej aprobaty - prawie każdy członek grupy. Ten proces, to wpływ zwany na gruncie teorii wychowania naciskiem grupowym^{94/}.

W grupach o określonej strukturze społecznej, realizującej zewnętrzne i wewnętrzne zadania, członkowie posiadają "uzgodnione wyobrażenie tego, jak powinien zachowywać się przywódca, a jak najniższy z podwładnych, co może, a czego nie powinien robić". Właśnie ten podzielony wzorzec jest rolą społeczną, która wywiera na jednostkę swoisty wpływ, polegający na tym, że jednostka podporządkowuje się wymaganiom roli. Wielkość tego wpływu zależy od stopnia jasności wymagań roli.

Tak rozumiana rola społeczna nie jest jedynym wzorcem zachowań członków. Ulegają oni także wpływom kulturowego wzoru życia - w pojęciu szerszym, gdy chodzi o kulturę ogólnospołeczną, jak i węższym, gdy mamy na myśli kulturę grupy. Wzory kultury są źródłem światopoglądu jednostki^{94/}.

Stowarzyszenie kobiece jest specyficznym typem organizacji społecznej, w którym statut zakłada społeczno-zawodową i wychowawczą aktywizację członków, toteż pod względem oddziaływań małej grupy na jednostkę powinno być przykładem typowej struktury społecznej, w której uwidocznia się wzory kulturowe, role społeczne, nacisk grupowy oraz odniesienie porównawcze. Wtedy to będzie oznaczało, że organizacja pracy stowarzyszenia pod względem zasad, treści, form i środków działalności faktycznie oddziałuje wychowawczo na osoby stowarzyszone.

Wskaźnikami realizacji funkcji wychowawczych w niniejszych badaniach są określone ogniwa motywacyjno-świadomościowej sfery osobowości kobiet - działaczek. Ich zbież-

ność z pożądanymi wzorcami wskazano już poprzednio w analizie motywacyjnego podłoża uczestnictwa stowarzyszeniowego kobiet oraz w diagnozie stopnia internalizacji podstawowych wartości humanizmu socjalistycznego jako naczelnego wzoru kulturowego w ich świadomości. Należy przyjrzeć się jeszcze procesowi oceny działalności stowarzyszeń kobiecych Białostocczyzny przez przewodniczące kół. To jeszcze jeden wskaźnik funkcji wychowawczych badanych organizacji społecznych.

W ankiecie użytej do sondażu opinii postawiono następujące pytania: "Czego uczy Panią pracą w organizacji kobiecej?", "Jakie korzyści i satysfakcje osobiste czerpie Pani z pracy organizacyjnej?", "Co, zdaniem Pani, należałoby zmienić w stowarzyszeniu na lepsze?", "Czy, zdaniem Pani, należałoby wzmocnić działania ideowo-wychowawcze w stosunku do członkiń koła, jak?" Poza pytaniami w ankiecie zamieszczono dyspozycje, w których polecono respondentkom wymienić najlepsze formy pracy koła oraz najważniejsze osiągnięcia stowarzyszenia, do którego należą. Pytania i dyspozycje miały charakter otwarty, co pozwoliło na udzielenie swobodnych pod względem formy i zakresu treści wypowiedzi.

Zdaniem respondentek aktywność stowarzyszeniowa "daje okazję do prezentowania niezależnych myśli i działań", "pozwala na wyżycie się", "rodzi autorytet i szacunek ludzki", "budzi sympatię ze strony otoczenia", "pozwala na wykorzystanie zdolności i zużycie energii w zaszczytnych za-

deniach", "daje poczucie pewności siebie i poczucie sukcesu", "uatrakcyjnia codzienne życie społeczności", "zacieśnienia więzi międzyludzkie - rodzinne i dobrosąsiedzkie", "umożliwia kontaktowanie się z dobrami kultury", "prowadzi do rozwoju gospodarczego i kulturalnego środowiska", "zaspokaja potrzebę godziwej rozrywki i czynnego relaksu".

Okazało się, że działaczki kobiecych stowarzyszeń Białoostoczyzny przywiązują dużą wagę do realizacji programu oświatowo-wychowawczego, który w ich relacjach kojarzy się z: "uczuciem kultury zachowania w pracy zawodowej i społecznej, w rodzinie, na wycieczce i zebraniu wiejskim", "dostarczaniem wiedzy o świecie", "dawaniem okazji do wzbogacania osobowości", "umożliwieniem zdobycia umiejętności praktycznych", "sprzyjaniem realizacji zainteresowań i upodobań", "kwestionowaniem opinii i gustów", "uczeniem przestrzegania zasad życia społecznego", "rozwojem kultury osobistej i społecznej", "wychowaniem obywatelskim i ogólnoludzkim".

Respondentki są dumne ze swej funkcji przewodniczącej. Ich aktywność społeczna jest źródłem satysfakcji i radości, gdy przedsięwzięte zadania udaje się zrealizować do końca i efekt jest dostrzegalny dla otoczenia. Pracują dla innych i chcą, aby to doceniano w sensie moralnym. Prawie we wszystkich wypowiedziach /92%/ z naciskiem to podkreślano, pomówienie o korzyści materialne jest odczuwane jako największa krzywda.

U 16 osób, co stanowi 6% badanych stwierdzono, że praca organizacyjna, chociaż absorbująca czas i energię, wymagająca dużych zdolności a nawet ofiarności, nie daje satysfakcji i uznania społecznego. Jedna z tych osób napisała: "Mówią że nasza organizacja jest dla emerytek i gospodyń domowych a ja mam 30 lat i pracuję zawodowo. Praca społeczna nie liczy się i mało kto wie, na czym polega a robimy tak dużo dla innych."

W wypowiedziach kobiet wyraźnie zaznacza się aktywizująca i wychowawcza rola stowarzyszenia, wyrażająca się w propagowaniu określonych norm i zasad społecznych, moralnych i politycznych, we włączaniu się członkiń w nurt życia społecznego na rzecz jego kulturalnego i gospodarczego rozwoju, w stwarzaniu sprzyjających warunków do współdziałania w pracach o znaczeniu powszechnym i humanitarnym.

Wypowiedzi świadczą o samowiedzy działaczek na temat wychowawczych funkcji stowarzyszenia i ich realizacji. W tłumaczeniu na język pedagogiki moglibyśmy powiedzieć, że chodzi tu o kształtowanie instrumentalnych i kierunkowych cech osobowości ludzi w toku stosunków i interakcji społecznych oraz według przyjętych wzorów^{95/}. Przy czym mamy tu do czynienia z funkcjami rzeczywistymi, czyli z rezultatami wynikającymi z realizacji funkcji założonych, które są postulowanymi celami i zamierzeniami określonymi w aktach normatywnych. W opiniach przewodniczących widać

związek między działaniem społecznym a kształtowaniem postaw ideowo-społecznych, intelektualno-egzystencjalnych oraz moralnych. Oto przykłady ilustrujące ten wniosek:

Kształtowanie postaw ideowo-społecznych

- "W organizacji uczę się socjalistycznych zasad życia".
- "Dzięki pracy w stowarzyszeniu poznaję rolę społeczną kobiety w rodzinie, a więc rolę matki, żony, gospodyni oraz rolę społeczną kobiety w społeczeństwie, czyli rolę obywatela".
- "W organizacji zdobywam umiejętności życia i przystosowania się do życia społecznego w różnych sytuacjach życiowych".
- "Uczę się organizowania pomocy innym, potrzebującym: rodzinom, które sobie nie radzą, młodzieży wykołejonej, osobom niedołącznym i chorym oraz niezaradnym życiowo, kobietom pracującym, które popadły w konflikt z przełożonym mężczyzną i są zmuszone do opuszczenia miejsca pracy".
- "Organizacja kobieca uczy wspólnej pracy w kolektywie, współpracy i współżycia z ludźmi, z koleżankami z różnych środowisk społeczno-zawodowych, także współdecydowania w życiu społecznym i zawodowym o różnych sprawach kobiet".
- "Pełniąc funkcję przewodniczącej poznaję strukturę ruchu kobiecego i różne instytucje w mieście, uczestniczę

w demokratycznym sprawowaniu władzy".

- "Praca organizacyjna w moim stowarzyszeniu wzmacnia świadomość społeczno-polityczną w duchu socjalistycznym, uczy zaangażowania, umożliwia wgląd w sprawy ludzkie, uczy spojrzenia na życie społeczne i gospodarcze kraju".
- "Pracować w organizacji społecznej to pomagać ludziom, angażować się po stronie sił postępu, organizować życie towarzyskie i uczestniczyć w życiu politycznym".

Kształtowanie postaw intelektualno-egzystencjalnych

- "Zdobywam wiedzę poprzez spotkania z ciekawymi ludźmi i poprzez udział w konkursach, takich jak na przykład "Sławne Polki".
- "Poznaję struktury społeczne, kobiece organizacje i życie ludzi w kraju i na świecie".
- "Uczę się poznawania siebie i innych, swojej psychiki i psychiki kobiet, poznaję ludzkie charaktery".
- "W stowarzyszeniu uczę się prawidłowego oceniania zjawisk rzeczywistości, racjonalizmu i materializmu w dostarczanej wiedzy o świecie rzeczywistym".
- "Mogę zdobywać wiedzę ogólną i wiadomości praktyczne, zawodowo się doskonalić. Prelekcje, konkursy i pokazy dają mi praktyczne umiejętności, jak gotować, jak się ubrać i w ogóle nowocześnieści".
- "Koło moje podnosi kwalifikacje zawodowe, uczy postępu na wsi, w rolnictwie i gospodarstwie domowym".

- "Zdobywam szeroką wiedzę o ludziach, środowisku i kulturze"
- "Moje członkinie i ja sama uczymy się praktycznych rzeczy: uprawiania ogródków przydomowych, gotowania, kosmetyki, racjonalnego żywienia rodziny, co w kryzysie jest trudne, hodowli zwierząt, uprawy warzyw i owoców, których przedtem nie znałyśmy, właściwego przetwórstwa. Wiadomości te możemy zdobywać tylko w organizacji"

Kształtowanie postaw moralnych

- "W moim kole uczę się pokonywania trudności, trosk codziennego dnia, wytrwałości i hartu życiowego"
- "Organizacja uczy dyscypliny, planowej pracy, racjonalnego gospodarowania, odpowiedzialności za realizację podjętych uchwał"
- "Wychowujemy się w poczuciu wiary w ludzi i siebie, w lojalności, solidności w wykonywaniu obowiązków pracy społecznej. Nikt nas nie zmusza, ale same chcemy być najlepsze w naszym środowisku, aby nas naśladowano"
- "Moja praca zwiększa wrażliwość na sprawy ludzkie. Uczy pokonywania trudności i umożliwia zdobywanie umiejętności swobodnego występowania przed grupą, zaradności życiowej i dobrych nawyków postępowania"
- "Członkinie stają się lepsze, bo z szacunkiem odnoszą się do ludzi, uczą się samodzielności. Przewodnicząca musi być najlepsza z nich i zawsze dotrzymywać słowa"

Jak widzimy, praca społeczna w interpretacji aktywistek decyduje o tym, jak członkini ustosunkowuje się do świata, co ceni, ku czemu dąży, jak traktuje ludzi i siebie, a więc decyduje o kształceniu emocjonalno-wolucjonalnych dyspozycji psychicznych oraz przesądza o tym, jakimi sposobami działania będzie realizować ona swoje zamierzenia, z udziałem wiedzy i umiejętności, czy bez nich, co wskazuje na kształtowanie dyspozycji intelektualno-sprawnościowych. Zatem aktywność społeczna przewodniczących kół oraz ich koleżanek - członkiń jest źródłem ideałów, postaw, przekonań, zamiłowań i zainteresowań, a także wiedzy, umiejętności, sprawności, nawyków i inteligencji.

Możemy również stwierdzić, że działaczki znają fakty i rozumieją zjawiska, jakie występują w stowarzyszeniu, umieją także ustosunkować się do nich, co świadczy o stosowaniu określonych wiadomości i posiadaniu pewnych umiejętności, jak choćby odpowiedniego wyrażania się na piśmie i oceniania.

W analizie programowej pracy stowarzyszenia i ocenie działalności respondentki dały pogląd na przedmiotowo-organizacyjne formy wychowania, które przewijają się w działalności o typowo oświatowym i wychowawczym charakterze, jak również w działalności gospodarczej i rekreacyjnej. Formy pracy koła, o których piszą działaczki, to jednocześnie rodzaje form pedagogicznych, które znane są w literaturze pedagogicznej^{96/}.

Rozpatrując formy pracy stowarzyszeniowej w aspekcie pedagogicznym możemy sklasyfikować je w odpowiednie dziedziny: wychowania przez pracę do pracy, wychowania moralnego przez działalność usługową o charakterze opiekuńczo-wychowawczym, wychowania ideowo-politycznego przez działalność propagandową, wychowania obywatelskiego przez udział w stanowieniu praw i norm, wychowania intelektualnego i światopoglądowego przez działalność poznawczą, wychowania estetycznego za pomocą upowszechniania i kreacji kultury i sztuki oraz wychowania do rekreacji przez działalność zabawowo-rozrywkową i sportowo-turystyczną^{97/1}.

Ocenę form pracy stowarzyszenia kobiecego przez przewodniczące kół przedstawia tabela nr 47, w której odniesiono je do wyróżnionych dziedzin wychowania.

Tabela 47

Opinie form pracy stowarzyszenia kobiecego odnoszących się do określonych dziedzin
wychowania w opiniach przewodniczących kół

Nazwa stowarzyszenia	Dziedziny wychowania realizowanego w stowarzyszeniach																				
	Wychowanie do pracy przez pracę			Wychowanie moralne przez działalność usługowo-opiekuńczą			Wychowanie obywatelskie przez udział w stanowieniu praw i norm			Wychowanie ideowo-polityczne przez działalność propagandową			Wychowanie intelektualne i światopoglądowe przez działalność poznawczą			Wychowanie estetyczne za pomocą upowszechniania i kreacji kultury i sztuki			Wychowanie do wczasów przez działalność zabawowo-rozrywkową i sportowo-turystyczną		
	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%	Ran.	Il.	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
LKP	2,5	36	26	5	17	12	1	119	85	7	1	1	6	10	7	2,5	36	26	4	32	23
KGW	6	4	3	3	35	25	1	100	74	7	1	1	4	20	15	5	8	6	2	50	35

Uwaga! Procenty się nie sumują, gdyż respondenci w swobodnie formułowanych wypowiedziach wymieniali po kilka form pracy koła, sklasyfikowanych przez autora badań w siedmiu prezentowanych dziedzinach wychowania.

Wychowanie przez pracę do pracy

Formy wychowania przez pracę, czyli działalność wytwórczą i gospodarczą, nastawione były na racjonalizację gospodarstwa domowego i aktywizację zawodową kobiet. Znaczenie wychowawcze przypisywały tu respondentki takim przedsięwzięciom, jak:

- kursy gotowania i pieczenia, kursy gospodarstwa domowego;
- konkursy ogródków warzywnych i kwiatowych, konkursy hodowlane i czystości obejść gospodarskich;
- wypożyczenie sprzętu gospodarstwa domowego i zaopatrywanie się w artykuły pierwszej potrzeby w placówkach stowarzyszeniowych;
- rozdzielnictwo drobiu i nasion oraz nawozów do produkcji rolno-hodowlanej;
- pieczenie ciast, przyrządzanie koktajli i różnych potraw na uroczystości organizacyjne i udział w przyjęciach z okazji różnych uroczystości;
- udzielanie porad z zakresu gospodarstwa domowego i pielęgnacji urody, szycia i kroju, jak również wychowywania dzieci;
- szkolenie zawodowe kobiet w zawodzie kierowcy lub malarza pokojowego oraz kursy doskonalenia zawodowego w zakładach pracy organizowane przez stowarzyszenie kobiece;
- kontrola stanowisk pracy w zakładach przemysłowych w specjalnych komisjach, mająca na celu lepszą organizację, bezpieczeństwo i higienę pracy kobiet;

- uruchamianie w istniejących zakładach pracy stanowisk i działów pracy chronionej dla kobiet oraz zakładanie dla nich nowych zakładów produkcyjnych tam, gdzie do tej pory było trudno o zatrudnienie;
- podejmowanie zobowiązań, np. prac melioracyjnych dla uczczenia Święta Odrodzenia;
- uruchamianie nowych działów produkcji rolnej i hodowlanej lub racjonalizacja pracy w istniejących już;
- analiza problematyki produkcji na zebraniach;
- akcje werbunkowe do nowych zawodów;
- nagradzanie za dobrą pracę;
- typowanie kandydatek w zakładach pracy do funkcji kierowniczych.

Kobiety chętnie uczestniczą w tego rodzaju przedsięwzięciach, ponieważ służą one ich praktycznemu życiu, podnoszą kwalifikacje zawodowe, rozwijają umiejętność racjonalnego gospodarowania, doskonałą organizację gospodarstwa, służą upowszechnianiu postępu oraz samowychowaniu.

Z wypowiedzi działaczek wynika, iż proces przygotowywania do pracy i same czynności pracy podejmowanej w stowarzyszeniu przez przewodniczące i członkinie, stanowi wyraz ich osobistych zainteresowań i potrzeb, zgodnych z potrzebami społecznymi. Praca jest w stowarzyszeniu kobiecym ukazywana jako skuteczny i społecznie aprobowany sposób realizacji celów osobistych i zbiorowych, co sprzyja rozumieniu wartości i roli pracy w życiu ludzkim,

wyrobianiu odpowiedniej motywacji uczestniczenia w niej. W wypowiedziach przewodniczących kół widoczny jest nowy, socjalistyczny charakter pracy, angażujący myślenie, dający szansę dla rozwijania twórczych postaw, zależny od znajomości rzeczy i techniki. Praca dla siebie, rodziny i środowiska, jaką podejmuje działaczki w czynnościach o charakterze wykonawczym, specjalistycznym, koncepcyjnym lub kierowniczym, wynika z dużego poczucia obowiązku i świadomości realizacji zadań społecznie użytecznych.

Wychowanie do pracy i w pracy, jak to określono w andragogice, "to nie tylko kształcenie w umiejętnościach i wprawie produkcyjnej, w znajomości teoretycznej i praktycznej sposobów pracy. To także wychowanie do samokształcenia, do usprawniania procesu produkcji i wynalazczości, wychowanie w gospodarności /oszczędności narzędzi, materiałów, czasu/, wychowanie do odpowiedzialności społecznej za produkcję, do kolektywu, do współzycia z załogą, kierownictwem, związkiem zawodowym, partią, wychowanie do kulturalnych wczasów, wychowanie w umiejętności załatwiania szeregu spraw proceduralnych /.../, wychowanie w sztuce samopoznania: refleksyjnego, krytycznego określania swoich potrzeb osobistych i obowiązków społecznych"^{98/}.

Analizując wypowiedzi przewodniczących można stwierdzić, że stowarzyszenia poddane badaniom realizują szeroki program wychowania przez pracę do pracy, a to przez organizowanie pomocy w wyborze zawodu, kształcenie zawodowe i

doskonalenie, przez organizację działań produkcyjnych, gdy wytwarza się potrzebne dobra konsumpcyjne i pożądane społecznie środki produkcji, przez organizowanie działalności usługowej, prowadzącej do społecznie użytecznych wyników w formie świadczeń dla ludności, przez aktywność opiekuńczo-wychowawczą, prowadzącą do zabezpieczenia prawidłowych warunków życia, zdrowia i rozwoju ludzi, przez działania organizacyjne, rozwijające inicjatywę, koncepcyjność i zmysł kierowniczy.

Formy wychowania przez pracę do pracy oceniane były wysoko przez aktywistki KGW, u których zajęły trzecie miejsce w hierarchii najlepszych form działania koła. U działaczek Ligi Kobiety Polskich znalazły się dopiero na piątym miejscu. Wiąże się to zapewne z tym, że Liga po 1986 roku nie prowadzi działalności w zakładach pracy i mniej również interesuje ją aktywizacja zawodowa kobiet. Jej działaczki zdają sobie sprawę z wychowawczego sensu pracy i znaczenia procesu przygotowania do niej, jednak zmuszone są do zmniejszonego zakresu działania na tym polu. Trzeba również powiedzieć, że w środowisku miejskim, gdzie działają koła Ligi, gros obowiązków związanych z kształceniem i doskonaleniem zawodowym kobiet przejęły odpowiednie specjalistyczne instytucje oświatowe i Liga nie musi tego robić.

Wychowanie moralne przez działalność usługowo-opiekuńczą

W procesie wychowania do pracy mieszczą się działania usługowe o charakterze opiekuńczo-wychowawczym, gdyż obejmują wyposażanie aktywistek w wiedzę specjalistyczną oraz niezbędne wiadomości do pomocy ludziom, organizowania warunków wychowania i opieki nad dziećmi, świadczenia usług w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia ludzi starszych.⁹⁹ Działania te oznaczają także proces wychowania przez pracę, gdyż w czasie wykonywania przez aktywistki określonych działań usługowych kształtuje się ich osobowość. Wychowanie przez te działania ma szczególne znaczenie dla rozwoju społeczno-moralnego^{99/}.

Prace usługowe mają charakter bezinteresownej pomocy służyć przede wszystkim kształtowaniu moralnej strony osobowości człowieka, jego postaw interpersonalnych, wśród których Zbigniew Zaborowski uznaje za centralną "postawę podnoszenia innych", która oznacza zachowanie doprowadzające do zaspokajania potrzeb partnera i jego rozwoju.¹⁰⁰ W strukturze tej postawy za najważniejsze elementy autor uważa życzliwość i altruizm, sprawiedliwość i postawy demokratyczne, poszanowanie godności innych ludzi, tolerancję i takt. Dopiero syndrom wymienionych elementów może prowadzić do zgodnego współżycia i efektywnej współpracy ludzi^{100/}.

Heliodor Muszyński również jest przekonany, że wprowadzanie wychowanków w takie sytuacje, w których mogliby

oni opiekować się innymi ludźmi, świadczyć dla nich różne usługi i nieść pomoc, sprzyja kształtowaniu postaw społeczno-moralnych. Rozumie przez nie postawy życzliwości, opiekuńczości i współodczuwania. W formach działalności usługowo-opiekuńczej autor widzi możliwość takich zadań wychowawczych, jak:

- kształtowanie i rozwijanie wrażliwości emocjonalnej na sytuacje, w których ludziom potrzebna jest pomoc;
- wywoływanie zrozumienia dla postaw psychicznych człowieka, jak ból, cierpienie, bezradność, samotność oraz rozbudzanie zdolności współodczuwania;
- rozwijanie postawy gotowości do niesienia pomocy innym;
- wpajanie rozumienia zasady wzajemności w stosunkach międzyludzkich.

Realizacja tego rodzaju zadań jest wskazana w pracy zespołowej, gdzie istnieje możliwość inspirowania sytuacji współżycia międzyjednostkowego poprzez przydzielanie zadań, nakładanie odpowiedzialności, egzekwowanie wyników^{101/4}.

Praca społeczna nakierowana na zaspokajanie potrzeb innych ludzi kształci przede wszystkim uczucia i postawy altruistyczne, najbardziej fundamentalne z postaw prospołecznych. Musimy jednak dodać, że chodzi tu o taki altruizm, który łączy się z postawami poszanowania autonomii jednostki, jej godności i cech osobowościowych oraz który wyraża się w dążności do działań nacechowanych wartościami humanistycznymi. Dopiero w ścisłym powiązaniu

z odpowiednimi postawami społecznymi, światopoglądowymi i systemem wartości może stanowić o właściwych zachowaniach interpersonalnych jednostki, o jej wychowaniu moralnym.

Analizując wypowiedzi respondentek, w których dokonywały one oceny pracy stowarzyszenia pod względem atrakcyjności form oraz tych, w których określały postawy motywacyjne swych działań stowarzyszeniowych, możemy stwierdzić, że przewodniczące kół są świadome społecznych zadań wychowawczych, jakie związane są z rolą przywódcy grupy i reprezentują wzory osobowe o wykształconych postawach prospołecznych. Ich sylwetki moralne odznaczają się umiejętnościami prawidłowego rozumienia i wyjaśniania zachowań własnych i zachowań innych ludzi, umiejętnościami komunikowania społecznego i projektowania zmian w zachowaniach interpersonalnych. W psychologicznym ujęciu określono by je jako umiejętności społeczne, czyli nabyte uzdolnienia do dojrzałego, konstruktywnego zachowania w toku kontaktów interpersonalnych^{102/}.

Poza tym aktywistki cenią sobie te formy pracy, które prowadzą do kształtowania poznawczych, emocjonalnych i motywacyjnych składników postaw moralnych. Formy takie zajęły pierwsze miejsce w hierarchii najlepszych form pracy w obydwu stowarzyszeniach kobiecych /pierwsza ranga w tabeli nr 47/.

Wprawdzie respondentki używają języka potocznego w komunikowaniu swych ocen i rzadko posługują się klasyfi-

kację omawianych zjawisk, ale stać je na szczegółowe omówienie rodzajów i zdefiniowanie sensu podejmowanych w stowarzyszeniu działań. Dzięki temu poznajemy obraz form przedmiotowo-organizacyjnych występujących w ich kołach i zarazem wartość wzorów wychowawczych funkcjonujących w środowisku organizacyjnym.

Wiemy zatem, że respondentki podejmowały takie działania, jak:

- udzielanie pomocy materialnej rodzinom wielodzietnym, najbardziej potrzebującym i zdobywanie funduszy na cele filantropijne, kupowanie paczek ze słodyczami, odzieżę i obuwie dla dzieci sierocych i biednych rodzin;
- interwencje do rad narodowych, organizacji społecznych i politycznych w sprawach socjalno-bytowych, wychowawczych i opiekuńczych;
- organizowanie świetlic dworcowych, izb dla matki z dzieckiem, kolonii, półkolonii, dziecińców wiejskich i placów zabaw dla dzieci;
- zakładanie stołówek zakładowych i pełnienie w nich dyżurów;
- patronat nad przedszkolami, szkołami i domami rencistów;
- prowadzenie działań opiekuńczo-wychowawczych w postaci dyżurów i usług w placówkach zorganizowanych przez stowarzyszenia kobiece lub bezpośrednio w domach osób chorych, kalekich, moralnie zaniedbanych i dzieci o zagrożonym rozwoju;

- przeprowadzanie lustracji i wywiadów społecznych w celu przyjęcia z pomocą potrzebującym;
- prowadzenie poradnictwa prawnego, pedagogicznego, z zakresu świadomego macierzyństwa i rodzicielstwa oraz z zakresu higieny, zdrowia w postaci rozmów indywidualnych i w poradniach prowadzonych przez stowarzyszenia;
- przeprowadzanie akcji sanitarnych, badań okresowych profilaktycznych przez służby medyczne pod patronatem stowarzyszenia;
- organizowanie odczytów i pogadanek oświatowych w szkołach i zakładach pracy;
- współpraca z komitetami rodzicielskimi, opiekuńczymi i inspektorami oświaty w sprawach wychowawczo-opiekuńczych;
- interwencje w sądach rodzinnych i różnych urzędach oraz w zakładach pracy w sprawach zawodowych i rodzinnych kobiet.

Wychowanie obywatelskie przez udział w stanowieniu praw

i norm

Czynności usługowe o charakterze opiekuńczo-wychowawczym łączą się, jak widzimy, z interwencjami w instytucjach odpowiednich instytucji. Rozpatrywanie skarg i wniosków kobiet z terenu rodzi często konieczność wprowadzenia zmian i poprawek do funkcjonujących ustaw, rozporządzeń i innych aktów obowiązującego prawa.

Analiza sytuacji i warunków życia kobiet i ich rodzin prowadzi do precyzowania programu pomocy w postaci nowych aktów prawnych lub nowelizacji starych. Kiedyś z inicjatywy Ligi Kobiet wprowadzono obowiązek alimentacyjny w ustawie z dnia 25 lutego 1964 roku precyzującej kodeks rodzinny i opiekuńczy. Obecnie na zebraniach tego stowarzyszenia postuluje się jego nowelizację. Świadczy to o stałej trosce organizacji kobiecej o los dziecka. W życiu społecznym istnieje konieczność zespalenia wysiłków wszystkich ogniw systemu społecznego do rozwiązywania określonych problemów znajdujących się w kręgu zainteresowań państwa. Stowarzyszenia są jednym z ogniw tego systemu i jako takie włączają się do wspólnie podejmowanych uchwał, umów i innych aktów normatywnych, stwarzając możliwość prawnej regulacji sfer zachowań ludzkich, głównie sfery życia rodziny, kobiety i dziecka.

Czynią to za pomocą swych przedstawicielek w radach narodowych, gdzie pełnią funkcje radnych w różnych komisjach, w samorządach terytorialnych, takich, jak samorządy mieszkańców i komitety blokowe, którymi z reguły kierują oraz w tym najważniejszym organie społecznym - Sejmie. Nie można również nie zauważyć, że aktywistki stowarzyszeń kobiecych to jednocześnie działaczki partii i stronnictw politycznych. Wszystko to przesądza o ich udziale w stanowieniu praw i demokratycznym sprawowaniu władzy.

W stowarzyszeniach kobiecych istnieją także różnorodne normy spełniające rolę regulatora wzajemnych stosunków wewnętrzzastowarzyszeniowych oraz zewnętrznych, jakie organizacje te utrzymują z innymi organizacjami społecznymi, instytucjami oraz z obywatelami. Jedne z tych norm określają, co dobre, a co złe w zachowaniach się ludzi wobec siebie, społeczeństwa i państwa i mają charakter norm moralnych. Najczęściej normy te wyrażają się w stosowanych aktach, na przykład w uchwałach, statutach, zarządzeniach, regulaminach, apelach i instrukcjach. Znaną są apele kobiet polskich o zachowanie pokoju i przeciwdziałanie wyścigowi zbrojeń.

Stowarzyszenie narzuca swoim członkiniom wzory określonego zachowania i weryfikuje to zachowanie empiryczne za pomocą sankcji. W wyniku nawyku, czyli wielokrotnego powtarzania w określonych okolicznościach tych samych zachowań ludzi i kształtowania się ich przeświadczeń, jak należy postępować, tworzą się normy obyczajowe, czyli reguły postępowania tkwiące w świadomości ludzkiej.

Niektóre normy obyczajowe tworzą się w stowarzyszeniach autonomicznie, inne przyjmowane są z zewnątrz ze środowiska gminnego, małomiasteczkowego, wielkomiejskiego lub garnizonowego, ze środowiska, w którym działają koła kobiet i wtedy normy takie mają związek z normami zwyczajowymi, jakie w tych środowiskach funkcjonują. Tak jest na przykład z obyczajem topienia Marzanny lub dożynekami,

które włączone zostały do programu pracy kół gospodyń wiejskich.

Często stowarzyszenia kobiece starają się specjalnie o to, by określone normy były pielęgnowane w obyczajach organizacyjnych, gdyż chodzi o ich przetrwanie, o zachowanie ginących zwyczajów ludowych lub o zastąpienie niekulturalnych zachowań - zachowaniami nowymi. Starania aktywistek idą zwłaszcza w kierunku wprowadzania takich obyczajów i obrzędów, które ugruntowują świecką kulturę socjalistyczną: wzory laickiego, wolnego od przesądów i mistycyzmów religijnych życia oraz reguł postępowania ludzi względem siebie, opartych na normach etyki marksistowskiej i zasadach humanizmu.

Stowarzyszenia kobiece włączając się do tępienia pijaństwa, narkomanii i innych plag współczesnych stają się jednym z czynników wychowania moralno-społecznego. Są źródłem norm przez siebie stanowionych i środowiskiem, gdzie asymiluje się normy prawne, moralne i obyczajowe z zewnątrz, realizując program wychowania w kulturze socjalistycznej i zarazem program wychowania obywatelskiego. Program ten realizowany jest zwłaszcza przez LKP, o czym świadczą wypowiedzi jej działaczek, w których nie tylko pojawiły się formy związane z tym programem, ale i zostały wysoko ocenione /ranga 2,5 w zastosowanej skali tabeli nr 47/.

Respondentki podkreślały wartość takich form, jak:

- akcje propagandowe dotyczące walki z alkoholizmem w rodzaju plebiscytów, pogadanek, odczytów na zebraniach kół i zabaw bezalkoholowych;
- inicjowanie rozporządzeń ograniczających sprzedaż alkoholu lub ustaleń nakazujących ostre sankcje dla handlujących wódką i produkujących bimbler, co wiąże się również z walką przeciwalkoholową;
- postulowanie opracowania i wprowadzenia w życie ustaw regulujących sprawy małżeństwa, między innymi ustawy określającej wiek uprawniający do zawarcia związku małżeństwa oraz inne wymogi stawiane narzeczonemu, jak na przykład świadectwa zdrowia lub świadectwa ukończenia kursu gospodarstwa domowego;
- analiza budżetu domowego i warunków życia rodziny, warunków żywienia zbiorowego i higieny ubioru oraz formułowanie zaleceń w oparciu o wyniki tej analizy do odpowiednich komisji wojewódzkich rad narodowych i Sejmu.

Wszystkie wymienione kierunki działań przyczyniają się do stanowienia norm moralnych, obyczajowych i prawnych, co przesądza o doniosłej roli normotwórczej stowarzyszeń kobiecych. W aspekcie pedagogicznym natomiast oznacza kształtowanie postawy społecznego zaangażowania, społecznej użyteczności, dyscypliny, odpowiedzialności a nawet patriotyzmu. Oznacza bowiem wykonywanie zadań doniosłych dla społeczeństwa, a zarazem przejawianie takiego rodzaju aktywności, która angażuje kobiety do pełnienia odpowie-

działalności, wymagających odwagi, wiedzy i umiejętności oraz świadomości zasad demokracji i postępowych idei.

Niestety, aktywność wyrażająca się udziałem w stowarzyszeniu w mniejszym stopniu uwidoczniła się w kołach gospodyń wiejskich, gdyż ocena form wychowania obywatelskiego była raczej niska /piąta pozycja na skali w tabeli nr 47/. Nie znaczy to jednak, że działaczki wiejskie są przeciwnie kształtowaniu postaw obywatelskich. Z analizy ich aktów motywacyjnych wynikało, że czują się patriotkami a pracę stowarzyszeniową traktują jak swoiste posłannictwo. Są jednak świadome, że na wsi ich działania samorządnościowe natrafiają na szereg ograniczeń. W przeciwieństwie do Ligi ich stowarzyszenie rolnicze nie ma odpowiedniej siły przebicia. Podporządkowane są w nim w dodatku hegemonii mężczyzn. Wszak ich koła są tylko elementem w strukturze kółek rolniczych.

Dostęp kobiet wiejskich, nawet zorganizowanych, do urzędów w mieście jest utrudniony ze względu na odległość i brak czasu. Funkcjonowanie działaczek jako radnych ogranicza się do przypadków sporadycznych. Nawet jeśli są reprezentantkami kobiet w gminach, to i tak ich rola normotwórcza jest znikoma. Wiąże się to być może z barierą tradycjonalizmu, większego na wsi niż w mieście oraz z wieloletnim osamotnieniem wiejskiej samorządności kobiet pozbawionych w 1966 roku patronatu Ligi Kobiet, z którą musiano się liczyć.

Wychowanie ideowo-polityczne przez działalność

propagandową

Włączanie się kobiet do prac o znaczeniu normotwórczym oraz tym samym do demokratycznego sprawowania władzy można także zinterpretować jako realizację celów wychowania w zakresie stosunku do świata wartości, w których idee humanizmu socjalistycznego odgrywają dominującą rolę. Kształtują się tu bowiem postawy humanizmu, egalitaryzmu, demokratyzmu i twórczego zaangażowania.

Proces ich kształtowania mieści się w zakresie wychowania ideowo-politycznego, które poza tym polega na krzewieniu ideowości socjalistycznej, współczesnego patriotyzmu, w którym znaczenie przypisuje się pracy ludzkiej, na uczeniu nawyków kolektywnego współdziałania w realizacji nadrzędnych celów politycznych oraz na wdrażaniu do zdyscyplinowania i odpowiedzialności obywatelskiej.

Działalność propagandową, o której pisały respondentki, możemy zaliczyć do form wychowania ideowo-politycznego. Były to takie formy, jak:

- pogadanki i prelekcje na temat wydarzeń krajowych i zagranicznych;
- organizacja miesięcy przyjaźni z krajami socjalistycznymi i innych imprez okolicznościowych;
- rozprowadzanie prasy o znaczeniu ideologicznym i wypożyczanie książek o tematyce politycznej;
- zbiórka funduszy na budowę pomnika Matki - Polki;

- wyświetlanie filmów krzewiących internacjonalizm i racjonalizm;
- organizacja szkół społeczno-politycznego kształcenia kobiet;
- prowadzenie szkoleń i współzawodnictwa konkursowego o znaczeniu ideowym, jak na przykład szkolenia działaczy samorządów kółek rolniczych;
- tworzenie kół prelegentek z członkiń upartyjnionych;
- uchwalanie apeli, w których stowarzyszenie kobiet domaga się zaprzestania zbrojeń lub walczy o inną wielką sprawę.

Ankietowane uważały, że działania ideowo-wychowawcze w stosunku do członkiń koła są wystarczające /91% wypowiedziących się w ankiecie/. Były przekonane, że są to działania potrzebne, ale tylko wtedy, gdy nie narzuca się ich siłą. Chodzi tu więc nie o ilość, ale raczej o jakość form pracy, czyli atrakcyjność i przystępność treści wykładów i prelekcji, stosowanie środków audiowizualnych, praktycyzm i użyteczność tematów, swobodny wybór działań stowarzyszeniowych, zgodnych z zaproponowanym przez same członkinie programem.

Niewiele osób /9%/ wypowiedziało się przeciwko działaniom upolityczniającym. W uzasadnieniu osoby te pisały, że "są potrzebne usługi praktyczne dla kobiet a nie demagogia" i "potrzeba nam czynów a nie słów".

Jeśli chodzi o ocenę form pracy o walorach ideowo-po-

litycznych, to zaznaczyła się ambiwalencja. Aktywistki Ligi uważają, że formy takie w ich stowarzyszeniu zasłużyły na aprobatę zajmując trzecią pozycję /ranga 2,5/ w hierarchii najlepszych form pracy kół. Przewodniczące kół gospodyń wiejskich nie mają takiego przekonania, gdyż formy ideowo-politycznego wychowania kobiet znalazły się dopiero na szóstym miejscu /ranga 6/ w tej hierarchii.

Działaczki wiejskie proponują poza tym takie formy pracy, które byłyby chętniej realizowane przez szeregowie członkinie, co bliżej związałoby je ze stowarzyszeniem. Mają tu na myśli zwiększenie form atrakcyjnego spędzania czasu i formy usługowe o znaczeniu utylitarnym.

Wskazuje to na związek działań organizacyjnych z istniejącymi potrzebami kobiet. Z pedagogicznego punktu widzenia ważne jest również rozbudzenie potrzeb i aspiracji, co równoznaczne jest z wprowadzaniem działań pozbawionych swoistej kokieterii, ale za to pożądaných ze społecznego względu. Trzeba jednak projektować je z dużą ostrożnością i nie wbrew oczekiwaniom członkiń.

Wychowanie intelektualne i światopoglądowe przez działalność poznawczą

Dziedzina wychowania intelektualnego i światopoglądowego przez działalność poznawczą jest w stowarzyszeniach kobiecych Białostoczczyzny bardzo rozbudowana. Stanowi o tym różnorodność form stosowanych w zakresie poradnictwa,

popularyzacji wiedzy i nauki, czytelnictwa, wdrażania postępu i samokształcenia, kursów i akcji szkoleniowo-oświatowych.

Część z nich wymieniły przewodniczące w ankiecie, a więc:

- porady prawne, pedagogiczne oraz z zakresu zdrowia, higieny i gospodarstwa domowego, organizowane w specjalnych poradniach prawno-społecznych, poradniach świadomego macierzyństwa, ośrodkach gospodarstwa domowego, poprzez radiowęży przyzakładowe i wydawnictwa stowarzyszeniowe;
- udostępnianie wiedzy naukowej z różnych dziedzin produkcji rolnej i hodowli, ogrodnictwa, zdrowia, higieny osobistej i kosmetyki, świadomego macierzyństwa, wychowania dzieci, postępu technicznego w gospodarstwie domowym, nauk przyrodniczych i społecznych;
- organizację klubów dyskusyjnych i klubów kobiet;
- prowadzenie bibliotek i świetlic, które udostępniają książki, czasopisma i wydawnictwa organizacyjne;
- kolportaż wydawnictw zwartych i ciągłych;
- organizowanie odczytów, pogadanek, wyświetlanie filmów;
- nadawanie audycji przez radiowęży;
- organizowanie pokazów i demonstracji produkcyjnych;
- szkolenie przodownic zespołów problemowych w kołach gospodyń wiejskich, zespołów do spraw produkcji rolnej, zespołów do spraw upowszechniania postępu w wiejskim

- gospodarstwie domowym, zespołów do spraw upowszechniania oświaty sanitarnej, zespołów do spraw opieki nad dzieckiem i wychowania, zespołów do spraw pracy kulturalno-oświatowej, sportu i turystyki;
- szkolenie działaczy kółek rolniczych;
 - szkolenie instruktorek Ligi w zakresie ideowym, politycznym, prawnym, medycznym, technicznym i technologicznym;
 - prowadzenie konkursów i współzawodnictwa;
 - prowadzenie kursów żywieniowych, kroju i szycia, dziewiarstwa, przeróbki kołder, bielizniarskich, robót ręcznych, hodowli drobiu, kursów sanitarnych, technologii żywienia, kursów kwalifikacyjnych i przysposobienia rolniczego;
 - szkolenia rolnicze typu zawodowego;
 - organizowanie seminariów, sympozjów, sesji naukowych poświęconych sprawom kobiet, rodziny, wychowania, polityki międzynarodowej;
 - organizowanie wystaw kulinarnych, zmechanizowanego sprzętu i narzędzi, osiągnięć kół;
 - pomoc instruktorska i usługi w dziedzinie mechanizacji i dziedzinach pozamechanizacyjnych, jak na przykład w odchowcie piskląt, malowaniu pomieszczeń inwentarskich, itp.;
 - popularyzowaniu świeckich zasad życia i pielęgnowanie ginących obyczajów regionu białostockiego, związanych z

kulturę ludową.

Zaprezentowane formy pracy są szczególnie cenione przez działaczki kół gospodyń wiejskich. Zajmują u nich drugą pozycję na zastosowanej skali rangowej tabeli. U działaczek Ligi dopiero czwartą. Wyeoka ocena opiera się nie tylko na tym, że w przekonaniu respondentek są to jedne z najlepszych form pracy koła, ale również na przeświadczeniu, że są to działania kształcące umysł i przez to potrzebne. Już poprzednio okazało się, że motywacja przynależności kobiet wiejskich do stowarzyszenia wiąże się z aspiracjami intelektualnymi. Potwierdziła to również analiza celów życiowych, wśród których działaczki KGW przywiązywały dużą wagę do zdobywania wykształcenia.

Można przypuszczać, że zainteresowanie wiedzą naukową, zaznaczone w większym stopniu u działaczek mieszkających na wsi, wynika z ich braków w wykształceniu oraz z mniejszych możliwości nadrobienia ich drogą formalnego kształcenia. Stowarzyszenie kobiece wypełniałoby tu więc istotną lukę, stwarzając warunki kształcenia swobodnego za pomocą popularyzacji nauki.

Popularyzacja jest atrakcyjnym sposobem udostępniania i uprzystępniania szerokiemu ogółowi dorobku nauki. Prowadzona przy pomocy prelekcji i wykładów popularnych, filmu popularno-naukowego, książek, czasopism i wystaw, a także audycji radiowych i audiowizji, w systematycznie zorganizowanych zajęciach uniwersytetu powszechnego czy w klubie

kobiet, indywidualnie lub zespołowo, przyczynia się do rozumienia trudnego języka nauki, wzbogacania zasobu wiedzy i kształcenia kultury umysłowej.

Istotnym składnikiem kultury umysłu są zdolności poznawcze. Ich rozbudzenie może być traktowane jako główny cel wychowania intelektualnego. Pod pojęciem zdolności poznawczych rozumie się na ogół takie cechy osobowości, jak: spostrzegawczość, wyobraźnię, krytycyzm i logikę myślenia, samodzielność w rozwiązywaniu problemów, zdolności do syntezy, bezstronność i obiektywizm w traktowaniu zagadnień, a także zainteresowania i samokontrolę poglądów^{103/}.

Zdolności intelektualne są warunkiem zdobywania wiedzy o otaczającym świecie, podstawą przygotowania do procesu pracy i przekształcania rzeczywistości. Nie wyczerpuje jednak programu wychowania umysłowego. Do zadań tego programu należy również wdrażanie do samokształcenia, czyli umiejętności dobierania własnych sposobów zdobywania wiedzy za pomocą dostępnych środków w oparciu o rozbudzone zainteresowania.

Wychowanie umysłowe powinno decydować o wykształceniu naukowego światopoglądu, będącego wewnątrznie zgodnym systemem poglądów i przekonań człowieka o otaczającym go świecie przyrody i społeczeństwa, przekonań opartych o sprawdzoną wiedzę naukową.

Zadania wychowania umysłowego pozostają w ścisłym

związku z wychowaniem społecznym, moralnym, estetycznym, fizycznym, z wychowaniem do odbioru kultury i wychowaniem do pracy, z wychowaniem obywatelskim i ideowo-politycznym, a także z wychowaniem rekreacyjnym.

Formy wychowania intelektualnego zaczerpnięte z wypowiedzi ankietowanych i zamieszczone w niniejszej próbie klasyfikacji świadczą o tym dialektycznym związku, ponieważ stanowią ramy dla treści wychowania omówionych poprzednio. Kształcenie umysłu i wyposażanie go w wiedzę naukową musi być wielotematyczne i rozbudowane strukturalnie, gdyż rzeczywistość, w której tkwimy jest także wielopostaciowa i dotyczy różnorodnej problematyki.

Wychowanie do społeczeństwa, nauki, kultury i pracy będzie możliwe tylko na bazie wykształcenia umysłowego, realizowanego za pomocą form i metod dydaktyki. Stowarzyszenia kobiece powinny o tym wiedzieć, że kształtowanie postaw intelektualnych, a więc poznawczej dociekliwości, racjonalizmu, krytycyzmu, otwartości umysłu i uczciwości intelektualnej będzie sprzyjać rozwojowi kultury socjalistycznej.

Wychowanie estetyczne za pomocą upowszechniania i kreacji kultury i sztuki

We współczesnych programach wychowania formułuje się także cele i zadania wychowania estetycznego dorosłych. Za ich podstawę przyjmuje się marksistowski ideał "homo

aestheticus", który oznacza człowieka zdolnego do twórczości, do bogatego osobistego przeżywania zjawisk i problemów świata, odznaczającego się bogactwem potrzeb i zdolnością do samourzeczywistnienia się^{104/}.

Franciszek Urbańczyk uważa na przykład, że podstawowym zadaniem wychowania estetycznego dorosłych jest rozwijanie wrażliwości na wszelkie przejawy piękna: w sztuce, przyrodzie, w człowieku i jego dziełach. Następnie ważne jest rozwijanie zdolności twórczych człowieka w zakresie sztuki i wiedza o sztuce. Artyzm przeciętnego człowieka, jak twierdził autor, może się przejawiać w codziennych sprawach jego życia: w ubraniu, urządzeniu mieszkania, ładzie i porządku, w sposobach zachowania i w języku.

Wyższy stopień wtajemniczenia w dziedzinę piękna zaczyna się jednak w próbach twórczości artystycznej, w tkactwie, koronkarstwie, stolarstwie, układaniu wierszy i piosenek, rysowaniu, malowaniu, itd. Obok szerzenia wiedzy o sztuce i kulturze w wychowaniu estetycznym olbrzymią wagę przywiązuje się do rozwijania twórczości amatorskiej, czyli "bezinteresownego wypowiedania się człowieka za pomocą środków którejkolwiek ze sztuk".

Rozwijanie jej będzie polegało na rozbudzaniu upodobań do sztuki przez obcowanie z dziełami sztuki, ułatwianiu nauki początków wybranej sztuki i pomaganiu w jej uprawianiu oraz otaczaniu opieką twórców-amatorów przez organizowanie wystaw ich twórczości i spotkań

z innymi twórcami^{105/}.

Powszechnie uważa się, że sztuki piękne darzą nas dobroczynnym wpływem: kształtującym charakter, niosącym odpoczynek, odprężenie, udostępniającym przyjemne przeżycia, kształtującym smak estetyczny i trwałe poczucie piękna, bogacącym nasze życie uczuciowe i kształcącym wyobraźnię, ułatwiającym wiarę w życie i optymistyczne nastawienia, umożliwiającym samowychowanie przez dostarczenie wzorów kultury i życia, umożliwiającym poznawanie świata, ludzi i siebie oraz rozwijającą postawy moralne, społeczne i polityczne^{106/}.

Sztuka sprzyja także rozwojowi kultury uczuć i rozpowszechnianiu socjalistycznego wzoru aspiracji i postępowania, co ma olbrzymie znaczenie dla narodowej kultury. Wartości estetyczne są tylko jednym z elementów tej kultury. Jedność zawodowej, rodzinnej, towarzyskiej, rozrywkowej, intelektualnej i estetycznej działalności ludzkiej przesądza o tym, że na świat kultury składają się rozmaite dziedziny życia.

Jan Szczepański określił kulturę jako "ogół wytworów działalności ludzkiej materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobjektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom"^{107/}.

Tak rozumiana kultura jest warunkiem postępu, źródłem moralności i stosunków międzyludzkich. Jej rozwijanie

powinno być brane pod uwagę w programach wychowania kobiet. Z analizy celów założonych stowarzyszeń kobiecych wynika, że starają się one udostępniać i upowszechniać treści kulturowe, budzić zainteresowania kulturalne i zachęcać do współudziału w tworzeniu wartości kulturalnych i twórczych. Zakładają to sobie w statutach.

W sprawozdaniach dotyczących realizacji założonych celów oraz w dokumentach, takich jak zdjęcia czy regulaminy konkursów, widać, że działalność kulturalna polegająca na udostępnianiu dóbr kultury i organizowaniu warunków uczestnictwa w niej jest prowadzona. Mamy dowody na to, że w kołach rozwijana jest samorodna twórczość ludowa, funkcjonują amatorskie zespoły artystyczne, organizowane są wyjazdy na spektakle teatralne, istnieje kultywowanie regionalnych tradycji w postaci obrzędów, stroju, zdobnictwa i urządzania wnętrz, rozwijanie czytelnictwa książek, prasy, wydawnictw organizacyjnych, organizowanie uroczystości z okazji obchodów świąt państwowych i rocznic wydarzeń politycznych.

Od czasu do czasu organizowane są wystawy osiągnięć twórczych kobiet stowarzyszonych w KGW, na których prezentują się okazałe wyroby tkactwa artystycznego i innych rzemiosł oraz stroje regionalne członkiń ludowych zespołów pieśni i tańca działających pod egidą KGW.

Wiemy, że działają kulturalno-oświatowe kluby kobiet LKP, w których nierzadko istnieje okazja wysłuchania cie-

kawych prelekcji i zarazem obejrzenia występu zespołu estradowego. Urozmaicają to w dodatku przygotowane przez członkinie posiłki, co przypomina charakterem biesiadę.

Z wypowiedzi respondentek w przeprowadzonym sondażu opinii nie wynika jednak, żeby upowszechnianie kultury estetycznej i twórczości było w stowarzyszeniach kobiecych Białostocczyzny aktualne. Tylko dwie działaczki /1% LKP i 1% KGW/ wspominały o istnieniu w przeszłości zespołów chóralnych i zespołów mandolinistów, także o swoim udziale artystycznym w akademiach okolicznościowych.

Najwyraźniej przewodniczące kół nie przywiązują wagi do działalności kulturalno-twórczej i ta nie zeznaje w ich opinii na aprobatę. Wydaje się również prawdopodobne, że działaczki nie wiążą form pracy kół z znaczeniem kulturalno-twórczym z wychowaniem, chociaż z punktu widzenia oświaty dorosłych jest to oczywista zależność.

Sondaż opinii nie dostarczył zatem informacji na temat postaw kulturalnych działaczek. Nie wiemy, czy są wrażliwe na piękno i wielkość kultury, czy cechuje je twórcza percepcja i pietyzm wobec zjawisk kultury. Nie przejawiały bowiem uświadomionej chęci kulturalnego doskonalenia się poprzez kontakt z kulturą i sztuką. Można przypuścić, że przewodniczące kół nie są inicjatorkami zajęć o charakterze kulturalno-twórczym. Możliwe, że wynikają one z autentycznej skłonności uzdolnionych członkiń kół albo też z inspiracji specjalnie zatrudnionych w stowarzyszeniach

kobiecych instruktorek do spraw kulturalno-oświatowych.

Wychowanie do wczasów przez działalność zabawowo- rozrywkową i sportowo-turystyczną

Działalność zabawowo-rozrywkowa i sportowo-turystyczna stwarza, zdaniem pedagogów, ogromne możliwości wychowawcze: kształtuje kulturę bycia, poszerza zasób wiedzy, rozbudza uczucia i wyobraźnię, kształci smak estetyczny, przeciwdziała nudzie, monotonii i szablonom codzienności, działa antydepresyjnie. Uważa się, że rekreacja, czyli "wszelkie formy doświadczenia lub aktywności, w której człowiek angażuje się z własnej chęci, powodowany przyjemnością i satysfakcją, jakiej mu dostarcza" ma do odegrania rolę w trzech sprawach: w czasie wolnym, w trudnej pracy zawodowej i w zjawiskach chorób psychicznych^{108/}.

Działaczki stowarzyszeń kobiecych na Białostocczyźnie traktują zajęcia o charakterze rekreacyjnym jako pewną formę relaksu i beztroskiego wypoczynku, działania podejmowane nie ze względu na efekty ideowe, moralne, kulturalne czy wychowawcze, ale dla samego działania, które pozwala im "na wyżycie się", jak to obrazowo określają.

W imprezach rozrywkowych i sportowo-turystycznych organizowanych przez ich stowarzyszenie szukają możliwości kontaktu z ludźmi i szerszym światem, a więc możliwości zaspokojenia potrzeb afiliacyjnych. Znaczenie rozrywkowe, a nie wychowawcze przypisują więc:

- zabawom dochodowym na cele organizacyjne i filantropijne,
- okolicznościowym akademiom i wieczornicom,
- choinkom noworocznym i balom sylwestrowym,
- wieczorkom tanecznym,
- dożynkom wiejskim i festynom z okazji wielkich świąt państwowych,
- zlotom dziewcząt,
- występom zespołów estradowych i wystawom plastyki,
- wyjazdom do teatru, kina i filharmonii,
- spotkaniom kobiet w klubach i świetlicach,
- wycieczkom turystycznym i krajoznawczym.

Tendencja ta zaznaczyła się silniej u działaczek wiejskiej organizacji kobiecej /druga ranga w zastosowanej skali w porównaniu do czwartej u działaczek LKP/.

Poglądy przewodniczących kół są tu zbieżne z poglądami tych naukowców, dla których rekreacja oznacza wypoczynkową formę aktywności w czasie wolnym bez znaczenia wychowawczego^{109/}.

Jednak coraz powszechniej w nauce zaczyna przeważać myśl o tym, że rekreacja oparta na rozpoznaniu potencjalnych zainteresowań i potrzeb w tej dziedzinie powinna uwzględniać cele wychowawcze i kreatywne. W oparciu o tę tezę formułuje się teorię wychowania do rekreacji. Rozumie się przez nie "planowe działanie wychowawcze zmierzające do wyposażenia młodej generacji w umiejętność właściwego

organizowania wypoczynku¹¹⁰. Akceptuje się także potrzebę wychowania do rekreacji szerokiego rzesz społeczeństwa: dzieci, młodzieży i dorosłych^{110/}.

W oświacie dorosłych rekreacja, nazywana również wczasami, kojarzona jest z szerokim pojęciem czasu wolnego, który może i powinien być wykorzystany w sposób społecznie aprobowany w celu rozwoju osobowości człowieka. Brana jest pod uwagę ingerencja pedagogiczna w tę sferę życia człowieka, który potocznie wiąże się z beztroskim lenistwem i działalnością dla przyjemności. Wczasy wypełnione odpoczynkiem zupełnym lub jakimś wybranym zajęciem miłośniczym tylko wtedy spełnią swoją wychowawczą rolę, gdy będą kulturalne.

Andragodzy są przekonani, że do kulturalnych wczasów trzeba wychowywać. Powinni to robić wyspecjalizowani oświatowcy i odpowiednie placówki. Konieczne też jest społeczne popularyzowanie wzorów wczasowania czynnego, a nie biernego. Wczasy mogą mieć znaczenie oświatowe i wychowawcze, zdrowotne i kulturalne, ale "brak kulturalnych przyzwyczajęń, odpowiednich placówek i urządzeń, przykra lub poniżająca praca, zdemoralizowane środowisko i nałogi są przyczyną wczasów szkodliwych dla zdrowia i życia społecznego"^{111/}. Powinny to mieć na względzie również stowarzyszenia kobiece, dla których społeczne cele wychowania tak wiele znaczą.

C Z Ę Ś Ć C Z W A R T A

Rozdział X

PROBLEMATYKA WYCHOWAWCZYCH FUNKCJI ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ W LITERATURZE

1. Pierwsze próby pedagogicznej interpretacji działalności społeczno-organizacyjnej

Analiza faktów wychowawczych, mających związek z funkcjonowaniem organizacji społecznej dorosłych, bardzo rzadko spotykana jest w literaturze pedagogicznej. Tym niemniej, istnieją znaczące pozycje dotyczące organizacji społecznej w ogóle, której szczególnym rodzajem jest stowarzyszenie, między innymi prace Aleksandra Kamińskiego, wybitnego teoretyka polskich organizacji społeczno-wychowawczych dzieci i młodzieży, a przede wszystkim społecznika, który do swych syntez naukowych dochodził drogą bogatego organizacyjnego doświadczenia własnego.

Potrzeba samorealizacji w twórczości organizacyjnej i powołanie wychowawcy zawiodły Kamińskiego do pierwszych prób unaukowania działalności organizacyjno-społecznej w takich pracach, jak: "Procesy wychowawcze w spółdzielni"

/1963/, "Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wpływów wychowawczych" /1971/, "Funkcje pedagogiki społecznej" /1972/^{1/};

Zawdzięczamy mu ponadto zbeletryzowane opisy organizacji zachowowych, opowieść biograficzną o twórcy harcerstwa polskiego Andrzeju Małkowskim oraz publikacje poświęcone naukowemu analizom organizacji młodzieżowych - od samorządowych form, poprzez spółdzielnie uczniowskie do związków młodzieży^{2/};

Prezentowane organizacje społeczne traktowane są przez autora jako swoiste podkultury o sprecyzowanych funkcjach. We wszystkich analizach punktem wyjścia jest przekonanie o tym, że zorganizowane społeczności dziecięce, młodzieżowe, czy społeczne stowarzyszenia dorosłych są środowiskiem realizującym celowo podjęte role wychowawcze w zakresie psycho-społecznym.

W analizie dotyczącej charakterystyki zrzeszeń spółdzielczych, zarówno tych, które powstają w szkole podstawowej i średniej, jak i tych, które tworzą się w środowiskach ludzi pracujących, czyli "obywatelskich zrzeszeniach społeczno-gospodarczych", dominuje stwierdzenie, że ich podstawą istnienia jest zawsze autentyczna samorządność, rozwijana w małych komórkach organizacyjnych i wtedy tylko, gdy ich członkowie znajdują bezpośrednie okazje do odbierania inspiracji społeczno-wychowawczych poprzez realizację czynności i zadań.

Osobne rozważania obejmują zjawisko idei samorządności, pojmowanej jako struktura i jako metoda celowej manipulacji wychowawczej. Od doświadczeń organizacyjnych i badań organizacji młodzieżowych A. Kamiński przeszedł do refleksji nad organizacjami społecznymi dorosłych. W swych obydwu pracach autor dokonał analizy działalności organizacyjnej dorosłych, egzemplifikując tezę, że w działaniu i współżyciu zbiorowym tkwią możliwości wychowawcze. Teżę tej podporządkował opis realiów: raz - spółdzielni konsumentów i spółdzielni pracy, drugi raz - Towarzystwa Wiedzy Powszechnej^{3/}.

Spółdzielnie nie są w sensie prawnym stowarzyszeniami. Różnią się od nich celami i metodami pracy. A. Kamiński utożsamiał je jednak ze stowarzyszeniem, za które można jednak uznać opisywane TWP. Bez względu na brak tego rozróżnienia, istotnego pod względem naukowym, znajdujemy w jednej z jego syntetycznych prac zarówno diagnozę nowoczesnych stowarzyszeń społecznych z charakterystyką głównych jej aspektów, jak i określenie typologicznych funkcji realizowanych w mini - i makrostrukturach organizacyjnych: "sąsiedztwa z wyboru", "integracji" i "ekspresywności". Funkcje te podobnie ujmowali wcześniej socjologowie amerykańscy^{4/}.

Syntetyczne wnioski autor uzupełnił dyrektywami zmierzającymi do wzmocnienia wpływów społeczno-pedagogicznych^{5/}.

2. Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze w ujęciu pedagogiki społecznej

Charakterystyki poglądów pedagogicznych A. Kamińskiego oraz przeglądu jego publikacji naukowych, poświęconych analizom organizacji społecznej jako środowiska wychowawczego dokonała już Irena Lepalczyk w artykule wprowadzającym do pracy zbiorowej pod jej redakcją^{6/}, dlatego w tym miejscu poprzestanie się na uwagach ogólniejszej natury. Obowiązkiem zaś dokładniejszej melioracji musi być tu objęta właśnie ta praca zbiorowa, której problematyka została zespolona znamienym tytułem: "Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze". Przeważają w niej opracowania z zakresu pedagogiki i historii wychowania, ale wypowiedają się tam również socjologowie i etnografowie.

Antonina Kłoskowska^{7/} charakteryzuje społeczne elementy komunikowania, czyli relacje między nadawcą i odbiorcą, skupiła się na sieci stosunków społecznych. W swoich rozważaniach autorka porusza także zagadnienie grup społecznych, związanych z recepcją przekazów kulturalnych. Rozważania te wyjaśniają, jaki jest stosunek formalnych i nieformalnych powiązań społecznych w procesie oddziaływania na kulturalne uczestnictwo. Padają nazwy tych powiązań: "organizacje formalne", "specjalne" i "ogólne". Autorkę zastanawia także pytanie, co stanowi

płaszczyznę ludzkich kontaktów, na przykład towarzysko-zabawowych? Po przeczytaniu artykułu zyskujemy pewność, że więzi grupowe są istotnym elementem globalnej sytuacji komunikowania, sytuacji, która zależnie od charakteru tych więzi będzie mieć walor wychowawczy lub nie. Socjologiczny punkt widzenia pokrywa się tu zatem z poglądami pedagogów na rolę wychowawczą organizacji społecznej.

Ryszard Wroczyński uważa nawet, że rolę tę trzeba mieć na względzie reformując oświatę, w której stowarzyszenia naukowo-społeczne, upowszechniające wiedzę przejmować będą funkcje podstawowego ogniwa edukacji permanentnej, stając się "szkołą ustawicznego poszerzania wiedzy i modernizacji kwalifikacji w wymiarach odpowiadających przyspieszonemu rozwojowi nauki i techniki"^{8/}.

Więzi społeczne i struktury grup interesują przede wszystkim socjologów. Wiele miejsca poświęcił im w swoich książkach Jan Szczepański, Stanisław Ossowski i inni^{9/}.

Socjoetnografowie, badając społeczności lokalne, zainteresowani są systemami uzależnień w nich funkcjonujących, będących podstawą zrzeszania się ludzi i solidarności grupowej, także - związków celowych. Na przykład przedmiotem dociekań Kazimiery Zawistowicz-Adamskiej jest więź społeczna w strukturze polskiej wsi. Autorka określa jej podstawy, tak jak one ukształtowały się we wsi typu tradycyjnego, wyrażające się głównie w formie pomocy wzajemnej i spółki gospodarczej. Twory te miały postać zrzeszeń

trwałych lub sezonowych, opartych na współdziałaniu gospodarczym i społecznym. Obowiązywały w nim określone normy współżycia grupowego, dominowała obrzędowość, którą uzupełniało życie towarzyskie. Dawne systemy uzależnień straciły już swą aktualność, ale istnieją nowe, których podstawę są zasady solidarności grupowej i więź emocjonalna. W artykule wymienia się: 1 - związki oparte na sympatii i 2 - związki celowe. W obu kategoriach mamy do czynienia z czynnikiem świadomego wyboru i współpartnerstwem w imię interesów lub aprobaty celów. Zmodernizowane formy kontaktów międzyludzkich są przedmiotem charakterystyki. Ich znamioną cechą jest usamodzielnianie się jednostki oraz jej świadome działanie^{10/8}.

W przytoczonej pracy zasygnalizowano istotne problemy, dotyczące procesu przekształcania się struktur "krewiniaczych" w "celowe", uwzględniając elementy doboru, kierownictwa i decyzji. Rozważania te zatem mogą być przydatne w pracy pedagogicznej, ponieważ opisane cechy "filogenetyczne" zmian, jakie zachodzą w organizacjach społecznych, mogą objaśniać charakter zmian zachodzących w ich "ontogenezie".

Natomiast w artykule opracowanym przez Stanisława Kowalskiego na temat socjologicznych aspektów wychowawczego funkcjonowania związków młodzieży rozważa się możliwość wykorzystania grup młodzieżowych, to jest Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Młodzieży Wiejskiej i Związku

Młodzieży Polskiej do kierowania procesem uspołeczniania. Dokonuje się zatem określenia płaszczyzny i kierunków tego procesu, uwzględniając odpowiednie kategorie potrzeb i rolę małych grup.

W analizie tej dominuje przeświadczenie, że organizacja społeczna, będąc przedmiotem w procesie uspołeczniania, może być także podmiotem, zwłaszcza w zaawansowanej fazie tego procesu. Sprzyja temu wzrost społecznej aktywności młodzieży w wieku adolescencji oraz społeczną determinanty aktywności kół młodzieży wiejskiej w Polsce. Okazało się, że stopień aktywności koła zależy od "sprzężenia całokształtu cech środowiska" /np. wielkości wsi, jej miejsca w regionie, stanu komunikacji, sieci instytucji/ oraz cech struktury koła i aktywu. Na podstawie ustalenia źródeł aktywności młodzieży autor określa warunki optymalnego uspołecznienia. Grupuje je w trzech płaszczyznach: 1/ życiowo ważnych potrzeb i zainteresowań rówieśników, 2/ stylu pracy organizacji, 3/ sytuacji społecznej organizacji w jej środowisku^{11/}.

Wnioski autora i kierunek rozważań mogą mieć znaczenie dla badaczy, podejmujących się trudu wyjaśniania pedagogicznych aspektów działalności wychowawczo-organizacyjnej. Zwłaszcza uwagi autora o prawie społecznej ewolucji potrzeb i zainteresowań powinny przyczynić się do trafnych interpretacji w tym zakresie.

Teoretyczne rozważania na temat organizacji społecz-

nych zostały w wydawnictwie zbiorowym I. Lepalczyk poddane pewnej konkretyzacji. Kazimierz Czajkowski na przykład w artykule wspomnieniowym opisuje szczególną kartę historii polskiego harcerstwa i zarazem pierwsze doświadczenia polskiej pedagogiki w przedstawieniu dziejów Ośrodka Harcerstwa w Górkach Wielkich pod Skoczowem, ośrodka wychowawczego i zarazem badawczo-eksperymentalnego, kierowanego przez A. Kamińskiego. Autor uważa, że organizacja, do której należał i w której działał, posiadała duże walory wychowawcze^{12/}.

Tego samego zdania jest I. Lepalczyk, redaktorka tomu I artykułu, w którym opisuje pracę wychowawczą w Organizacji Harcerek w okresie II wojny światowej w Chorągwi Warszawskiej. Zgodnie z założeniami metody harcerskiej organizację stanowiły "grupy celowe, poddane wychowawczemu oddziaływaniu". Oddziaływanie to wyrażało się między innymi we wpływie ideologiczno-normatywnym /ideologia i wartości harcerskie/. Narzędziem tego oddziaływania była symbolika i obrzędowość, słowo żywe i drukowane oraz pieśni. Autorka określa ówczesny harcerski model wychowania w zakresie cech społeczno-ideowych, politycznych, cech obywatelskich i innych, jak je nazywa, "ważnych cech osobowości". Jest przekonana, że model ten mieści się całkowicie w socjalistycznym modelu wychowania^{13/}.

Zwrócenie uwagi autorki na ideały i wartości stowarzyszeniowe okazało się szczęśliwe dla ustalenia metody

badania efektów wychowawczych stowarzyszeń kobiecych w zakresie funkcjonowania wzorów osobowych.

Innym przykładem organizacji społeczno-wychowawczej są samorządy podwórkowe, które Tadeusz Pudełko uczynił przedmiotem swoich badań i opisu. Obok celowych grup społecznych, takich, jak: rodzina, szkoła, zakład pracy, także i środowisko/zamieszkania w wielkim mieście odegrać może konstruktywną rolę w zakresie kształtowania osobowości ludzkiej, zwłaszcza wtedy, gdy określi sobie tę rolę jako zadanie. Tak może być w samorządach podwórkowych, które opierając się na założeniach lokalnych i paralokalnych organizacji, zakładają ideowo-wychowawczą działalność. Autor wyróżnił samorząd: typu rodzinnego, typu zespołu zainteresowań, typu drużyny podwórkowej i typu instytucjonalnego. Wszystkie typy określają jakiś stopień rozwoju samorządności i swoje funkcje wychowawcze, które wyrażają się w przekształcaniu stosunków międzyludzkich, podnoszeniu kultury mieszkaniowej i kultury współżycia oraz wzmacniają więzi sąsiedzkie^{14/}.

Artykuł ten należy traktować jako kolejną egzemplifikację tezy, w której zakłada się, że organizacja społeczna jest środowiskiem aktywizującym wychowawczo.

W tomie I. Lepalczyk jest także artykuł poświęcony "roli kobiet w nurcie nowych idei społeczno-kulturalnych po Powstaniu Listopadowym /1841-1846/", napisany przez Anielę Kowalską^{15/}. Niemalże było zaangażowanie grup ko-

biecych w tajnej pracy patriotycznej, ambitne poczynania w walce o równouprawnienie, ale wzmianki na ten temat spotykamy tylko nieliczne. Dało to zatem asumpt do uzupełnienia tej luki.

Ze względów poznawczych warto zaznaczyć się z opisem istniejących w przeszłości i współcześnie zrzeszeniowych struktur organizacyjnych, chociażby po to, by znaleźć do dalszych badań obszary nowe, oraz w tym celu, by podpatrzeć metodę prowadzenia badań. Jak się okazuje, w omawianym przedmiocie badań dokonywano już penetracji w różnych zakresach i z różnego punktu widzenia. I. Lepalczyk zgromadziła w swoim tomie zarówno opracowania teoretyczne, jak i opisujące praktyczną działalność społeczno-wychowawczą, raz w aspekcie historycznym, drugi raz - we współczesnym. Działacze społecznych poradni wychowawczych, opiekunowie samorządów podwórkowych, zespoły kuratorskie ZMS, prelegenci i członkowie stowarzyszeń poprzez pracę dla innych doskonalą siebie w autentycznym procesie samowychowania. Taki wniosek nasuwa się przede wszystkim przy lekturze tego tomu, jednakże ani autorzy poszczególnych opracowań, ani redaktorka całości nie podkreślili tego. W ogóle nie precyzuje się, w jaki sposób następuje wychowawcze oddziaływanie.

Uderza jednak bogactwo zaprezentowanych kategorii organizacyjnych będących środowiskiem różnorodnych możliwości wychowania. Nawet dziecięca publiczność telewizyjna

poddawana jest aktywizacji wychowawczej, o czym przekonuje nas artykuł Romany Miller^{16/}. Studenckie koło naukowe, zespół pracowniczy zakładu włókienniczego, stowarzyszenie pielęgniarek czy Związek Nauczycielstwa Polskiego, to tylko niektóre z wielu organizacji społecznych, funkcjonujących zawsze w jakichś konkretnych celach, także pedagogicznych i przy pomocy konkretnych sposobów działania, jak twierdzą autorzy poszczególnych opracowań w tej pracy zbiorowej^{17/}. Wśród tych celów najważniejszym jest, chociaż autorzy o tym konkretnie nie mówią, kształtowanie człowieka w działaniu organizatorskim, opiekuńczym, oświatowym, produkcyjnym, usługowym, kulturalnym, a nawet normotwórczym w sensie obyczajowym i prawnym.

Praca zbiorowa pod redakcją I. Lepalczyk mogłaby w zasadzie wystarczyć do dania pełnej orientacji o organizacjach społecznych w Polsce. Jednak mimo, że tak różnorodne środowiska prezentuje, to jest w niej pewna jednostronność, wyrażająca się w przekonaniu a priori, że te środowiska pełnią funkcje wychowawcze. Czy tak jest rzeczywiście?

W wieloaspektowym interdyscyplinarnym ujęciu I. Lepalczyk opisane organizacje społeczne, wśród których jest także kategoria stowarzyszenia, są traktowane raczej jako środowiska naturalnego wychowania i wpływów socjalizacyjnych niż wychowawczych sensu stricto. O wychowawczych funkcjach pisze się dużo, ale nie ma dowodów na to, że za-

łożone programem organizacyjnym Wychowanie ludzi jest tam faktycznie realizowane.

Nie wiadomo, czy charakterystyka wychowawczych funkcji nastąpiła w wyniku analizy sprawozdań organizacyjnych, czy też na skutek analizy zaistniałych faktów wychowawczych. Opis dotyczy założonych, a nie realizowanych funkcji wychowawczych. Przyznaje to autor jednego z artykułów zamieszczonych w tomie I. Lepalczyk, wspomniany już T. Pudełko, gdy pisze, że wyodrębnił "fakty rzeczywistości pożądaney"^{18/}.

Ale za to czyniąc opiekunów samorządów podwórkowych przedmiotem swoich badań, dokonał ich drobiazgowej charakterystyki, określając cechy demograficzno-społeczne, doświadczenie społeczne a nawet oddziaływanie na nich wzorów wychowawczych w rodzinie. Autor wniósł tym samym wiele do sprecyzowania pojęcia "społecznika" i godny jest w tym naśladowania.

Zauważone mankamenty w istotny sposób ograniczają interpretację naukową. Niestety, można je także odnieść do wielu badań prowadzonych przez pedagogów społecznych. Nieprzypadkowo zatem naukowcy, wiążący teoretyczny punkt widzenia problematyki pedagogicznej z jej praktyczną realizacją w głównych ogniwach systemu oświatowego, zarzucają przedstawicielom tej abstrakcyjnej dyscypliny naukowej brak ściśle określonego przedmiotu badań empirycznych. Uważa się ponadto, że w podejściu metodologicznym pedago-

giki społecznej nie odróżnia się ona od innych dyscyplin pedagogicznych ani od socjologii wychowania^{19/}.

Ale i w psychologicznym podejściu do problematyki społecznej zaznacza się, jak twierdzą naukowcy amerykańscy "pewne ograniczenie wywołane nieumiejętnością radzenia sobie z faktami mającymi związek ze strukturą i organizacją społeczną"^{20/}. Psychologia społeczna jest jednak nową dyscypliną naukową, znajdującą dopiero dla siebie optymalne metody badań, pedagogika społeczna na odwrót - okazuje się zbyt wiekowa na to, by posługiwać się nowatorstwem metod i oryginalnością poszukiwań.

W przedmiocie rozważań I. Lépalczyk niezbyt fortunne okazuje się także połączenie spraw dziecka ze sprawami dorosłych. Jak to słusznie zauważono w psychologii społecznej amerykańskiej, "zachowania ludzkie są nie tylko zachowaniami wyrosniętych dzieci, lecz także dorosłych, będących członkami systemów społecznych"^{21/}. Nie można także dochodzić do prawdziwych syntez naukowych, posługując się nieprecyzyjną siatką pojęciową a tak jest niestety i u A. Kamińskiego, jak i u I. Lépalczyk, autorów, którzy utożsamiają pojęcie stowarzyszenia z jakąkolwiek organizacją społeczną, co przynajmniej z prawnego punktu widzenia jest niewłaściwe. Nie można także na zasadzie prostej analogii wyjaśniać wychowawczych procesów oddziaływania na dorosłych poprzez analizę działalności pedagogicznej w stosunku do dzieci. Dlatego w wyjaśnianiu wychowawczej

działalności prowadzonej w stowarzyszeniu dorosłych należy przyjąć andragogiczny punkt widzenia. Rozpatrywanie rzeczywistości wychowawczej dorosłych przez pryzmat potrzeb poznawczych tego kierunku pedagogicznej analizy naukowej pozwoli na zaakcentowanie "kreacyjnej" i "auto-kreacyjnej" roli procesów pedagogicznych. Rozwój osobowości człowieka dorosłego jest tylko w pewnej części procesem kierowanym. Polega głównie na samosterowaniu^{22/}. Wobec tego uwzględnienie zarówno mechanizmów wychowawczych, jak i samowychowawczych, dokonujących się pod wpływem pracy stowarzyszeniowej jest obowiązkiem badacza.

3. Przewycięzenie błędnego podejścia metodologicznego w socjologicznych badaniach rzeczywistych funkcji organizacji społecznej

Do obiektywnych wyników doszła w swych badaniach Ewa Karpowicz. Mimo, że jej praca oparta jest na studium dwóch przypadków, zyskała konkretne i sprawdzone naukowo informacje na temat rzeczywistych funkcji psychospołecznych pełnionych przez opisane w studium organizacje społeczne w małych miastach.

Autorka, czyniąc przedmiotem swoich badań organizacje społeczno-wychowawcze, wprowadziła ład do ich licznych definicji, precyzując również pojęcie stowarzyszenia

w sensie socjologiczno-prawnym. Stowarzyszenie odróżniła autorka od organizacji społecznej w ogóle i od zrzeszenia, rozumiejąc przez nie, "grupę celową czy też formalną, która organizowana jest specjalnie do wykonywania jakichś szczególnych zadań, grupę, do której jednostka wstępuje aby zrealizować szczegółowe, ograniczone cele".

W interpretacji E. Karpowicz organizacje społeczne realizują cele zewnętrzne, związane z interesami szerszych grup i warstw społeczeństwa oraz cele wewnętrzne, dotyczące interesów członków organizacji. Autorka przyjęła w swej metodzie, że źródłem informacji o organizacjach społecznych mogą być wypowiedzi osób w nich zrzeszonych, a nie dane stricte obiektywne, to znaczy oparte o analizę dokumentacji, co jest pewnym wyłomem w tradycyjnym rozumieniu obiektywizacji i subiektywizacji badań. Głównym narzędziem badań "case study" autorka uczyniła ankietę. Objęła nią zaś wyłącznie osoby funkcyjne w organizacji, nazwane aktywistami.

Przedmiotem konkretnych analiz stały się w przedsięwzięciu autorki dziedziny osiągnięć organizacji wskazywane przez respondentów, do których należało: upowszechnianie idei pożądaných w ustroju socjalistycznym, rozwój ekonomiczny, działalność kulturalna, kształtowanie charakterów i niesienie pomocy ludziom. Niemniej istotną sprawą okazała się tu analiza motywów decydujących o podejmowaniu działania organizacyjnego, wśród których wyróżniono:

działanie na rzecz innych ludzi, pracę dla dobra miasta, realizowanie programu o treściach społeczno-politycznych, udział w ważnych decyzjach społecznych, działanie w kolektywie, potwierdzenie swych możliwości i zdolności działań, prestiż społeczny, możliwość atrakcyjnego spędzania wolnego czasu, karierę, pomoc ze strony organizacji.

Uzupełnieniem tych spraw stały się pytania o cel podjęcia pracy organizacyjnej, o korzyści psychiczne zaspokajane przez organizację społeczną oraz o źródła zadowolenia z pracy społecznej płynące.

Odpowiedzi respondentów na pytania w ankiecie /na ogół zamknięte/ pozwoliły autorce na wyciągnięcie wniosków dotyczących trzech sfer działalności społecznej organizacji: ich roli w zwiększaniu zakresu uczestnictwa obywateli w życiu publicznym, ich zasług w aktywizacji i rozwijaniu terenu działania oraz ich funkcji psychospołecznych. Przedstawiono zatem diagnozę funkcjonowania terenowych organizacji społecznych w praktyce. Zastrzeżenie może jednak budzić fakt, że pytania były zamknięte, co uniemożliwiło swobodę wypowiedzi respondentów. Znacznie bardziej korzystną okazałaby się jakaś metoda projekcyjna, chociażby wspomniana ankieta, ale z pytaniami "nie wprost".

Ponadto problematycznym się staje to, iż w pracy E. Karpowicz, poświęconej, jak sama pisze, organizacjom społeczno-wychowawczym, działalność wychowawcza potraktowana jest nieempirycznie i co sama autorka stwierdza, ogólnikowo^{23/}:

Bez względu jednak na te zastrzeżenia metodologiczne
podejście E. Karpowicz zasługuje na uznanie i kontynuację
w badaniach nad efektami pracy pedagogicznej prowadzonej
w stowarzyszeniach.

Rozdział XI

AKTYWIZACJA WYCHOWAWCZA KOBIECI W STOWARZYSZENIACH JAKO PROBLEM OŚWIATOWY W BADANIACH WŁASNYCH

1. Aktywność społeczna w stowarzyszeniu kobiecym jako element systemu oświatowego i cel socjalistycznego wychowania

Działalność kobiet w badanych stowarzyszeniach ma wszelkie cechy aktywności społecznej, czyli "uczestnictwa w działaniach zbiorowych wykraczających poza obowiązki związane z pełnieniem roli zawodowej i roli w rodzinie, w zespole nie opłacanych i skierowanych na uzyskanie przez zbiorowość cenionych wartości społecznych"^{24/}. Jest to działalność typu ekspansywnego /ekspresywnego/, gdyż członkinie realizują wspólne im wszystkim upodobania oraz równocześnie działalnością typu instrumentalnego /interwencyjnego /, ponieważ występuje w niej realizacja interesów społecznych poprzez wywieranie wpływu grupowego na inne zbiorowości.

Cele podejmowanej aktywności zbliżają stowarzyszenia kobiece do organizacji społeczno-politycznej. Szeregowe

członkinie i działaczki podejmują bowiem szeroko pojęte uczestnictwo w pracach nad realizacją celów budownictwa socjalistycznego, przynoszących pożądane efekty społeczeństwu. Miernikiem aktywności społeczno-politycznej kobiet poza formalną przynależnością jest ich współudział w procesach decyzyjnych i kontroli realizacji tych decyzji oraz pełnienie doniosłych funkcji i udział w czynnościach o znaczeniu pozalokalnym.

Ze względu na charakter motywacji aktywność społeczna kobiet stowarzyszonych wyraża się głównie w aktywności altruistycznej i instrumentalnej.

Szeroko stosowane są bezinteresowne świadczenia innym, a interwencje czynione przez działaczki w różnych dziedzinach życia przynoszą korzyści jednostkowe i ogólnospołeczne, przyczyniając się do rozwoju kultury socjalistycznej. Z tego względu można uznać stowarzyszenia kobiece za instytucje kulturalne.

W regulatywach prawnych Ligii Kobiet Polskich i Kołach Gospodyń Wiejskich znajdujemy sformułowania dotyczące kształtowania zaangażowanych postaw kobiet, podnoszenia ich poziomu ideowo-politycznego, kulturalnego, estetycznego, szerzenia oświaty ogólnej i zawodowej, umacniania socjalistycznej moralności i obyczajowości świeckiej, uczenia odpowiedzialności i samorządności obywatelskiej i właściwego wypełniania zadań opiekuńczo-wychowawczych, rodzinnych, zawodowych i ekonomicznych, szerzenie oświaty

zdrowotnej i higieny, prowadzenie poradnictwa prawnego i pedagogiczno-psychologicznego^{25/}.

Są to cele zbliżone z zadaniami, jakie stawia sobie do realizacji współczesny system wychowania dorosłych i w ogóle pedagogiki nowoczesnie rozumianej. Zadania oświatowo-wychowawcze nie sprowadzają się tylko do procesów adaptacji społeczno-kulturalnej czyli "celowego kształcenia młodzieży pracującej i dorosłych w różnych elementach kultury, aby z niej przyjmować i pielęgnować składniki korzystne dla społeczeństwa socjalistycznego, usuwać zaś złe", ale także do procesów rekonstruktywnych i kreatywnych, by człowiek mógł czynić zmiany, przekształcać i doskonalić świat, w którym żyje^{26/}.

Wobec trudnych zadań wychowawczych nie możemy być zdani na przypadkowe i niekontrolowane urabianie osobowości, która mogłaby być jakakolwiek. Społeczeństwo socjalistyczne stawia jednostkom wysokie wymagania, żąda poczucia odpowiedzialności publicznej, poczucia demokracji, godności obywatelskiej, łączności ze społecznością i poczucia obowiązku społecznego, wykształconego umysłu, subtelnej kultury, również tej dotyczącej przeżywania dnia codziennego, ale przede wszystkim zaangażowania rozumianego jako styl życia i twórcze działanie - po stronie sił postępu i ku nowym osiągnięciom.

Chodzi o to, by żywiołowe i nie zawsze pożądane z wychowawczego punktu widzenia wpływy socjalizujące ująć w ry-

zy i spowodować, by człowiek nie tylko dorósł do złożonych zadań społecznych, ale i stawiał je sobie sam, coraz bardziej ambitne, wysublimowane i kreatywne. Wychowanie, jak twierdzi R. Miller, ma być "interwencją w dialektyczny stosunek człowieka i świata, regulującą ich wzajemne stosunki za pomocą twórczego współdziałania dotyczącego rozwoju społeczeństwa i jednostki"^{27/}.

Stowarzyszenia kobiece realizują cele wychowania tak rozumianego w praktyce. Świadczą o tym świadomie zaprojektowane zadania wychowawcze i funkcjonowanie w nich wzorów osobowych zbieżnych z postulowanym w pedagogice socjalistycznej.

To właśnie świadomość tych celów i zadań oraz możliwości manipulowania różnorodnymi środkami wychowawczymi stawia stowarzyszenia poddane badaniom w szeregu ogniw systemu oświatowego. Odbывают się w nich nie tylko procesy adaptacji członkiń do życia w kulturze społecznej zachodzące pod wpływem środowiska organizacyjnego, ale i procesy celowego wychowania, realizowanego za pomocą świadomego tworzenia sytuacji wychowawczych, wyzwalaających określoną aktywność.

Jest diametralna różnica między wychowawczą rolą otoczenia społecznego: kręgów rodzinnych, koleżeńskich, sąsiedzkich, zawodowych, stowarzyszeniowych, itp. a rolą oświatowców, którzy starają się w sposób celowy i zorganizowany wykorzystać te środowiska do procesu harmonijnego

rozwoju osobowości człowieka dorosłego. Celowy zamiar wychowawczy przesądza o tym, że podejmowane wysiłki można określić mianem wychowania.

W świetle powyższych tez można określić stowarzyszenia kobiece instytucjami oświatowo-wychowawczymi. Nawet wtedy, gdy wśród szeregowych członkiń występuje aktywność wtórna, to znaczy, że ich działania są rezultatem poczucia obowiązku wobec określonych wymogów organizacyjnych a uczestnictwo bierne, polegające na formalnym wypełnianiu zadań stowarzyszeniowych, to i tak występuje w jakimś stopniu w stosunku do nich określone oddziaływanie wychowujące.

Często aktywność szeregowych członkiń pozbawiona jest podmiotowości i cechuje się werbalnością, czyli wypowiedaniem się w mowie lub rzadziej w piśmie na naradach, konferencjach, zjazdach. Wypowiadanie się sprzyja formułowaniu wniosków i uchwał, które potem są realizowane. Związane z rolą członka zadania mają zatem niebagatelne znaczenie instrumentalno-wychowawcze. Oczywiście większe oddziaływanie osobowotwórcze będzie związane z rolą aktywisty - działacza, który pełni bardziej odpowiedzialne zadania.

Prowadzone kierunki działań kulturalno-wychowawczych, usługowo-opiekuńczych, produkcyjnych, oświatowych i normotwórczych wskazują na przemysłany system kształcenia i wychowania. Realizuje się go w specjalnie powołanych do ży-

cia placówkach oświatowo-wychowawczych, wyposażonych w potrzebne narzędzia pracy.

Placówka w teorii oświaty dorosłych to "punkt planowego wykonywania danego rodzaju pracy, zaopatrzony w odpowiednie dla niej narzędzia"^{28/}. Stowarzyszenia kobiece powołują do realizacji swoich celów specjalistyczne jednostki organizacyjne, takie jak: kluby kobiet, uniwersytety powszechne, kursy kształcące i doskonalące w zawodzie lub w zakresie wiedzy specjalistyczno-uitylitarnej i ogólnej, poradnie prawne i pedagogiczne, ośrodki gospodarstwa domowego, szkoły matek i szkoły zdrowia. Ich uniwersytety powszechne dostarczają wiedzy dotyczącej różnych dziedzin życia i dyscyplin naukowych, służąc popularyzacji nowych idei społeczno-politycznych i szerzeniu kultury humanizmu socjalistycznego. Za placówki oświatowo-wychowawcze należy uznać także wydawnictwa centralne Ligi Kobiet i kółek rolniczych, kolportowane do kół terenowych. Ukazują się one zarówno w postaci druków zwartych, jak i w postaci druków ciągłych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę cechy wymienionych placówek stowarzyszeniowych, to musimy stwierdzić, że spełniają one wymogi modelowej placówki oświatowo-wychowawczej i kulturalnej. Posługują się bowiem zasadą odwoływania się przy upowszechnianiu kultury socjalistycznej do osiągnięć i doświadczeń przeszłości, kontytuując tradycje ruchu kobiecego i spożytkowując walory kultury regio-

nalnej i lokalnej. Biorą także udział w szerszym ruchu społecznym, wiążąc swoje działania bądź ze środowiskiem lokalnym i pozalokalnym, bądź z użytecznymi i wartościowymi społecznie ideami, co przesądza o znaczeniu i masowości tego ruchu. Zauważa się również, że badane stowarzyszenia starają się o stałe ulepszenie programów i środków działania wychowawczego oraz o rozbudzanie potrzeb i zainteresowań członkiń, co wskazuje na zasadę plastyczności.

O żywotności placówki oświatowo-wychowawczej świadczy autentyczne zainteresowanie realizacją przyjętego programu działania. Jest ono możliwe tylko wtedy, gdy członkinie znajdują w niej środki zaspokajania swych potrzeb psychospołecznych w atrakcyjnych dla nich formach współżycia i działania. Możliwości ekspresji i samorealizacji dla kobiet w różnym wieku, zróżnicowanych zawodowo i społecznie przesądzają o tym, że dana placówka jest "ogniskiem życia"^{29/}. Stowarzyszenia kobiece na Białostocczyźnie starają się o to, by ich placówki były "ogniskami życia", jednak zasada ta nie zawsze znajdowała odzwierciedlenie w praktycznej działalności, co zależało od postaw aktywu i polityki państwa wobec form społecznego, samorządnościowego działania. W praktyce odprężenia wzmacniała się funkcja ekspresywności i samorealizacji osobowości członkiń, w sytuacji zaś ograniczania samorządności zrzeszeniowej, funkcja ta zanikała, prowadząc do przerzedzania szeregów członkiń i marazmu. Tendencja ta zaznaczyła się

zwłaszcza w okresie "stalinizmu" oraz w końcowych latach okresu tzw. "propagandy sukcesu". Bardzo widoczna stawała się wtedy pozorna i nieautentyczna, niejako fasadowa praca stowarzyszeń, których istnienie podtrzymywały etatowe pracownice zarządów.

2. Cechy zorganizowanej struktury systemowej w działalności oświatowo-wychowawczej stowarzyszenia kobiecego

Działalność oświatowo-wychowawcza w badanych stowarzyszeniach nosi cechy zorganizowanej struktury systemowej, w której występuje świadomość celów i zadań przydzielanych poszczególnym ogniwom i szczeblom tej struktury. Swoje oświatowo-wychowawcze cele stowarzyszenia kobiece realizują za pomocą dobranych środków i metod wychowawczo-dydaktycznych w określonych formach kształcenia ustawicznego dorosłych. Są to te same formy, które Wincenty Okoń nazwał: a/ wysoko zorganizowanymi formami edukacji ustawicznej, b/ zbiorowymi formami edukacji swobodnej, c/ indywidualnymi formami pracy nad sobą, gdy klasyfikował określone rodzaje czynności kształcących dorosłych w okresie produkcyjnym^{30/}.

Wysoko zorganizowane formy edukacji kobiet

Wysoko zorganizowane formy nawiązujące do kształcenia szkolnego, zwane również edukacją powrotną /recurent education/, występują w stowarzyszeniach kobiecych w postaci kursów i szkoleń aktywu oraz w postaci poradnictwa, szkoleń i kursów kwalifikacyjno-specjalistycznych typu zawodowego. Formy te służą dwójakim celom. Umożliwiają zdobycie wykształcenia zawodowego i specjalistycznego oraz odnawiają, poszerzają i pogłębiają wiedzę i sprawności kobiet w zakresie kwalifikacji zawodowych. Ich celem jest także kształtowanie postaw, sposobów myślenia, wyrabianie nowych nawyków, sprawności i umiejętności potrzebnych do racjonalnego wykonywania pracy produkcyjnej, domowo-rodzinnej i społecznej.

Członkinie KGW i LKP, zwłaszcza te, które pełnią organizacyjne funkcje objęte są szkoleniem działaczy. Ogólnym celem tych szkoleń jest wszechstronne umacnianie władz samorządowych wszystkich ogniw stowarzyszeń kobiecych przez przysposobienie aktywu społecznego i pracowników etatowych do należytego wykonywania ich zadań społeczno-politycznych, produkcyjno-zawodowych, opiekuńczo-wychowawczych i kulturalno-oświatowych.

Szkolenia działaczy są dwustronne. Dla aktywu etatowego noszą charakter doskonalenia zawodowego. Natomiast działaczki społeczno-funkcyjne poddawane są szkoleniu, w którym zdobywają wiadomości o tym, jak pełnić swoją

rolę przewodniczki postępu. Zależnie od specjalności działaczek stosuje się odrębny program i organizację szkolenia, uwzględniając zasady dydaktyki dorosłych.

W szkoleniach działaczek dominują sprawy ideowo-polityczne. Szczególnie widoczne jest to w tzw. "szkołach obywatelskiego wychowania kobiet", zwanych też "szkołami społeczno-politycznymi kształcenia kobiet", "szkołach socjalistycznego wychowania w rodzinie", czy "centralnych kursach dla przewodniczących wojewódzkich rad kobiet".

Podstawowym celem szkół tego typu było przekazywanie uczestniczkom potrzebnej im w pracy społecznej wiedzy o zagadnieniach społeczno-gospodarczych kraju, zapoznanie kobiet z aktualnymi problemami i zasadami polityki partyjno-rządowej, obowiązującymi w danym okresie. Szkolenia miały również kształtować postawy obywatelsko-patriotyczne oraz sprzyjać asymilacji socjalistycznych ideałów i norm współżycia społecznego. Efektem szkoleń ideowo-politycznych miały się stać nowe inicjatywy służące społecznym celom. Realizację programu zajmowali się wykładowcy partyjni. Systematyczna praca szkoleniowa prowadzona była przy użyciu nowoczesnych technik kształcenia.

Wiele kobiet Białostoczczyzny nie posiada jeszcze specjalistycznego wykształcenia zawodowego, zwłaszcza na wsi. Wysoko zorganizowane kursy i poradnictwo typu zawodowego prowadzone przez stowarzyszenia kobiece pomagają członkiniom w zdobyciu wiedzy i umiejętności potrzebnych

do wykonywania zawodu lub prowadzenia domu, co również wymaga profesjonalnych kompetencji. Kursy kwalifikacyjno-zawodowe dla kobiet przygotowują je do egzaminu państwowego. Uwzględniają zarówno szkolenie teoretyczne, jak i praktyczne. Organizacja szkoleń zawodowych odbywa się na ogół w zespołach pod kierownictwem przodownika. Wykorzystuje się wykłady fachowców i środki propagandowe, jednak przeważają zajęcia praktyczne. W metodzie szkoleń kursowych stosuje się zasadę uprzyśtępniania i pogłębienia, także aktywizacji i łączenia teorii z praktyką. Dużą rolę wśród środków dydaktycznych spełnia pokaz i demonstracja produkcyjna, stosuje się instruktaż indywidualny i grupowy oraz wykorzystuje się środki masowego przekazu i wycieczki.

W metodach kursowych przywiązuje się wagę do metody samokształceniowej i konsultacji, także do współzawodnicstwa konkursowego. Stosuje się częste sprawdzanie wiadomości i umiejętności, co wpływa na utrwalanie wiedzy zdobywanej w sposób intensywny i krótkotrwały.

Przykładem oświatowo-wychowawczych form kształcenia zawodowego są organizowane dla członkiń KGW i działaczy kółek rolniczych "kursy kwalifikacyjne dla samodzielnych rolników" i tzw. "przysposobienie rolnicze". Jest to szkolenie rolnicze o cechach systemowych. Treść i formy organizacyjne tego szkolenia związane są z głównymi zadaniami produkcyjnymi ustalonymi w planach rozwoju rolnictwa. Celem jest tu szerzenie wiedzy rolniczej na wsi po to, by

działacze mogli ją stosować w praktyce. Powinni bowiem stanowić wzór dla innych, nie poddanych aktywizacji zawodowo-rolniczej. Podstawą szkoleń są obowiązujące i weryfikowane w zależności od potrzeb zadania agrotechniczne i zootechniczne, a także kulturalno-oświatowe. Zajęcia szkoleniowe na wsi odbywają się w sezonie jesienno-zimowym bezpośrednio w gminie.

Również LKP prowadzi działalność szkoleniowo-zawodową systemem kursowym. Współpracując z kuratorami oświaty i urzędami zatrudnienia organizuje kursy kwalifikacyjne w różnych specjalnościach zawodowych, na przykład w zawodzie kierowcy lub malarza pokojowego. Kursy te dotyczą także specjalności potrzebnych w życiu domowo-rodzinnym. Należy tu wymienić kursy żywieniowe, kroju i szycia, dziewiarstwa, przeróbki kołder, bieliźniarskie, robót ręcznych, prowadzenia gospodarstwa domowego. Kursami typu specjalistyczno-zawodowego i kwalifikacyjnego obejmuje się obowiązkowo instruktorki zatrudnione w placówkach oświatowo-wychowawczych stowarzyszeń kobiecych, tj. ośrodki gospodarstwa domowego czy poradnie prawne. Mogą z nich korzystać członkinie, ale i kobiety nie związane z organizacją.

Formy kursowe i poradnictwo szkoleniowe typu zawodowego organizowane przez stowarzyszenia kobiece ułatwiają proces upowszechniania postępu i innowacji, doskonałą organizację i technologię produkcji, wdrażają zasady racjonalnej pracy. Można powiedzieć, że służąc celom użytecznym

no-zawodowym wpływają także na kierunek przeobrażeń form życia rodzinnego i społecznego. Postępem nazywa się to, co wprowadza się do dziedzin pracy i życia jako nowe odkrycie naukowe czy techniczne, jak również to, co jest nowością dla danych warunków środowiskowych i w danym czasie, chociaż gdzie indziej i może wcześniej mogło być stosowane w praktyce. Chodzi więc o przenikanie innowacji do sfery produkcji, zachowań społecznych i kultury. Na Białostocczyźnie jest sporo w tym zakresie do zrobienia. Stowarzyszenia kobiece wiedzą o tym i dlatego uruchomiły własne centrum badań oraz nawiązały współpracę z ośrodkami informacji naukowej odpowiednich instytucji centralnych po to, by nauka była transmitowana do praktyki, a kobietom żyło się godniej i lepiej.

Zorganizowane formy edukacji ustawicznej stowarzyszeń kobiecych służą wychowaniu rozbudzając ambicje zawodowe i poznawcze, dążności do przodowania i uznania społecznego, wyzwalania inicjatywy i otwartości na innowacje. Upowszechnianie wiedzy ideowo-politycznej, społecznej i zawodowej, uroczyste wręczanie świadectw i dyplomów, organizowanie wystaw osiągnięć sprzyja intelektualnemu i uczuciowemu wiązaniu się kobiet z pracą zawodową, rodzinną i społeczną.

Zbiorowe formy edukacji swobodnej kobiet

Pewne działania oświatowo-wychowawcze prowadzone w stowarzyszeniach kobiecych mają charakter edukacji swo-

bodnej, ze względu na takie cechy, jak: spontaniczność i gwałtowność rozwoju, gdy zaistnieje na nie silne zapotrzebowanie społeczne, swoboda wyboru przez ludzi o różnych potrzebach i zainteresowaniach oraz swoboda rezygnacji z tych form, które danej osobie z jakichś względów nie odpowiadają. Cechą edukacji swobodnej jest to, że bazuje ona na autentycznych potrzebach ludzkich, które wyznaczają jej ogromne zróżnicowanie kierunków działania.

Najbardziej rzucające się w oczy są działania o kierunku popularyzatorsko-oświatowym, realizowane poprzez odpowiednie placówki: uniwersytety powszechne, uniwersytety dla rodziców, szkoły matek, radiowęzły i wydawnictwa stowarzyszeniowe, kluby dyskusyjne i kluby kobiety, poradnie społeczno-prawne, kursy sanitarne, biblioteki i punkty odczytowe w zakładach pracy, koła prelegenckie, studia oświatowe, kluby wiedzy i myśli, itp.

Działalność ta służy upowszechnianiu wiedzy z różnych dziedzin, w zależności od tego, jakie potrzeby poznawcze zgłaszają zainteresowane kobiety. Najczęściej oczekują one od organizacji porad z zakresu prawnospołecznego, pedagogiczno-psychologicznego oraz z dziedziny higieny osobistej, profilaktyki zdrowotnej, świadomego macierzyństwa i udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Popularne zatem jest w stowarzyszeniu kobiecym poradnictwo, prelekcje i spotkania ze specjalistami reprezentującymi medycynę, prawo, pedagogikę i psychologię.

Popularyzację wiedzy prowadzi się także poprzez formy czytelnictwa, kursy i pokazy, wyświetlanie filmów, audycje radiowe, konkursy i pogadanki.

Innym nurtem edukacji swobodnej kobiet stowarzyszonych jest działalność gospodarczo-produkcyjna i usługowo-opiekuńcza realizowana przez prace praktyczne. Służy jej szereg placówek oświatowo-produkcyjnych, opiekuńczo-wychowawczych i kulturalnych uruchamianych przez stowarzyszenia, takich jak: ośrodki gospodarstwa domowego, wypożyczalnie sprzętu gospodarstwa domowego, ośrodki "Praktycznej Pani" i "Nowoczesnej Gospodyni", dziecińce, kolonie i półkolonie dla dzieci, place zabaw w osiedlach, świetlice i izby dworcowe dla matki z dzieckiem, posterunki sanitarne, kluby seniora i kluby kobiety, gdzie również ten typ zajęć jest często spotykany.

Prace produkcyjno-gospodarcze służą dwóm celom: racjonalizacji w prowadzeniu domu oraz aktywizacji zawodowej - na wsi w rolnictwie, a w mieście - w wybranej specjalizacji.

Prace usługowo-opiekuńcze, takie, jak: udzielenie pomocy materialnej, interwencje do władz w sprawach socjalno-bytowych podopiecznych, prowadzenie stołówek zakładowych i pełnienie w nich dyżurów, patronat nad przedszkolami, prowadzenie placówek wczasowo-wychowawczych, opieka nad ludźmi starymi mieszkającymi indywidualnie i w państwowych domach seniorów, zbieranie funduszy

na cele socjalne, fundowanie paczek z żywnością lub odzieżą dla dzieci sierocych i ludzi biednych, przeprowadzenie akcji higieniczno-sanitarnych i lekarskich przez działaczki stowarzyszeniowe o wykształceniu medycznym, czy udzielanie porad przez specjalistki innych dziedzin wiedzy, przeprowadzanie wywiadów społecznych w celu zdiagnozowania potrzeb ludzkich, stanowią o efektach wpływu społecznego działaczek, ale również są szkołą kształtowania ich postaw prospołecznych.

Działalność rekreacyjna w stowarzyszeniach kobiecych przejawiająca się w aktywności zabawowo-rozrywkowej, sportowo-turystycznej i recepcyjno-twórczej występuje w formach stałych, takich jak zespół artystyczny, bądź w formach doraźnych, do których można zaliczyć: zabawy i wieczorki taneczne, imprezy okolicznościowe i wycieczki, występy estradowe i przedstawienia teatralne, spotkania, konkursy i rozgrywki.

Indywidualne formy pracy nad sobą

W omówionych formach oświatowo-wychowawczych działaczki podejmują pracę samokształceniową i samouctwo, co uzupełnia ich proces przyswajania wiedzy ogólnej i specjalistycznej uzyskiwanej inną drogą. Ale metody te występują także jako jeden z trzech głównych nurtów edukacyjnych kobiet. Przedsiębiorą je same na skutek namowy towarzyski organizacyjnej lub z własnej inicjaty-

wy.

Wykorzystując propozycję W. Okonia można by je nazwać indywidualnymi formami pracy nad sobą. Dotyczą one również procesów samowychowawczych, a więc uczestnictwa w kulturze, działalności odtwórczej i twórczej w zakresie sztuk pięknych i sztuki życia, a także aktywności społecznej.

Powszechne wysoko zorganizowane i systematyczne oraz powszechne swobodne i indywidualne formy pracy oświatowo-wychowawczej służą społecznym celom i samym kobietom, gdyż sprzyjają podnoszeniu ich pozycji i autorytetu społeczno-zawodowego. Można powiedzieć, że formy kształcenia ustawicznego kobiet stowarzyszonych stanowią szansę wzbogacania ich osobistego życia. Mogą również oddziaływać na nie wychowawczo.

Członkinie kobiecych stowarzyszeń zdają sobie sprawę ze znaczenia wychowawczego pracy społecznej, są przekonane, że doskonała się dzięki niej wewnętrznie, co zostało stwierdzone w sondażu opinii. Świadomość ta wzrasta w miarę pełnienia coraz bardziej odpowiedzialnych funkcji. Realizacja zadań przedmiotowa-organizacyjnych sprzyja niewątpliwie wychowaniu. Ze względu na rodzaj aktywności zadaniowo-społecznej podejmowanej przez działaczki da się wyróżnić: 1 - wychowanie ideowo-polityczne do społeczeństwa, 2 - wychowanie przez pracę do pracy, 3 - wychowanie altruistyczne przez działalność usługowo-opiekuńczą.

4 - wychowanie recepcyjno-twórcze za pomocą upowszechniania i kreacji kultury, 5 - wychowanie do wczasów przez działalność zabawowo-rozrywkową i sportowo-turystyczną, 6 - wychowanie etyczne przez udział w stanowieniu i upowszechnianiu norm prawnych, obyczajowych i moralnych.

Stosunki i interakcje społeczne wytwarzane w toku realizacji zadań rzeczowych w stowarzyszeniu sprzyjają internalizacji wartości moralnych, społecznych, patriotycznych, światopoglądowych, estetycznych i innych, ale wtedy, gdy przewodnicząca koła stara się spowodować, by przygodną grupą społeczną, z jaką na początku ma do czynienia, przekształciła się w zespół wychowawczy i kolektyw, w którym będzie można przeprowadzić zamierzone kształtowanie kierunkowych i instrumentalnych cech osobowości.

Dążność do takiego przekształcania jest już metodą wychowawczą. A. Kamiński nazwał ją kiedyś metodą samorządnościową. Aktyw stowarzyszeniowy zdaje sobie sprawę z wartości tej metody i stale ją stosuje.

Jednak jest to tylko jeden ze sposobów wychowawczego oddziaływania. W badanych strukturach organizacyjnych stosuje się szereg metod aktywizacji wychowawczej, dążąc do utrwalania socjalistycznych postaw, przekonań i wartości oraz pożądaných dyspozycji osobowościowych, takich jak inteligencja, wiedza, zdolności i umiejętności. Współodpowiedzialność, demokracja i samorządność oraz zaangażowanie stanowią naczelné zasady pracy podejmowanej w stowarzysze-

niu. Zasady te narzucają wybór metod, wśród których stowarzyszenia preferują sposoby wpływu osobistego, o czym świadczy staranny dobór kadrowy, umożliwiający projekcję właściwych wzorów osobowościowych, starają się wprowadzać metody wpływu sytuacyjnego. Świadomie projektując programy działania, stwarzają warunki do kierowania samokształcaniem i samowychowaniem kobiet, ale też z powodzeniem stosują mechanizmy oddziaływania wychowawczego na jednostkę za pośrednictwem zespołu i odwrotnie, co wskazuje na wykorzystanie metody wpływu społecznego.

3. Kształtowanie postaw prospołecznych działaczek jako funkcja rzeczywista stowarzyszenia społecznego kobiet na Białostocczyźnie

Zarówno w kontekście społecznym, jak w pedagogicznym, rozpatrywane stowarzyszenia trzeba uznać za instytucję wchodzącą w skład ogólnospołecznego systemu wychowania, celowo powołaną do pełnienia funkcji kształcącej, modyfikującej lub rozwijającej dyspozycje emocjonalno-wolicjonalne i sprawnościowe w osobowości członkiń. Wywoływanie zamierzonych zmian w osobowości kobiet obejmuje zarówno stronę instrumentalną, dotyczącą poznawania rzeczywistości i umiejętności oddziaływania na nią, jak i stronę aksjologiczną, związaną z kształtowaniem stosunku człowieka do

świata i ludzi, czyli jego przekonań, postaw, systemów wartości i stylu życia.

W badanych stowarzyszeniach wyraźnie występują trzy z pięciu głównych dziedzin wychowania, jakie wyróżnia się w pedagogice^{31/}: wychowanie ideowo-społeczne, wychowanie intelektualne i kształcenie charakteru w ramach wychowania moralnego. Pozostałe dziedziny, takie jak wychowanie estetyczne i fizyczne występują nieznacznie.

Z przeprowadzonych sondaży opinii na temat wychowawczych funkcji stowarzyszenia okazało się, że respondentki wiążą je z kształtowaniem internacjonalizmu, egalitaryzmu, ideowości socjalistycznej, szacunkiem dla pracy ludzkiej, patriotyzmu, zaangażowaniem polityczno-społecznym, gospodarnością, zdyscyplinowaniem, odpowiedzialnością obywatelską i kolektywnym współdziałaniem. W kontekście teoretycznym wymienione cechy przedmiotowo odnoszą się do postaw ideowo-społecznych.

Liczne wypowiedzi działaczek wskazywały na funkcje kształtujące w zakresie postaw intelektualnych. W wyniku zdobywania wiedzy utylitarnej i ogólnej, o sobie samym, innych ludziach, kulturze i gospodarce kraju, społeczeństwie jako takim, jak i o strukturze ruchu kobiecego, działaczki mogą kształtować swoją poznawczą dociekliwość, racjonalizm, otwartość umysłu na innowacje i wdrażanie postępu, krytycyzm w ocenie świata i uczciwość intelektualną, związaną z obiektywizacją sądów o rzeczywistości.

W wychowaniu stowarzyszeniowym działaczki upatrują także możliwości kształtowania swego charakteru, głównie takich jego cech jak: uczciwość, sprawiedliwość, opiekuńczość /spolegliwość/, dzielność, odwaga głoszenia swoich poglądów, umiejętność dokonywania ocen moralnych, wrażliwość na krzywdę innych, kultura bycia, tolerancja światopoglądowa, poszanowanie własności społecznej, lojalność, współodczuwanie, poszanowanie cudzej godności, afirmacja życia, umiejętność doskonalenia siebie /perfekcjonizm/, samodzielność, optymizm i podmiotowość działania. Dążność do wartości moralnych i powszechnie uznawanych ideałów respondentki odnoszą do samowychowania, jakie jest uruchamiane na skutek działania organizacyjnego. W zakresie wychowania moralnego nie lubią oddziaływać werbalnych i kierowania, ale są przekonane, że dzięki sytuacjom zadaniowym w stowarzyszeniu uczą się pokonywania trudności i doskonalą się wewnętrznie.

Analiza danych empirycznych wykazała, że działaczki w dużym stopniu charakteryzują się postawami ideowo-społecznymi, intelektualnymi i moralno-perfekcjonistycznymi. W swej pracy stowarzyszeniowej kierują się głównie motywacją allocentryczną. Chęć pracy dla innych objawia się w postulatach konkretnej działalności usługowo-opiekuńczej i kulturalno-oświatowej. Okazało się, że posiadają one pewną wiedzę dotyczącą diagnozowania potrzeb i metod ich zaspokajania. Znają podstawowe formy pracy kulturalno-oś-

wiatowej i umieję z nich korzystać w pracy środowiskowej.

Świadome są znaczenia podejmowanych czynności, z którymi łączą nadzieje na dokonywanie wpływu społecznego. Jest to związane z podmiotowością wobec rzeczywistości oraz z autentycznym przejawem ideowości socjalistycznej, która zaznacza się nie tylko w tym.

Dążność do realizacji programu społeczno-politycznego i obywatelskiego w większym stopniu przejawiała się tam, gdzie sprawy ideowe i wartości ogólnospołeczne stawiano na pierwszym miejscu.

Duże znaczenie posiada dla aktywistek działalność poznawcza. Chcą się uczyć i poddawać procesom wychowawczym. Cenią sobie formy pracy popularyzatorsko-oświatowej i produkcyjno-kształtującej. W tych kołach, gdzie preferuje się sprawy dokształcania i doskonalenia zawodowego za pomocą atrakcyjnych i przystępnych sposobów, występuje wysoka pozycja motywów poznawczych respondentek. Wiąże się to również z dotychczasowym wykształceniem badanych osób: im niższe, tym motywy poznawcze zaznaczają się silniej.

Częste są u działaczek motywy afiliacyjne. Nasilają się one zwłaszcza tam, gdzie środowisko jest ubogie w instytucje kulturalno-wczasowe. Pragnienie kontaktów towarzyskich właściwe jest raczej kobietom młodszym niż starszym, a także seniorkom na emeryturze.

Motywy artystyczno-kulturalne występują tylko eporadycznie. W programach pracy organizacyjnej podkreśla się

wartości kulturalne i twórcze, postulując konkretne kierunki działań rozbudzających je, ale praktyka w tym zakresie pozostawia wiele do życzenia.

Chęć uzyskania awansu społeczno-zawodowego, zrobienia kariery, uzyskanie prestiżu osobistego i zaszczytów nie jest obca działaczkom. W swym środowisku uważane są za kobiety ambitne. Satisfakcjonuje je otrzymany order lub inny dowód uznania społecznego. Jednak motywy interesowności i samoafirmacji w deklaracjach respondentek znajdują się na końcu listy motywów. W sytuacji, gdy respondentka ocenia inne szeregowie członkinie pod względem motywacyjnym, to przypisuje im względy egoistyczne. Pozwala to na domysł, że starają się one wydać osobami bezinteresownymi.

Jak wykazały badania, cechy introcepcyjności ideowo-społecznej kobiet zbliżają się do wzorca propagowanego. Stopień internalizacji systemów wartości zależy jest od długości stażu organizacyjnego. Czy świadczy to o tym, że stowarzyszenie, do którego należą, działa w kierunku wychowawczym?

Udało się między innymi stwierdzić empirycznie, że długość stażu stowarzyszeniowego uzależniała cechy motywacyjno-działaniowe respondentek - im był dłuższy, tym bardziej aktywistka podporządkowywała cele egocentryczne - celom allo- i socjocentrycznym, a charakter jej aktywności nacechowany pierwotnie intuicyjnością, zmieniał się w aktywność głęboko umotywowaną racjami i efektywną.

Zależało to od stopniowania trudności zadań i zwiększania wymagań organizacyjno-przedmiotowych stosowanych w stosunku do członkiń. Inną rolę pełni bowiem szeregową członkini, zakres wymagań wobec niej jest niewielki, a inną skarbniczka, przewodnicząca jakiejś komisji lub koła, czy delegatka na zjazd centralny, u których ze względu na powierzoną funkcję występuje wzmocnienie świadomości zadań, zwiększenie kompetencji oraz wzrost poziomu odpowiedzialności. Stałą zasadą w stowarzyszeniu kobiecym jest przydzielanie zadań w sposób zróżnicowany. Uwzględnia się mianowicie taką cechę członkostwa, jak doświadczenie organizacyjne i predyspozycje osobowościowe, które także zależą od tego doświadczenia.

Analiza hierarchii celów i dążeń życiowych oraz poziomu aspiracji i oceny siebie i innych przez respondentki wykazała jednak, że nie istnieją jakieś biegunowe różnice między kobietami zamieszkałymi na wsi i w mieście oraz stowarzyszonymi i niestowarzyszonymi. Można jednak zauważyć pewne zróżnicowania. Osoby badane uwzględniały przede wszystkim potrzeby związane z rolą matki i orientację na rodzinę. Respondentki bez względu na przynależność organizacyjną i zróżnicowanie środowiskowe preferowały w swych dążeniach cele związane z przyszłością swoich dzieci. Kobiety ze środowiska wiejskiego miały jednak mniej ambitne plany jeśli chodzi o wykształcenie dla dzieci, preferując zawody praktyczne i szybko osiągalne.

Zaznaczyła się nieznaczna różnica w aspiracjach intelektualnych kobiet. Wyższe aspiracje tego typu wystąpiły u działaczek stowarzyszeniowych. Opierały się one na głęboko odczuwanych potrzebach poznawczych i samorealizacyjnych.

Podobne zróżnicowanie miało miejsce w przypadku wartości materialnych, które wystąpiły silniej u kobiet niestowarzyszonych i także w celach osobistych, które u kobiet na wsi, zarówno stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych prawie wcale nie wystąpiły.

Największe zróżnicowanie celów zaznaczyło się w dwóch kategoriach: aspiracjach rekreacyjnych, które wcale nie wystąpiły u kobiet wiejskich i aspiracjach zawodowo-produkcyjnych, które bardzo silnie wystąpiły u kobiet stowarzyszonych na wsi, związanych uczuciowo ze swoją rolą zawodową i środowiskiem zamieszkania, oraz w aspiracjach społecznych, które także zaznaczyły się silniej u stowarzyszonych.

W ocenie własnych osiągnięć życiowych kobiety stowarzyszone cechowała większa rezerwa i skromność, ale nie pesymizm, jaki zauważono w tym wypadku u kobiet niestowarzyszonych. Kobiety stowarzyszone miały również przewagę nad niestowarzyszonymi w zakresie posiadanego krytycyzmu światopoglądowego, ale zjawisko to wystąpiło tylko u działaczek na wsi. Słaba różnica dała się zauważyć także w sposobie oceniania siebie i innych w zakresie motywów.

postępowania. Można było jednak stwierdzić, że respondentki, zwłaszcza stowarzyszone należą raczej do osób analizujących, obiektywniejszych i krytycznych.

Ogólnie można stwierdzić, że cele i dążenia kobiet są zgodne z przyjętym modelem aspiracji polskiego społeczeństwa, w którym do naczelnych wartości należą: dbałość o przyszłość młodego pokolenia, nauka i kwalifikacje zawodowe oraz rzetelna praca. Wśród cenionych wartości zabrakło u respondentek wartości kulturalnych i twórczych. Ich system wartości cechuje się wysoką użytecznością i praktycyzmem opartym na dominacji wartości instrumentalnych i konkretnych. Zauważone zróżnicowania w omawianych kwestiach można zinterpretować na korzyść aktywistek. Z przeprowadzonej analizy percepcji wzoru osobowego socjalizmu przez respondentki wynika, że w ich opiniach dotyczących konstrukcji cech ideału człowieka socjalizmu i jego zastosowania, jak i w próbach wyjaśniania pojęcia socjalizmu i oceny warunków społecznych, przejawiała się na ogół adekwatna percepcja propagowanego wzoru oraz społeczno-ideowe postawy respondentek. W formułowanych sądach oceniających wystąpiły prawie wszystkie naczelne wartości socjalistycznej ideologii. Może to świadczyć o zaistniałej internalizacji i funkcjonowaniu tych wartości. Przynależność do stowarzyszeń kobiecych nie jest tu czynnikiem różnicującym typ percepcji wzoru socjalizmu. Tylko sporadycznie można było stwierdzić u aktywistek,

nieznaczną przewagę ideowości i uspołecznienia we wzorach realizowanych.

Analiza danych dotyczących cech patriotyzmu i motywów dumy narodowej pozwoliła wykryć znaczne różnicowanie świadczące o przewadze ideowej kobiet stowarzyszonych nad niestowarzyszonymi, w dodatku aktywistek KGW nad aktywistkami Ligi w mieście. Okazało się bowiem, że funkcyjne członkinie KGW racjonalnie i adekwatnie do rzeczywistości wiążą powinności patriotyczne z aktywnym działaniem na rzecz socjalistycznej Polski, co wskazuje na bardziej nowoczesną interpretację cech patriotyzmu niż w przypadku działaczek w mieście.

Można było również zauważyć, że stowarzyszenie kobiece specyfikuje typ wartościowania dumy narodowej w kierunku większej afirmacji cech naszej współczesnej Polski. Jednak widoczne to jest bardziej w środowisku wiejskim. Respondentki powszechnie charakteryzowały się wysokim stopniem patriotyzmu, wyrażającym się w umiłowaniu ojczystego kraju, dumie z jego przeszłości i troski o jego przyszłość. Nawet jeśli poddają negatywnej ocenie pewne zjawiska naszej rzeczywistości, to kierują się w tym chęcią wyeliminowania niesprawiedliwości społecznej.

Również w zakresie stosunku do religii, zakresu orientacji laickich, tradycjonalizmu i nowoczesności można stwierdzić, że kobiety stowarzyszone mają wyraźną przewagę nad niestowarzyszonymi. Występują bowiem u nich

bardziej wyraźne tendencje postępowe, wyrażające się w poglądach i zachowaniach. Coraz częściej brane są u nich pod uwagę względy racjonalne i humanistyczne, a w sferze światopoglądowej występuje odchodzenie od tradycjonalizmów środowiskowych, religijności i moralności drobnomieszczańskiej. Dostrzegane to jest wyraźniej w mieście, zwłaszcza u aktywistek Ligi. Ogólnie respondentki są na drodze ewolucji postaw wobec religii - od głęboko wierzących do laickich. Akty zerwania z praktykami religijnymi nie są jeszcze w badanej populacji częste, ale za to występuje wzrost postaw podmiotowych. Aktywistki stowarzyszeniowe mają przewagę nad niestowarzyszeniowymi także w sferze urzeczywistniania zasad demokracji społecznej w swojej rodzinie i w stosunku z ludźmi.

Badania wykazały także, że aktywistki identyfikują swoją rolę w stowarzyszeniu z rolą wychowawcy. Chcą propagować wartości humanistyczne i ideowe. Cechują się postawami prospołecznymi i są gotowe do kształtowania takich postaw wśród szeregowych członkiń w swych kołach. W bezpośrednich kontaktach z nimi przejawiają dążność do świadomego wykorzystywania nadarzających się sytuacji wychowawczych i preferują w programach działalności koła takie zadania, które sprzyjają konstruowaniu pożądanych cech osobowości kobiet. Umieją ocenić stopień realizacji programu oddziaływań wychowawczych i wnoszą propozycje usprawniające ten program.

Proces uświadomienia sobie zadań wychowawczych, wynikających z założonych celów stowarzyszenia oraz dostrzeżenie warunków ich realizacji na gruncie praktycznym wskazuje na zaawansowaną identyfikację pedagogiczną aktywistek. Oddziaływanie na innych świadczy o realizowaniu instrumentalnej funkcji wychowawczej. Jest ona także nakierowana na wprowadzanie zmian w osobowości samych aktywistek, dając im okazję do samorozwoju i ekspresji twórczej, co wiąże się z samowychowaniem.

Ocena działalności stowarzyszeń kobiecych Białostockizny przez przewodniczące kół dała pogląd na realizację funkcji wychowawczych i samowychowawczych badanych organizacji. Jest w nich realizowany bogaty program oświatowo-wychowawczy. Aktywizująca wychowawczo rola stowarzyszenia wyraża się w propagowaniu określonych norm i zasad społeczno-moralnych i politycznych, we współdziałaniu w konstrukcji życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego rozwoju regionu, w stwarzaniu sprzyjających warunków do współdziałania w pracach o znaczeniu ideowym i humanitarnym. W toku stosunków i interakcji społecznych według przyjętych wzorów i normatywów stowarzyszenia jako organizatora tych stosunków kształtują się instrumentalne i kierunkowe cechy osobowości ludzi. Z pedagogicznego punktu widzenia możemy ocenić proces takich oddziaływań jako wychowanie. W wypowiedziach aktywistek widać związek między ich działaniem społecznym a tym procesem wychowawczym, który wyraża

sie w kształtowaniu postaw ideowo-społecznych, intelektualno-egzystencjalnych i moralnych. Proces tych przekształceń osobowościowych przebiega w celowo dobranych formach przedmiotowo-organizacyjnych, występujących w działalności gospodarczej, rekreacyjnej, opiekuńczo-wychowawczej, propagandowej i poznawczej. Prace kulturalno-oświatowe i usługowo-opiekuńcze służą kształtowaniu postaw interpersonalnych i realizowaniu moralnej strony osobowości człowieka.

W realizowanym programie słabo prezentuje się wychowanie estetyczne. Zauważono, że działaczki nie przywiązują większej uwagi do wartości estetycznych. Wprowadzie w sprawozdaniach organizacyjnych jest mowa o tym, że starano się aktywizować kobiety do działalności artystycznej, są nawet zdjęcia świadczące o istnieniu folklorystycznych zespołów estradowych, ale czy są to jeszcze zespoły pracujące pod egidą badanych stowarzyszeń? Okazuje się, że patronat nad nimi sprawują obecnie gminne i miejskie ośrodki kultury. Ponadto wydaje się, o czym świadczą przeprowadzone badania, że stowarzyszenia kobiece nie troszczą się o sprawy estetyczne. Dlatego też nie należy się dziwić, że utożsamianie swej aktywności z pieśnią i tańcem ludowym oraz innymi przejawami kultury artystycznej jest u działaczek, takie rzadkie.

Działaczki stowarzyszeń kobiecych Białostocczyzny są przede wszystkim opiekunkami organizującymi pomoc dla ludzi

znajdujących się w tarapatkach życiowych. Ich pomoc jest racjonalna i przynosząca efekty. Ze względu na charakter interwencji /wpływu społecznego/ można uznać, że aktywistki przejawiają także działalność typu konstruktywnego, gdyż ich praca społeczna wprowadza trwałe zmiany do różnych zaniedbanych sfer życia współczesnego kobiet i ich rodzin. Dążność do dokonywania zmian i umiejętność czynienia tego wpływa z pewnych cech osobowościowych, ale można także przyjąć, że dzieje się to za sprawą stowarzyszenia, które mobilizuje do zaangażowanego działania i wpływa na kształtowanie podmiotowych postaw.

Przesadą byłoby określić charakter tych zmian jako rewolucyjny. Jednak stosunek działaczek do rzeczywistości, nacechowany krytyką tego co złe i troską o to, co dobre i pożyteczne w sensie jednostkowym i ogólnospołecznym oraz podejmowanie przez nie trudnej i często bezkompromisowej walki o przewyciężenie negatywnych zjawisk występujących jeszcze w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym Białostoczczyzny, głównie w sferze światopoglądowej i obyczajowej, świadczy o tym, że realizują one racjonalnie pojętą emancypację i idee demokracji życia społecznego.

ZAKOŃCZENIE

Różnice w postawach i systemach wartości zauważone u kobiet stowarzyszonych i u niestowarzyszonych w dwóch różnych środowiskach, wiejskim i miejskim mogą być interpretowane na korzyść stowarzyszenia, które jest wyodrębnionym czynnikiem w badaniach. Mając ponadto na względzie to, że stany motywacyjno-świadomościowe i postawy aktywistek przejawiają się w konkretnych działaniach w wielu kręgach społecznych, musimy przyjąć, że stanowią one w aspekcie pedagogicznym wzory osobowe podlegające projekcji i asymilacji przez innych. To przesądza o istniejących i przyszłościowych możliwościach wychowawczych stowarzyszenia. Nie są to jeszcze wzory tożsame z wzorcem /ideałem wychowania/, ale w życiu jest to prawie niemożliwe. Dążność perfekcjonistyczna zauważona u działaczek w motywacjach poznawczych, w rodzaju aspiracji i celach życiowych, w stosunku działaczek do pracy, rodziny, obowiązków obywatelskich i patriotycznych czyni nadzieję, że będą one właściwym przykładem do naśladowania.

Analiza celów, kierunków, treści i form działalności stowarzyszenia kobiecego przekonała nas, że prowadzona była i jest nadal kontynuowana aktywizacja społeczno-wychowawcza członkiń i także środowiska zewnętrznego /działalność usługowo-opiekuńcza i wychowawczo-kulturalna w stosunku do osób spoza stowarzyszenia/.

Zastosowane wskaźniki pozwoliły na zarysowanie wyrazistego obrazu, w którym ta aktywizacja właśnie stanowi najważniejszy nurt działalności stowarzyszenia. Są w nim jeszcze niedociągnięcia, sprawy wymagające retuszu, jak chociażby mankamenty wychowania ideowego czy estetycznego. Lecz w przeważającej mierze realizacja zamierzonego programu wychowawczego przebiega prawidłowo, zwłaszcza w środowisku wiejskim.

Stowarzyszenie poddane badaniom jest więc czynnikiem wychowującym. Należy przypuścić, że nie jest to zjawisko wyjątkowe w organizacjach społecznych. Kategoria stowarzyszenia kobiecego jest tu wzięta pod uwagę przykładowo. Zaproponowana po raz pierwszy kompleksowa i empiryczna metoda badań nad realizowanymi funkcjami wychowawczymi wyróżnionego środowiska może posłużyć do udowodnienia tego przypuszczenia na innym materiale badawczym. Próba niniejsza^{32/} jest dowodem na to, że proces realizacji programu wychowawczego w różnych jego fazach można objaśnić pod warunkiem stosowania zalecanych kanonów metody naukowej. Najważniejszym wymogiem staje się w niej właściwy dobór /zróżnicowanie środowiskowe/ i odpowiednia wielkość populacji badawczej, pozwalająca na uwypuklenie rozkładu i tendencji cech.

PRZYPISY

C z ę ć p i e r w s z a

1. Patrz: J. Romul, Państwo a stowarzyszenia w Polsce Ludowej, Poznań 1969, s. 10.
2. Dziennik Ustaw z 1932 r., nr 94, poz. 808.
3. Patrz: Interpretacja przepisów prawa o stowarzyszeniach z 1932 r. przez J. Romul, op. cit., s. 14.
4. J. Romul, op. cit., s. 18.
5. W. Wesołowski, J. Wiatr, Kształtowanie się instytucji politycznych Polski Ludowej, "Studia Socjologiczno-Polityczne", 1965, nr 3/18, s. 191.
6. J. Romul, op. cit., s. 26-28.
7. Tamże, s. 11.
8. J. Rusiecki, Od A do Z o związkach zawodowych i organizacjach społecznych w Polsce, Warszawa 1974.
9. Tamże, s. 17.
10. Art. 2, art. 16, art. 26, art. 50, art. 52 prawa o stowarzyszeniach, op. cit.
11. J. Romul, op. cit., s. 44.
12. Por. A. Łopatka, Kierownicza rola partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego, Poznań 1963, s. 38, 207; J. Romul, Państwo a stowarzyszenia..., op. cit., s. 45; J. Rusiecki, Od A do Z..., op. cit., s. 16-19.
13. J. Romul, op. cit., s. 34.

14. a. Dziennik Ustaw nr 45, poz. 335. Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 roku o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.
- b. Dziennik Ustaw nr 9, poz. 98. Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 10 marca 1950 roku o przystosowaniu stowarzyszeń do przepisów prawa o stowarzyszeniach.
15. Książkę oddał autor do składania w sierpniu 1968 roku.
16. Patr.: Polityka gospodarcza PRL, praca zbiorowa pod red. J. Górskiego i M. Kabaja, Warszawa 1973, s. 103-140; Z. Szeliga, Społeczeństwo i gospodarka, Warszawa 1972, s. 25-54.
17. A. Gańczarczyk, Teoretyczne podstawy aktywności społecznej, /w:/ Pedagogika pracy kulturalno-oświatowej, Zeszyt nr 2, praca zbiorowa pod red. A. Gładysza, Katowice 1977, s. 30.
18. Tamże, s. 29.
19. I. P. Iliński, Organizacja polityczna społeczeństwa socjalistycznego, Warszawa 1980, PWN, s. 151.
20. Tamże, s. 150-170.
21. Tamże, s. 161.
22. A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1974, s. 155-159.
23. I. Lepalczyk, Rola społeczna stowarzyszeń w edukacji permanentnej, referat wygłoszony w Katowicach na Ogólnopolskiej Konferencji Pedagogów Społecznych, zorganizowanej w dniach 29-30 listopada 1979 roku przez ZG TWWP.
24. A. P. Rose, Socjology, The Study of Human Relations, New York 1956, s. 329-332.
25. Za I. Lepalczyk, Rola społeczna stowarzyszeń... wyd. cyt.

26. B. Malinowski, Szkice z teorii kultury, Warszawa 1958.
27. Op. cit., s. 159.
28. Potwierdzają to publikacje: A. Łopatka, Kierownicza rola partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego, Poznań 1963; Tenże, Państwo socjalistyczne a związki zawodowe, Poznań 1962.
29. Patrz: J. Romul, Państwo a stowarzyszenia w Polsce Ludowej, Poznań 1968, s. 76.
30. Zob. H. Kurowska, Organizacje społeczne walczą z analfabetyzmem, "Rada Narodowa" 1948, nr 1, s. 2.
31. Zob. I. Ratman-Liwerska, Publicystyka TPD po roku 1957 na tle rozwoju systemu opieki nad dzieckiem w Polsce, "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1980, nr 4, s. 541.
32. J. Romul, Państwo a stowarzyszenie..., s. 89-92.
33. Tamże, s. 96.
34. Na przykład: Rola kultury pedagogicznej w kształtowaniu socjalistycznych stosunków międzyludzkich i postaw moralnych, Warszawa 1979, TKKS. Z publikacji na temat upowszechniania kultury i obyczajów świeckich poprzez eksperymentalnie wprowadzone wychowanie przez sztukę w TKKS-u mogę wymienić jedynie komunikat: I. Ratman-Liwerska, Częstochowa - TKKS w działaniu, "Argumenty" 1976, nr 24.
35. J. Szczepański, Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1970, s. 521.
36. Tamże, s. 521-533.
37. Tamże.
38. A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1974, s. 166.

39. Za Nikołajem K. Gonczarowem, Oświata i wychowanie w Rosji na początku drugiej połowy XIX wieku; Postępowe pedagogika rosyjska w początkach drugiej połowy XIX wieku, /W:/ Historia wychowania, tom II, praca zbiorowa pod red. Łukasza Kurdybachy, Warszawa 1967, s. 482 oraz 495 i 501.
40. Włodzimierz Lenin, I Ogólnorosyjski Zjazd poświęcony sprawom oświaty pozaszkolnej, 6-19 maja 1919 roku. O zadaniach kobiet w ruchu robotniczym w Republice Radzieckiej, /w:/ Dzieła, t. 30, Warszawa 1957, s. 24-25, 26-27.
41. A. Świętochowski, O średnim wykształceniu kobiet, "Przegląd Tygodniowy" nr 14-19 z 1873 roku; Tenże, O wyższym ukształceniu kobiet", "Przegląd Tygodniowy", nr 1-9 z 1874 roku.
42. E. Prądyński, O prawach kobiety, Warszawa 1873.
43. E. Orzeszkowa, Kilka słów o kobietach, Warszawa 1874.
44. Patrz: Historia wychowania, t. II, praca zbiorowa pod red. Ł. Kurdybachy, Warszawa 1967, s. 566-614 oraz 645-681.
45. A. Dzieduszycka, Kilka słów o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych, Lwów 1871; S. Bronikowski, Emancypacja i równouprawnienie kobiety, Poznań 1877.
46. J. Śmigielka-Dobieszewska, Wychowanie kobiet wobec dzisiejszych dążeń społecznych, Lwów 1871; S. Grzegorzewska, Kwestia pracy kobiet, "Biblioteka Warszawska" 1855.
47. H. Radlińska, Rola kobiety w życiu społecznym, "Przodownica" 1934, R. 4, nr 1, s. 1-2,
48. Tamże.
49. Dz.U.R.P. Nr 44, poz. 267. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku.

50. H. Radlińska, Rodzina i świat społeczny, Rodzina i świat szerszy, Do czego dążymy, /w:/ Oświata i kultura wsi polskiej, Wybór pism, Warszawa 1979, s. 300-316.
51. "Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1938", Warszawa 1938, Polska Agencja Fotograficzna, s. 603-604.
52. Dane za B. Wawrzyniakiem, Kobieta wiejska, Warszawa 1980, s. 12.
53. M. Misiaszek, Kobiety z Wandalina, Warszawa 1978, s. 35-54.
54. Patrz: H. Brodowska, Koła Oświaty Ludowej, Przyczynek do badań nad rozwojem świadomości chłopów, /W:/ Stowarzyszenie jako środowisko wychowawcze, praca zbiorowa pod red. I. Lepalczyk, Warszawa 1974, s. 138.
55. Patrz: M. Misiaszek, op. cit., s. 47-54.
56. A. Kowalska, Rola kobiet w nurcie idei społeczno-kulturalnych po Powstaniu Listopadowym /1841-1846/. /W:/ Stowarzyszenie jako środowisko..., s. 103-112.
57. Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, 1946.
58. Dziennik Ustaw nr 51, poz. 385 z 1949 r.
59. Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, Warszawa 1951, ZGLK s. 15.
60. II Zjazd Ligi Kobiet, Materiały, Warszawa 1957, s. 4-5.
61. Tamże.
62. Tamże, s. 22-30.
63. III Krajowy Zjazd Ligi Kobiet, Warszawa 1962, s. 19, ZGLK.
64. Tamże, s. 47-48.
65. O pracy partyjnej wśród kobiet, Instrukcja Sekretariatu KC PZPR, Warszawa, luty 1966, PZPR.

66. Tamże, s. 4-6.
67. Uchwała IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet /w:/ Nowy etap działalności Ligi Kobiet, Warszawa 1966, ZGLK, s. 148.
68. Dziennik Ustaw nr 13 z 1967 roku oraz Monitor Polski nr 26, poz. 121 z 29 czerwca 1967 r.
69. Z uchwały IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet, op. cit., s. 148-158.
70. Tamże, s. 148-149.
71. Statut Ligi Kobiet, Warszawa 1967, ZGLK, s. 6-8.
72. Wytyczne Prezydium CRZZ w sprawie powołania i działalności komisji kobiet pracujących, /W:/ Zbiór dokumentów ruchu kobiecego, Warszawa 1967, Krajowa Rada Kobiet Polskich, s. 30.
73. Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej z dnia 7 grudnia 1966 r. w sprawie: dalszego rozwoju i doskonalenia pracy wśród kobiet w organizacjach spółdzielczych /w:/ Zbiór dokumentów..., s. 47.
74. III Krajowy Zjazd delegatów Związku Kółek Rolniczych, Warszawa 1966, s. 131.
75. Uchwała Ogólnopolskiego Komitetu FJN w sprawie powołania Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN. Wytyczne Ogólnopolskiego Komitetu FJN w sprawie powoływania Gromadzkich Rad Kobiet przy Gromadzkich Komitetach FJN /W:/ Zbiór dokumentów..., s. 3-16.
76. R. Wieruszewski, Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej, Poznań 1957, s. 207.
77. Monitor Polski nr 30 z dnia 30 grudnia 1980 roku. Nowy statut Ligi Kobiet ustalono i ogłoszono na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 grudnia 1980 roku.

78. VIII Nadzwyczajny Zjazd Ligi Kobiet, "Nasza Praca", 1982, nr 1, s. 2-65.
79. Tamże, s. 17.
80. Statut Ligi Kobiet uchwalony na VIII Nadzwyczajnym Zjeździe Krajowym Ligi Kobiet.
81. Uchwała programowa VIII Nadzwyczajnego Zjazdu Krajowego Ligi Kobiet, "Nasza Praca" 1982, nr 1, s. 45.
82. Z badań przeprowadzonych przez autorkę w latach 1979-1982 na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
83. Tak sądził w roku 1975 R. Wieruszewski. Patrz: R. Wieruszewski, Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej, op. cit., s. 221.

C z ę ś ć d r u g a

1. Rocznik Statystyczny Województwa Białostockiego - 1981, Białystok 1981, s. 15-23.
2. Dziennik Ustaw nr 16 z 1975 roku, poz. 91. Ustawa z dnia 28 maja 1975 roku o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.
3. Studium Planu Perspektywicznego makroregionu północno-wschodniego. Podstawowe elementy rozwoju do 1990-95 roku, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, Zespół Planowania Regionalnego z siedzibą w Białymstoku, s. 7.
4. Dane z 31.XII.1979 roku. Rocznik Statystyczny Województwa, GUS, Warszawa 1980, tab. 3/14, s. 54-55.
5. Tamże, s. 146-149. Dane z czerwca 1979 roku.

6. Rocznik Statystyczny Województw 1980, GUS, Warszawa 1980, tab. 1, 2, 4, 6, s. 313-324.
7. Województwo białostockie 1976-1979, Białystok 1980, Wydaw. WUS w Białymstoku.
8. H. Sasinowski, Kierunki przemian oraz zasady organizacji oświaty i wychowania w makroregionie północno-wschodnim, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, Zespół Planowania Regionalnego w Białymstoku, Białystok grudzień 1981, s. 5-13.
9. Tamże, s. 18-36.
10. H. Sasinowski, Cena bazy materialnej kultury w makroregionie północno-wschodnim i potrzeby jej rozwoju, Białystok, styczeń 1981, Zespół Planowania Regionalnego, s. 9-10.
11. Tamże, s. 22.
12. H. Sasinowski, Ochrona zdrowia i opieka społeczna w makroregionie północno-wschodnim jako element warunków bytu ludności, Białystok 1981, Zespół Planowania Regionalnego w Białymstoku, s. 23.
13. Tamże.
14. Tamże.
15. Na podstawie pamiętników działaczek Ligi Kobiet, zebranych za pomocą konkursu "Kartka z pamiętnika", zorganizowanego z okazji jubileuszu 35-lecia Ligi przez ZW LK w Białymstoku w roku 1980/81, Archiwum ZW LK w Białymstoku, Pamiętniki /H-06-A/.
16. H. Majecki, Lata władzy ludowej, /w:/ Białostockie, praca zbiorowa pod red. M. Gnatowskiego, Warszawa 1969, s. 61.
17. S. Tuderowicz, Ogólna charakterystyka regionu /w:/ Białostockie, op. cit., s. 15.

18. Na podstawie planów pracy z lat 1950-1956. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Plany i programy /H-02-A/.
19. Industrializacja socjalistyczna głównym czynnikiem tworzenia struktury gospodarczo-społecznej Polski Ludowej, /w:/ Polityka gospodarcza PRL. Wybrane problemy, praca zbiorowa pod red. J. Górskiego i M. Kabaja, Warszawa 1973, s. 13-18.
20. H. Majecki, op. cit. s. 63.
21. W 1957 roku.
22. Informacja z pracy wśród kobiet województwa białostockiego. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
23. Patrz: Projekt uchwały Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, odbywającej się w dniu 1 lutego 1959 roku w Białymstoku, /w:/ Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Zjazdy i Konferencje /H-01-A/.
24. Sprawozdanie roczne z działalności ZW LKP w Białymstoku od 1.I do 31.XII.1959 roku. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
25. Informacja o pracy partyjnej wśród kobiet za rok 1959. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
26. Analiza szkolenia zawodowego kobiet na terenie województwa białostockiego z dnia 16.III.1962 roku oraz Informacja z dnia 13.IX.1962 roku. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Szkolenia /H-05-A/.
27. Sprawozdanie z działalności ZW LK w Białymstoku za rok 1966. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
28. I. Ciećkowska, ORW - tradycje i dzień dzisiejszy, "Wojsko Ludowe" 1978, nr 3, s. 40.

29. Ewidencja kół i członkiń Ligi Kobiet w województwie białostockim. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Ewidencja /H-03-A/.
30. Według informacji zawartych w biuletynie ZG LKP "Nasza Praca", 1977 nr 1-2, 1979 nr 3-4 i 1980 nr 2.
31. Sprawozdanie z działalności ZW LK w Białymstoku za okres 1966-1970. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
32. System planowania i zarządzania. /w:/ Polityka gospodarcza PRL, op. cit., s. 303-306.
33. Tamże.
34. Reforma struktury administracji terenowej, op. cit.
35. Sprawozdanie z działalności ZW LK za lata 1974-1978. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
36. Społeczno-zawodowa pozycja kobiety w Polsce i na Białostocczyźnie na tle nowej polityki Partii i Rządu, Białystok 1957, Wojewódzka Rada Kobiet przy Komitecie FJN w Białymstoku, s. 1.
37. Tamże.
38. Tamże, s. 27.
39. Sprawozdanie z działalności ZW LK za lata 1974-1978, op. cit.
40. Tamże.
41. Tamże.
42. Z przemówienia wiceprzewodniczącej ZW LKP w Białymstoku J. Matoszko na IX Wojewódzkim Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym LKP w Białymstoku odbytego dnia 15 kwietnia 1982 roku. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Zjazdy i Konferencje /H-01-A/.
43. Sprawozdanie z działalności LKP kadencji 1978-1982

w województwie łomżyńskim. Archiwum ZW LKP w Łomży.
Sprawozdania /H-04-A/.

44. Z przemówienia wiceprzewodniczącej ZW LKP w Białymstoku J. Matoszko..., op. cit.
45. Apel uczestniczek Zjazdu Wojewódzkiego LK w Białymstoku, Białystok, 29 października 1981 roku. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Zjazdy i Konferencje /H-01-A/.
46. Według protokołu z obrad Wojewódzkiego Zjazdu Programowo-Wyborczego LK w Białymstoku odbytego dnia 29 października 1981 r. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Zjazdy i Konferencje /H-01-A/.
47. Tamże.
48. Z przemówienia wiceprzewodniczącej ZW LKP w Białymstoku J. Matoszko..., op. cit.
49. Z protokołu obrad IX Wojewódzkiego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego LKP w Białymstoku odbytego dnia 15 kwietnia 1982 r. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Zjazdy i Konferencje /H-01-A/.
50. Ze sprawozdania z działalności ZM LKP w Białymstoku za okres kadencji 1978-1982. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Sprawozdania /H-04-A/.
51. Program działania wojewódzkiej organizacji LKP w Białymstoku na lata 1982-1986. Archiwum ZW LKP w Białymstoku. Plany i Programy /H-02-A/; Kierunki działania LKP w 1982 roku, ZG LKP, Warszawa 1982.
52. M. Misiaszek, Z historii kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich, /w:/ Kobiety z Wandalina, Warszawa 1978, s. 70-95.
53. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 78, poz. 443 - rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o izbach rolniczych; Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 2 z 1933 roku,

poz. 16 - obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 22 listopada 1932 roku.

54. S. Miklaszewski, Izby rolnicze, Warszawa 1934, s. 4 i 27.
55. Upamiętniamy historię czynów wsi polskiej. Apel Centralnego Związku Kółek Rolniczych i Muzeum Narodowego Rolnictwa, Warszawa 1977, s. 1-3.
56. Byli to: Aleksander Kobus z Drochłina, Władysław Wojciuk z Grodziska, Daniel Bojena z Zerczyc, Antoni Moniuszko ze Sławna, Józef Reut z Suchodoliny i Antoni Lubowicki z Bociek na podstawie pisma WZKR w Białymstoku, znak: S-II-0034-4/1/78 z dnia 31.05.1978. Archiwum zakładowe WZKRiOR w Białymstoku, Kroniki i monografie /S-067-A/.
57. W roku 1922 członkami zarządu KR Rumejki byli: Francizek i Józef Muszyńscy, Wacław Klimiuk, Antoni Szumski i Wacław Kamiński. Kółko reaktywowało swą działalność po wojnie w 1957 r. Dane z pisma WZKR w Białymstoku... s. 5.
58. XX lat działalności białostockiej organizacji kółek rolniczych w PRL. Archiwum zakładowe WZKRiOR w Białymstoku, Kroniki i monografie /S-067-A/.
59. H. Majecki, Lata władzy ludowej, /w:/ Białostockie, op. cit., s. 62-63.
60. Statut kółka rolniczego, Warszawa 1959, s. 155.
61. W. Gomułka, przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR, Uchwała VIII Plenum KC PZPR. O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych Partii, Warszawa 1956, s. 26.
62. I Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów ZKiOR w Białymstoku, Białystok 1958, s. 5.
63. Tamże, s. 6.

64. Tamże, s. 6-18.
65. Uchwała I Wojewódzkiego Walnego Zjazdu Delegatów ZKIOR w Białymstoku, op. cit., s. 29.
66. Referat Ob. J. Rodzika, tamże, s. 21.
67. XX lat działalności białostockiej organizacji kółek rolniczych w PRL, op. cit.
68. Tamże, s. 2.
69. I Krajowy Zjazd Związku Kółek Rolniczych 3-5 wrzesień 1959 r. Przemówienia i dokumenty, Warszawa 1959, s. 4.
70. Z referatu sprawozdawczego I Krajowego Zjazdu ZKR..., s. 112.
71. Uchwała I Krajowego Zjazdu ZKR..., s. 148.
72. Tamże.
73. Kółka rolnicze 1961, Warszawa 1962, s. 47.
74. Na podstawie Sprawozdania Zarządu WZKR na III Zjazd KR w Białymstoku. Archiwum zakładowe WZKRiOR w Białymstoku. Wojewódzki zjazd delegatów /S-0002-A/.
75. Tamże, s. 9.
76. Tamże.
77. Statut kółka rolniczego, Warszawa 1959, s. 1,
78. II Krajowy Zjazd Delegatów ZKR, Warszawa 29-30 maja 1963 r. Materiały i dokumenty, Warszawa 1963, s. 13-18.
79. Tamże.
80. Tamże, s. 18-19.
81. Tamże, s. 29.
82. Do roku 1966 Liga Kobiet patronuje działalności KGW.
83. Według sprawozdania Zarządu WZKR na III Zjazd Delegatów KR w Białymstoku..., s. 2.

84. Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego ZKR na IV Zjazd Delegatów KR w Białymstoku, Białystok 1965, s. 3. Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Wojewódzki zjazd delegatów /S-0002-A/.
85. Wszystkie dane liczbowe i charakterystykę działalności kółek rolniczych i KGW zaczerpnięto ze Sprawozdania Zarządu WZRKR na IV Zjazd..., s. 1-10.
86. Z uchwały III Krajowego Zjazdu Delegatów ZKR, Warszawa 1966, s. 2.
87. Wytyczne w sprawie powoływania gromadzkich rad kobiet przy gromadzkich komitetach FJN, Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Współdziałanie z organami związków zawodowych /BE₅-073/.
88. III Krajowy Zjazd Delegatów KR..., s. 3.
89. XX lat działalności białostockiej organizacji KR w PRL, op. cit., s. 3.
90. Tamże, s. 3-5.
91. Kierunki działania kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich oraz dane liczbowe określone na podstawie materiałów z VI Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów ZKR w Białymstoku, Białystok 1968, Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Wojewódzki zjazd delegatów /S-0002-A/.
92. Program pracy ideowo-wychowawczej na wsi woj. białostockiego, Białystok 1976, Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku, s. 1. Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Współdziałanie z organizacjami politycznymi /BE₅-070/.
93. Por. Polityka rolna, /w:/ Polityka gospodarcza PRL, op. cit., s. 52-91.
94. Por. J. Kuźma, Rola i warunki sprawnego działania samorządu na wsi, "Wieś Współczesna", nr 7, s. 63.

95. Por. Z. Szelięa, Społeczeństwo i gospodarka, Warszawa 1972, s. 25-31.
96. Program pracy ideowo-wychowawczej na wsi województwa białostockiego, op. cit., s. 3.
97. Tamże.
98. Uzasadnienie zmian w Statucie kółka rolniczego, Warszawa 1973, s. 2. Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Organizacja władz centralnych /S-0110-B₅/.
99. XX lat działalności białostockiej organizacji kółek rolniczych w PRL..., s. 6 i dalsze.
100. Tamże, s. 7.
101. Sprawozdanie z działalności wśród kobiet zrzeszonych w kółkach rolniczych w 1974 roku, Warszawa 1975, s. 1-2. Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania /GW-024-A/.
102. Uchwała KC PZPR i ZSL z września 1971 r.; Uchwała V Krajowego Zjazdu Delegatów KR z czerwca 1973 r.; Uchwała I Krajowej Konferencji PZPR z października 1973 r.; Kierunki działania KGW w latach 1974-1975, Rada Główna Centralnego Związku Kółek Rolniczych, s. 1. Archiwum zakładowe WZRKiOR w Białymstoku. Krajowy zjazd delegatów /S-0001-A/.
103. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z działaczami terenowymi kółek rolniczych w latach 1980-1982 na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w ramach badań własnych.
104. J. Kuźma, op. cit., s. 63.
105. Tamże.

C z ę ś ć t r z e c i a

1. I. Jundziłł, Aktywizacja wychowawcza młodzieży, Warszawa 1974, s. 85.
2. J. Drązkiewicz, Uwagi o aktywności społecznej i zróżnicowaniu społecznym, "Studia Socjologiczne" 1974, nr 4, s. 175; K. Zieliński, Pojęcie aktywności społeczno-politycznej, "Studia Nauk Politycznych" 1982, nr 1, s. 105.
3. L. Zbiegień-Maciąg, Aktywność społeczna w zastosowaniu do badań empirycznych, "Studia Socjologiczne" 1979, nr 4, s. 69.
4. J. Drązkiewicz, op. cit., s. 175-182.
5. K. Frieskie, Formy aktywności społecznej Polaków, "Odra" 1977, nr 2, s. 22.
6. B. Wawrzyniak, Kobieta wiejska, Warszawa 1980, s. 173.
7. Wymienić należy: H. BednarSKI, Społeczna rola kobiet wiejskich, Bydgoszcz 1976; M. Misiaszek, Kobiety z Wandalina, Warszawa 1978; B. Tryfan, Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze - na przykładzie rejonu płockiego, Warszawa 1968; K. Żelazkiewicz, Kobiety w spółdzielczości, "Kultura i Społeczeństwo" 1963, nr 1.
8. A.H. Maslow, Teoria hierarchii potrzeb, /w:/ Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej, praca zbiorowa pod red. J. Reykowskiego, Warszawa 1964.
9. A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1974, s. 47-53.
10. S. Kozłowski, Ustrój człowieka a zmiany warunków życia. Rytmy biologiczne a warunki współczesnego życia. /w:/ R. Wroczyński, Edukacja permanentna, Warszawa 1976, s. 68-93.

11. F. Urbańczyk, Problemy oświaty dorosłych, Warszawa 1973, s. 234.
12. J. Marczak, Zainteresowania i dążności kulturalne młodych łódzkich włókniarek i włóknarzy w czasie wolnym, Łódź 1965; B. Wilska, Z badań nad zainteresowaniami czytelniczymi kobiet, Warszawa 1960; M. Sokółowska, Kobieta pracująca, Warszawa 1963.
13. /Patrz: R. Wieruszewski, Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej, Poznań 1975, s. 9-20
14. Tamże, s. 221.
15. Na przykład opracowanie, Kobieta w Polsce Ludowej, Warszawa 1975.
16. Patrz: "Nasza Praca" 1982, nr 1, s. 2-65.
17. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych w latach 1980-82 na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego z działaczkami LKP w ramach badań własnych.
18. Patrz: B. Łobodzińska, Manowce małżeństw i rodziny, Warszawa 1963.
19. F. Urbańczyk, op. cit., s. 263-271.
20. Używam tu definicji popularnej w psychologii. Patrz: J. Szefer-Timoszenko, Aspiracje ludzi pracy a system wartości, /w:/ Systemy wartości w środowisku pracy, praca zbiorowa pod red. Xymeny Gliszczyńskiej, Warszawa 1982, s. 12; J. Reykowski, Z zagadnień psychologii motywacji, Warszawa 1977, s. 18.
21. H. Muszyński, Ideał i cele wychowania, Warszawa 1974; B. Suchodolski, Oświata i człowiek przyszłości, Warszawa 1974.
22. Patrz: J. Reykowski, Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość, Warszawa 1979.

23. Tamże, s. 69-84.
24. Za J. Reykowskim, op. cit., s. 266-274.
25. Tamże, s. 294-344.
26. Tamże, s. 366-369.
27. Tamże, s. 374-378.
28. Patrz: K. Wojciechowski, Wychowanie dorosłych, Warszawa - Wrocław-Kraków 1973; R. Wroczyński, Edukacja permanentna, Warszawa 1976.
29. Za L. Turosem, Andragogika, Warszawa 1975, s. 90-97.
30. Posłużyłam się tu klasyfikacją motywacji popularną w badaniach socjologiczno-politologicznych. Między innymi znalazłam taką w pracy A. Jasińskiej i R. Siemieńskiej, Wzory osobowe socjalizmu, Warszawa 1978, s. 319.
31. Podobnie uważa J. Reykowski /op. cit., s. 274-280/, który stwierdził, że centracja na sobie /egocentryzm/ wzmacnia a nie neguje centrację na osobie /allocentryzm/ i idei społecznej /socjocentryzm/.
32. Model relacji między propagowanymi i realizowanymi wzorami osobowości określa poszczególne etapy - od wzoru propagowanego poprzez akceptację go i następnie internalizację do realizacji wzoru. Patrz: A. Jasińska i R. Siemieńska, op. cit., s. 58.
33. Patrz: H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, Warszawa 1976, s. 167-191.
34. A. Kamiński, op. cit., s. 155.
35. A. Jasińska i R. Siemieńska, op. cit., s. 354.
36. Tak sądzą między innymi: D. Riesman /1971/, H. Proshansky i D. Seidenberg /1950/, J. Szczepański /1971/ i inni. Za S. Mikę, Uwagi o internalizacji postaw, /w:/ Teorie postaw, praca zbiorowa pod redakcją

- S. Nowaka, Warszawa 1973, s. 213.
37. Tak uważa S. Mika, op. cit., s. 214.
 38. Na przykład w koncepcji H. Kelmana /1961/ i M. Sherifa /1956/, tamże, s. 218.
 39. Tamże.
 40. H. Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, Warszawa 1970, s. 41.
 41. R. Miller, Socjalizacja, wychowanie, psychoterapia, Warszawa 1981, s. 110-157.
 42. Definicje wychowania zaczerpnięto z książki: K. Wojciechowski, Wychowanie dorosłych, Warszawa-Wrocław-Kraków 1973, s. 45. Natomiast podział na wychowanie właściwe i usprawniające spotykamy u H. Muszyńskiego, Zarys teorii wychowania, Warszawa 1976, s. 25.
 43. R. Miller, op. cit., s. 122.
 44. Patrz: A. Jasińska i R. Siemieńska, Wzory osobowe socjalizmu, op. cit., s. 45.
 45. B. Gołębiowski, Szanse młodości, Warszawa 1977.
 46. A. Jasińska i R. Siemieńska, Wzory osobowe socjalizmu, op. cit., s. 25.
 47. J. Szefer-Timoszenko, Aspiracje ludzi pracy a ich system wartości, /w:/ Systemy wartości w środowisku pracy, praca zbiorowa pod red. X. Głiszczyńskiej, Warszawa 1982, s. 9.
 48. R. Miller, op. cit., s. 126.
 49. Na przykład w badaniach wartości i celów życiowych obywateli naszego kraju, przeprowadzonych przez A. Jasińską i R. Siemieńską, op. cit., s. 291-303.
 50. Według M. Miszał, Zawód - rola zawodowa - system wartości, /w:/ Systemy wartości..., s. 57-71.

51. Wyniki badań B. Weber, W. Wiśniewskiego, A. Jankowskiego i W. Adamskiego. Za A. Jasińską i R. Siemieńską, op. cit., s. 326.
52. Badania na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej przeprowadzone przez A. Jasińską i R. Siemieńską, op. cit., s. 292-293.
53. Patrz: J. Szefer-Timoszenko, op. cit., s. 14.
54. J.P. Hoque, Wartości cenione przez pracowników w Quebec, /w:/ Systemy wartości..., op. cit., s. 21.
55. A. Jasińska i R. Siemieńska, op. cit., s. 292.
56. Tamże, s. 293.
57. S. Jałowiecki, Struktura systemu wartości, konstrukcje teoretyczne i techniki analiz, /w:/ Systemy wartości w środowisku pracy, op. cit., s. 112.
58. Tamże, s. 122.
59. J.J. Wiatr, Etyczny sens patriotyzmu, "Etyka", 1959, nr 5, s. 27.
60. Tezy programowe KC PZPR przyjęte przez VII Plenum; S. Opera, Świadomość i socjalizm, Warszawa 1981, s. 73.
61. W badaniach A. Jasińskiej i R. Siemieńskiej, op. cit., s. 330.
62. Tamże, s. 333.
63. J. Szacki, Polacy o sobie i innych narodach, "Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych" nr 88, Warszawa 1969; A. Jasińska i R. Siemieńska, op. cit., s. 330.
64. Tamże.
65. H. Muszyński, Ideał i cele wychowania, Warszawa 1972; A. Kłoskowska, Wzory i modele w socjalistycznych badaniach rodziny, "Studia Socjologiczne" 1962, nr 2;

- A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1972.
66. J. Szczepański, Wstęp, /w:/ F. Znaniecki, Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości, Warszawa 1974, s. 102; Tenże, Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1970, s. 106.
67. S. Osowski, Z zagadnień psychologii, Dzieła, t. III, Warszawa 1967, s. 50-51.
68. K. Wenta, Wzór osobowy obywatela Polski Ludowej i jego środowiskowe uwarunkowania, Warszawa-Poznań 1978, s. 12.
69. A. Jasińska i R. Siemińska, Wzory osobowe socjalizmu, op. cit., s. 344-355.
70. Tamże, s. 147-149.
71. K. Wojciechowski, Wychowanie dorosłych, wyd. II, Warszawa-Wrocław-Kraków 1973, s. 109-144.
72. Patrz: A. Jasińska i R. Siemińska, op. cit., s. 132.
73. Przyjmuje się tu punkt widzenia znany we współczesnych badaniach postaw religijnych i laickich. Patrz: J. Jerschina, Młodzież i procesy laicyzacji świadomości społecznej, Warszawa-Kraków 1978, s. 8.
74. Patrz: Program laickiego wychowania młodzieży, Warszawa 1975.
75. J. Jerschina, op. cit., s. 5.
76. Tamże.
77. T.M. Jąroszewski, Osobowość i wspólnota, Warszawa 1970; Tenże, Wyzwolenie i rozwój osobowości ludzkiej w filozofii Karola Marksa /w:/ Antynomie wolności, Warszawa 1966.
78. Patrz: J. Jerschina, op. cit., s. 15.

79. Patrz: J. Jęrschina, op. cit., s. 86 i tabele.
80. Patrz: H. Bednarski, Społeczna rola kobiet wiejskich, Bydgoszcz 1976; B. Wawrzyniak, Kobieta wiejska, Warszawa 1980.
81. Patrz: B. Wawrzyniak, op. cit., s. 82.
82. Tamże, s. 85-86.
83. Tamże, s. 47.
84. H. Bednarski, op. cit., s. 52-56.
85. Patrz: H. Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, Warszawa 1971, s. 41.
86. J. Izdebska, Miejsce i funkcje wychowawcze środków masowego oddziaływania w czasie wolnym dzieci, Białystok 1981.
87. Wychowanie, według H. Muszyńskiego, jest świadomą, zamierzoną działalnością prowadzącą do rozwoju instrumentalnych i kierunkowych cech osobowości ludzi według przyjętych wzorów w toku stosunków oraz interakcji społecznych, H. Muszyński, Wstęp do metodologii pedagogiki, op. cit., s. 41.
88. G. Hentschel, Problemy i wyniki w procesie kształtowania świadomej postawy uczenia się w organizacji pionierskiej, /w:/ "Zeszyty Naukowe Filii UW" w Białymstoku, Zeszyt 32, s. 108-109.
89. Tamże, s. 107-133.
90. F. Iniewski, Udział ZHP w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży, /w:/ Wychowanie i środowisko, praca zbiorowa pod red. B. Passini i T. Pilcha, Warszawa 1979, s. 167-180.
91. K. Marks, Kapitał, Warszawa 1950, t. I, s. 188.
92. Por. Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze, praca zbiorowa pod red. I. Lepalczyk, Warszawa 1974.

93. Patrz: S. Kowalski, Grupy dzieci i młodzieży, /w:/
Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1979,
s. 149-202.
94. K. Konarzewski, Podstawy teorii oddziaływań wychowaw-
czych, Warszawa 1982, s. 218, 224, 232-238.
95. Patrz: H. Muszyński, op. cit., Tenże, Zarys teorii
wychowania, Warszawa 1976, s. 26.
96. Por. H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, op. cit.,
s. 274.
97. Tamże.
98. K. Wojciechowski, Wychowanie dorosłych, op. cit.,
s. 202-203.
99. Patrz: F. Urbańczyk, Problemy oświaty dorosłych,
op. cit., s. 179-189.
100. Patrz: Z. Zaborowski, Psychospołeczne problemy wycho-
wania, Warszawa 1977, s. 31-42.
101. Patrz: H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, op. cit.,
s. 285.
102. Zob. Z. Zaborowski, op. cit., s. 40-42.
103. Patrz: F. Urbańczyk, op. cit., s. 100.
104. Por. I. Wojnar, Człowiek i świat sztuki, "Poradnik
pracownika kulturalno-oświatowego" 1967 nr 7, s. 19.
105. Patrz: F. Urbańczyk, op. cit., s. 134-147.
106. K. Wojciechowski, op. cit., s. 211-232.
107. J. Szczepański, Elementarne pojęcia socjologii,
Warszawa 1963, s. 43-44.
108. Patrz: K. Czajkowski, Wychowanie do rekreacji, Warsza-
wa 1979, s. 61-63.
109. Tak na przykład uważa G.D. Butler. Za K. Czajkowskim,

- op. cit., s. 61-62.
110. Patrz: K. Czajkowski, op. cit., s. 93-94.
111. Patrz: K. Wojciechowski, op. cit., s. 485-512.
112. Analiza rzeczywistych funkcji stowarzyszeń, konfrontowanych z założeniami oraz skala i aktualność /1979-1982/ badań autora upoważniają do tego, by wnioski traktować poważnie.

C z ę ś ć c z w a r t a

1. A. Kamiński, Procesy wychowawcze w spółdzielni, Warszawa 1963; Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wpływów wychowawczych, /W:/ Uniwersytet Warszawski jako środowisko wychowawcze, praca zbiorowa pod red. I. Lepalczyk, Warszawa 1971; Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna, Warszawa 1972.
2. A. Kamiński, Antek Cwaniak - książka o zuchach, Katowice 1932; Książka wodza zuchów, Katowice 1933; Andrzej Małkowski, Katowice 1934; Krąg Rady, Katowice 1935; Zuchy. The Polish Wolf Cubs, Warsaw 1939; Samorząd młodzieży jako metoda wychowawcza, Warszawa 1965; Spółdzielnia uczniowska jako placówka wychowawcza - relacja z badań, Warszawa 1967; Polskie Związki Młodzieży 1831-1848, Warszawa 1968; Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku, Warszawa 1971.
3. A. Kamiński, Procesy wychowawcze w spółdzielni, op. cit. oraz Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wpływów wychowawczych, op. cit.

4. M. Rose, *The Institutions of Societies*, 1959 New York; A.P. Rose, *Sociology, The Study of Human Relations*, New York 1956.
5. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, op. cit., s. 155-169.
6. I. Lepalczyk, *Stowarzyszenie społeczne w ujęciu pedagogicznym A. Kamińskiego /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze*, Warszawa 1974, s. 13.
7. A. Kłoskowska, *Społeczne elementy sytuacji komunikowania w aspekcie socjologii i pedagogiki społecznej /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 47-52.
8. R. Wroczyński, *O właściwy horyzont reformy oświaty, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 47-52.
9. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972; S. Ossowski, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, Warszawa 1966; A.L. Bertrand, Z. Wierzbicki, *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych*, Wrocław 1970.
10. K. Zawistowicz-Adamska, *Więź społeczna i systemy uzależnień w strukturze polskiej wsi, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 53-89.
11. S. Kowalski, *Niektóre socjologiczne aspekty wychowawczego funkcjonowania związków młodzieży, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 91-102.
12. K. Czajkowski, *Ośrodek Harcerski w Górkach Wielkich jako środowisko wychowawcze, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 147-156.
13. I. Lepalczyk, *Praca wychowawcza w Organizacji Harcerek 1939-1945, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 157-191.
14. T. Pudełko, *Samorzędy podwórkowe i ich opiekunowie, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako...*, s. 251.

15. A. Kowalska, Rola kobiet w nurcie nowych idei społeczno-kulturalnych po Powstaniu Listopadowym /1841-1846/ Stowarzyszenie społeczne jako..., s. 103.
16. R. Miller, Aktywizacja dziecięcej publiczności telewizyjnej, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako..., s. 193.
17. J. Badura, Społeczno-wychowawcza problematyka studenckich kół naukowych; J. Marczak, O wychowaniu w zespole pracowniczym zakładu włókienniczego; E. Mazurkiewicz, Stowarzyszenie pielęgniarek na tle społecznych właściwości organizacji opieki; J. i J. Janiccy, Społeczno-wychowawcza funkcja ZNP, /w:/ Stowarzyszenie społeczne jako..., s. 329, 365, 373, 349.
18. T. Pudełko, op. cit., s. 277.
19. Patrz: M. Pecherski, Pedagogika dorosłych a pedagogika społeczna, "Oświata Dorosłych", 1980 nr 10, s. 608; K. Wojciechowski, Pedagogika dorosłych czy pedagogika społeczna?, "Oświata Dorosłych", 1980 nr 8, s. 477.
20. D. Katz i R. Kahn, Społeczna psychologia organizacji, Warszawa 1979, PWN, s. 9.
21. Tamże, s. 9.
22. L. Turoc, Andragogika, Warszawa 1975, s. 243.
23. E. Karpowicz, Organizacje społeczne w małych miastach - ich funkcje założone i realizowane, Warszawa-Wrocław-Kraków 1977.
24. J. Drązkiewicz, Uwagi o aktywności społecznej i zróżnicowaniu społecznym, "Studia Socjologiczne" 1974, nr 4, s. 175.
25. Patrz: Statut Ligi Kobiet, Warszawa 1981; Statut kółka rolniczego, Warszawa 1959.
26. Patrz: K. Wojciechowski, Wychowanie dorosłych, op. cit., s. 18-25.

27. R. Miller, Socjalizacja, wychowanie, psychoterapia, op. cit., s. 117-124.
28. H. Radlińska, Oświata dorosłych, Warszawa 1947, s. 234.
29. Porównania placówek badanych stowarzyszeń dokonałem w oparciu o cechy modelowe placówki kulturalno-wychowawczej określone przez A. Kamińskiego. Patrz: tenże, Funkcje pedagogiki społecznej, op. cit., s. 170-257.
30. W. Okoń, Kształcenie ustawiczne a upowszechnianie wiedzy, /w:/ Teoria i praktyka upowszechniania wiedzy, praca zbiorowa pod red. W. Okonia, Warszawa 1979, s. 9-29.
31. Zarys pedagogiki, t. II, praca zbiorowa pod red. B. Suchodolskiego, Warszawa 1962, s. 81-257.
32. Badania autorki przeprowadzono metodami empirycznymi na populacji 1868 kobiet - aktywistek, co stanowi około 7% populacji generalnej w regionie Białostockim, w latach 1979-1982. Oprócz w/w liczby ankietowanych kobiet przeprowadzono około 300 wywiadów z działaczami organizacji społecznych w badanych środowiskach. Miały one głównie charakter swobodny.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum zakładowe WZRKIOR w Białymstoku

Zespół Samorządowo-Prezydialny

- a/ organy kolegialne /S-00-A/
- b/ organizacja /S-01-A/
- c/ wydawnictwa, informacje /S-06-A/

Zespół Ekonomiki i Planowania

- a/ planowanie i sprawozdawczość /EP-02-A, B₅/

Zespół Służb Pracowniczych

- a/ szkolenie pracowników /K oraz GW-13-A/
- b/ postępowe metody pracy /K-14-A/

Zespół Organizacji Produkcji Rolnej

- a/ oświata rolnicza /R-405-B₅/

Zespół Kół Gospodyń Wiejskich

- a/ rady KGW /GW-0033-A/
- b/ kształtowanie aktywności społecznej i warunków socjalno-bytowych wsi /GW-44-B₅/
- c/ współdziałanie /GW-07-BE₅/

Archiwum ZW LKP w Białymstoku

Zespół Historyczny

- a/ zjazdy i konferencje /H-01-A/
- b/ plany i programy /H-02-A/

- c/ ewidencja /H-03-A/
- d/ sprawozdania /H-04-A/
- e/ szkolenia /H-05-A/
- f/ pamiątki /H-06-A/

W archiwach korzystano z dokumentów z lat: 1945-1975 dotyczących zarówno województwa białostockiego, jak i województwa łomżyńskiego i suwalskiego oraz dokumentów województwa białostockiego z lat 1976-1982. Analizowano również dokumentację instytucji nadrzędnych, zgromadzoną w tych archiwach.

Źródła publikowane

- Dekret z dnia 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz. U. z 1949 r., nr 45, poz. 335.
- Dekret z dnia 21 IX 1950 r. o zmianie prawa o stowarzyszeniach, Dz. U. z 1950 r., nr 44, poz. 401.
- I Krajowy Zjazd ZKR. Przemówienia i dokumenty, Warszawa 1959.
- II Krajowy Zjazd Delegatów ZKR. Materiały i dokumenty, Warszawa 1963.
- III Krajowy Zjazd LK, Warszawa 1962.
- Kółka rolnicze 1961, Warszawa 1962.
- Nowy etap działalności LK, Warszawa 1966.

Ogólnopolski Kongres LK, Warszawa 1951.

O pracy partyjnej wśród kobiet, Instrukcja Sekretariatu
KC PZPR, Warszawa 1966.

IX Plenum KC PZPR, Warszawa 1957.

Rocznik Statystyczny Województwa Białostockiego - 1981,
Białystok 1981.

Rocznik Statystyczny Województw za lata 1979-1980, Warsza-
wa 1979-80.

Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1938, Warszawa 1938.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 paź-
dziernika 1932 roku w sprawie prawa o stowarzyszeniach,
Dz.U. z 1932 r., nr 94, poz. 808.

Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia
10 marca 1950 roku o przystosowaniu stowarzyszeń do
przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1950 r.,
nr 9, poz. 98.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 1974 roku
w sprawie przekazania niektórych spraw z zakresu właści-
wości organów administracji państwowej wyższego stopnia
do właściwości organów administracji państwowej niższego
stopnia, Dz.U. z 1974 r., nr 22, poz. 131.

Statut Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, Warszawa 1946.

Statut Kółka Rolniczego, Warszawa 1959.

Statut Ligi Kobiet, Warszawa 1967.

Studium Planu Perspektywicznego makroregionu północno-
-wschodniego, Białystok 1981.

Upamiętniajmy historię czynu wsi polskiej, Warszawa 1977.

Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, Dz. U. z 1975 r., nr 16, poz. 91.

Województwo białostockie 1976-1979, Białystok 1980.

Zarządzenie MSW z dnia 22 IV 1967 r. ogłaszające nowy

Statut Ligi Kobiet, M.P. z 1957 r., nr 26, poz. 121.

Zbiór dokumentów ruchu kobiecego, Warszawa 1967.

II Zjazd Ligi Kobiet. Materiały, Warszawa 1957.

P r a s a

"Nasza Praca" - biuletyn ZG LKP, 1970-1982.

L i t e r a t u r a

Aktywność i aktywizacja społeczna, praca zbiorowa pod redakcją A. Guryckiej, "Zeszyty Naukowe", 1976, z. 9.

Aronson E., Człowiek - istota społeczna, Warszawa 1978.

Bebel A., Die Frau und der Sozialismus, Berlin 1964.

Bednarski H., Społeczna rola kobiet wiejskich, Bydgoszcz 1976.

Berger L., Luckmann T., Społeczne tworzenie rzeczywistości, Warszawa 1983.

Białostockie, praca zbiorowa pod redakcją M. Gnatowskiego, Warszawa 1969.

- Bilszaj W., Rzeszenie żeńskiego woprosa w SSSR, Moskwa 1956.
- Czajkowski K., Wychowanie do rekreacji, Warszawa 1979.
- Czapiński W., Prawo o stowarzyszeniach, Warszawa 1972.
- Dmitriewa W.K., Międzynarodnaja zaszcita praw zenszciny, Kijew 1975.
- Domachowa I., Miller W., Praca z kobietami na wsi, Warszawa 1972.
- Dręzkiewicz J., Uwagi o aktywności społecznej i zróżnicowaniu społecznym, "Studia Socjologiczne" 1974, nr 4, s. 175.
- Dzieduszycka A., Kilka słów o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych, Lwów 1871.
- Dzięcieleka-Machnitowska S., Kulpińska J., Awans kobiety, Łódź 1966.
- Elementy marksistowskiej metodologii humanistyki, praca zbiorowa pod redakcją J. Kmity, Poznań 1973.
- Faure E., Uczyć się, aby być, Warszawa 1975.
- Fiszerowa M., Leszczyńska H., Kobieta, rodzina, społeczeństwo. Warszawa 1975.
- Frieskie K., Formy aktywności społecznej Polaków, "Odra" 1977, nr 2, s. 22.
- Gańczarczyk A., Teoretyczne podstawy aktywności społecznej, "Pedagogika Pracy Kulturalno-Oświatowej" 1977, nr 2, s. 30.
- Gołębiowski B., Szanse młodości, Warszawa 1977.

- Gromkova K., Regent-Lechowicz M., Sytuacja kobiet a między-
narodowy ruch kobiecy, "Sprawy Międzynarodowe" 1975,
nr 12.
- Griese H.M., Erwachsenensozialisation, München: Raith 1976.
- Hahn E., Materializm historyczny a socjologia marksistowska,
Warszawa 1974.
- Hartley E. L. i R. E. Fundamentals of Social Psychology,
New York 1952.
- Historia wychowania, t. II, praca zbiorowa pod redakcją
E. Kurdybachy, Warszawa 1967.
- Humanizm socjalistyczny a osobowość człowieka, praca
zbiorowa pod redakcją W. Jędrzyckiego, Warszawa 1980.
- Iliński I. P., Organizacja polityczna społeczeństwa
socjalistycznego, Warszawa 1980.
- Jałowicki S., Struktura systemu wartości, Warszawa
- Jankowski H., Aktywność społeczna - motywy, przejawy,
przeszkody, "Nowe Drogi" 1968, nr 8.
- Jankowski H., W procesie przemian moralnych i obyczajowych,
Warszawa 1968.
- Jankowski H., Podstawy moralności socjalistycznej, Warszawa
1971.
- Jaroszewski T. M., Wyzwolenie i rozwój osobowości ludzkiej
w filozofii Karola Marksa, /w:/ Antynomie wolności,
Warszawa 1966.
- Jaroszewski M., Osobowość i wspólnota, Warszawa 1970.
- Jasińska A., Dylematy feminizmu, /w:/ Nikt nie rodzi się

- kobietą, Warszawa 1982.
- Jasińska A., Psychospołeczne cechy działaczy lokalnych, "Studia Socjologiczno-Polityczne" 1967, nr 23.
- Jasińska A., Siemińska R., Wzory osobowe socjalizmu, Warszawa 1978.
- Jerschina J., Młodzież i procesy laicyzacji świadomości społecznej, Warszawa-Kraków 1978.
- Jundziłł I., Aktywizacja wychowawcza młodzieży, Warszawa 1974.
- Kamiński A., Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku, Warszawa 1971.
- Kamiński A., Funkcje pedagogiki społecznej, Praca socjalna i kulturalna, Warszawa 1972.
- Kamiński A., Polskie związki młodzieży 1831-1848, Warszawa 1968.
- Kamiński A., Procesy wychowawcze w spółdzielni, Warszawa 1963.
- Kamiński A., Spółdzielnia uczniowska jako placówka wychowawcza - relacja z badań, Warszawa 1967.
- Kamiński A., Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wpływów wychowawczych, /w:/ Uniwersytet powszechny jako środowisko wychowawcze, praca zbiorowa pod redakcją I. Lepalczyk, Warszawa 1971.
- Kańtoch F., Poradnik metodyczny dla wykładowców w związkach kółek rolniczych, Warszawa 1972.
- Kargol M., Gromadzka służba rolna a kółka rolnicze,

Warszawa 1972.

Karpowicz E., Organizacje społeczne w małych miastach - ich funkcje założone i realizowane, Warszawa-Wrocław-Kraków 1977.

Katz D., Kahn R.L., Społeczna psychologia organizacji, Warszawa 1979.

Konarzewski K., Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych, Warszawa 1982.

Koseski A., Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, Warszawa 1977.

Kościański T., O niektórych problemach związanych z laicyzacją życia różnych grup społeczno-zawodowych i ich rodzin, "Euhemer" 1980, nr 4.

Kościański T., Przynależność partyjna mieszkańców gmin środkowo-wschodniego makroregionu Polski, "Studia Nauk Politycznych" 1982, nr 1.

Kowalski S., Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1979.

Kulczycki B., Aktywność zawodowa kobiet, "Wiadomości Statystyczne" 1975, nr 5.

Kuźma J., Rola i warunki sprawnego działania samorządu na wsi, "Wieś Współczesna" 1982, nr 7.

Legowicz J., Pogląd na świat i jego kształtowanie, "Oświata Dorosłych" 1980, nr 3.

Lenin W., O demokracji socjalistycznej, Warszawa 1981.

Ludwiczak S., Działalność kulturalna w kształceniu dorosłych, Warszawa 1978.

- Łobodzińska B., Manowce małżeństwa i rodziny. Szkice obyczajów, Warszawa 1963.
- Łopatka A., Państwo socjalistyczne a związki zawodowe, Poznań 1962.
- Łopatka A., Kierownicza rola partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego, Poznań 1963.
- Łopatka A., Organizacja społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, Warszawa 1970.
- Małowski M., Metodologiczne problemy andragogiki, "Oświata Dorosłych" 1982, nr 6.
- Malinowski R., Pozycja organizacji społecznych i ich udział w wykonywaniu administracji państwowej, Warszawa 1964.
- Malinowski B., Szkice z teorii kultury, Warszawa 1958.
- Mądrzycki T., Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw, Warszawa 1977.
- Mead M., Płeć i charakter, /w:/ Nikt nie rodzi się kobietą, praca zbiorowa pod redakcją T. Hołówki, Warszawa 1982.
- Meissner K., Mertineit W., Schulze T., Erwachsenenbildung heute, Kiel 1970.
- Michalik M., Moralność mieszczańska i socjalistyczna, "Oświata Dorosłych" 1980 nr 1.
- Mika S., Psychologia społeczna, Warszawa 1982.
- Miklaszewski S., Izby rolnicze, Warszawa 1934.
- Miller R., Wielowymiarowość wyników wychowania, "Studia Pedagogiczne" 1973, t. XXIV.
- Miller R., Socjalizacja, wychowanie, psychoterapia, Warszawa 1981.

- Mirowski W., Społeczności miejskie w Polsce, "Studia Socjologiczne" 1974, nr 1.
- Misiaszek M., Kobiety z Wandalina, Warszawa 1978.
- Muszyński H., Ideał i cele wychowania, Warszawa 1974.
- Newland K., Kobieta w świecie współczesnym, Warszawa 1982.
- Obuchowski K., Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa 1966.
- Opara S., Świadomość i socjalizm, Warszawa 1981.
- Organizacje. Socjologia struktur, praca zbiorowa pod redakcją W. Morawskiego.
- Orzeszkowa E., Kilka słów o kobietach, Warszawa 1874.
- Ossowski S., Z zagadnień psychologii społecznej, Dzieła, t. III, Warszawa 1967.
- Parsons T., Shils E., Toward a General Theory of Action, New York 1962.
- Pęcherski M., Pedagogika dorosłych a pedagogika społeczna, "Oświata Dorosłych" 1980 nr 10.
- Piotrowski W., Miejska społeczność lokalna a organizacje terenowe, "Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych", z. 32, Warszawa 1968.
- Polityka gospodarcza PRL, praca zbiorowa pod redakcją J. Górskiego i M. Kabaja, Warszawa 1973.
- Polska, Informator, Interpress Warszawa 1974.
- Poznaniak W., Problematyka społeczno-moralnych postaw człowieka, "Przegląd Psychologiczny" 1974, t. XVII, nr 3.
- Prądzyński E., O prawach kobiety, Warszawa 1873.

- Problemy osobowości & motywacji w psychologii amerykańskiej,
praca zbiorowa pod redakcją J. Reykowskiego, Warszawa
1964.
- Problemy światopoglądu marksistowskiego, praca zbiorowa pod
redakcją T.M. Jaroszewskiego, Warszawa 1977.
- Problemy obywatelskiego, patriotycznego i internacjona-
listycznego wychowania społeczeństwa, praca zbiorowa pod
redakcją B. Ratusia, Warszawa 1978.
- Przeclawski K., Instytucje wychowania w wielkim mieście,
Wybrane problemy socjologii wychowania, Warszawa 1971.
- Przedpelski M., Struktura zatrudnienia kobiet w Polsce,
Warszawa 1975.
- Psychologia w działaniu, praca zbiorowa pod redakcją
K. Jankowskiego, Warszawa 1981.
- Radlińska H., Rola kobiety w życiu społecznym, "Przodownica"
1934, nr 1.
- Radlińska H., Oświata i kultura wsi polskiej, Warszawa
1979.
- Ratman-Liwierska I., Publicystyka Towarzystwa Przyjaciół
Dzieci po roku 1957 na tle rozwoju systemu opieki nad
dzieckiem w Polsce, "Przegląd Historyczno-Oświatowy"
1980, nr 4.
- Regent-Lechowicz M., Równouprawnienie kobiet - problem
międzynarodowy, Warszawa 1969.
- Reykowski J., Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość,
Warszawa 1979.

Materiały z sympozjum naukowego na temat: Rola samorządu rolniczego w odnowie społeczno-gospodarczej na wsi polskiej, Warszawa 1981.

Romul J., Państwo a stowarzyszenia w Polsce Ludowej, Poznań 1969.

Romul J., Pojęcie stowarzyszenia, "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1965, nr 4.

Rose A.P., Sociology. The Study of Human Relations, New York 1956.

Rose M., The Institutions of Societies, New York 1959.

Rusiecki J., Od A do Z o związkach zawodowych i organizacjach społecznych w Polsce, Warszawa 1974.

Sokołowska M., Kobieta pracująca, Warszawa 1962.

Sasinowski H., Ochrona zdrowia i opieka społeczna w makroregionie północno-wschodnim jako element warunków bytu ludności, Białystok 1981.

Sasinowski H., Ocena bazy materialnej kultury w makroregionie północno-wschodnim i potrzeby jej rozwoju, Białystok 1981.

Sasinowski H., Kierunki przemian oraz zasady organizacji oświaty i wychowania w makroregionie północno-wschodnim, Białystok 1981.

Stac R., Społeczna rola kobiety w ujęciu Lenina, Kraków 1970.

Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze, praca zbiorowa pod redakcją I. Lepalczyk, Warszawa 1974.

- Suchy S., *Dziś i jutro edukacji dorosłych*, Warszawa 1980.
- Suchy S., *Kształcenie ustawiczne dorosłych*, Warszawa 1980.
- System wartości w środowisku pracy*, praca zbiorowa pod redakcją X. Gliszczyńskiej, Warszawa 1982.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Szczepański J., *Osobowość ludzka w procesie powstawania społeczeństwa socjalistycznego*, "Kultura i Społeczeństwo" 1964, nr 4.
- Szeliga Z., *Społeczeństwo i gospodarka*, Warszawa 1972.
- Śmigielka-Dobieszewska J., *Wychowanie kobiet wobec dzisiejszych dążeń społecznych*, Lwów 1871.
- Świętochowski A., *O średnim wykształceniu kobiet*, "Przegląd Tygodniowy" 1873, nr 14-19.
- Teoria i praktyka upowszechniania wiedzy*, praca zbiorowa pod redakcją W. Okonia, Warszawa 1979.
- Teorie postaw*, praca zbiorowa pod redakcją S. Nowaka, Warszawa 1973.
- Tiereszko W., *Referat na międzynarodowym spotkaniu na temat: Kobieta i socjalizm*, Moskwa 1977.
- Tryfan B., *Rola kobiety wiejskiej*, Warszawa 1976.
- Tryfan B., *Sprawy kobiet wiejskich w wybranych krajach*, Warszawa 1981.
- Trzebiatowski K., *Organizacja szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972.
- Trzebiatowski K., *Działalność oświatowo-kulturalna polskich instytucji i organizacji na Powiślu w latach 1933-1939*

- i ich rola w walce z hitleryzmem, "Rocznik Gdański",
t. XXVII, 1968.
- Tuganinow W.P., O wartościach życia i kultury, Warszawa
1969.
- Turoś L., Andragogika, Warszawa 1975.
- Urbańczyk F., Problemy oświaty dorosłych, Warszawa 1973.
- Wander M., Guten Morgen, du Schöne, Berlin 1981.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., Lenin a problemy ruchu ko-
biecego, Warszawa 1970.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., Od prządki do astronautki,
Warszawa 1963.
- Wawrzyński B., Kobieta wiejska, Warszawa 1980.
- Weber B., Młodzież a współczesne wzory wychowawcze,
Warszawa 1971.
- Wenta K., Wzór osobowy obywatela Polski Ludowej i jego śro-
dowiskowe uwarunkowania, Warszawa-Poznań 1978.
- Wesołowski W., Wiatr J., Kształtowanie się instytucji po-
litycznych Polski Ludowej, "Studia Socjologiczno-Poli-
tyczne" 1965, nr 3/18.
- Wesołowski W., Teoria, badania, praktyka. Z problematyki
struktury klasowej, Warszawa 1975.
- Wex H., Kollenberg U., Frau und Industriegesellschaft,
Köln 1979.
- Wiatr J., Socjologia zaangażowania - szkice o socjologii
i polityce, Warszawa 1965.
- Wiatr J., Etyczny sens patriotyzmu, "Etyka" 1969, nr 5.

- Wiatr J., Naród, patriotyzm, internacjonalizm, Warszawa 1970.
- Wiatrowski Z., Wokół metodologicznych problemów andragogiki, "Oświata Dorosłych" 1982, nr 8.
- Wieruszewski R., Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej, Poznań 1975.
- Więcek-Orłowska J., Nadzór nad stowarzyszeniami, Warszawa 1969.
- Wiśniewski L., Model prawny stowarzyszeń w PRL, Warszawa 1974.
- Wojciechowska J., Spółdzielczynie w XXX-leciu Polski Ludowej, Warszawa 1975.
- Wojciechowski K., Wychowanie dorosłych, Warszawa-Wrocław-Kraków, 1973.
- Wojciechowski K., Pedagogika dorosłych a pedagogika społeczna, "Oświata Dorosłych" 1980, nr 8.
- Wroczyński R., Edukacja permanentna, Warszawa 1976.
- Zbiegień-Maciąg L., Aktywność społeczna w zastosowaniu do badań empirycznych, "Studia Socjologiczne" 1979, nr 4.
- Zieliński K., Pojęcie aktywności społeczno-politycznej, "Studia Nauk Politycznych" 1982, nr 1.
- Znaniecki F., Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości, Warszawa 1974.
- Zelazkiewicz K., Kobiety w spółdzielczości, "Kultura i Społeczeństwo" 1963, nr 1.
- Zängele M., Einführung in die politische Sozialisationsforschung, Paderborn: Schöningh 1978.

ANEKS

Ankieta dla przewodniczących kół

Nazwa stowarzyszenia.....koło w

Pani wiek staż w stowarzyszeniu..... zawód.....

wykształcenie.....przynależność partyjna.....

1. Co, zdaniem Pani, kieruje ludźmi, gdy decydują się wstąpić do Pani koła i działać w nim?

.....

.....

.....

.....

.....

2. Jakie powody skłoniły Panią osobiście do działalności organizacyjnej?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

3. Czego uczy Panią praca w organizacji?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

A N K I E T A

Szanowna Pani!

Bardzo cenimy Pani poglądy na niżej poruszone sprawy. Do badań tego typu została Pani wylosowana z grupy pracowników. Jesteśmy przekonani, że zechce Pani odpowiedzieć na wszystkie postawione przez nas pytania. Odpowiedź Pani jest chroniona tajemnicą badań naukowych. Niniejszą ankietę wręczy Pani nasz przedstawiciel i po jej wypełnieniu /przez Panią/ prześle na nasz adres. Jesteśmy przekonani, że ułatwi nam Pani oraz naszemu przedstawicielowi przeprowadzenie badań naukowych. Ankieta jest anonimowa. Nie należy jej podpisywać. Powstałe podczas wypełniania ankiety wątpliwości wyjaśni nasz przedstawiciel. Serdecznie dziękujemy za wypełnienie ankiety.

1. Podać własny rok i miejsce urodzenia

a/ rok urodzenia /wpisać w kratkę/

b/ miejsce urodzenia

1 - wieś /podać liczbę gospodarstw/

2 - miasto /podać liczbę mieszkańców/

/wpisać w kratki odpowiedni numer i liczbę mieszkańców/

2. Podać stan cywilny

1-mężatka, 2-rozwidziona, 3-w separacji, 4-panna,
5-naręczona /odpowiedni numer wpisać w kratkę/

3. Wymienić zawód ojca
matki

Jeżeli byli lub są rolnikami podać ilość ziemi w hekta-
rach i klasę gleb

a/ podać wykształcenie ojca

1- podstawowe

2 - zasadnicze zawodowe

3 - technikum

4 - gimnazjum

5 - liceum

7 - inne wymienić

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

b/ podać wykształcenie matki /jak wyżej/

4. Czy rodzice pochodzą /pochodzili/:

1 - z tej samej wsi

2 - z tego samego miasta

3 - ojciec z miasta, matka ze wsi

4 - matka z miasta, ojciec ze wsi

5 - inna możliwość

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

5. Podać liczbę dzieci w domu rodziców

a/ wymienić liczbę dzieci w domu własnym

/odpowiednią liczbę wpisać w kratki/

6. Rodzice Pani mieszkają:

1 - w Pani domu

2 - prowadzą gospodarstwo rolne, a Pani mieszka
u nich

3 - są na rencie i Pani mieszka z nimi

4 - mieszkają u brata na wsi

5 - mieszkają u siostry w mieście

6 - mieszkają sami

7 - wymienić inne sytuacje.....

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

7. Jeżeli mieszkają daleko od Pani, to czy składacie
sobie wizyty?

1 - tak /podać ile razy w roku/

2 - nie

0 - nie dotyczy

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

8. Czy rodzice pomagają Pani materialnie?

a/ wymienić sumy pieniężne /i ile razy w roku/

/jeśli nie dotyczy wpisać 0/

b/ wymienić artykuły spożywcze: mięso, mleko, ziemniaki

i inne

jak często w roku - i ile kg?

.....

9. Czy pomaga Pani materialnie rodzicom

a/ przekazuje pieniądze /jak często w roku/

b/ pomaga w ich domu /jak często w roku/

c/ pomaga w ich gospodarstwie /jak często w roku/

d/ wymienić inne sytuacje.....

10. Ukończyła Pani szkołę podstawową:

1-we wsi, w której mieszkała /podać liczbę mieszkańców/

2-w mieście /podać liczbę mieszkańców/

3-w osiedlu robotniczym /podać liczbę mieszkańców/

4-inne możliwości - wymienić

/odpowiednie liczby wpisać w kratki/

11. Ukończyła Pani szkołę zasadniczą zawodową: /wymienić

specjalizację/

1-we wsi, w której Pani mieszkała

2-w mieście

3-w osiedlu robotniczym

4-inne

/podać rok ukończenia i liczbę mieszkańców/. Wpisać 0

jeżeli nie dotyczy.

12. Ukończyła Pani technikum:

1-we wsi

2-w mieście

3-w osiedlu robotniczym

4-inne.....

/jeżeli nie dotyczy wpisać 0/

Podać rok ukończenia i liczbę mieszkańców

13. Ukończyła Pani gimnazjum i liceum:

1 - we wsi, w której Pani mieszkała

2 - w mieście

3 - w osiedlu robotniczym

4 - inne

Podać rok ukończenia i liczbę mieszkańców. Jeżeli nie dotyczy wpisać 0. /

--	--	--

14. Ukończyła Pani studia wyższe /podać rok ukończenia i miejscowość/

15. Podać warunki mieszkaniowe w domu rodziców, gdy uczęszczała Pani do szkoły podstawowej.

a/ ilość izb, ile osób przypadało na jedno mieszkanie /bez kuchni/

--	--

b/ jakie przedmioty - radio, telewizor /podać wielkość ekranu, lodówka itp.

16. Jaka tematyka interesowała Panią w książkach, gdy uczęszczała do szkoły?

a/ podstawowej /wymienić/

b/ zasadniczej zawodowej /wymienić/

c/ technikum /wymienić/

d/ gimnazjum i liceum /wymienić/

/poza programem szkolnym/

e/ związana wyłącznie z programem szkolnym, specjalizacją i studiami. Odpowiednie podkreślić!

17. Jaka tematyka interesowała Panią w filmach oglądanych w kinie, gdy uczęszczała do szkoły?

a/ podstawowej

b/ zasadniczej zawodowej

c/ technikum

d/ gimnazjum i liceum

e/ wyższej

/odpowiednio wymienić/

f/ jaka tematyka interesuje Panią obecnie

- w książkach

- w filmach

18. W domu rodzinnym jest biblioteka

1 - o tematyce humanistycznej

2 - " " zawodowej

3 - " " religijnej

4 - " " naukowej

5 - są różne książki

/podać ogólną liczbę książek, jeżeli nie dotyczy

wpisać 0/

--	--

19. W domu rodzinnym otrzymała Pani wychowanie:

1 - świeckie /rodzice są niewierzący/ - rodzice

pragnęli bym miała takie same poglądy jak oni

2 - religijne /rodzice wierzyli i wierzą oraz systematycznie uczęszczają do kościoła/

3 - tolerancyjne /rodzice nie wierzą i nie interesowa-

ły ich moje poglądy religijne/

4 - tolerancyjne /rodzice wierzą w Boga i praktykują, lecz nie byli zainteresowani w kształtowaniu moich poglądów na ten temat/

5 - inne sytuacje /wymienić/

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

20. Religia jest mi:

1 - obojętna

2 - nie obojętna

3 - inne sytuacje, wymienić

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

a/ czy porusza Pani te sprawy w rodzinie

1 - tak

2 - nie

3 - obojętnie

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

b/ czy porusza Pani te sprawy wśród koleżanek

1 - tak

2 - nie

3 - obojętnie

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

21. Mam wątpliwości w sprawach wiary i praktyk religijnych

1 - tak

2 - nie

3 - inne sytuacje /wymienić/

/wpisać numer w kratkę/

22. Powstały one u mnie w czasie:

- a/ 1 - szkoły podstawowej
- 2 - szkoły zasadniczej zawodowej
- 3 - w technikum
- 4 - w gimnazjum i liceum
- 5 - w szkole wyższej

Wpisać 0 jeśli nie dotyczy

b/ W wyniku przeczytanych książek o treści:

- 1 - historycznej
- 2 - politycznej
- 3 - religijnej
- 4 - antyreligijnej
- 5 - naukowej

Jeśli nie dotyczy wpisać 0

c/ Pod wpływem czytania różnych artykułów zamieszczonych w prasie i innych czasopismach:

- 1 - w okresie pracy zawodowej
- 2 - w czasie pracy zawodowej i społecznej
- w miejscu pracy
- 3 - w innym czasie

Jeśli nie dotyczy wpisać 0

d/ W okresie wykładów o treści:

- 1 - przyrodniczej

- 2 - społecznej
- 3 - filozoficznej
- 4 - kontaktów towarzyskich z innymi ludźmi

Wpisać 0 jeśli nie dotyczy

23. Przekonania religijne otrzymane w domu rodzinnym utrwaliłam:

- 1 - podczas nauki w szkole podstawowej
- 2 - " " " " zasadniczej zawodowej
- 3 - " " " " technikum
- 4 - " " " " gimnazjum i liceum
- 5 - " " " " szkole wyższej
- 6 - podczas pracy zawodowej
- 7 - inne sytuacje /wymienić/

Wpisać 0 jeśli nie dotyczy

24. Przekonania religijne otrzymane w domu rodzinnym zmieniłam /przestałam wierzyć w Boga i praktykować/

- 1 - podczas nauki w szkole podstawowej
- 2 - " " " " zasadniczej zawodowej
- 3 - " " " " technikum
- 4 - " " " " gimnazjum i liceum
- 5 - " " " " szkole wyższej
- 6 - " " " " pracy zawodowej
- 7 - inne sytuacje /wymienić/

Wpisać 0 jeśli nie dotyczy

25. 1 - jestem głęboko wierząca i praktykująca
2 - jestem tylko praktykująca
3 - odbywam praktyki religijne tylko ze względu
na opinię środowiska
4 - nie wierzę
5 - nie wierzę, ale od czasu do czasu idę do kościo-
ła

Wpisać numer w kratkę

26. Wiara drugich osób jest mi obojętna: 1 - tak, 2 - nie

27. Chcę wychowywać dzieci w przekonaniach religijnych
w takim stopniu, w jakim wychowali mnie moi rodzice:
1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

28. Chcę wychować dzieci bez przekonań religijnych
w takim stopniu w jakim wychowała mnie szkoła:

1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

Podać rodzaj szkoły

29. Jestem za pełnym wychowaniem religijnym dzieci od ich
urodzenia: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

a/ takie samo zdanie ma współmałżonek: 1 - tak, 2 - nie
3 - obojętne

30. Jestem za pełnym wychowaniem świeckim /laickim/ dzieci
od ich urodzenia: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

a/ takie samo zdanie ma współmałżonek: 1 - tak,
2 - nie, 3 - obojętne

31. Jeżeli Pani wierzy, to jak często odmawia w domu modlitwy?

- 1 - rano i wieczorem w każdy dzień
- 2 - przed śniadaniem, obiadem i kolacją w każdy dzień
- 3 - rano i wieczorem w niedzielę
- 4 - tylko w ważne święta kościelne /wymienić jakie/.....
- 5 - wierzę, lecz nigdy się nie modłę
- 6 - bardzo się modłę podczas odpustów

Wpisać numer w kratkę

- a/ 1 - sędzę, że Bóg jest obecny wszędzie
 - 2 - sędzę, że jest to tylko przekonanie wierzących
- Odpowiedni numer wpisać w kratkę

32. Uczęszcza Pani na msze św. do kościoła

- 1 - narodowego polskiego
- 2 - rzymsko-katolickiego
- 3 - inne kościoły /wymienić/

33. Uczęszcza Pani na msze św.

a/ rano w każdy dzień

b/ wieczorem w każdy dzień

c/ raz w niedzielę

d/ od czasu do czasu /w wielkie święta kościelne/

e/ uczęszczam do spowiedzi systematycznie raz w tygodniu

f/ wspomagam kościół "ofierami finansowymi w naturze"

g/ uczęszczam, bo lubię muzykę organową

h/ uczęszczam, bo lubię przemówienia-kazania

i/ uczęszczam, bo jestem członkiem rady kościelnej

j/ uczęszczam, bo wierzę w życie pozagrobowe

k/ uczęszczam dlatego, że inni też chodzą

l/ wymienić inne okoliczności.....

W przypadku odpowiedzi twierdzącej wpisać w kratkę 1

W przypadku odpowiedzi negatywnej wpisać w kratkę 2

34. Orientuję się, że istnieją inne religie i kościoły:

1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

Wymienić inne religie i kościoły w Polsce i w świecie

.....

35. Czy zdaniem Pani kościół może istnieć bez kapłanów?

1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

36. Czy zdaniem Pani religia może występować bez kościołów i kapłanów: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

37. Jaką rolę odegrały w Pani życiu osobiste przekonania świeckie /jeżeli jest Pani niewierzącą i niepraktykującą/

a/ przy zawieraniu związku małżeńskiego: 1 - pozytywną,
2 - negatywną, 3 - bez znaczenia

wymienić inne

b/ w czasie wychowywania dzieci: 1 - pozytywną,
2 - negatywną, 3 - bez znaczenia

wymienić inne

c/ w kontaktach towarzyskich w miejscu zamieszkania
1 - pozytywną, 2 - negatywną, 3 - bez znaczenia

wymienić inne

d/ w kontaktach koleżeńskich w miejscu pracy:
1 - pozytywną, 2 - negatywną, 3 - bez znaczenia

Wymienić inne

Jeśli nie dotyczy wpisać 0.

38. Uważa Pani, że małżonkowie winni pochodzić z tego
samego środowiska?

1 - wsi

2 - miasta

3 - osiedla robotniczego, rolniczego

Wymienić inne środowiska.....

39. Pani zdaniem podstawę związku małżeńskiego winno

stanowić:

- a/ przede wszystkim uczucie
- b/ posiadanie ziemi przez jednego z narzeczonych
- c/ posiadanie zawodów przez narzeczonych
- d/ narzeczona może być bez zawodu, ale winna otrzymać spadek /w postaci ziemi, pieniędzy, samochodu, inne/
- e/ narzeczeni winni mieć jednakowe przekonania religijne
- f/ narzeczeni winni tolerować swoje przekonania związane z wiarą w Boga
- g/ ważny jest dobry stosunek jednego człowieka do drugiego /mężczyzny do kobiety i odwrotnie/, a nie przekonania religijne
- h/ wymienić inne sytuacje

Przy odpowiedzi twierdzącej wpisać 1, przy negatywnej 2.

40. Biorąc ślub kościelny uwzględniła Pani przede wszystkim:

- a/ własne przekonania religijne
- b/ przekonania religijne narzeczonego
- c/ warunki widowiskowe obrzędu religijnego
- d/ przekonania religijne rodziców
- e/ tradycje panujące w miejscu zamieszkania
- f/ opinię środowiska pracy

g/ wymienić inne sytuacje

W przypadku odpowiedzi twierdzącej wpisać 1, przy negatywnej 2, jeśli nie dotyczy 0.

- 1 - mąż był bezpartyjny
- 2 - mąż był członkiem partii

Wpisać odpowiedni numer

41. Czy Pani przekonania religijne w sprawie ślubu kościelnego były /lub są/ takie same jak:

- 1 - ojca, 2 - matki, 3 - rodzeństwa, 4 - matki i ojca małżonka, lub narzeczonego, 5 - rodzeństwa małżonka i narzeczonego, 6 - inne sytuacje /wymienić/.....

Wpisać odpowiedni numer

42. Uważa Pani, że chrzest religijny własnych dzieci był konieczny z następujących względów:

a/ uczuciowych

b/ tradycyjnych /w rodzinie/

c/ tradycyjnych /w środowisku pracy/

d/ tak wszyscy postępują - partyjni i bezpartyjni

e/ by dobrze ułożyć sobie stosunki w miejscu pracy

f/ by ułatwić im życie w przyszłości

g/ jest zbędny

h/ by mogli dojść do komunii

1/ wymienić inne sytuacje

Przy odpowiedzi twierdzącej wpisać 1, przy negatywnej wpisać 2, jeśli nie dotyczy 0.

43. Czy zastanawiała się Pani nad służnością swojego poglądu na świat: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

44. Dzieci Pani w wieku szkolnym /szkoła podstawowa, zasadnicza zawodowa, technikum i liceum/ spędzają wakacje przede wszystkim: 1 - w domu, 2 - u rodziców męża i moich, 3 - u dalszej rodziny męża i mojej, 4 - na wczasach i obozach na terenie kraju

Jeśli nie dotyczy wpisać 0.

Wymienić inne sytuacje

W jakim środowisku spędzała Pani swoje wakacje /wymienić/

45. Jaki zawód i wykształcenie przewiduje Pani dla swoich dzieci /wymienić/

a/ dla dziewczynek

b/ dla chłopców

46. Czy pragnie Pani by dzieci posiadały:

a/ ten sam zawód i wykształcenie co Pani?

Napisać

b/ własne gospodarstwo rolne /podać ilość ha/

c/ własny dom z ogródkiem w mieście

d/ własne mieszkanie w budownictwie blokowym

w mieście

e/ własny dom na wsi i pracowały w mieście

f/ by pracowały w tym samym zakładzie co Pani

g/ w jakim budownictwie Pani mieszka /dom jednorodzinny, blok, inne - wymienić/

Przy odpowiedziach twierdzących wpisać 1, przy negatywnych 2, jeśli nie dotyczy 0.

47. Jakie prace wykonuje Pani:

a/ w domu /wymienić/.....

b/ w gospodarstwie.....

c/ jakie prace /tak zwane kobiece/ wykonują w Pani domu mężczyźni /wymienić/.....

d/ jakie prace /tak zwane męskie/ wykonują w Pani domu kobiety /wymienić/.....

e/ jakie prace w wieku szkolnym wykonywała Pani /wymienić/.....

f/ jakie prace wykonują w Pani domu dzieci w wieku szkolnym - dziewczynki

- chłopcy

48. W Pani domu jest /są/ - wpisać w kratkę 1 jeśli jest,
2 jeśli nie ma.

a/ łazienka , wanna , umywalnia i
inne urządzenia , radio , tele-
wizor , /podać wielkość ekranu w calach/
 , adapter , magnetofon ,
pralka elektryczna , automatyczna ,
termometr pokojowy , lekarski ,
barometr , lodówka , maszyna
do szycia , meble na wysoki połysk
instrumenty muzyczne /skrzypce i inne/ .

Wymienić przedmioty.....

b/ maszyny rolnicze - ciągnik i inne maszyny rolnicze
/wymienić/

c/ dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze są:

1 - murowane, 2 - drewniane, 3 - inne /opisać/

d/ gospodarstwo należy do:

1 - moich rodziców, 2 - rodziców męża, 3 - jest
moją własnością, 4 - jest własnością męża, 5 - każdy
ma własny kawałek ziemi, 6 - inne sytuacje /wymie-
nić/.....

49. Wynagrodzenie za pracę w zakładzie pracy wystarczy na utrzymanie rodziny na poziomie: 1 - dostatecznym, 2 - dobrym, 3 - bardzo dobrym. Jeśli nie dotyczy wpisać 0.

a/ po pracy w zakładzie pracy pracuję jeszcze w gospodarstwie /podać ile godzin/ 1 - tak, 2 - nie, 0 - nie dotyczy

b/ po pracy w zakładzie pracy pracuję u sąsiadów /wymienić czynności, napisać dlaczego/.....
.....
1 - tak, 2 - nie, 0 - nie dotyczy

c/ na artykuły spożywcze wydaję miesięcznie: 1-500, 2-1000, 3-1500, 4-2000zł. Wymienić inne sumy

50. W miejscu zamieszkania utrzymuje Pani kontakty towarzyskie

a/ z zatrudnionymi na stanowiskach fizycznych - mających taki sam zawód

b/ z zatrudnionymi na stanowiskach umysłowych w zakładzie pracy i gminie

c/ posiadającymi takie same poglądy polityczne

d/ tak samo wierzącymi w Boga

e/ z rolnikami posiadającymi własne gospodarstwa

f/ utrzymuję kontakty towarzyskie z tymi, którzy należą do organizacji kościelnych - religijnych

g/ działam społecznie

h/ jestem członkiem wielu organizacji

Wymienić organizacje

i/ nie utrzymuję żadnych kontaktów towarzyskich z ludźmi

j/ wymienić inne sytuacje

Przy odpowiedzi twierdzącej wpisać 1, przy negatywnej 2.

51. Środowisko, w którym Pani pracuje daje możliwości:

a/ awansu

b/ uczestniczenia w działalności społecznej i współkierowaniu zakładem

c/ uczestniczenia w zespołach artystycznych

d/ jest członkiem zespołu artystycznego

e/ wykształcenie własnych dzieci

Przy odpowiedzi twierdzącej wpisać 1, przy negatywnej 2.

52. Więcej zadowolenia daje mi praca społeczna:

1 - w miejscu pracy, 2 - w miejscu zamieszkania

Wymienić inne sytuacje

53. Czy ma Pani własny księgozbiór biblioteczny?

1 - tak, 2 - nie /wymienić ilość książek/

Wymienić 5 tytułów

54. Czy prenumeruje Pani gazety: 1 - tak, 2 - nie

Wymienić tytuły

a/ wymienić tytuły gazet, które czyta Pani systematycznie /w każdym dniu/

b/ wymienić sprawy, które śledzi Pani systematycznie /w czytanych gazetach/

55. Czy uczęszcza Pani do kina? 1 - tak, 2 - nie /podać jak często w miesiącu/

a/ o jakiej tematyce interesują Panię filmy?

wojennej , miłosnej , psychologicznej , historycznej , obyczajowej , politycznej , moralnej i inne

Wymienić inne

wpisać w kratkę 1 jeśli tak, 2 jeśli nie.

b/ czy może Pani wymienić tytuł filmu /oglądany w kinie/ który wywarł na niej duże wrażenie. Napisać...

56. Czy ogląda Pani filmy nadawane wyłącznie przez telewizję? 1 - tak, 2 - nie

a/ podać tytuł filmu, który wywarł na Pani duże wrażenie

nie.....

b/ w telewizji ogląda Pani tylko:

- kroniki polityczne
- dziennik telewizyjny
- popularną audycję telewizyjną
- popularną audycję radiową

inne wymienić

.....

Jeśli tak wpisać w kratkę 1, jeśli nie 2

57. Czy programy telewizyjne wnoszą do Pani doświadczenia odmienne poglądy: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

Napisać

.....

58. Czy audycje telewizyjne stanowią dla Pani: 1 - szkołę, 2 - wyłącznie rozrywkę, 3 - inne możliwości /wymienić/

59. Czy brała Pani udział w pracach samorządu robotniczego, chłopskiego? 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

Wymienić stanowisko

60. Wymienić przynależność do partii politycznych i organizacji społecznych

.....

a/ wymienić partie lub organizacje społeczno-polityczne do których należą dzieci i młodzież /w Polsce/.....

.....

.....

b/ czy przywiązuje Pani uwagę do wystroju mieszkań w obrazie o charakterze:

- pejzazowym /widoki/ 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

- sławiącym pracę ludzką: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

- o treści religijnej: 1 - tak, 2 - nie, 3 - obojętne

61. Czy i jakie bliższe i dalsze cele stawia sobie Pani w życiu. Prosimy je niżej wymienić, porządkując jednocześnie według ważności, jaką dla Pani przedstawiają.

a/ cele najważniejsze, które koniecznie chce Pani

w bliższej lub dalszej przyszłości zrealizować.....

.....

b/ cele mniej ważne, które chciałaby Pani zrealizować

.....

c/ 1 - nie stawiałam sobie i nie stawiam w życiu żadnych celów,

2 - wszystkie cele, które stawiam przed sobą już zrealizowałam

62. Co uważa Pani za swoje największe osiągnięcie życiowe?

1 - niczego takiego nie dostrzegam

2 - za swoje największe osiągnięcie życiowe uważam

/wymienić/

3 - trudno mi powiedzieć

63. Czy porównując siebie z Pani rówieśnikami ze szkoły podstawowej, średniej bądź wyższej uczelni uważa Pani że:

1 - osiągnęła Pani więcej niż większość z nich

2 - osiągnęła Pani mniej więcej tyle samo co oni

3 - osiągnęła Pani mniej niż większość z nich

4 - trudno mi powiedzieć

64. Jak Pani ocenia motywy, którymi kierują się ludzie w naszym kraju w pracy i stosunkach z otoczeniem?

1 - większość lub wszyscy kierują się tylko egoistycznym interesem lub co najwyżej interesem własnej rodziny

2 - większość ludzi ma na uwadze swe własne interesy, ale jednocześnie starają się być użyteczni dla ogółu, bo to także przynosi im zadowolenie

3 - większość ludzi ma na uwadze użytek ogólny, bowiem sądzę, że to w rezultacie prowadzi do realizacji także indywidualnych interesów

4 - większość ludzi ma na uwadze użytek ogólnospołeczny i są zdolni do ofiar rezygnując z własnego interesu na rzecz społeczeństwa

5 - inne /jakie - prosimy uzupełnić/.....

6 - nie wiem

65. A jak Pani ocenia swoje postępowanie? /Prosimy wybrać odpowiednie określenie z wyżej wymienionych/. Wpisać numer

66. Prosimy zastanowić się i napisać jaki Pani zdaniem powinien być człowiek socjalizmu - prosimy zbudować jego idealny wzór, wymieniając cechy, jakimi winien się on charakteryzować. Prosimy o możliwie pełną i szczegółową wypowiedź, interesuje nas bowiem Pani opinia na ten temat, a nie wiedza wyuczona

.....

.....

.....

67. Czy wśród ludzi znanych Pani osobiście, dostrzega Pani kogoś, kto całkowicie lub w znacznej mierze odpowiada idealnemu wzorowi człowieka socjalizmu?

1 - tak, znam kogoś kto jest bardzo bliski temu wzorowi

2 - tak, znam kogoś kto jest dość bliski temu wzorowi

ale nie posiada pewnych ważnych jego cech

3 - znam kogoś, kto posiada niektóre z tych cech,
ale jest dość daleki od wzorca idealnego

4 - nie znam nikogo, kto przypominałby sobą ten
wzorzec

5 - nie umiem odpowiedzieć

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

68. Czy sądzi Pani, że w obecnych warunkach społecznych jest już możliwe życie według wzorca człowieka socjalizmu /określonego przez Panią w odpowiedzi na pytanie 66/

- 1 - tak, jest w pełni możliwe
- 2 - tak, jest możliwe ale jeszcze nie w pełni
- 3 - jest możliwe ale tylko w niewielkim stopniu
- 4 - nie jest w ogóle możliwe
- 5 - nie umiem odpowiedzieć

/odpowiedni numer wpisać w kratkę/

69. Spotykamy się często z różnymi ogólnymi określeniami znaczenia słowa socjalizmu. Co ono oznacza w Pani własnej opinii, którą Pani może sformułować na podstawie swego życiowego doświadczenia i przemyśleń?

70. Z wymienionej poniżej listy cech prosimy wybrać 5 takich, które zdaniem Pani powinny być bezwzględnie spełnione, by nazwać kogoś uczciwą i społecznie wartościową jednostką/Prosimy wpisać je w górnych kratkach/ oraz 5 takich które w porównaniu z pozostałymi są stosunkowo mniej ważne /prosimy wpisać je w dolnych kratkach/

- 1 - odpowiedzialność za los społeczeństwa i innych ludzi
- 2 - akceptacja ustroju socjalistycznego i realizacja

jego założeń w praktyce

- 3 - wydajna i uczciwa praca
- 4 - dążenie do osiągnięcia celów osobistych poprzez pracę dla ogółu
- 5 - zaangażowanie ideowe
- 6 - zrozumienie dla odmiennych cech osobowych drugiego człowieka

7 - samodoskonalenie się

8 - gotowość do poświęceń na rzecz społeczeństwa

9 - kultura osobista

10 - twórczy stosunek do otoczenia

11 - poszanowanie własności prywatnej

12 - optymizm wobec świata

13 - krytycyzm wobec niesprawiedliwości w życiu społecznym

14 - szacunek dla ludzi pracy

15 - postawa społecznej użyteczności

16 - prawdomówność

17 - poszanowanie własności społecznej

18 - interesowanie się życiem społecznym i politycznym

19 - energia i silna wola

--	--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--

71. Analogicznie jak w poprzednim przypadku z zamieszczonej poniżej listy cech prosimy wybrać 5 takich, które

powinny być bezwzględnie spełnione, by nazwać kogoś uczciwą i społecznie wartościową jednostką /prosimy wpisać ich numery w górnych kratkach/ oraz 5 takich, które w porównaniu z innymi są stosunkowo mniej ważne /prosimy wpisać je w dolnych kratkach/.

1. zdyscyplinowanie w pracy
2. otwartość na innowacje
3. aktywność społeczna
4. wrażliwość moralna
5. umiłowanie historii, tradycji i kultury narodu
6. przeciwdziałanie złu i krzywdzie ludzkiej
7. dobre wypełnianie obowiązków rodzinnych
8. gotowość do obrony ojczyzny
9. szacunek dla wytworów czyjejś pracy
10. aktywność polityczna
11. życzliwość wobec innych
12. aktywność w różnych dziedzinach życia
13. poczucie sprawiedliwości społecznej
14. inicjatywa w pracy - dążenie do doskonalenia jej technicznych i społecznych warunków
15. opowiadanie się za łączeniem interesów własnego narodu z interesami krajów socjalistycznych i siłami postępu w świecie
16. poszanowanie godności drugiego człowieka
17. kierowanie się w życiu zasadą "najpierw dawać, by móc oczekiwać czegoś od innych"

18. przestrzeganie norm prawnych i zasad współżycia społecznego

19. Głęboka wiedza i wysoki poziom intelektualny

--	--	--	--	--

--	--	--	--	--

72. Na czym Pani zdaniem polegają powinności patriotyczne obowiązujące każdego Polaka? /Prosimy je opisać

możliwie dokładnie/

.....

.....

.....

73. Jakie cechy musi bezwzględnie spełniać jednostka, by można było ją nazwać Polakiem /Polką/? /Prosimy przy każdej z nich zaznaczyć odpowiednią ocenę krzyżykiem/

Cechy Polaka /Polki/	Jest to warunek konieczny i wystarczający	Jest to warunek konieczny niewystarczający	Jest to warunek konieczny i niewystarczający lecz pożądanym	Jest to warunek konieczny i niewystarczający a także obojętny	Trudno mi powiedzieć
1	2	3	4	5	6
1. Powinien urodzić się z rodziców Polaków					

1	2	3	4	5	6
2. Powinien mieszkać na terytorium Polski					
3. Powinien być wychowywany w Polsce, tu zdobyć wykształcenie i stać się zdolnym do czerpania z dorobku kulturalnego narodu					
4. Powinien mówić po polsku					
5. Powinien mieć obywatelstwo polskie					
6. Powinien czuć się Polakiem					
7. Powinien być katolikiem					
8. Powinien akceptować uspołecznienie większości środków produkcji i szanować mienie społeczne					
9. Powinien czcić takich bohaterów narodowych jak: Kopernik, Kościuszko, Chopin, Bem i innych					
10. Powinien starać się przyczynić swą pracą do powiększenia ilości wspólnie posiadanych dóbr					
11. Powinien traktować ustrój socjalistyczny w Polsce za bezwzględny warunek utrzymania niepodległości i rozwoju Polski					

1	2	3	4	5	6
12. Powinien szanować polskie obyczaje					
13. Powinien to być człowiek, który stara się tworzyć własną wizję przyszłości ekonomicznej, społecznej, politycznej i kulturalnej Polski oraz czynić coś dla realizacji tej wizji					
14. Powinien czcić nasze tradycje, bohaterów narodowych, naszą przeszłość historyczną					
15. Powinien znać przeszłość Polski, ważne fakty z jej historii					

74. Z czego my Polacy, Pani zdaniem, możemy być dumni?

Poniżej zamieszczamy listę różnego rodzaju motywów.

Przy każdym z nich prosimy zaznaczyć odpowiednią ocenę odpowiadającą Pani przekonaniom.

Motywy dumy	Z tego możemy być bardzo dumni	Możemy być dość dumni	Nie mamy raczej powodów do dumy	Całkiem nie mamy powodów do dumy	Nie umiem ocenić
1	2	3	4	5	6
1. Piękno naszego krajobrazu, przyrody					
2. Nasze zabytki, dowody dawności narodu					

1	2	3	4	5	6
3. Nasza siła wojskowa stojąca na straży kraju					
4. Poziom materialnych warunków życia przeciętnego Polaka					
5. Szybkość rozwoju ekonomicznego naszego kraju współcześnie					
6. Mądrość przywódców życia politycznego naszego społeczeństwa współcześnie					
7. Wpływ jaki ma nasz naród na politykę międzynarodową i losy świata					
8. Przyjaźń i współpraca z krajami socjalistycznymi					
9. Szacunek z jakim odnoszą się inne narody do nas					
10. Ustrój socjalistyczny naszego kraju					
11. Osiągnięcia naszej nauki w przeszłości					
12. Osiągnięcia naszej nauki i techniki dzisiaj					
13. Osiągnięcia naszych artystów, pisarzy, malarzy, filmowców itp. współcześnie					
14. Osiągnięcia naszych artystów, malarzy, pisarzy i innych w przeszłości					

1	2	3	4	5	6
15. Osiągnięcia naszych współczesnych sportowców					
16. Ze względu na przyszłość, jaką może sobie zapewnić nasz kraj w dziedzinie rozwoju gospodarczego					
17. Ze względu na rosnące znaczenie Polski w świecie					
18. Ze względu na to, że nasza kultura rozwinię się w przyszłości					
19. Ze względu na nowe możliwości uczynimy lepszymi w przyszłości przeciętnych Polaków i stosunki między nimi					
20. Uczciwość Polaków w codziennym życiu w stosunkach między ludźmi					
21. Pracowitość i uzdolnienie do pracy członków naszego narodu					
22. Nasza przeszłość, całe losy narodu					
23. Z działalności naszych żołnierzy patriotów na rzecz innych narodów, walki za "wolność waszą i naszą"					
24. Ze względu na stopień równości pomiędzy ludźmi, który dotychczas osiągnęliśmy w naszym kraju					

1	2	3	4	5	6
25. Ze względu na działalność, jaką Polacy wykazywali w ciężkich chwilach, przeżytych w przeszłości					
26. Współpraca gospodarcza i kulturalna, stosunki z krajami kapitalistycznymi					
27. Z naszej polityki wobec krajów trzeciego świata					

75. Czy Pani zdaniem istnieją w naszym społeczeństwie nierówności społeczne?

1 - tak, istnieją znaczne nierówności społeczne

2 - tak, ale raczej niewielkie

3 - nie, raczej nie dostrzegam nierówności społecznych

4 - nie, w ogóle nie dostrzegam nierówności społecznych

5 - nie wiem, trudno mi powiedzieć

6 - inne odpowiedzi /prosimy wpisać poniżej/

Odpowiedni numer wpisać w kratkę